

ROMUALDA KOSMATKA

---

ZASOBY OSOBISTE OSÓB  
BEZDOMNYCH W RADZENIU  
SOBIE Z SYTUACJĄ TRUDNĄ

PERSONAL POTENTIAL OF THE  
HOMELESS IN COPING WITH A  
DIFFICULT SITUATION

---

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA  
ZAWODOWA IM. STANISŁAWA  
STASZICA W PILE

**Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa  
im. Stanisława Staszica w Pile**

**Zasoby osobiste osób bezdomnych w radzeniu sobie z sytuacją  
trudną**

**Personal potential of the homeless in coping with a difficult  
situation**

**Piła 2018**

**RADA WYDAWNICZA:**

Donat Mierzejewski (przewodniczący), Joanna Kryza (sekretarz), Bolesław Ochodek, Jan Polcyn ,  
Feliks Jaroszyk, Wojciech Maliszewski, Piotr Gorzelańczyk, Sylwester Sieradzki,

**RECENZENT**

Dr hab. Anna Weissbrot- Koziarska, prof. UO

**Redakcja techniczna**

Damian Leszczyński

**PROJEKT OKŁADKI**

Damian Leszczyński



**PWZ**

w Pile

© Copyright by Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Stanisława Staszica w Pile

Sto dziewięćdziesiąta druga publikacja  
Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Stanisława Staszica w Pile

Piła 2018

ISBN

978-83-62617-87-6

## STRESZCZENIE

Niniejsza publikacja stanowi próbę odpowiedzi na pytanie, jakimi zasobami osobistymi dysponują osoby bezdomne w radzeniu sobie z sytuacją trudną. Pierwsza część pracy zawiera teoretyczne aspekty problematyki bezdomności. Przeanalizowano w niej znaczenie domu dla rozwoju człowieka. Przedstawiono pojęcie bezdomnego i bezdomności oraz prześledzono uwarunkowania prowadzące do przyjęcia przez jednostkę statusu osoby bezdomnej. Zgodnie z koncepcją Michała Porowskiego „bezdomność to względnie trwała sytuacja człowieka pozbawionego dachu nad głową albo nie posiadającego własnego mieszkania”<sup>1</sup>. Literatura dotycząca przyczyn bezdomności wyróżnia perspektywę społeczną i jednostkową, które doprowadzają osobę do stanu wykluczenia.

W rozdziale drugim przedstawiono wybrane konteksty problemu bezdomności. Dotychczas prowadzone badania odnośnie do skali omawianego zjawiska dotyczyły osób, które przebywały w miejscach instytucjonalnego wsparcia<sup>2</sup>. Podjęta analiza pozwoliła na wyciągnięcie wniosku, że aktualnie poza zasięgiem badania pozostają osoby, które przebywają w miejscach nie mieszkalnych (dworce, ulice, działki). Bezdomnymi w głównej mierze są samotni mężczyźni (rozwodnicy, wdowcy lub będący w separacji) w wieku między 40. a 60. rokiem życia, posiadający wykształcenie podstawowe lub niepełne zawodowe, pozostający w bezdomności od co najmniej pięciu lat i najczęściej utrzymujący się ze świadczeń pomocy społecznej, zbieractwa, prac dorywczych lub renty/emerytury.

W rozdziale trzecim scharakteryzowano pojęcie sytuacji trudnej oraz koncepcję transakcyjnego modelu radzenia sobie ze stresem Richarda Lazarusa. Jednym z podstawowych pojęć w teorii R. S. Lazarusa jest transakcja, czyli wymiana pomiędzy możliwościami osoby (zasobami) a wymaganiami otoczenia<sup>3</sup>. Natomiast w rozdziale czwartym przedstawiono kategorie zasobów osobistych sprzyjających radzeniu sobie z sytuacją trudną. Pojęciu zasobów wiele uwagi poświęcił Aaron Antonovsky w modelu salutogenetycznym<sup>4</sup> oraz Stevan Hobfoll, przyjmując, że ludzie dążą do utrzymania oraz rozbudowy zasobów<sup>5</sup>. W rozdziale piątym pracy przeanalizowano formy pomocy świadczone osobom bezdomnym przez instytucje administracji rządowej i pozarządowej oraz organizacje pozarządowe.

W drugiej części pracy zaprezentowano problem i metodę badań własnych. Celem badań było poznanie zasobów osobistych osób bezdomnych w radzeniu sobie z sytuacją trudną, przebywających w ośrodkach dla bezdomnych w województwie wielkopolskim. Kluczowe było znalezienie odpowiedzi na pytanie, jakie zasoby osobiste posiadają osoby bezdomne oraz ustalenie zależności między poczuciem koherencji, poziomem samoskuteczności, wsparciem społecznym, samooceną zasobów a strategiami radzenia sobie osób bezdomnych w sytuacji trudnej, a także zbadanie korelacji zasobów osobistych bezdomnych z czynnikami demograficznymi – społecznymi. Badania zostały przeprowadzone przez autorkę pracy w Ośrodkach dla bezdomnych w terminie od października 2014 roku do czerwca 2015 roku. Badaniami ilościowymi objęto 369 bezdomnych. Badania jakościowe przeprowadzono w grupie 7 respondentów. Zastosowano następującą kolejność narzędzi badawczych: *kwestionariusz wywiadu* (płeć, wiek, stan cywilny, wykształcenie i pochodzenie społeczne, okres pozostawania w bezdomności oraz

---

<sup>1</sup> M. Porowski, *Bezdomność – obraz zjawiska i populacji ludzi bezdomnych*, [w:] (red.) T. Pilch, J. Lepalczyk, *Pedagogika społeczna*, Warszawa 1995, s. 433-443.

<sup>2</sup> Źródło: Dane statystyczne MPiPS, <http://www.mpips.gov.pl/index.php?gid=1114>. Diagnoza przeprowadzona z 7/8 lutego 2013 roku określiła liczbę bezdomnych na 22.000 w placówkach instytucjonalnych, a około 8,5 tysiąca przebywających poza instytucjami.

<sup>3</sup> S. E. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, GWP, Gdańsk 2006, s. 137.

<sup>4</sup> H. Sęk, *Wprowadzenie do psychologii klinicznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007, s. 51-56.

<sup>5</sup> S. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, Gdańsk 2006, s. 62-63.

miejsce pobytu bezdomnych), *WCQ (Ways of Doping Questionnaire)*, *Kwestionariusz Orientacji Życiowej (SOC-29)*, *Skala ISEL - 40*, *Skala Uogólnionej Własnej Skuteczności (GSES)*, *Skala E. Berga*, *Zmodyfikowana skala do badania poczucia społecznej stygmatyzacji dla osób bezdomnych*, *Zmodyfikowana Skala Tożsamości Ego (EIS)*, wywiad ustrukturalizowany.

W trzeciej części publikacji dokonano analizy wyników badań własnych. Uzyskane wyniki wskazują, iż rodzaj placówki, w której przebywali bezdomni okazał się być moderatorem wielu spośród analizowanych relacji. Z tego też powodu zdecydowano się na testowanie modeli oddzielnie dla każdej z grup bezdomnych (placówki prochrześcijańskie vs pozostałe) wyjaśniających sposób radzenia sobie badanych z sytuacją trudną w zależności od posiadanych zasobów osobistych. Modele wykazały zależności tylko w stosunku do osób bezdomnych z ośrodków prochrześcijańskich. Stworzone modele ukazały, że sama tożsamość ego nie jest znacząca, ważne są zasoby osobiste jednostki takie jak: poczucie własnej skuteczności, orientacja życiowa, akceptowanie innych i odczuwane bezpieczeństwo. Zgromadzony w ten sposób materiał empiryczny potwierdził, że istnieje związek między radzeniem sobie w sytuacji trudnej a ogólnym przekonaniem bezdomnych o własnej skuteczności w radzeniu sobie z sytuacją trudną. Osobom bezdomnym z ośrodków prochrześcijańskich sprzyja adekwatna samoocena, wysokie poczucie *self efficacy*. Bezdomni mieszkańcy ośrodków prochrześcijańskich nie czują się stygmatyzowani, podkreślają rolę działań podejmowanych przez ośrodek, w celu minimalizowania poczucia bycia stygmatyzowanym, zwłaszcza rolę kierownika placówki jako osoby znaczącej. Uzyskany materiał empiryczny nie potwierdził natomiast związku między strategią radzenia sobie osób bezdomnych z sytuacją trudną a poczuciem koherencji. Nie wykazano także związku między obraną strategią radzenia sobie osób bezdomnych a ich statusem tożsamości. Rozdział piąty prezentuje model pracy z osobami bezdomnymi oparty na rozwijaniu zasobów osobistych. Zawarto w nim istotne elementy: nawiązanie relacji, wzmacnianie zasobów adaptacyjnych, monitorowanie i motywowanie do zmiany zachowań oraz indywidualny plan usamodzielnienia się.

W planowaniu działań profilaktycznych i naprawczych należy doceniać zasoby, którymi dysponują osoby bezdomne. Warto korzystać z dobrych praktyk ośrodków prochrześcijańskich i adoptować je do innych placówek.

## SUMMARY

This publication tries to answer the question, what kind of personal resources homeless people have while coping with a difficult situation. The first part includes theoretical aspects of homelessness. The meaning of home in human development has been analyzed here. The term of a homeless person and homelessness itself has been presented and the conditions leading to the acceptance of a homeless person's status by an individual have been followed through. According to Michał Porowski's concept „homelessness is a relatively permanent situation of a man deprived of the roof over his or her head or not having his or her own flat.”<sup>6</sup>. Literature concerning the reasons for homelessness distinguishes social and individual perspectives which lead a person to the state of exclusion. In the second chapter some chosen contexts of homelessness have been depicted. The research that have been conducted until now, referring to the discussed phenomenon have applied to people living in institutional support centers<sup>7</sup>. The undertaken analysis has led to conclusion that currently, carrying out research among people who stay in places where normally nobody lives in (railway stations, streets, allotments), is out of reach. Single men (divorced, widowed or separated), aged 40 to 60 comprise mainly the homeless population. They have primary education or incomplete vocational one, having been homeless for at least five years and most often living on social benefits, collecting, temporary jobs or sickness benefit/pension.

In the third chapter, the term of a difficult situation and the concept of Richard Lazarus' transactional model of coping with stress have been characterized. Transaction – the interaction between person's abilities (resources) and the demands of the environment - is one of the basic ideas in R.S. Lazarus' theory<sup>8</sup>. While in chapter four, categories of personal resources contributing to dealing with a difficult situation have been depicted. Aaron Antonovsky paid a lot of attention to the concept of resources in his salutogenetic model<sup>9</sup> and Stevan Hobfoll, assuming that people strive for maintaining and developing their resources<sup>10</sup>. In the fifth chapter of the thesis, forms of help given to the homeless by administrative institutions of government and non-governmental organizations have been analyzed.

In the second part the problem itself and methodology used have been presented. The aim of the research was to recognize personal resources of the homeless in coping with a difficult situation, staying in centers for homeless people in Greater Poland. The crucial issue was to find the answer to the question what personal resources homeless people have and determine dependences between the sense of coherence, the level of self-efficacy, social support, self-assessment of the resources and strategies of coping with a difficult situation by homeless people, and also examining the correlation between personal resources of the homeless and demographic – social factors. The research was carried out by the author in the centers for homeless people from October, 2014 until June, 2015. The quantitative research was conducted on 369 homeless. The qualitative one included 7 respondents. The following order of research tools was used: *interview questionnaire* (sex, age, marital status, education and social background, period of being homeless and the place of accommodation), *WCQ (Ways of Coping Questionnaire)*, *Life Orientation Questionnaire (SOC-29)*, *ISEL - 40 Scale*, *General Self-*

---

<sup>6</sup> M. Porowski, Homelessness – a picture of the phenomenon and the population of the homeless, [in:] (ed.) T. Pilch, J. Lepalczyk, Social Pedagogy, Warsaw 1995, p. 433-443.

<sup>7</sup> Source: Statistic Data of MPiPS, <http://www.mpips.gov.pl/index.php?gid=1114>. Diagnosis carried out on 7/8 February 2013 showed that there were 22.000 homeless people in institutional centers, and about 8,5 thousand out of the institutions.

<sup>8</sup> S. E. Hobfoll, Stress, culture and society. Psychology and philosophy of stress, GWP, Gdańsk 2006, p. 137.

<sup>9</sup> H. Sęk, An Introduction to clinical psychology, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warsaw 2007, p. 51-56.

<sup>10</sup> S. Hobfoll, Stress, culture and society. Psychology and philosophy of stress, Gdańsk 2006, p. 62-63.

*Efficacy Scale (GSES), E. Berg's Scale, Modified Scale for measuring the sense of social stigmatization among the homeless, Modified Ego Identity Status Scale (EIS), structured interview.*

In the third part, the results of the conducted own research were analyzed. The obtained data indicates that the kind of center in which homeless people dwelled, has appeared to be a moderator of many analyzed relations. That is why it was decided that model testing would be carried out separately, for each group of the homeless (pro-Christian versus the rest of them) explaining the way of dealing with a difficult situation by the person being tested, depending on what personal resources they possess. The models showed dependences only among homeless people living in pro-Christian centers. Created models featured that ego identity itself is not meaningful, personal resources of an individual are important, such as: self-efficacy, life orientation, accepting others and the feeling of safety. Gathered that way empirical material proved that there is a connection between coping with a difficult situation and general belief of the homeless concerning their self-efficacy while facing a difficult situation. Homeless people living in pro-Christian centers demonstrate adequate self-assessment and strong sense of self-efficacy. They do not feel homelessness stigma, they emphasize the role of actions taken by the center in order to minimize the sense of being stigmatized, especially the role of the center's manager, as the meaningful person. However, the obtained empirical material has not confirmed that the connection between the coping-with-stress strategy of homeless people with a difficult situation and the sense of coherence exists. The connection between the coping strategy taken by the homeless and their identity status has not also been shown. Therefore, it is improper not to appreciate the resources that homeless people have while planning preventive or corrective actions. The fifth chapter depicts a model of working with the homeless, based on developing personal resources. Essential constituents are included there: establishing relationships, strengthening adaptational resources, monitoring and motivating to change behaviour and individual plan of becoming self-sufficient.

While planning preventive or corrective actions, resources which the homeless have should be appreciated. Good methods used in pro-Christian centers are worth using and adopting in other centers.

## Spis treści

<b>WPROWADZENIE.....</b>	<b>11</b>
<b>Rozdział I Charakterystyka problematyki bezdomności .....</b>	<b>15</b>
1.1. Znaczenie domu dla rozwoju człowieka .....	15
1.2. Pojęcie bezdomnego i bezdomności.....	15
1.3. Skala zjawiska bezdomności w Polsce i w wybranych krajach .....	22
1.4. Uwarunkowania bezdomności.....	24
<b>ROZDZIAŁ II Wybrane konteksty problemu bezdomności.....</b>	<b>35</b>
2.1. Statystyczne ujęcie bezdomności .....	35
2.2. Płeć i wiek bezdomnych .....	37
2.3. Stan cywilny bezdomnych.....	38
2.4. Wykształcenie i pochodzenie społeczne .....	39
2.5. Okres pozostawania w bezdomności.....	39
2.6. Źródła dochodów oraz miejsca pobytu bezdomnych.....	40
<b>ROZDZIAŁ III Problematyka radzenia sobie osób bezdomnych w sytuacjach trudnych .....</b>	<b>41</b>
3.1. Pojęcie sytuacji trudnej .....	41
3.2. Transakcyjny model stresu Richarda Lazarusa .....	42
3.3. Sposoby radzenia sobie w sytuacjach trudnych.....	44
3.4. Skuteczność radzenia sobie z sytuacją trudną .....	46
<b>ROZDZIAŁ IV Zasoby osobiste bezdomnych .....</b>	<b>48</b>
4.1. Kategorie zasobów sprzyjających radzeniu sobie w sytuacji trudnej .....	48
4.2. Wsparcie społeczne .....	49
4.3. Poczucie koherencji .....	50
4.4. Samoocena .....	52
4.5. Status tożsamości .....	54
4.6. Poziom samoskuteczności .....	55
4.7. Poczucie stygmatyzacji .....	57
<b>ROZDZIAŁ V Wybrane formy pomocy bezdomnym.....</b>	<b>59</b>
5.1. Istotne aspekty pomocy świadczonej bezdomnym .....	59
5.2. Pomoc doraźna .....	62
5.3. Pomoc programowa, długofalowa .....	64
5.4. Instytucje pozarządowe pomagające osobom bezdomnym .....	66
5.4.1. Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta .....	66
5.4.2. Stowarzyszenie MONAR - MARKOT .....	67
5.4.3. Fundacja Pomocy Wzajemnej Barka.....	68
<b>ROZDZIAŁ VI Problem i metoda badań.....</b>	<b>70</b>
6.1. Określenie tematu i celu badań.....	70
6.2. Problemy i hipotezy badawcze.....	71
6.3. Definicje i struktura badań zmiennych i ich wskaźników .....	74
6.4. Konstrukcja narzędzi badawczych .....	75
6.4.1. Narzędzie nr 1: WCQ (Ways of Doping Questionnaire) .....	76



6.4.2. Narzędzie nr 2: <i>Kwestionariusz Orientacji Życiowej (SOC-29)</i> Aarona Antonovskiego.....	77
6.4.3. Narzędzie nr 3: Skala ISEL – 40v. GP (Interpersonal Support Evaluation List – 40 v. General Population) Sheldona Cohena .....	77
6.4.4. Narzędzie nr 4: <i>Skala Uogólnionej Własnej Skuteczności (GSES)</i> autorstwa Ralfa Schwarzera i Michaela Jerusalem.....	78
6.4.5. Narzędzie nr 5: <i>Skala E. Berga</i> .....	78
6.4.6. Narzędzie nr 6: Skala do badania poczucia społecznej stygmatyzacji dla osób bezdomnych 79	
6.4.7. Narzędzie nr 7: Zmodyfikowana Skala Tożsamości Ego (EIS) .....	79
6.4.8. Narzędzie nr 8: <i>Kwestionariusz wywiadu</i> .....	79
6.4.9. Narzędzie nr 9: Wywiad częściowo ustrukturalizowany z osobami bezdomnymi.....	80
6.5. Schemat statystycznej analizy danych.....	80
6.6. Schemat jakościowej analizy danych.....	80
6.7. Plan i etapy badań .....	81
6.8. Populacja badawcza i jej dobór.....	81
6.9. Procedura i organizacja badań.....	82
<b>ROZDZIAŁ VII Zasoby osobiste bezdomnych a style radzenia sobie z problemami – w świetle przeprowadzonych badań.....</b>	<b>83</b>
7.1. Analiza socjodemograficzna badanej zbiorowości .....	83
7.2. Charakterystyka zasobów osobistych osób bezdomnych .....	88
7.2.1. Związek między sposobami radzenia sobie a analizowanymi zmiennymi.....	90
7.3. Predyktory nasilenia stylów radzenia sobie osób bezdomnych z problemami .....	91
7.3.1. Konfrontacyjne radzenie sobie .....	92
7.3.2. Dystansowanie się .....	93
7.3.3. Samokontrola .....	93
7.3.4. Poszukiwanie wsparcia społecznego .....	94
7.3.5. Przyjmowanie odpowiedzialności .....	96
7.3.6. Ucieczka / unikanie .....	97
7.3.7. Planowanie sposobów rozwiązania problemów .....	98
7.3.8. Pozytywne przewartościowanie.....	100
7.4. Stopień zgodności między zmiennymi socjodemograficznymi a analizowanymi zasobami osobistymi osób bezdomnych .....	100
7.4.1. Związek między płcią i wiekiem badanych a analizowanymi zasobami osobistymi.....	100
7.4.2. Związek między wielkością miejsca zamieszkania a analizowanymi zasobami osobistymi ..	104
7.4.3. Zależność między utrzymywaniem kontaktu z rodziną a analizowanymi zmiennymi .....	109
7.4.4. Zależność między rodzajem placówki a analizowanymi zmiennymi.....	112
<b>ROZDZIAŁ VIII Rodzaj placówki wsparcia a poziom zasobów osobistych bezdomnych – wyniki badań i ich interpretacja.....</b>	<b>119</b>
8.1. Charakterystyka zasobów osobistych bezdomnych przebywających w ośrodkach prochrześcijańskich.....	119
8.2. Analiza zasobów osobistych bezdomnych z innych placówek .....	122
8.3. Modele strukturalne wyjaśniające sposoby radzenia sobie osób bezdomnych w sytuacjach trudnych .....	126
8.4. Wynik modelowania strukturalnego.....	127

8.5. Rekomendacje rozwiązań praktycznych w oparciu o modele strukturalne .....	132
<b>ROZDZIAŁ IX Model pracy z bezdomnymi oparty na rozwijaniu zasobów osobistych – implikacje społeczno - pedagogiczne .....</b>	<b>145</b>
9.1. System pomocy osobom bezdomnym uwzględniający kształtowanie ich zasobów osobistych, mających wpływ na efektywne radzenie sobie w sytuacjach trudnych.....	145
9.2. Kształtowanie relacji interpersonalnych .....	146
9.3. Rozwój kompetencji osobistych .....	147
Trening zarządzania zasobami osobistymi i materialnymi.....	149
Rozwijanie „życiodajności” (generatywności, produktywności) osób bezdomnych .....	150
9.4. Monitorowanie i motywowanie do zmiany .....	152
9.5. Opracowywanie indywidualnego planu usamodzielnienia się .....	154
9.6. Analiza projektów, wdrażanie optymalnych propozycji .....	154
<b>ZAKOŃCZENIE .....</b>	<b>157</b>
Załącznik Nr 1: Kwestionariusz wywiadu.....	161
Załącznik Nr 2: Wywiad częściowo strukturalizowany.....	165
Załącznik Nr 3 Kwestionariusz pierwszego wywiadu pracownika ośrodka z osobą bezdomną .....	167
Załącznik Nr 4 Arkusz indywidualnego planu usamodzielnienia się.....	172
Załącznik Nr 5: Kontrakt .....	174
<b>Bibliografia .....</b>	<b>175</b>
<b>Netografia .....</b>	<b>185</b>
<b>Spis tabel.....</b>	<b>186</b>
<b>Spis wykresów .....</b>	<b>188</b>
<b>Spis rysunków .....</b>	<b>189</b>

# TABLE OF CONTENTS

<b>INTRODUCTION .....</b>	<b>12</b>
<b>HAPTER I CHARACTERISTICS OF THE ISSUE OF HOMELESSNESS .....</b>	<b>16</b>
1.1. Meaning of home for human development.....	16
1.2. Notion of the homeless and homelessness.....	16
1.3. Definitions of homelessness in various countries.....	23
1.4. Determinant factors of homelessness.....	25
<b>CHAPTER II SELECTED CONTEXTS OF THE ISSUE OF HOMELESSNESS .....</b>	<b>36</b>
2.1. Statistical aspect of homelessness .....	36
2.2. Gender and age of the homeless.....	38
2.3. Marital status of the homeless.....	39
2.4. Education and social background .....	40
2.5. Period of remaining in homelessness .....	40
2.6. Sources of revenue and places of stay of the homeless.....	41
<b>CHAPTER III ISSUE OF COPING OF THE HOMELESS IN DIFFICULT SITUATIONS.....</b>	<b>42</b>
3.1. Definition of a difficult situation.....	42
3.2. Richard Lazarus' transactional model of stress.....	43
3.3. Ways of coping in difficult situations.....	45
3.4. Effectiveness of coping with a difficult situation .....	47
<b>CHAPTER IV PERSONAL RESOURCES OF THE HOMELESS .....</b>	<b>49</b>
4.1. Categories of resources fostering coping in a difficult situation.....	49
4.2. Social support .....	50
4.3. Feeling of coherence.....	51
4.4. Self-esteem .....	53
4.5. Identity status.....	55
4.6. Self-efficacy.....	56
4.7. Feeling of stigma.....	58
<b>CHAPTER V SELECTED FORMS OF HELPING THE HOMELESS.....</b>	<b>60</b>
5.1. Crucial aspects of aid given to the homeless .....	60
5.2. Emergency aid .....	63
5.3. Programme, long-term aid .....	65
5.4. Non-governmental bodies which help the homeless.....	67
5.4.1. St. Brother Albert Aid Society.....	67
5.4.2. MONAR - MARKOT Association .....	68
5.4.3. Barka Mutual Aid Foundation.....	69
<b>CHAPTER VI ISSUE AND METHODOLOGY OF THE STUDY .....</b>	<b>71</b>
6.1. Determination of the study subject and objective.....	71
6.2. Study problems and hypotheses.....	72
6.3. Definitions and the structure of the study of variables and their indicators.....	75
6.4. Construction of study instruments.....	76
6.4.1. Instrument 1: WCQ (Ways of Coping Questionnaire).....	77
6.4.2. Instrument 2: Aaron Antonovsky's Orientation to Life Questionnaire (SOC-29).....	78

6.4.3. Instrument 3: Sheldon Cohen's ISEL – 40v. GP Scale (Interpersonal Support Evaluation List – 40 v. General Population).....	78
6.4.4. Instrument 4: Ralf Schwarzer and Michael Jerusalem's General Self-Efficacy Scale (GSES) 79	
6.4.5. Instrument 5: E. Berg Scale .....	79
6.4.6. Instrument 6: Scale for research of social stigma feeling for the homeless.....	80
6.4.7. Instrument 7: Modified Ego Identity Scale (EIS).....	80
6.4.8. Instrument 8: Interview questionnaire.....	80
6.4.9. Instrument 9: Partially structured interview with the homeless .....	81
6.5. Statistical data analysis grid .....	81
6.6. Qualitative data analysis grid .....	81
6.7. Plan and stages of the study .....	82
6.8. Study population and its selection .....	82
6.9. Study procedure and organisation .....	83
<b>CHAPTER VII PERSONAL RESOURCES OF THE HOMELESS AND THE STYLES OF COPING WITH PROBLEMS IN THE LIGHT OF THE CONDUCTED STUDIES.....</b>	<b>84</b>
7.1. Sociodemographic analysis of the studied population .....	84
7.2. Characteristics of personal resources of the homeless.....	89
7.2.1. Correlation between the ways of coping and the analysed variables .....	91
7.3. Predictors of the intensification of ways of coping of the homeless with problemsami.....	92
7.3.1. Confrontational coping .....	93
7.3.2. Distancing oneself .....	94
7.3.3. Self-control .....	94
7.3.4. Seeking social support .....	95
7.3.5. Accepting responsibility.....	97
7.3.6. Running away / avoiding .....	98
7.3.7. Planning of ways of resolving problems .....	99
7.3.8. Positive revaluation .....	100
7.4. Degree of consistency between sociodemographic variables and analysed personal resources of the homeless.....	101
7.4.1. Correlation between gender and age of the participants and the analysed personal resources .....	101
7.4.2. Correlation between the size of the place of residence and the analysed personal resources .....	104
7.4.3. Correlation between staying in touch with family and analysed variables .....	110
7.4.4. Correlation between a type of facility and analysed variables .....	113
<b>CHAPTER VIII TYPE OF SUPPORT FACILITY AND THE LEVEL OF PERSONAL RESOURCES OF THE HOMELESS – STUDY RESULTS AND THEIR INTERPRETATION.....</b>	<b>120</b>
8.1. Characteristics of personal resources of the homeless staying in pro-Christian facilities .....	120
8.2. Analysis of personal resources of the homeless from other facilities .....	123
8.3. Structural models explaining the ways of coping of the homeless in difficult situations .....	127
8.4. Result of structural modelling .....	128
8.5. Recommendations for practical solutions based on structural models.....	133
<b>CHAPTER IX MODEL OF WORK WITH THE HOMELESS BASED ON DEVELOPMENT OF PERSONAL RESOURCES – SOCIAL AND PEDAGOGICAL IMPLICATIONS.....</b>	<b>146</b>
9.1. System of aid for the homeless that considers shaping their personal resources which affect the effective coping in difficult situations .....	146

9.2. Shaping interpersonal relationships .....	147
9.3. Development of personal competencies .....	148
9.4. Monitoring of change and motivating oneself to change .....	153
9.5. Development of an individual plan of becoming independent .....	155
9.6. Analysis of projects, implementation of optimal propositions .....	155
<b>CONCLUSIONS .....</b>	<b>158</b>
<b>APPENDICES .....</b>	<b>176</b>
<b>REFERENCES .....</b>	<b>186</b>
<b>LIST OF TABLES.....</b>	<b>189</b>
<b>LIST OF CHARTS .....</b>	<b>189</b>
<b>LIST OF ILLUSTRATIONS .....</b>	<b>190</b>

# WPROWADZENIE

„Osoba opuszczona musi odkryć, że jest kochana, że przedstawia dla kogoś jakąś wartość. Dopiero wtedy odkryje, że jest kimś, a jej lęk przerodzi się w pokój (...). Należy pomagać ubogim w zdobywaniu zaufania do samego siebie i pewności, że potrafią się podobać, działać, służyć i być użytecznym”<sup>11</sup>.

Jean Vanier

Po roku 1989, oprócz doświadczania wolności i lansowania przedsiębiorczości, społeczeństwo polskie zaczęło odczuwać nierówności społeczne. Konsekwencją tego stały się obszary podwyższonego ryzyka socjalnego i kulturowego. Stanisław Kawula wymienia trzy najbardziej dotkliwe zjawiska społeczne, charakteryzujące analizowane obszary ryzyka: bezrobocie, biedę i bezdomność, które określa syndromem 3B<sup>12</sup>. Autor uważa, że omawiane sytuacje prowadzą zwykle do indywidualnego i społecznego wykluczenia. Bezdomność, bez wątpienia, jest przykładem skrajnego wykluczenia społecznego. Często stosowanym terminem jest też pojęcie ekskluzji, rozumianej jako wyłączenie oraz odłączenie, czy oddalenie się od grupy, od jej form życia społecznego<sup>13</sup>. Niewątpliwie czynnikiem utrwalającym marginalizację jest wystąpienie dwóch procesów jednocześnie: marginalizowanie się jednostek czy grup oraz marginalizowanie ich przez społeczeństwo<sup>14</sup>. Marginalizowanie się jednostki jest procesem oddalania się od miejsca zajmowanego wcześniej, z którym człowiek identyfikował się przez długi czas. Mówiąc o osobach bezdomnych, tym miejscem był ich dom. Ludzie ci tracą schronienie, w którym powinni znaleźć optymalne warunki do rozwoju. Tak więc nie zawsze dom jest miejscem wzrastania i nabywania zasobów osobistych i kompetencji społecznych konkretnych osób. Zdarza się, że z różnych przyczyn jednostka traci ochronną przystań i bezpieczne miejsce bezwarunkowej miłości. To niewątpliwie jeden z najważniejszych problemów indywidualnych i społecznych w dzisiejszym świecie. Osoby nie posiadające domu są marginalizowane i funkcjonują zwykle na obrzeżach społeczeństwa, stanowiąc poważne wyzwanie dla polityki społecznej, instytucji rządowych i pozarządowych, oraz dla każdego człowieka. Należy zauważyć, iż marginalizacja jest obecnie w Polsce nie tylko problemem społecznym, ale także obszarem badań socjologów, psychologów, polityków i pedagogów społecznych<sup>15</sup>. Prowadzone współcześnie badania wskazują jednoznacznie na fakt, że środowisko osób bezdomnych jest bardzo zróżnicowane. Można wskazać cechy ich społecznego położenia, które pozwalają na wyróżnienie kilku kategorii bezdomnych (bezdomność z konieczności i z wyboru, bezdomność jawna i ukryta; bezdomność instytucjonalna i pozainstytucjonalna, bezdomność przejściowa/tymczasowa i długotrwała, bezdomność płytka i głęboka, bezdomność oniryczna, normatywna, społeczna, funkcjonalna i bezdomność materialna)<sup>16</sup>.

W zależności od tego do jakiej kategorii należą osoby bezdomne, ich życie nabiera innej dynamiki i powoduje, że oni sami inaczej wartościują własne zasoby i przyjmują określoną postawę wobec siebie i innych oraz życia w ogóle. Każda osoba bezdomna wymaga więc

---

<sup>11</sup> J. Vanier, *Wspólnota*, Wydawnictwo Michalineum, Kraków–Warszawa–Struga, 1985, s. 145.

<sup>12</sup> I. Grabarczyk, *System wsparcia i pomocy bezdomnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińskiego – Mazurskiego, Olsztyn 2007, s. 13.

<sup>13</sup> A. Kotlarska–Michalska, *Przyczyny i skutki marginalizacji w Polsce*, [w:] (red.) *Marginalizacja w problematyce pedagogiki społecznej i praktyce pracy socjalnej*, K. Marzec–Holka, Wydawnictwo UKW, Bydgoszcz 2005, s.70 – 71.

<sup>14</sup> Por. dz. cyt. s. 71.

<sup>15</sup> M. Oliwa-Ciesielska, *Piętno nieprzypisania. Studium o wyizolowaniu społecznym bezdomnych*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2004, s. 20 – 28.

<sup>16</sup> A. Pindral, *Definicje i typologie bezdomności...dz. cyt., s. 44.*

indywidualnego podejścia oraz kompleksowej pomocy opartej na indywidualnym rozpoznaniu jej potrzeb i posiadanych zasobów.

W niniejszej publikacji określenie „zasoby osobiste” przyjęto za Stevanem Hobfollem<sup>17</sup>. Autor ten dokonał podziału istotnych dla jednostki zasobów na cztery grupy: zasoby materialne, zasoby osobiste, zasoby stanu i zasoby energii<sup>18</sup>. Zasoby osobiste, zgodnie z przyjętymi założeniami, S. Hobfoll traktuje jako te właściwości jednostki, które umożliwiają jej pełnienie różnych ról oraz wyznaczają przebieg i skutki radzenia sobie w sytuacjach trudnych. Należą do nich: wsparcie społeczne, poczucie koherencji, poczucie własnej wartości, status tożsamości, poczucie własnej skuteczności oraz poczucie stygmatyzacji. Zdaniem S. Hobfolla zasoby osobiste umożliwiają jednostce radzenie sobie z sytuacją trudną. Sytuacja trudna, według Tadeusza Tomaszewskiego to taka, w której zachodzi rozbieżność między możliwościami jednostki a jej osiągnięciami<sup>19</sup> i zwykle jest tożsama ze stresem. Tomaszewski wyróżnia pięć rodzajów sytuacji trudnej: depryzację, przeciążenie, utrudnienie, konflikt, zagrożenie, będące skutkiem utraty czegoś ważnego<sup>20</sup>. Osoby, które utraciły z różnych powodów miejsce schronienia są w trudnej sytuacji, ponieważ nie mają możliwości normalnego funkcjonowania z powodu utraty istotnych wartości i przeciążenia psychicznego. Poza tym często osobom bezdomnym towarzyszy narastający konflikt z rodziną generacyjną i prokreacyjną. Według Roberta Lazarusa jednostka, aby dostosować się do sytuacji trudnej, musi podjąć „nieustannie zmieniające się wysiłki poznawcze i behawioralne, których celem jest sprostanie konkretnym wymogom zewnętrznym i/lub wewnętrznym, ocenianym jako nadmiernie obciążające lub przekraczające zasoby jednostki”<sup>21</sup>. Perspektywa subiektywna, a nie obiektywna, implikuje konieczność poprawy sytuacji i to właśnie subiektywny, a nie obiektywny stres rodzi problemy. W niniejszej pracy za sytuację trudną przyjęto wszystkie pojawiające się obiektywnie sytuacje konfliktowe i problemowe<sup>22</sup> lub inne sytuacje w subiektywnej, emocjonalnej ocenie jednostki uznawane za nadmiernie obciążające. W tym kontekście można mówić o sytuacji trudnej w stosunku do osób, które na skutek różnych zdarzeń życiowych bądź losowych utraciły dom, co niewątpliwie jest okolicznością nadmiernie obciążającą. W zależności od zasobów jakimi dysponuje jednostka podejmuje ona próby radzenia sobie z zaistniałą sytuacją. Literatura przedmiotu<sup>23</sup> jednoznacznie pokazuje, że osoby bezdomne wykazują mniejsze lub większe deficyty w zakresie efektywnego zmagania się ze stresem. W opracowaniach<sup>24</sup> dotyczących radzenia sobie osób bezdomnych z sytuacją trudną dotychczas koncentrowano się głównie na deficytach, które były punktem wyjścia do tworzenia wieloaspektowych systemów wsparcia. Nie uwzględniano natomiast zasobów, którymi dysponuje jednostka w podejmowaniu działań zaradczych w celu poprawy sytuacji.

Przedmiotem podjętej analizy empirycznej, wynikającej z rozważań teoretycznych, będą kwestie związane z poznaniem zasobów osobistych osób bezdomnych w radzeniu sobie

---

<sup>17</sup> S. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, Gdańsk 2006, s. 62-63.

<sup>18</sup> Por. dz. cyt., s. 70-75.

<sup>19</sup> W. Łosiak, *Psychologia stresu*, Wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s.61.

<sup>20</sup> Por.dz. cyt., s. 61.

<sup>21</sup> S. E. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, GWP, Gdańsk 2006, s. 137.

<sup>22</sup> S. Byra, M. Parchomiuk, *Osobowościowe i społeczne uwarunkowania radzenia sobie ze stresem przez studentów pierwszego roku*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2009, s. 18.

<sup>23</sup>Por. B. Bartosz, E. Błażej, (1995), *O doświadczaniu bezdomności*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1995; J. Chwaszcz, *Zasoby adaptacyjne osób bezdomnych*, [w:] (red.) M. Kalinowski, J. Niewiadowska, *Skazani na wykluczenie?* Wydawnictwo KUL, Lublin 2010 i inne.

<sup>24</sup> Por. Pindral, *Definicje i typologie bezdomności*, [w:] (red.) M. Dębski, *Problem bezdomności w Polsce. Wybrane aspekty – diagnoza Zespołu Badawczego, Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności*, Gdańsk 2011, s. 39 – 42.

z sytuacją trudną, przebywających w ośrodkach dla bezdomnych w województwie wielkopolskim. Wszystko to stwarza uzasadnioną potrzebę znalezienia odpowiedzi na pytanie, jakie zasoby osobiste posiadają osoby bezdomne oraz ustalenia zależności między poczuciem koherencji, poziomem samoskuteczności, wsparciem społecznym, samooceną zasobów a strategiami radzenia sobie osób bezdomnych w sytuacji trudnej, a także zbadania korelacji zasobów osobistych bezdomnych z czynnikami demograficzno – społecznymi.

Celem praktycznym niniejszej publikacji będzie opracowanie modelu oferty edukacyjnej dla osób bezdomnych, wzmacniającej ich zasoby osobiste. Wydaje się, że bez uwzględnienia czynników wewnętrznych, wspierających proces radzenia sobie z sytuacją trudną i w konsekwencji wychodzenie z bezdomności, oraz czynników zewnętrznych - rodzaju uzyskiwanego wsparcia od pracowników ośrodka, a inspirowanego przez kierownika - podejmowane działania mogą okazać się nieskuteczne.

W dążeniu do uzyskania materiału badawczego pozwalającego na znalezienie odpowiedzi na postawione problemy badawcze i weryfikację hipotez, zastosowano metody jakościowe i ilościowe. W badaniach ilościowych, którymi objęto 369. respondentów z dziesięciu placówek, wykorzystano metodę sondażu diagnostycznego i technikę ankiety audytoryjnej. W badaniach jakościowych, którymi zdiagnozowano siedmiu respondentów, zastosowano ankietę wywiadu częściowo strukturalizowanego. Przeprowadzone badania pozwoliły na ujawnienie opinii i poglądów osób bezdomnych odnośnie do eksplorowanego obszaru tematycznego. Celem przeprowadzonych badań było również określenie oddziaływań pracowników i klimatu ośrodka na sposób radzenia sobie z sytuacją trudną osób w nim przebywających.

Inspiracją do podjęcia tematu były doświadczenia z mojej pracy zawodowej. Przez wiele lat opiekowałam się Młodzieżowym Kołem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Zespole Szkół im. Stanisława Staszica w Pile. W ramach przyjętego planu pracy odwiedzaliśmy między innymi osoby przebywające w Domu Pomocy Społecznej w Pile. Zdziwił mnie fakt, że jednostki te miały dom i rodzinę, ale nie miały swojego miejsca i zmuszone były tam zamieszkać. Poszukiwałam odpowiedzi na pytanie dlaczego tak się stało, i czy osoby te można wobec tego uznać za bezdomne. Niestety nie znalazłam odpowiedzi. Jednak współpraca z pensjonariuszami Domu Pomocy Społecznej pokazała, jak wiele mogą oni ofiarować innym, jak młodzież spotykająca się z nimi pokorniała i zyskiwała ich wsparcie i zainteresowanie. Doszłam do wniosku, że musieli oni posiadać jakieś wewnętrzne zasoby, z których mogli też czerpać inni. Po kilku latach nawiązałam kontakt z Ośrodkiem Monar – Markot w Pile. Realizowałam program dla bezdomnych. Spotkania z tymi osobami zmieniały moją perspektywę odbierania tych jednostek i świata. Odkrywałam ich wrażliwość, pokorę wobec życia, wyrozumiałość dla innych i umiejętność słuchania. Nasze spotkania zacieśniały nasze więzi. Osoby bezdomne po pewnym czasie zaprosiły mnie do udziału w „jasełkach” Wówczas miałam możliwość odkrycia ich talentów i ogromną radość tworzenia. Po raz kolejny zastanawiałam się jakimi zasobami dysponują te osoby i co jest ich siłą w codziennym radzeniu sobie z trudną dla nich sytuacją? Spowodowało to zainteresowanie literaturą przedmiotu.

Według aktualnego stanu wiedzy można wskazać na kilka głównych trendów badań naukowych w tym zakresie<sup>25</sup>. Pierwszym obszarem zainteresowań jest próba zdefiniowania pojęcia bezdomności i osoby bezdomnej. Drugim obszarem skupiającym uwagę naukowców jest poszukiwanie przyczyn prowadzących osobę bezdomną do utraty schronienia oraz zidentyfikowanie faz popadania w bezdomność. I wreszcie, wielu autorów podejmuje się znalezienia metod wyjścia jednostki ze stanu bezdomności.

Kontynuacją omawianej tematyki i pogłębieniem zagadnień w niej zawartych stała się publikacja.

---

<sup>25</sup> Por. D. Piekut – Brodzka, O bezdomności i bezdomnych, 2006; M. Dębski, Problem bezdomności w Polsce, 2011; A. Przyemeński, Bezdomność jako kwestia społeczna w Polsce współczesnej, 2001; L. Stankiewicz, Zrozumieć bezdomność, 2002 i inne.



Praca składa się z pięciu części. W części pierwszej zaprezentowano definicje bezdomności, ich klasyfikację, zawarto dane demograficzne i społeczne omawianego zjawiska, przeanalizowano uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne prowadzące do utraty domu, omówiono zasoby osobiste i strategie radzenia sobie z sytuacją trudną oraz scharakteryzowano formy pomocy świadczone osobom bezdomnym.

Część druga prezentuje opis sposobu przeprowadzonych badań, metodę oraz charakterystykę badanej populacji. Przedstawiony materiał empiryczny pochodzi z badań zrealizowanych z osobami bezdomnymi schroniskowymi w terminie od października 2014 roku do czerwca 2015 roku na terenie województwa wielkopolskiego.

Część trzecia pracy zawiera analizę i interpretację otrzymanych wyników badań. W tym celu utworzono modele strukturalne, wyjaśniające sposoby radzenia sobie badanych w sytuacji trudnej. Z uwagi na to, że rodzaj placówki okazał się być moderatorem wielu spośród analizowanych relacji, zdecydowano się na testowanie modeli oddzielnie dla każdej z grup (placówki prochrześcijańskie vs pozostałe). Dopełnieniem jest zaprezentowanie subiektywnych aspektów bezdomności respondentów w różnych ośrodkach, w których doświadczyli ponownego organizowania swego życia.

W części czwartej zaprezentowano model pracy z osobami bezdomnymi uwzględniający ich zasoby osobiste. Uwypuklono w nim kilka elementów: nawiązanie relacji, wzmacnianie zasobów adaptacyjnych, monitorowanie i motywowanie do zmiany zachowań oraz indywidualny plan usamodzielnienia się.

W zakończeniu znajdują się wnioski pedagogiczne, które mogą stanowić podstawę do tworzenia modeli pracy z osobami bezdomnymi. Pracę dopełnia aneks i bibliografia.

Głównym zainteresowaniem niniejszej pracy jest człowiek bezdomny, który oczekuje pomocy podmiotowej oraz wsparcia adekwatnego do jego zasobów i potrzeb. Tracąc dom nie utracił on godności i pragnienia do życia w domu, a nie na marginesie społeczeństwa. Należy nadmienić, iż poruszone w niniejszym opracowaniu kwestie nie wyczerpują zagadnień dotyczących zasobów osobistych osób bezdomnych w radzeniu sobie z sytuacją trudną. Stanowią zaledwie mały wycinek w spojrzeniu na omawianą problematykę i wymagają dalszych analiz i badań empirycznych.

W tym miejscu pragnę podziękować wszystkim osobom bezdomnym, które uczestniczyły w badaniach, bez których udziału nie byłoby możliwe napisanie tej pracy. Osobne podziękowania kieruję do Pani Profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego dr hab. Anny Fidelus za okazane wsparcie naukowe i serdeczność. Dziękuję także dyrektorom i kierownikom, którzy kierują Ośrodkami za ogromną życzliwość i wsparcie.

# Rozdział I Charakterystyka problematyki bezdomności

## 1.1. Znaczenie domu dla rozwoju człowieka

Analizując definicję domu wskazuje się nie tylko na jego aspekt materialny, ale przede wszystkim relacyjny: dom to „budynek”, „mieszkanie”, „gospodarstwo domowe”, ale dom to także „rodzina, domownicy; dom wraz z jego mieszkańcami”, „ród, rodzina, dynastia”<sup>26</sup>.

Dom, w potocznym rozumieniu, zwykle jest traktowany jako miejsce, w którym nie istnieje strach. Dom jest ochronną przystanią. Dzieci identyfikują dom z bezpieczeństwem. Jest to po rodzicach, pierwszy, prawdziwy i stały punkt ich życia. Jest też miejscem odpoczynku fizycznego i duchowego. Dom stanowi port, w którym można nauczyć się, jak funkcjonują relacje międzyludzkie, jak rozwiązuje się problemy, jakie są granice wolności indywidualnej, jak osiąga się odpowiedzialność, jak przyjmuje się gości i przyjaciół. Jest też miejscem, w którym znajduje się zawsze przebaczenie i zrozumienie, gdzie jest ktoś, kto wysłucha, nie wydając wyroku. Jest jedynym miejscem, w którym młodzi mogą eksperymentować i błędzić nie ponosząc wielkiego ryzyka. Jest skarbnicą uczuciowej wymiany międzypokoleniowej, miejscem, w którym dorośli przekazują mądrość młodym. Dom jest terenem, w którym wyrastają korzenie tożsamości - wewnątrz domu rodzimy się my – nasza rodzina. W domu człowiek uczy się znaczenia świąt, obrzędów związanych z posiłkami, snem, niedzielą czy modlitwą. I wreszcie dom jest najpiękniejszym miejscem, w którym można żyć i rozwijać się<sup>27</sup>.

Mówiąc o pojęciu „dom” można odnieść wrażenie, że jest on główną siłą konstruktywną, która buduje relacje rodziców z dziećmi, rodzeństwa między sobą, wnuków z dziadkami itp. Jednak analizując wnikliwiej to zjawisko, dochodzimy do wniosku, iż czasami rola domu w życiu człowieka może być też destrukcyjna.

Brak domu jawi się jako deprivacja czegoś najważniejszego i w konsekwencji może prowadzić do bezdomności, która sprowadza się do wyalienowania i przytłoczenia człowieka.

## 1.2. Pojęcie bezdomnego i bezdomności

Według źródeł historycznych pojęcie ludzi bezdomnych w Polsce pojawiło się w okresie średniowiecza<sup>28</sup>. Główną przyczyną braku domu były zawsze wojny, epidemie i klęski żywiołowe. W dawnej Rzeczypospolitej osoby, których nie można było zaliczyć do któregoś z istniejących stanów nazywano „ludźmi luźnymi”, „ludźmi gościńca” „swawolnymi”, „wagabundami”, „włóczęgami”, „wagusami”, „hultajami” „bandosami” itp., niezależnie od pochodzenia społecznego. Tylko pozornie byli wolnymi np. od pańszczyzny, ale w zamian towarzyszyła im nędza, głód i bezdomność. Nie byli z niczym związani, ani z ziemią, ani z rodziną, dlatego z łatwością wciąż przemieszczali się w nowe okolice<sup>29</sup>. Włóczędzy i żebracy w końcu XVIII wieku stanowili 4,8% ludności w województwie mazowieckim, 2,65% w województwie poznańskim i 2,15% w kaliskim<sup>30</sup>. W całej Polsce liczba bezdomnych wynosiła w tym czasie ok. 1 – 5%

---

<sup>26</sup> S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1985, s. 180-181.

<sup>27</sup> B. Ferraro, *Rodzice szczęśliwi dzięki metodzie księdza Bosko*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 2005, s. 152-155.

<sup>28</sup> L. Stankiewicz, *Zrozumieć bezdomność*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego, Olsztyn 2002, s. 15.

<sup>29</sup> B. Baranowski, *Ludzie gościńca w XVII – XVIII w.*, Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1986, s. 43 – 44.

<sup>30</sup> Tamże, s. 16.

ludności<sup>31</sup>. Problem bezdomności rozumiany jako utrata zamieszkania upowszechnił się w Polsce na przełomie XVIII/XIX wieku i związany był z ofiarami wojen i powstań. Takie określenia znajdujemy w utworach literackich i piosenkach powstańczych. Także w okresie międzywojennym termin bezdomności uznano za problem społeczny zarówno w aspekcie formalnym, jak i prawnym. Po raz pierwszy problematyka bezdomności w ustawodawstwie polskim pojawiła się w ustawie „O opiece społecznej” z dnia 16 sierpnia 1923 roku i uznano ją za problem społeczny. Novum też stało się świadczenie pomocy osobom bezdomnym, które „trwale lub chwilowo własnymi środkami materialnymi lub własną pracą uczynić tego nie mogą, jak również zapobieganie wytworzeniu się stanu wyżej określonego”<sup>32</sup>. Leszek Stankiewicz zauważa, że w ustawie z 1923 roku nie zdefiniowano terminu „bezdomność”, to jednak wyartykułowano ją jako zjawisko społeczne oraz określono kategorią bezdomność osoby<sup>33</sup>.

Zjawisko bezdomności nasiliło się po II wojnie światowej. Główną z przyczyn były konsekwencje nieszczęść wojennych, takie jak: załamanie psychiczne, utrata lub zaginięcie rodziny i mieszkania, a także wysiedlenia zza Bugu. Innym powodem było wprowadzenie przez władze PRL w 1947 r. liberalnej ustawy o rozwodach, co wzmogło kryzysy i rozpad wielu rodzin. Jednak władze PRL, głoszące hasła ustroju sprawiedliwości społecznej i ustroju troszczącego się o wszystkich obywateli, zanegowały istnienie problemu bezdomnych. Konsekwencją tego podejścia była likwidacja w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych wszelkich form pomocy dla bezdomnych. Zamykano przytulki działające przy kościołach i misje dworcowe „Caritas”, aż po noclegownie. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych osoby bez dachu nad głową kierowano do hoteli robotniczych lub do „wielkich budowli socjalizmu”, głównie na Śląsk, do Nowej Huty, Warszawy i Trójmiasta, i innych<sup>34</sup>.

Zjawisko bezdomności w polskim piśmiennictwie ze względów ideologicznych nie było poddane naukowej, systematycznej refleksji do czasu przeprowadzenia transformacji ustrojowej w 1989 roku. Efektem ubocznym przemian systemowych w Polsce po 1989 roku stały się nierówności społeczne, które nieuchronnie część społeczeństwa doprowadziły do wykluczenia społecznego, na margines życia<sup>35</sup>. Pojawiły się wówczas dwa mechanizmy pozbawienia dachu nad głową: utrata miejsc w hotelach robotniczych oraz wykwaterowania z mieszkań z powodu zaległości czynszowych. W tym okresie w hotelach pracowniczych, według badań Lucyny Frąckiewicz mieszkało ponad 270 tys. mieszkańców, którzy w takich warunkach egzystowali nawet kilkanaście lat<sup>36</sup>. Mimo, że problematyka bezdomności była znana od bardzo dawna, wciąż dorobek naukowy na ten temat jest niezwykle skromny.

Dodatkową trudnością są dociekania istotnej treści kryjącej się pod pojęciem „bezdomność”. Nie jest możliwe budowanie teorii ograniczającej się do jednego wymiaru: psychicznego (utrata celów życiowych), osobowościowego (samotność, lęk, wrogość), społecznego (utrata lub braku więzi z innymi), etycznego (brak norm, stygmatyzacja), prawnego (brak meldunku), ekonomicznego (brak domu, brak środków na życie) czy też kulturowego (alienacja społeczna). Uwarunkowania zjawiska zwykle są wielorakie. Konieczne wydaje się więc poszukiwanie ujęcia międzydyscyplinarnego, akcentującego przede wszystkim warunki do tworzenia polityki pomocowej i pracy socjalnej wobec bezdomnych.

---

<sup>31</sup> S. Marmuszewski, A. Bukowski (red.), *Żebracy w Polsce*, Wydawnictwo Baran i Suszczyński, Kraków, 1995.

<sup>32</sup> Dz. U RP nr 92. poz. 726, s. 1002/1923.

<sup>33</sup> L. Stankiewicz, *Zrozumieć...*, dz. cyt., s. 17.

<sup>34</sup> Por. dz. cyt., s. 18.

<sup>35</sup> J. Czapiński, *Trzy typy wykluczenia społecznego*, [w:] (red.) J. Czapiński, T. Panek, *Diagnoza społeczna 2005. Warunki i jakość życia Polaków*, Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie, Warszawa 2005, s. 278.

<sup>36</sup> Bardziej szczegółowe dane dotyczące charakterystyki mieszkańców hoteli robotniczych zawiera pozycja Lucyny Frąckiewicz, *Bezdomność jako syndrom ubóstwa*, [w:] (red.), P. Dobrowolski, I. Mądry, *Ubodzy i bezdomni*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998, s. 9 – 14.

Zjawisko bezdomności w swej istocie odnosi się zawsze do człowieka, który doświadczając tego stanu, przybiera tożsamość osoby bezdomnej. Pierwsze definicje pojęcia osoby bezdomnej miały charakter ogólny. Ewa Zaleska akcentuje, że bezdomny „to człowiek pozbawiony dachu nad głową”<sup>37</sup>. Małgorzata Pisarska przyjęła, że „bezdomny to człowiek nie posiadający własnego mieszkania lub osoba o specyficznych predyspozycjach, która nie akceptuje norm społecznych i w imię wolności dokonała wyboru pewnego sposobu życia – wędrowcy tułacza”<sup>38</sup>. Definicje te niewyraźnie podkreślają konstytutywne cechy osoby bezdomnej. Brak dachu nad głową nie czyni też osoby bezdomną, a posiadanie mieszkania nie jest równoznaczne z posiadaniem schronienia. Dokonywane wybory trybu życia tułaczego także nie zawsze skutkują bezdomnością.

W literaturze naukowej funkcjonuje wiele definicji bezdomności. Jak dotąd nie udało się wypracować jednej - obowiązującej, co skutkuje niemożliwością rozpoznania skali zjawiska oraz uzyskania adekwatnej pomocy instytucjonalnej dla osób bezdomnych. Bezdomność jest zjawiskiem charakteryzującym się brakiem stałego miejsca zamieszkania. Jest więc problemem nie tylko społecznym, ale też psychologicznym. W tej perspektywie możemy przyjąć za Michałem Porowskim następującą definicję: „bezdomność to względnie trwała sytuacja człowieka pozbawionego dachu nad głową albo nie posiadającego własnego mieszkania”<sup>39</sup>. W naszych realiach brak posiadania własnego mieszkania nie zawsze skutkuje tym, że uznajemy kogoś za bezdomnego. Definicja ta za główne kryterium przyjmuje brak dachu nad głową, ale nie uwzględnia ważnego i wydaje się niezbędnego aspektu tego stanu - poczucia bezdomności.

Nieco pełniejsze spojrzenie na zjawisko bezdomności rzuca definicja zaproponowana przez Leszka Stankiewicza, akcentująca aspekty społeczne i psychologiczne. Według tego autora „bezdomność jest złożonym zjawiskiem społecznym i stanem osobowościowym bezdomnego człowieka, warunkowanym przez różne przyczyny i przez fakt braku schronienia, spełniającego elementarne warunki, pozwalające uznać je za pomieszczenie mieszkalne”<sup>40</sup>. Akcentuje on przyjęcie przez bezdomnego tożsamości osoby bezdomnej.

Definicję bezdomności, często przywoływaną w literaturze naukowej zaproponował Andrzej Przyemeński, aczkolwiek i ona nie uzyskała miana obowiązującej. Autor zjawisko bezdomności ujmuje jako „sytuację osób lub rodzin, które w danym czasie nie mają i własnym staraniem nie mogą zapewnić sobie takiego schronienia, które mogłyby uważać za swoje i które spełniałoby minimalne warunki, pozwalające uznać je za pomieszczenie mieszkalne”<sup>41</sup>.

Precyzyjniejsze określenie osoby bezdomnej zawierają definicje słownikowe. Podkreślają skutki braku domu w aspekcie psychologicznym i społecznym, czyli zwracają uwagę na zjawisko osamotnienia społecznego oraz frustrację podstawowych potrzeb psychicznych jednostki. W Nowej Encyklopedii Powszechniej PWN bezdomność rozumiana jest jako „zjawisko społeczne polegające na braku domu lub miejsca stałego pobytu, gwarantującego jednostce lub rodzinie poczucie bezpieczeństwa, zapewniającego schronienie przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi oraz zaspokojenie podstawowych potrzeb na poziomie uznawanym w danym społeczeństwie za wystarczający”. Wątpliwości budzi tu nieostre stwierdzenie „poziom uznawany w danym społeczeństwie za wystarczający”<sup>42</sup>.

---

<sup>37</sup> Por. dz. cyt., s. 40.

<sup>38</sup> M. Pisarska, *Miejskie schronisko dla bezdomnych kobiet*, „Praca Socjalna” 1993 (4).

<sup>39</sup> M. Porowski, *Bezdomność – obraz zjawiska i populacji ludzi bezdomnych*, [w:] (red.) T. Pilch, J. Lepalczyk, *Pedagogika społeczna*, Warszawa 1995, s. 433-443.

<sup>40</sup> L. Stankiewicz, *Zjawisko bezdomności. Etapy przechodzenia w stan bezdomności*, „Auxilium Sociale”, 1/2 (9/10), 1999.

<sup>41</sup> A. Pindral, *Definicje i typologie bezdomności*, [w:] (red.) M. Dębski, *Problem bezdomności w Polsce. Wybrane aspekty – diagnoza Zespołu Badawczego*, Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności, Gdańsk 2011, s. 39 – 42.

<sup>42</sup> *Encyklopedia Popularna PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 81.

Wśród wielu opracowań naukowych nie ma zatem zgodności co do określenia czym jest posiadanie „własnego mieszkania”, „akceptowane i nieakceptowane sposoby zaspokajania potrzeb mieszkaniowych”, czy też „przeżywany brak poczucia bezpieczeństwa”. Powodem tych rozbieżności jest to, że zjawisko bezdomności jest wielopłaszczyznowe, a każda z dyscyplin stara się ująć bezdomność zgodnie ze swoimi założeniami i możliwościami badawczymi, w wyniku czego ujmuje ją fragmentarycznie.

Inną definicję osoby bezdomnej w ujęciu przedmiotowym znajdujemy w Ustawie z dnia 29 listopada 1990 roku o pomocy społecznej (Dz. U. z 17.12.1990 Nr 87 poz. 506). Ustawa opisuje osobę bezdomną jako „nie zamieszkującą w lokalu mieszkalnym w rozumieniu przepisów o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych i nigdzie nie zameldowaną na pobyt stały w rozumieniu przepisów o ewidencji ludności i dowodach osobistych”. Treść tej definicji zmieniała się wraz z dokładniejszym oglądem zjawiska i dopiero Nowelizacja Ustawy o Pomocy Społecznej z dnia 12 marca 2004 roku ((Dz. U. z 15. 04. 2004r., Nr 64, poz. 565 z późniejszymi zmianami) doprecyzowała definicję osoby bezdomnej, poszerzając repertuar uwarunkowań prowadzących do bezdomności. Osoba bezdomna opisywana jest jako „nie zamieszkująca w lokalu mieszkalnym w rozumieniu przepisów o ochronie praw lokatorów i mieszkaniowym zasobie gminy i nie zameldowana na pobyt stały, w rozumieniu przepisów o ewidencji ludności i dowodach osobistych, a także nie zamieszkująca w lokalu mieszkalnym i nie zameldowana na pobyt stały w lokalu, w którym nie ma możliwości zamieszkania”<sup>43</sup>. Jest to oficjalna definicja, umożliwiająca instytucjonalne wsparcie. Bezdomnością jest więc: nie posiadanie mieszkania, brak zameldowania, brak domu w sensie duchowym, w aspekcie utraty więzi rodzinnych, utraty tożsamości, pozbawienia równowagi emocjonalnej i moralnej<sup>44</sup>. Takie rozumienie bezdomności jest bardziej akceptowalne w środowisku praktyków i naukowców.

Nie ulega wątpliwości, że dużo kontrowersji budzą próby zdefiniowania pojęcia bezdomności, co skutkuje u wielu autorów tendencją do wyróżniania określonych kategorii osób bezdomnych. Z uwagi na powszechność typologii w myśleniu naukowym Aleksander Pindral charakteryzuje siedem płaszczyzn: bezdomność z konieczności a bezdomność z wyboru; bezdomność jawna a bezdomność ukryta; bezdomność instytucjonalna i bezdomność pozainstytucjonalna; bezdomność przejściowa/tymczasowa a bezdomność długotrwała; bezdomność płytka a bezdomność głęboka; bezdomność oniryczna, bezdomność normatywna, bezdomność społeczna, bezdomność funkcjonalna oraz bezdomność materialna<sup>45</sup>.

Bezdomność z konieczności dotyczy osób, które stały się bezdomne na skutek splotu różnych czynników zewnętrznych, niezależnych od nich, albo takich, na które nie miały one żadnego wpływu np. eksmisja bez prawa do lokalu zastępczego, bezrobocie, ubóstwo czy też utrata miejsca zamieszkania na skutek klęsk żywiołowych<sup>46</sup>. Bezdomność z konieczności nie będąca wyborem osoby, wywołuje w nim stan głębokiej frustracji i deprywacji najważniejszych potrzeb.

Pojęcie bezdomności z wyboru wyróżnili w swoich publikacjach Małgorzata Pisarska<sup>47</sup> i ks. Jan Śledzianowski<sup>48</sup>. Oboje wyrażają pogląd, że bezdomność z wyboru opisuje człowieka, który posiada specyficzne uwarunkowania osobowościowe i przekonanie, że nie jest w stanie nigdzie się zadomowić. Wybiera więc życie tułacza i wiecznego włóczęgi. Jak wskazuje Stanisław Grodziski włóczęgostwo może być jednym z przejawów bezdomności, ale raczej jest wyrazem

---

<sup>43</sup> Ustawa o pomocy społecznej z 12 marca 2004 r., Dz. U. z 15 kwietnia 2004.

<sup>44</sup> D. Piekut-Brodzka, *O bezdomnych i bezdomności – aspekty fenomenologiczne, etiologiczne i terapeutyczne*, Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa 2006, s. 372.

<sup>45</sup> A. Pindral, *Definicje i typologie bezdomności...dz. cyt.*, s. 44.

<sup>46</sup> J. Śledzianowski, *Towarzystwo Pomocy im. Św. Brata Alberta a Bezdomność*, Wrocław 1995, s. 434.

<sup>47</sup> M. Pisarska, *Miejskie schronisko dla bezdomnych kobiet*, „Praca Socjalna” 1993 (4), s. 39.

<sup>48</sup> J. Śledzianowski, *Towarzystwo Pomocy im. Św. Brata Alberta...dz. cyt.*, s. 260 – 261.

oddalenia od domu, aniżeli jego braku<sup>49</sup>. Odmienne rozumienie tego pojęcia: bezdomność z wyboru prezentuje Michał Porowski<sup>50</sup> oraz Anna Duracz-Walczak<sup>51</sup>. Przedstawiają opinię, że jest to stan wybrany przez osoby bezdomne ze względu na status społeczny, który akceptują i jednocześnie nie okazują chęci zmiany własnej sytuacji życiowej. Potwierdzają to także badania Danuty Piekut-Brodzkiej (2006), które pokazują, że ponad 60% badanych nie chce wrócić do poprzedniego życia. Jednostka czerpie z tego wyboru kilka profitów. Jednym z nich jest koncentrowanie się na korzyści doraźnej i na świadomości, że zawsze znajdzie schronienie, a to pozwala zapomnieć o niepewnej przyszłości. Następnym jest łagodzenie lęku przed odpowiedzialnością i trudnościami związanymi z koniecznością wyboru np. opanowaniem pewnych umiejętności. Z jednej strony łatwiej jest zająć się tylko opieką nad dzieckiem i nie podejmować dodatkowej pracy, ale nie podejmując wyzwań, jednostka wybiera zależność od innych i pogarsza stopniowo swoją sytuację materialną. Trzecim profitem może być ochrona własnej samooceny, związanej z eliminowaniem ryzyka niepowodzenia. Zdaniem Susan Folkman niepodjęcie działania zmniejsza ryzyko konfrontacji rzeczywistych kompetencji jednostki z własnym wyobrażeniem na temat wyimaginowanych kompetencji. Ostatnim zyskiem jest stosowanie destruktywnych mechanizmów obronnych, szczególnie racjonalizacji „Może i jestem bezdomny, ale nikt mi nie mówi co mam robić”) i zaprzeczania („Winna jest moja żona, teściowa i sąd”). Ewa Jagodzińska analizując pojęcia: „ bezdomny z wyboru” i „bezdomny z przymusu”, zwraca uwagę, że są one niejednoznaczne i trudne do określenia przy analizie indywidualnej sytuacji osoby bezdomnej. W wielu przypadkach wymaga to długiej obserwacji<sup>52</sup>.

Andrzej Przymeński twierdzi, że nie ma takiej kategorii jak bezdomni z wyboru<sup>53</sup>. Autor postuluje wprowadzenie innej kategorii: bezdomni z własnej winy. W artykule „Geografia i skala zjawiska bezdomności w Polsce” prezentuje pogląd, że „Mówienie o bezdomności dobrowolnej, czy wręcz z wyboru zarówno za pośrednictwem mediów, jak i tekstów naukowych, a co gorsze w wypowiedziach niektórych pracowników socjalnych, wyraźnie sugeruje opinii publicznej, że bezdomność jest dla wielu bezdomnych preferowanym przez nich stylem życia, pewnego rodzaju wartością. Może to uzasadniać odmówienie im pomocy, a nawet ślepa agresję przeciw nim. Dlatego też proponuję (...) przyjęcie mniej mylącego pojęcia bezdomnych z własnej winy”<sup>54</sup>. Podobne stanowisko prezentują Bogna Bartosz i Ewa Błażej. Autorki na podstawie badań własnych dowodzą, że bezdomność z wyboru to aktualnie zjawisko marginalne<sup>55</sup>. Natomiast Monika Oliwa-Ciesielska<sup>56</sup> uważa, że osoby bezdomne nie odrzuciły norm i zasad społecznych, ale nie zostały właściwie zsocjalizowane, a przypisywanie osobom winy za bezdomność powoduje pogłębianie doświadczanej przez nich stygmatyzacji<sup>57</sup>.

---

<sup>49</sup> S. Grodziski, *Ludzie luźni. Studium z historii państwa i prawa polskiego*, Kraków 1961, s. 50.

<sup>50</sup> M. Porowski, *Bezdomność – obraz zjawiska i populacji ludzi bezdomnych*, [w:] (red.) T. Pilch, I. Lepalczyk, *Pedagogika społeczna*, Warszawa 1995, s. 434.

<sup>51</sup> A. Duracz – Walczak, *Bezdomność w Polsce – o ujednoczenie pojęć*, „Polityka Społeczna” 1998 (5-6), s. 26.

<sup>52</sup> E. Jagodzińska, *O przyczynach bezdomności w Polsce – wybrane zagadnienia*, *Roczniki Naukowe Caritas*, 2001, s. 15.

<sup>53</sup> A. Przymeński, *Bezdomność. Polityczno - społeczna definicja i formy zjawiska*, *Praca Socjalna* 4 (2001), s. 35.

<sup>54</sup> A. Przymeński, *Bezdomność. Polityczno – społeczna definicja i formy zjawiska*, „Praca Socjalna”, 1998 (4), s. 20 – 22.

<sup>55</sup> B. Bartosz, E. Błażej, *O doświadczaniu bezdomności*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, 1995, s.14.

<sup>56</sup> M. Oliwa-Ciesielska, *Człowiek bezdomny jako „inny”. Możliwości uczestnictwa społecznego*, [w:] (red.), E. Kartowicz, A. Olubiński, *Działanie społeczne w pracy socjalnej na progu XXI wieku*, Toruń 2003, s. 143 – 147.

<sup>57</sup> A. Przymeński, *Geografia i skala zjawiska bezdomności w Polsce*, *Roczniki Naukowe Caritas, Bezdomność*, Warszawa 1997, s. 34.

Pojęcie bezdomności jawnej wyróżnił Michał Porowski<sup>58</sup> i nazywa ją bezdomnością sensu stricte. Terminem tym określa sytuację, w której osoba nie dysponuje własnym mieszkaniem i nie posiada innego, choćby zastępczego schronienia. Znamionuje ona osoby zwane w gwarze podkultur „gigantami” - jednostki, które na skutek własnego wyboru lub różnych niekorzystnych splotów wydarzeń prowadzą tułaczy tryb życia. Towarzyszy temu akceptacja danego stanu rzeczy oraz kumulowanie zaburzeń psychosomatycznych. Zdaniem Aleksandra Pindrala do jawnej formy bezdomności można w pełni zakwalifikować także osoby przebywające w schroniskach.

Według Krystyny Wierzbickiej<sup>59</sup> o bezdomności ukrytej możemy mówić wówczas, gdy warunki mieszkaniowe, w których żyją osoby, odbiegają od powszechnie akceptowanych w danym społeczeństwie. Zauważa także, że w dużym stopniu z bezdomnością ukrytą mamy do czynienia na wsi, choć uznaje się, że bezdomność jest związana z industrializacją i głównie dotyczy obszarów miejskich. Michał Porowski ten rodzaj bezdomności nazywa bezdomnością sensu largo w odróżnieniu od bezdomności sensu stricte (bezdomności jawnej). Wywołuje to u tych osób wysoki poziom frustracji. Z uwagi na polskie standardy mieszkaniowe i brak możliwości niektórych osób do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego trudno, zdaniem Aleksandra Pindrala, zaliczyć je do kategorii bezdomnych, są one raczej bez własnego (samodzielnego) domu, ale nie są bezdomne<sup>60</sup>. Ważne wydaje się stanowisko Tadeusza Kamińskiego<sup>61</sup>, który uważa iż istnieje duża grupa potencjalnie bezdomnych, mających niepewną sytuację mieszkaniową z uwagi na ubóstwo lub powtarzające się trudności rodzinne. Do nich zalicza się bezdomnych przebywających w zakładach karnych, szpitalach, sanatoriach przeciwgruźliczych, w placówkach odwykowych, schroniskach i noclegowniach, w miejscach wykonywania prac sezonowych, stacjach czy melinach, imigrantów i uchodźców oraz tzw. dzikich lokatorów<sup>62</sup>.

Wprowadzenie pojęć: bezdomni schroniskowi i pozaschroniskowi budzi wiele kontrowersji. Za wdrożeniem tego terminu opowiadają się Andrzej Przymeński<sup>63</sup>, Tadeusz Kamiński<sup>64</sup> oraz Julia Wygnańska, która proponuje jeszcze trzecią kategorię - grupę potencjalnie bezdomnych (osoby, rodziny zagrożone eksmisją, więźniowie, psychicznie chorzy)<sup>65</sup>. Autorzy ci charakteryzując obie grupy podkreślają, że bezdomni schroniskowi częściej angażują się w zmianę swojego położenia: korzystają z terapii i podejmują pracę. Natomiast bezdomni pozaschroniskowi są czynnymi alkoholikami, jednostkami głęboko dysocjonalnymi i zwykle nie podejmują próby zmiany swojej sytuacji. Tezę tę krytykuje Regina Gieramowska<sup>66</sup>. Utrzymuje, że nie istnieją jak dotychczas naukowe przesłanki o różnych uwarunkowaniach bezdomnych schroniskowych i pozaschroniskowych.

Andrzej Przymeński dokonuje rozgraniczenia na bezdomność tymczasową, długotrwałą i frykcyjną (okresową) biorąc za kryterium czynnik czasu. Autor stwierdza, że w przypadku

---

<sup>58</sup> M. Porowski, *Bezdomność – obraz zjawiska...* dz. cyt., s. 434 – 435.

<sup>59</sup> K. Wierzbicka, *Problem bezdomności w Polsce*, [w:] (red.) E. Kuminek, *Strefy niedostatku i nędzy mieszkaniowej w Polsce*, Warszawa 1990, s. 80 i in.

<sup>60</sup> A. Pindral, *Definicje i typologie bezdomności...*, dz. cyt., s. 47 – 48.

<sup>61</sup> T. Kamiński, *Bezdomność*, „Roczniki Naukowe Caritas”, 1997, s. 24.

<sup>62</sup> J. Mazur, *Bezdomność. Szkice z socjologii, polityki społecznej i katolickiej nauki społecznej*, Wydawnictwo KUL 2006, s. 14 – 15.

<sup>63</sup> A. Przymeński, *Bezdomność. Polityczno – społeczna definicja i formy zjawiska*, „Praca Socjalna”, 1998 (4), s. 20 – 22.

<sup>64</sup> T. Kamiński, *Bezdomność*, dz. cyt. s. 19 – 20.

<sup>65</sup> J. Nowak, *Bezdomność – konieczność czy wybór?* Komunikat z badań, „Praca socjalna”, 2006, nr 1, s. 73.

<sup>66</sup> R. Gieramowska, *Oblicza bezdomności. Teoria i praktyka*, [w:] (red.), J. Grotowska – Leder, K. Faliszek, *Ekskluzja i inkluzja społeczna. Diagnoza – uwarunkowania – kierunki działań*, Toruń 2005, s. 81 – 82.

bezdomności długotrwałej istnieje duże prawdopodobieństwo nieodwracalności jej przyczyn, najczęściej wewnętrznych, tkwiących w osobie. Bezdomność przejściowa pozwala domniemywać, że zarówno zewnętrzne jak i wewnętrzne przyczyny są odwracalne. Istotną cechą bezdomności frykcyjnej jest naprzemiennosc czasookresów bezdomności z okresami zamieszkiwania w akceptowalnych warunkach<sup>67</sup>.

Inna typologia grupuje osoby bezdomne na płytko i głęboko bezdomne. Zdaniem Andrzeja Przymeńskiego te pierwsze utraciły dach nad głową, ale zachowały zdolność do samodzielności życiowej w innych sferach. Potrzebują natomiast pomocy z zewnątrz do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych, aby bezdomność płytką nie przerodziła się w bezdomność chroniczną. W przypadku bezdomności głębokiej największym problemem są niedoksztalcenia w różnych sferach życia, które doprowadziły do tego stanu. W stosunku do tych jednostek niezbędna jest readaptacja społeczna w specjalistycznych ośrodkach dla bezdomnych, aczkolwiek część jednostek z tej grupy nigdy nie będzie zdolna do samodzielnego życia, pomimo zabezpieczenia ich potrzeb mieszkaniowych<sup>68</sup>.

Wielowymiarową analizę klasyfikacji bezdomności, z uwzględnieniem rozwoju tożsamości osoby jako bezdomnej, proponuje Artur Kinal. Wymienia on bezdomność: oniryczną, normatywną, społeczną, funkcjonalną i materialną. Charakterystyczną dla osób pozbawionych wyobrażenia domu jako elementu psychiki jest bezdomność oniryczna. Dotyczy ona przede wszystkim osób wychowywanych od najmłodszych lat w domach dziecka. Bezdomność normatywna uwzględnia aspekt aksjologiczny i odnosi się do osób, które nie zakorzeniły się w domu rodzinnym. Bezdomność społeczną charakteryzuje osoby, które nie wytworzyły więzi emocjonalnych i społecznych w miejscu zamieszkania albo relacje w ich domu miały charakter patologiczny. Bezdomność funkcjonalna dotyczy tych jednostek, które nie doświadczyły zaspokojenia elementarnych potrzeb. Osoby, które zostały pozbawione miejsca, w którym można się schronić, odpocząć, doświadczają bezdomności materialnej<sup>69</sup>.

Praktycy zajmujący się bezdomnością oraz polskie środowisko naukowe najczęściej opierają się na klasyfikacjach, które tłumaczą specyfikę oddziaływań opiekuńczych i pomocowych<sup>70</sup>. Korzystają z dorobku naukowego Europejskiej Federacji Narodowych Organizacji Pracujących na rzecz Ludzi Bezdomnych FEANTSA. Eksperti FEANTSA wypracowali Europejską Typologię Bezdomności i Wykluczenia mieszkaniowego ETHOS<sup>71</sup>. Ich zdaniem dla zjawiska bezdomności charakterystyczna jest sekwencja zdarzeń do niej prowadząca. Sama utrata domu automatycznie nie czyni z osoby bezdomnego. Dopiero utożsamianie się z innymi ludźmi znajdującymi się w podobnej sytuacji, inicjuje proces stawiania się bezdomnym (por. rysunek 1.2.). Europejska typologia dokonała ujednoczenia terminologii, uporządkowała metodologię bezdomności oraz dokonała standaryzacji usług dla osób bezdomnych.

---

<sup>67</sup> A. Przymeński, *Bezdomność. Polityczno – społeczna...* dz. cyt., s. 26 i in.

<sup>68</sup> A. Pindral, *Definicje i typologie bezdomności...*, dz. cyt., s. 49 – 50.

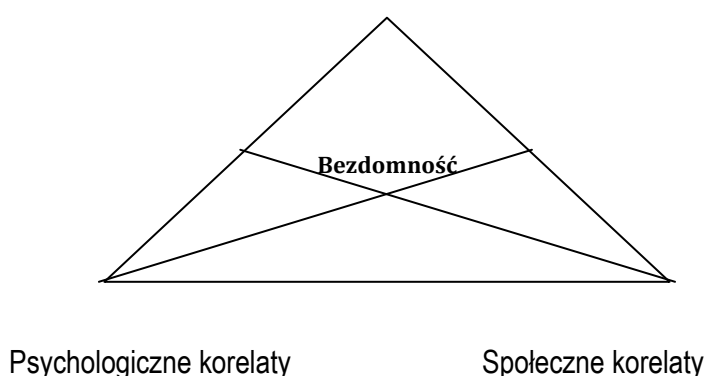
<sup>69</sup> A. Kinal, *Bezdomność jako wyzwanie dla społeczności lokalnej*, [w:] *Rocznik Lubuski*, Tom XXIX, cz. 1, Zielona Góra 2003, s. 199.

<sup>70</sup> A. Duracz-Walczak (red.), *W kręgu problematyki bezdomności polskiej*, Stowarzyszenie Pomocy Bezdomnym, Warszawa 2002, s. 230 – 258.

<sup>71</sup> M. Dębski, A. Michalska (red.) *Podręcznik streetworkera bezdomności*, Pomorskie Forum na Rzecz Wychodzenia z Bezdomności, Gdańsk 2012, s. 81-83.



## Aktywność własna (utożsamienie się z osobami bezdomnymi)



**Rysunek 1. Korelaty bezdomności**

**Źródło: Opracowanie własne**

Dla refleksji naukowej ogromne znaczenie ma rozpoznanie nie tylko stanu zjawiska bezdomności, ale przede wszystkim przyczyn, które wywołują, a nade wszystko wzmacniają bezdomność.

### 1.3. Skala zjawiska bezdomności w Polsce i w wybranych krajach

Kwestia bezdomności nie jest jedynie problemem polskim. Jest wiele historycznych nazw odnoszących się do tego zjawiska. W starożytnej Grecji znana była postać *theta*, który był wolnym wędrownym zarabiającym na życie przygodną pracą i nie był chroniony prawem przed wyzyskiem. W średniowiecznej Europie kategorie ludzi marginesu określane były jako „*hominum vagorum*” i obejmowały zbiegłych chłopów, zubożałych rycerzy rabujących, skłóconych z „władzą” kościelną oraz wyrzutek miejskich. Zależnie od sytuacji nazywano ich „ludźmi luźnymi” lub „zbędnymi”, „włóczęgami”, „łazęgami”, szumowinami, „pauperystami”, „marginesem”, „darmozjadami”, „wagabundami”, „lidami zagubionymi”, „gołotą”<sup>72</sup>. Aktualnie wobec ludzi, których sytuacja jest wyjątkowo trudna, z perspektywy socjalnej używa się określeń takich jak: „narkomani zasiłków”<sup>73</sup> albo „*classes dangereuses*”, nie podkreślających pochodzenia, ale akcentujące bieżące relacje ze społeczeństwem<sup>74</sup>. Nawet potoczne określenia mają dziś charakter socjologiczny albo są adaptacją kontroli społecznej. Muszą być bardziej ogólne, gdyż nie odnoszą się już do wąskiej grupy osób, lecz do dużej i stale rosnącej klasy ludzi przegranych i „zazdrosnych” o sukces<sup>75</sup>.

Badania nad bezdomnością mają jednak zaledwie 130 - letnią historię na całym świecie. Bezdomni i biedacy zawsze tak samo prezentowali się w oczach większości społeczeństwa i zawsze intrygowali swoimi wyborami. Wielu socjologów i psychologów próbowało wyjaśnić ten fenomen. Niewątpliwym tego efektem stało się niwelowanie uprzedzeń i przesądów wobec bezdomnych.

W ostatnich dwudziestu latach zaobserwowano ogromny wzrost zainteresowania omawianą problematyką. Największą liczbę materiałów stanowią raporty, opracowania i studia przypadków, powstające w ramach działalności różnych instytucji rządowych lub pozarządowych.

<sup>72</sup> J. Królikowska, *Socjologia dobroczynności*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2004, s. 51 – 53.

<sup>73</sup> Z. Bauman, *Zbędni, niechciani, odtrąceni – czyli o biednych w zamożnym świecie*, [w:], „Kultura i Społeczeństwo”, nr 2, 1998.

<sup>74</sup> J. Królikowska, *Socjologia dobroczynności...*, dz. cyt., s. 52.

<sup>75</sup> Por. dz. cyt., s. s. 53.

Innym źródłem danych są pozycje w ramach literatury z dziedziny pracy socjalnej. Wyjątkowo obfite jest piśmiennictwo niemieckie i brytyjskie w tym zakresie. Kolejna grupa literatury plasuje się w obszarze zainteresowań psychologii.

Najpełniejsze wydaje się jednak spojrzenie prezentowane w ujęciu socjologicznym. Analizuje ono nie tylko przyczyny bezdomności, ale pozwala także dokonać wielu porównań<sup>76</sup>. W literaturze amerykańskiej można wyróżnić cztery okresy badań, które związane są z dokonującymi się zmianami społeczno – ekonomicznymi. Badania w latach 1890 – 1920 dotyczyły problemu włączystwa, wynikającego z kultury oraz ogromnego terytorium USA. Kryzys lat trzydziestych i Wielki Kryzys spowodował pojawienie się masowego bezrobocia i biedy oraz ogromne przemieszczanie się osób po kraju. Kolejne lata 1940 – 1970 spowodowały zaciekanie naukowe dzielnicami biedy. Sytuacja zaczęła się stabilizować po II wojnie światowej, mało ubóstwo. W kręgu zainteresowania pojawili się nieżonaci mężczyźni, bez stałej pracy. Od 1980 roku do chwili obecnej głównym przedmiotem analiz są „nowi bezdomni”. We wcześniejszych badaniach do 1980 roku za osoby bezdomne uważano dorosłych mężczyzn, którzy nie mieli rodziny ani stałego miejsca zamieszkania<sup>77</sup>.

Podobne zainteresowania badawcze w obszarze bezdomności znajdujemy w literaturze niemieckiej i brytyjskiej. W krajach tych w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych wystąpił podobny problem przemieszczania się po kraju za pracą. Ponadto pojawił się nowy rodzaj bezdomności dotyczący nie tylko mężczyzn, ale także rodzin, kobiet i dzieci. Najczęstsze przyczyny bezdomności, jakie podaje personel Gatehouse<sup>78</sup> to: konflikt ze współmałżonkiem, wyrzucenie z domu przez rodzica czy konkubenta rodzica, opuszczenie zakładu wychowawczego lub domu dziecka, niezaradność życiowa, uzależnienie od narkotyków lub alkoholu, choroba psychiczna, bankructwo, utrata pracy, opuszczenie więzienia. Specyfiką angielską jest to, że bezdomnymi często stają się mężczyźni, którzy od wczesnej młodości odbywali wieloletnią służbę w brytyjskiej marynarce. Wielu z nich trafiło do marynarki jako sieroty biologiczne lub społeczne, dla których taki wybór był szansą na przetrwanie. Na skutek wielkich redukcji znaleźli się oni na bruku, nie mając żadnych „cywilnych” kwalifikacji. Bezdomność dotyka także nastolatki kończące szkołę w wieku 16 lat. Biedne, a czasem patologiczne rodziny, wymuszają na nich usamodzielnienie się z dnia na dzień, gdy kończy się zasiłek wypłacany na nastolatka<sup>79</sup>.

W różnych krajach pojęcia określające bezdomność nie różnią się między sobą. Współczesne definicje akcentują głównie problemy mieszkaniowe. Osią definicji jest zwykle bieda. Duża część badań opiera się na pracy socjologa amerykańskiego Petera Rossi (1989), który definiuje bezdomność jako „nie posiadanie odpowiedniego oraz regularnego dostępu do typowego miejsca zamieszkania”<sup>80</sup>. Podobną definicję znajdujemy u Glena Bramley’a (1988) „bezdomność to brak prawa lub dostępu do swojej bezpiecznej i spełniającej pewne minimum przestrzeni mieszkalnej”<sup>81</sup>. Określenie rozmiarów bezdomności jest więc znacznie utrudnione z powodu braku uniwersalnej definicji tego zjawiska. Zmienia się ona zależnie od stopnia rozwoju cywilizacyjnego, norm określających sposoby zamieszkania, a także od innych czynników. Tak więc zakres pojęcia bezdomności rozciąga się od braku dachu nad głową, aż po sytuację społecznie akceptowanego standardu zajmowanego mieszkania, zależnego od poziomu cywilizacyjnego w danym kraju.

---

<sup>76</sup> S. Mandes, Przegląd kluczowych tematów badań dotyczących bezdomności w socjologicznej literaturze USA, Wielkiej Brytanii oraz Niemiec, [w:] (red.), M. Dębski, Problem bezdomności w Polsce. Wybrane aspekty – diagnoza Zespołu Badawczego, Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności, Gdańsk 2011, s. 23 – 24.

<sup>77</sup> J. Greve, Homelessness In Britain, York, 1991.

<sup>78</sup> Gatehouse to najpopularniejsza w Oksfordzie jadłodajnia dla bezdomnych.

<sup>79</sup> J. Królikowska, Socjologia dobroczynności..., dz. cyt., s. 155 – 167.

<sup>80</sup> S. Mandes, Przegląd kluczowych tematów..., dz. cyt., s. 25.

<sup>81</sup> Por. dz. cyt., s. 26.

Według definicji Glana Bramley'a liczba osób bezdomnych we wszystkich krajach Unii Europejskiej wyniosła w 2013 roku 4,1 miliona. Szacuje się także, że we wszystkich krajach UE jest ponad 11 milionów pustych domów<sup>82</sup>. Dane pokazują, że przybywa lawinowo domów i apartamentów, ale wciąż rośnie liczba osób bezdomnych. Według ocen Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej, przeciętny poziom bezdomności w krajach europejskich waha się na poziomie 0,6% do 0,8% ogółu ludności. Już w 1987 roku papieska komisja „Iustitia et PAX” w dokumencie „Co uczyniłeś ze swoim bezdomnym bratem? Kościół a problem mieszkaniowy”, liczbę osób bezdomnych oszacowała na 700 mln osób, z czego 100 mln nie miało w ogóle dachu nad głową<sup>83</sup>. Ten sam rok 1987 Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła Rokiem Bezdomności, obchodzonym pod hasłem „Schronienie dla bezdomnych”. Ważną kwestią, wywołującą wiele kontrowersji jest problem popadania w bezdomność oraz liczba osób bezdomnych na świecie<sup>84</sup>. Problem osób bezdomnych pojawia się na wszystkich kontynentach. Wielkość populacji osób bezdomnych jest proporcjonalna do liczby mieszkańców. Obrazuje to poniższa tabela.

**Tabela 1. Liczba osób bezdomnych a wielkość populacji**

Kraj	Liczba ludności	Liczba osób bezdomnych	Proporcje
Australia	22 381 034	104 676	0,47%
USA	308 771 000	664 414	0,22%
Szwecja	9 331 523	17 800	0,19%
Finlandia	5 313 026	7 400	0,14%
Norwegia	4 769 000	6 091	0,13%
Dania	5 534 738	5 253	0,09%

Źródło: Olech<sup>85</sup> (2011)

#### 1.4. Uwarunkowania bezdomności

Badacze szukający przyczyn bezdomności napotykają na duży problem związany ze wskazaniem jasnych kryteriów, które pozwoliłyby w sposób jednoznaczny rozstrzygnąć o prawdziwych powodach bezdomności. Jest to proces niezwykle skomplikowany z uwagi na fakt ogromnej złożoności problemu.

Analizując literaturę dotyczącą omawianego zagadnienia można wyróżnić dwie perspektywy: społeczną i jednostkową. Ujęcie społeczne podkreśla znaczenie zewnętrznych procesów społecznych takich jak utrata dachu nad głową, bezrobocie, ubóstwo, trudna sytuacja rodzinna. Podejście jednostkowe reprezentuje pogląd, że bezdomność zaczyna się we wczesnym dzieciństwie i ma złożone przyczyny (alkoholizm, narkotyki, przemoc w rodzinie itp). Bardzo często wskazuje się na wiele współwystępujących wydarzeń, które doprowadziły jednostkę do stanu wykluczenia<sup>86</sup>. Sami bezdomni pytani o jej wskazanie są skłonni podawać więcej niż jeden powód<sup>87</sup>. Andrzej Przymeński na podstawie badań własnych wskazuje,

<sup>82</sup> A. Gwiazda, *Unia pustych domów*, Gazeta Finansowa Online, z dnia 11. 04. 2014.

<sup>83</sup> *Mieszkanie w społecznej nauce Kościoła*. Dokument papieskiej komisji „Iustitia et PAX”, „Sprawy Mieszkaniowe” 1992, 1 -2.

<sup>84</sup> A. Frąckiewicz – Wronka, M. Zralek, *Bezdomność jako problem społeczny*, [w:] (red.), P. Dobrowolski, I. Mądry, *Ubodzy i bezdomni*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998, s. 17 – 20.

<sup>85</sup> P. Olech, *Strategie rozwiązywania problemu bezdomności w Stanach Zjednoczonych Ameryki, Australii i Europie*, [w:] (red.) M. Dębski, *Problem bezdomności w Polsce. Wybrane aspekty - diagnoza zespołu badawczego*, Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności, Gdańsk 2011, s.157.

<sup>86</sup>A. Przymeński, *Bezdomność. Polityczno- społeczna ...*,dz. cyt., s. 67.

<sup>87</sup>Por. A.Przymeński, *Bezdomność jako kwestia społeczna w Polsce współczesnej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Poznań 2001.

że czynniki prowadzące do bezdomności wzajemnie na siebie oddziałują i nie można ich traktować rozłącznie<sup>88</sup>.

Badacze analizujący przyczyny powstawania bezdomności w krajach Wspólnoty Europejskiej w latach 1991 – 1992<sup>89</sup>, wskazywali na cztery podstawowe jej powody: czynniki materialne (utrata mieszkania, niedostatek finansowy); czynniki rodzinne (problemy małżeńskie, gwałty i samotność); czynniki osobiste (zdrowie fizyczne i umysłowe) oraz czynniki instytucjonalne (pobyty w więzieniu, uchodźstwo).

Interesujące ujęcie dotyczące czynników determinujących bezdomność zaprezentowali brytyjscy badacze: Susan Fitzpatrick, Peter Kemp oraz Susan Klinker<sup>90</sup>. Autorzy ci w swoich badaniach wyróżnili dwanaście czynników prowadzących do bezdomności: ubóstwo, bezrobocie, seksualne oraz fizyczne wykorzystywanie w dzieciństwie, zachowania będące w sprzeczności z prawem, brak bądź niewystarczająca ilość więzi społecznych oraz uzależnienie od alkoholu. Zwrócili uwagę na przyczyny bezpośrednio prowadzące do stanu bezdomności, zaliczając do nich: zerwane relacje, opuszczenie domu po kłótni, eksmisję z mieszkania oraz opuszczenie ośrodka opieki instytucjonalnej.

Sławomir Mandel, analizując literaturę dotyczącą przyczyn bezdomności w USA, Wielkiej Brytanii i Niemczech, wyróżnia dwie perspektywy: makro i mikro<sup>91</sup>. Ujęcie makro identyfikuje najczęściej zmiany na rynku mieszkaniowym takie jak: proces likwidacji tanich hoteli na obrzeżach miast, wzrost cen wynajmu i wartości mieszkań, zmianę dofinansowania mieszkań przez władze. Kolejną grupę przyczyn makro stanowią cykle ekonomiczne takie jak: okresy stagnacji, kryzysy ekonomiczne powodujące wzrost bezrobocia i ubóstwa. Trzecią grupę przedstawiają zmiany demograficzne: zwiększająca się liczba matek samotnie wychowujących dzieci, wzrastająca liczba rozwodów oraz zmiany kulturowe, mające pośredni wpływ na powstanie tej grupy. Analizując perspektywę mikro, autor znajduje wyjaśnienia sięgające wczesnego dzieciństwa, w którym dziecko doświadczało przemocy w domu, a w rodzinie pochodzenia towarzyszył alkoholizm, narkotyki itp. Bezdomnym osobom dorosłym towarzyszyły jeszcze inne dolegliwości, takie jak: choroby psychiczne, śmierć współmałżonka, przemoc w domu. Badacze zwracają uwagę, że oba zjawiska ściśle ze sobą korelują. Bieda, bezrobocie, rozwód, a nawet doświadczana przemoc, nie przesądzają o bezdomności. Sugerują, że muszą istnieć jakieś wewnętrzne przesłanki w nieprawidłowej socjalizacji, które powodują, że osoby nie są w stanie przyjąć albo adekwatnie wykorzystać oferowanej im pomocy. Niemiecki uczoney Stefan Hradil w pracy „Soziale Ungleichheit in Deutschland”<sup>92</sup> dowodzi, że najczęściej przyczyną bezdomności jest splot zjawisk zarówno społecznych, jak i psychicznych takich jak: utrata dotychczasowego zamieszkania z powodu niedopuszczalnych zachowań lub o wiele rzadziej z powodu niezgodnego z umową użytkowania mieszkania. Za wchodzenie w bezdomność odpowiadają także przyczyny i powiązania indywidualne: choroba, przestępczość, utrata pracy, problemy rodzinne, złe warunki dla procesu socjalizacji i nauki oraz trudności osobowościowe.

W literaturze zagranicznej, jak również na gruncie polskim, wskazuje się na dychotomiczne ujmowanie przyczyn bezdomności<sup>93</sup>. Popularne jest traktowanie omawianego zjawiska jako implikacji czynników społecznych i psychologicznych. Jednak taki punkt widzenia w niektórych środowiskach naukowych wywołuje wyraźny sprzeciw. S. Fitzpatrick, P. Kemp oraz

---

<sup>88</sup> A. Przyemeński, *Bezdomność. Polityczno – społeczna...*, dz. cyt., s. 67.

<sup>89</sup> A. Frąckiewicz – Wronka, M. Zralek, *Bezdomność jako problem społeczny*, [w:] (red.), P. Dobrowolski, *Ubodzy i bezdomni*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998, s. 19.

<sup>90</sup> M. Duda, *Bezdomny moim bratem*, Wydawnictwo św. Stanisława, Kraków 2011, s. 86-97.

<sup>91</sup> S. Mandes, *Przegląd kluczowych tematów ...*, dz. cyt., s. 29 – 30.

<sup>92</sup> S. Hradil, *Soziale Ungleichheit in Deutschland*, Wiesbaden 2005.

<sup>93</sup> Por. B. Bartosz, E. Błażej, *O doświadczeniu bezdomności*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 1995, s. 15.

i S. Klinker twierdzą, że takie ujęcie jest zbytnim uproszczeniem, ponieważ istotniejsze jest uchwycenie zależności między tymi dwoma wymiarami<sup>94</sup>.

Reasumując, trzeba przyjąć, że jest wiele przyczyn bezdomności. Można je usystematyzować według problemów, które wzajemnie na siebie oddziałują. Bezdomność osoby jest konsekwencją traumatycznych zdarzeń zarówno w wymiarze społecznym i indywidualnym. Trzeba jednak zauważyć, że odporność indywidualna oraz strategie radzenia sobie z sytuacjami trudnymi są niejednolite u różnych osób. Zależą w dużej mierze od zmieniającej się sytuacji, które rewidują ich osobowość – albo tracą nadzieję i żyją z dnia na dzień, albo szukają wsparcia i dzielnie znoszą problemy, próbując je rozwiązać.

Wchodzenie w bezdomność jest długotrwałym procesem, na który składają się zarówno czynniki subiektywne, jak i obiektywne. Bodźcem spustowym wydają się być jednak czynniki indywidualne.

Na gruncie polskim analizę czynników zwiększających podatność na wystąpienie bezdomności zaprezentował Eugeniusz Moczuk. Wyszczególnił on przyczyny wynikające z sytuacji społeczno-ekonomicznej kraju, związane ze wzrostem bezrobocia, likwidacją hoteli robotniczych, brakiem miejsc w szpitalach, zakładach opiekuńczych i domach pomocy społecznej. Kolejnej przyczyny E. Moczuk upatruje w braku opieki nad wychowankami domów dziecka po ukończeniu 18 lat i ośrodków dla nosicieli wirusa HIV. Podkreśla, że w trudnej sytuacji są także osoby, które mogą zostać wyeksmitowane „do nikąd” za długi i zaległości w opłatach czynszowych. Innymi przyczynami zwiększającymi prawdopodobieństwo wejścia w bezdomność, zdaniem autora, są problemy związane z uzależnieniami, przestępczością, odrzuceniem lub brakiem opieki ze strony najbliższych. Powodem wejścia w bezdomność mogą być także sytuacje związane z rozwodem lub trwałym rozpadem więzi formalnych lub nieformalnych, z prostytutką kobiet i przemocą w rodzinie. Do uwarunkowań natury socjopsychologicznej autor zalicza: świadomy wybór innego sposobu życia oraz odrzucenie obowiązującego systemu wartości. Kolejną grupę czynników stanowią uwarunkowania osobowościowe takie jak: poczucie niższości, osamotnienia, wstydu czy przekonanie o złym świecie i ludziach. E. Moczuk wyodrębnił także przyczyny leżące po stronie samych bezdomnych i zaliczył do nich: czynniki związane z zakłóconym procesem socjalizacji w grupach pierwotnych, w tym złe przygotowanie do samodzielnego życia. Indukuje to w okresie późniejszym brak możliwości samodzielnego mieszkania z najbliższymi po rozwodach, separacjach, powrotach z więzienia. Inne przyczyny związane są z nieumiejętnością przystosowania się do systemu społeczno-ekonomicznego, w tym: poddawanie się przedmiotowemu traktowaniu przez pracodawców, brak możliwości zatrudnienia za godziwą płacę. Istotne przyczyny prowadzące do bezdomności są związane także z nieprzystosowaniem się do sytuacji obyczajowo-kulturowej, w tym traktowanie współmałżonka jako własności; rozwody, brak poczucia odpowiedzialności za budżet rodzinny; oraz przyczyny związane z nadużywaniem alkoholu<sup>95</sup>. Podobne stanowisko w kwestii przyczyn bezdomności prezentuje Andrzej Przymeński. Koncentruje uwagę głównie na czynnikach rodzinnych, społeczno-ekonomicznych i społeczno-prawnych, ukazując 32 typowe sytuacje życiowe, które mogą prowadzić do bezdomności<sup>96</sup>.

Istotną klasyfikację przyczyn bezdomności sformułowały Bogna Bartosz i Ewa Błażej. Autorki przyjmują, że bezdomność powodowana jest czynnikami natury społecznej,

---

<sup>94</sup> A. Przymeński, *Bezdomność jako kwestia społeczna w Polsce współczesnej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Poznań 2001, s. 21.

<sup>95</sup> E. Moczuk, *Bezdomność jako problem społeczny w opiniach osób bezdomnych*, [w:] (red.) T. Sołtysiak, *Poczucie nieegalitarności, ubóstwo, bezdomność a zjawiska patologii społecznej w aktualnej rzeczywistości kraju*. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej 8.02.1999 r. w Wyższej Szkole Ekonomiczno-Humanistycznej we Włocławku, Włocławek 1999, s. 233.

<sup>96</sup> W. Kramarz, *Dysfunkcjonalność rodziny przyczyną bezdomności*, [w:] (red.) A. Duracz-Walczak, *W kręgu problematyki bezdomności polskiej*, Stowarzyszenie Pomocy Bezdomnym, Regionalne Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych, Fundacja, Gdańsk 2002, s. 49.

psychologicznej, prawnej oraz patologią i chorobami. Do czynników społecznych zaliczają sytuację społeczno – ekonomiczną, której efektem jest wzrastające bezrobocie, likwidacja hoteli robotniczych, brak miejsc w szpitalach psychiatrycznych, w domach opieki społecznej, w domach pobytu dla osób żyjących z wirusem HIV i chorych na AIDS, brak opieki nad wychowankami domów dziecka po ukończeniu przez nich pełnoletniości. Czynniki związane z patologiami społecznymi i chorobami, według autorek, w większości przypadków jest alkoholizm, przestępczość, brak opieki ze strony najbliższych, prostytutka kobiet i psychopatia mężów (znęcanie się nad rodziną). Zdaniem autorek czynniki natury psychologicznej występują sporadycznie. Zaliczają do nich świadomy wybór innego sposobu życia i nietypowego systemu wartości („typ tułacza i wiecznego wędrowca”). Aspekty natury prawnej wynikają z ustawy z dnia 1 kwietnia 1995 roku, która daje możliwość eksmisji mieszkańców za zaległości w czynszach<sup>97</sup>.

Krystyna Wierzbicka reprezentuje pogląd, że istnieje syndrom pięciu czynników, które warunkują powstanie syndromu bezdomności: czynniki osobowościowe, środowiskowe, systemowe, zdrowotne oraz przypadek losowy<sup>98</sup>. Lucyna Frąckiewicz wskazała na powiązanie przyczyn bezdomności z „syndromem ubóstwa i pełną marginalizacją życia społecznego”<sup>99</sup>. Większość osób bezdomnych, zdaniem autorki, została pozbawiona domu w sensie materialnym i przenośnym z powodu wyjątkowo trudnych warunków i różnych uwikłań sytuacyjnych. Michał Porowski upatruje źródeł bezdomności w zmianach demograficzno - społecznych, w recesji gospodarczej oraz sprzężonym z nią bezrobociem i ubożeniem społeczeństwa. Inne powody przypisuje niewydolności polityki mieszkaniowej (kryzys taniego budownictwa, kurczenie się komunalnych zasobów mieszkaniowych, wzrost cen mieszkań czynszowych, brak lokali zastępczych), redukcji nakładów na pomoc społeczną oraz zbyt małej liczbie instytucji sprawujących opiekę nad osobami niezdolnymi do samodzielnego życia. Ponadto zauważa, że przyczyną bezdomności często bywa dysfunkcjonalność instytucji opiekuńczo – resocjalizacyjnych i karnych, patologia indywidualna (alkoholizm, przestępczość, prostytutka, narkomania, włóczęgostwo, żebractwo) zaburzenia psychiczne oraz konflikty na tle obyczajowym i odtrącenie niesamodzielnymi członków rodziny (samotne matki, porzucone dzieci, chorzy na AIDS, niedołążni starcy)<sup>100</sup>.

Róża Pawłowska i Elżbieta Jundziłł przyczyn bezdomności upatrują w samej jednostce (zależne od niej) lub poza nią (niezależne od osoby)<sup>101</sup>. Do grupy czynników tkwiących w samej jednostce autorki zaliczyły zachowania patologiczne, zaburzenia psychiczne oraz odrzucenie przez osobę obowiązujących norm społecznych. W grupie przyczyn społeczno – ekonomicznych tkwiących poza jednostką wymieniają złą sytuację ekonomiczną (kurczenie się rynku pracy, duża konkurencyjność, niskie zarobki i związane z tym narastające ubóstwo rodzin), brak mieszkań komunalnych, brak mieszkań dla wychowanków domów dziecka, zakładów poprawczych i osób opuszczających więzienia. Kolejnym czynnikiem tkwiącym poza jednostką może być brak miejsc w szpitalach i zakładach opieki całkowitej dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz utrata miejsca zamieszkania, które mocą ustawy z dnia 1 kwietnia 1995 roku, umożliwiającą eksmitowanie lokatorów nie płacących czynszów<sup>102</sup>.

---

<sup>97</sup> Por. B. Bartosz, E. Błażej, *O doświadczeniu bezdomności*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 1995, s. 11 – 15.

<sup>98</sup> K. Wierzbicka, *Problem bezdomności w Polsce*, dz. cyt., s. 80.

<sup>99</sup> L. Frąckiewicz, *Bezdomność jako syndrom ubóstwa*, [w:] (red.) P. Dobrowolski, I. Mądry, *Uboży i bezdomni*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998, s.11.

<sup>100</sup> M. Porowski, *Bezdomność – obraz zjawiska...*, dz. cyt., s. 436.

<sup>101</sup> R. Pawłowska, E. Jundziłł, *Pedagogika człowieka samotnego*, Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna, Gdańsk 2003, s. 84.

<sup>102</sup> Por. B. Bartosz, E. Błażej, *O doświadczeniu bezdomności*, dz. cyt., s. 11 – 15.

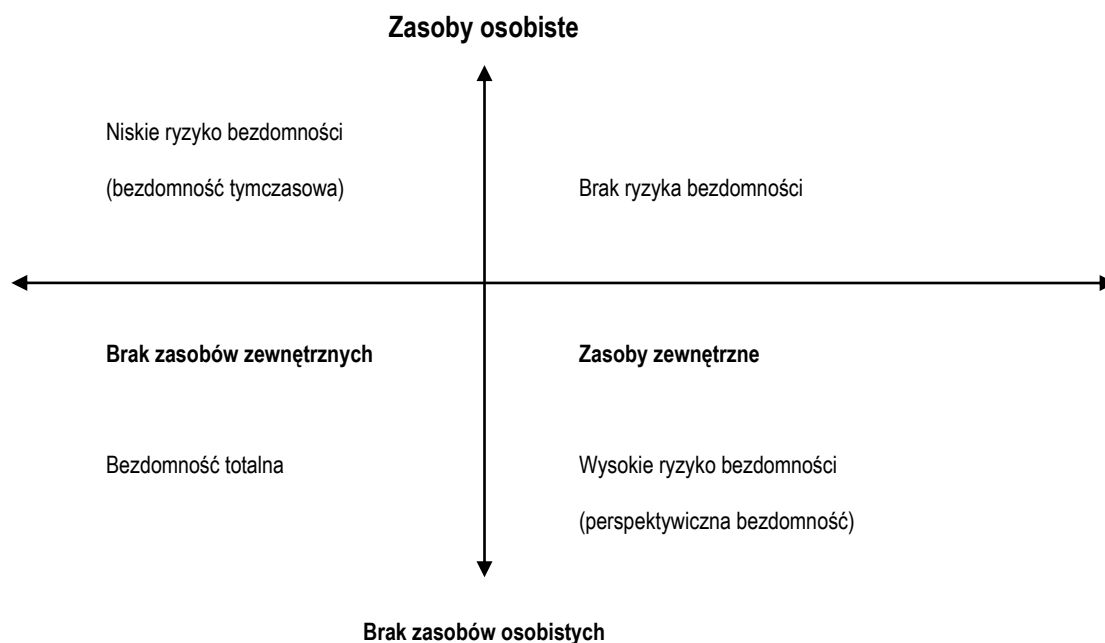
Pełnej syntezy przyczyn bezdomności, które zostały sformułowane przez różnych badaczy, podjął się Sławomir Sidorowicz. Wymienia on dziesięć grup czynników:

1. Pogłębianie się ubóstwa niektórych grup społecznych.
2. Niewydolność służb opieki społecznej.
3. Utrata pracy, zwłaszcza, gdy dotyczy to osób nie posiadających wykształcenia, przygotowania zawodowego oraz likwidacja hoteli robotniczych i upadek państwowych przedsiębiorstw.
4. Brak lub zniszczenie wsparcia społecznego, pozrywanie związków uczuciowych, samotność; zaburzenia osobowości (np. osobowość dyssocjalna). U około 70% bezdomnych diagnozowane są zaburzenia osobowości o różnej etiopatogenezie.
5. Emigracja i migracja najbardziej potrzebujących osób z obszarów nędzy, zacofanych kulturowo i ekonomicznie. Może wywoływać to poważne zaburzenia adaptacyjne, reaktywne psychozy wynikające z zerwania więzi rodzinnych, przyjacielskich oraz z nieumiejętności walki o przetrwanie.
6. Upośledzenie umysłowe lub otępienie intelektualne powodujące często wyeliminowanie osoby z dotychczasowego środowiska.
7. Wychowanie w warunkach skrajnej deprivacji uczuciowej, porzucenie przez rodziców przed 10 rokiem życia, pozostawanie w zakładach poprawczych, opiekuńczych i wychowawczych. Często może to prowadzić do socjopatii.
8. Uzależnienie od substancji psychoaktywnych. Uzależnienie od heroiny powoduje wzrost liczby osób młodych poniżej 29. roku życia. Sławomir Sidorowicz stwierdził uzależnienie od alkoholu u 60% przebadanych mieszkańców schroniska dla bezdomnych we Wrocławiu.
9. Deinstytucjonalizacja, to jest zamknięcie na mocy ustawy szpitali psychiatrycznych, co spowodowało znalezienie się na ulicy osób, które przez wiele lat przebywały w szpitalach.
10. Choroby psychiczne o przewlekłym przebiegu, znacznie utrudniające lub zaburzające relacje z otoczeniem, oporne na leczenie lub nie objęte leczeniem<sup>103</sup>.

Czynniki determinujące wchodzenie osoby na ścieżkę bezdomności można pogrupować z uwagi na konfigurację zasobów indywidualnych jednostki z jej zasobami zewnętrznymi. Najbardziej optymalną sytuacją dla rozwoju człowieka w toku wychowania i socjalizacji jest osiągnięcie poczucia koherencji, własnej wartości, własnej skuteczności, tożsamości oraz adekwatnej samooceny. Zwykle umiejętności te przyswajane są w odpowiednim dla rozwoju jednostki środowisku zewnętrznym. W tym przypadku osoba posiada dom nie tylko w aspekcie materialnym, ale nade wszystko psychicznym i duchowym. Jeżeli dochodzi do załamania programu życiowego (utrata pracy, mieszkania itp.), jednostka posiadająca zasoby wewnętrzne po pewnym czasie stabilizuje swoje położenie życiowe i zawodowe. Bezdomność, jeśli występuje, to jest ona incydentalna i tymczasowa. Poważniejszą okolicznością jest ta, w której pojawia się znaczna lub całkowita utrata zasobów wewnętrznych. Osoba uzyskująca wsparcie, nie zawsze potrafi z niego korzystać, gdyż działania pomocowe nie docierają do podstawowych przyczyn, którymi w tym przypadku jest deficyt zasobów wewnętrznych. W tej sytuacji można mówić o zbliżającej się perspektywie bezdomności. Najdramatyczniejszym jednak położeniem osoby jest utrata zarówno zasobów zewnętrznych, jak i wewnętrznych. W tym przypadku możemy mówić o bezdomności totalnej, w której jednostka przyjmuje tożsamość osoby bezdomnej (por. rysunek 1.4).

---

<sup>103</sup> Por. S. Sidorowicz S., *Psychospołeczne aspekty bezdomności*, Roczniki Naukowe Caritas 1997, 1, s. 105-109.



**Rysunek 2. Zasoby osobiste a zasoby zewnętrzne**

**Źródło: Opracowanie własne**

Wchodzenie w bezdomność jest długotrwałym procesem. Jeżeli przeciąga się w czasie, powoduje nieodwracalne konsekwencje dla jednostki, która nabiera poczucia tożsamości osoby bezdomnej.

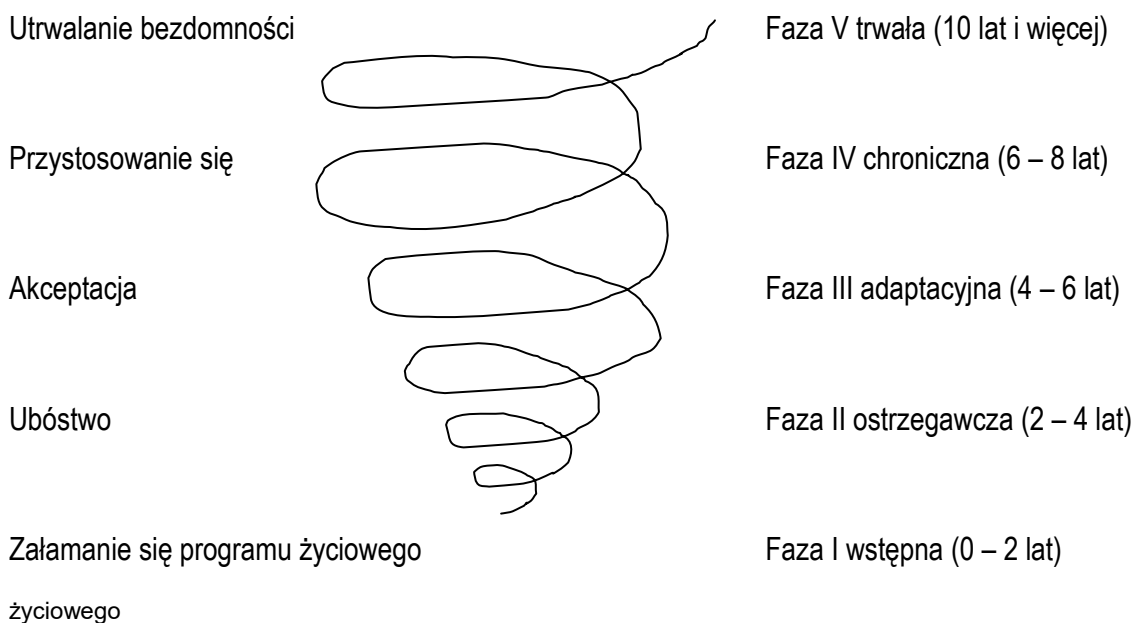
Marek Jażdżikowski przedstawia pięć etapów utożsamiania się i wchodzenia w bezdomność<sup>104</sup>. Pierwszym stadium jest faza wstępna, trwająca do dwóch lat. Osoba w tym czasie zatrzymuje się u osób zaprzyjaźnionych, ale nie spostrzega swojej sytuacji w kategorii bycia bezdomnym. Utrzymuje słaby kontakt z rodziną, unika instytucji wspierających. Ma nadzieję przezwyciężenia tego stanu, który traktuje jako przejściowy. Kolejnym etapem wchodzenia w bezdomność jest faza ostrzegawcza, która utrzymuje się od dwóch do czterech lat. W tym czasie zanikają kontakty z rodziną, która często „wymeldowuje” tę osobę. W związku z tym zmuszona jest ona korzystać ze schronisk. W okresie zimy próbuje podejmować działania na rzecz wyjścia z bezdomności, po czym szybko niweczy te próby, a swój stan nadal traktuje jako przejściowy. Następną fazą jest stadium adaptacji, które obejmuje okres od czterech do sześciu lat. W tym czasie jednostka cyklicznie powraca do bezdomności. Silnie osadzona w zjawisku, korzysta z usług instytucji pomocowych. Zaczyna wysuwać roszczenia z tytułu „odstąpienia” swojego miejsca w społeczeństwie. Konsekwencją trwania w tym stanie jest faza chroniczna, która trwa od sześciu do ośmiu lat. W tym okresie jednostka w pełni przystosowuje się do życia w bezdomności. Urządza się w schroniskach, podejmuje dorywczo pracę, by móc zapłacić za pobyt. Najczęściej w tym czasie osoby te mają już zerwane kontakty z rodziną lub sporadycznie się z nią kontaktują. I wreszcie po okresie dłuższym niż dziesięć lat trwania w bezdomności osoba wkracza w fazę trwałą. Wówczas jednostka traci motywację do wyjścia z bezdomności i nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować w społeczeństwie.

Irena Pospiszyl obala stereotypy, że bezdomność ma swoje źródło w środowiskach patologicznych. Wyraźnie pokazuje, że jest ona wynikiem dokonujących się przemian gospodarczo – społecznych. Konstatuje, że brak zasobów adaptacyjnych osoby do zmian może ulokować w kręgu bezdomnych każdego, bez względu na zajmowaną pozycję społeczną. Autorka wyodrębnia pięć faz wchodzenia w bezdomność. W fazie pierwszej następuje załamanie programu życiowego. Pojawia się brak poczucia bezpieczeństwa związanego z utratą pracy,

<sup>104</sup> M. Jażdżikowski, *Syndrom bezdomności*, „Pismo samopomocy”, Gdańsk 2000, s. 64-67.



mieszkania, partnera itp. Osoba w tym czasie może uciekać w uzależnienia, co jeszcze bardziej potęguje jej poczucie zagrożenia. Fazę drugą charakteryzuje ubóstwo. Pogarszająca się sytuacja materialna prowadzi do degradacji fizycznej i psychicznej. Osoba zaczyna wchodzić w mniej lub bardziej przypadkowe kontakty z ludźmi z marginesu społecznego. Stosuje „znieczulacze”, najczęściej alkohol, redukuje też swoje potrzeby. W kolejnym stadium następuje akceptacja własnej bezdomności, która wynika z licznych niepowodzeń w wyjściu z niej. Następuje powolna identyfikacja ze środowiskiem bezdomnych. Pogłębia się proces patologizacji jednostki. Rezygnuje też ze stawiania sobie celów. Ma poczucie wyobcowania ze świata społecznego. Przyswaja nowe nawyki. W fazie czwartej osoba przystosowuje się do sytuacji. Jej potrzeby ograniczają się do minimum. Na tym etapie zwykle dochodzi do postępującej degradacji psychicznej i osoby bezdomne postrzegają siebie w kategoriach „wyjątkowości”. Pojawiają się u osoby nierealne marzenia oraz magiczne myślenie. Akceptuje własne położenie. Ostatnia faza, piąta, powoduje utrwalenie bezdomności i pełną akceptację swojego położenia. Następuje całkowite uzależnienie się od innych, co skutkuje apatią osoby. Na tym etapie jednostka nie potrafi zmienić swojego życia. Jest to stan chroniczny, który Leszek Stankiewicz nazywa bezdomnością właściwą<sup>105</sup>.



**Rysunek 3. Fazy wchodzenia w bezdomność**

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Jażdżikowskiego (2000, s. 64 – 67) i Pospiszyl (2008, s. 295)

Badanie przyczyn bezdomności jest znacznie utrudnione z powodu samych cech osobowości osób bezdomnych i ich percepcji własnych losów życiowych. Z powodów psychologicznych wolą oni spostrzegać przyczyny bezdomności poza własną osobą. W związku z tym nie czują się odpowiedzialni za powstanie problemu życiowego, a jednocześnie czują się odpowiedzialni za jego rozwiązanie<sup>106</sup>. Ponadto badania prowadzone w Trójmieście wykazały, że spostrzeganie przyczyn własnej bezdomności wysoce koreluje z aktualnym dobrostanem

<sup>105</sup> L. Stankiewicz, *Zrozumieć bezdomność. Aspekty polityki społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2002, s. 76-97. Por. I. Pospiszyl, *Patologie społeczne*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 295.

<sup>106</sup>S. Retkowski, A. Dębska – Cenian, *Bezpośrednie i pośrednie przyczyny bezdomności w retrospektywnej ocenie osób bezdomnych – w poszukiwaniu konsekwencji psychologicznych*, [w:] (red.) W. Dębski, M. Retkowski, S. Retkowski, *Psychospołeczny profil osób bezdomnych w Trójmieście*, Pomorskie Forum na Rzecz Wychodzenia z Bezdomności, Gdańsk 2008, s. 416.

psychicznym i szansą na wyjście z bezdomności<sup>107</sup>. Osoby bezdomne ujawniają także spore trudności z różnicowaniem, co jest przyczyną, a co skutkiem własnej bezdomności. Uwarunkowania bezdomności mogą także być inaczej postrzegane w różnej fazie jej trwania i mogą ewoluować w miarę upływu lat<sup>108</sup>.

W literaturze zagranicznej, jak również na gruncie polskim, wskazuje się na dychotomiczne ujmowanie przyczyn bezdomności<sup>109</sup>. Popularne jest traktowanie omawianego zjawiska jako implikacji czynników społecznych i psychologicznych. Jednak taki punkt widzenia w niektórych środowiskach naukowych wywołuje wyraźny sprzeciw. Susan Fitzpatrick, Peter Kemp oraz Susan Klinker twierdzą, że takie postrzeganie problemu jest zbyt uproszczeniem, ponieważ istotniejsze jest uchwycenie zależności między tymi dwoma wymiarami<sup>110</sup>. Podobną opinię na gruncie polskim znajdujemy u Andrzeja Przymeńskiego. Do głównych przyczyn społecznych warunkujących bezdomność autor zalicza: złą sytuację mieszkaniową w Polsce oraz narastające bezrobocie i ubóstwo<sup>111</sup>.

Poważne konsekwencje skutkujące wzrostem zjawiska bezdomności w Polsce, przyniosło wycofywanie się państwa z budownictwa socjalnego w latach 1945 – 1989<sup>112</sup>. Z jednej strony prowadzi to aktualnie do wielu eksmisji osób zagrożonych bezdomnością do mieszkań tymczasowych (w późniejszym czasie do ośrodków dla bezdomnych), a z drugiej utrudnia proces wychodzenia z bezdomności.

Inną bezpośrednią przyczyną bezdomności jest bezrobocie. Za osobę bezrobotną uznaje się osobę, która jest zdolna do pracy, chce pracować, ale z powodów od niej niezależnych nie może znaleźć pracy<sup>113</sup>. Długotrwałe bezrobocie, a także niski status zawodowy pracownika i wykonywanie tymczasowej, niskopłatnej pracy sprzyjają degradacji ekonomicznej oraz obniżeniu prestiżu i pozycji społecznej jednostki i całej rodziny. Zmiany zachodzące w sferze pracy, powodują także zmniejszenie ochrony prawnej i obniżenie warunków pracy (pracownicy „dobrowolnie” rezygnują z niektórych uprawnień np. zwolnień lekarskich, urlopów wypoczynkowych) oraz gorsze warunki pracy i płacy. W konsekwencji rodzi się nowe ubóstwo. Literatura przedmiotu wskazuje na fakt, że dotkliwym społecznym skutkiem bezrobocia jest potencjalne i rzeczywiste zagrożenie jednostek i rodzin pozbawionych dochodów z pracy<sup>114</sup>. W Polsce masowe bezrobocie stało się jednym z najważniejszych czynników rozszerzania się ubóstwa. W grudniu 2014 roku liczba zarejestrowanych bezrobotnych wyniosła 1825,8 tysiąca osób, a stopa bezrobocia kształtowała się na poziomie 11,5%. Badania dotyczące tej kwestii w naszym kraju wskazują, że dotyka ono coraz większej populacji oraz że doświadcza go ¼ aktywnych zawodowo. Według Marka Tchorzewskiego skutki masowego bezrobocia są dotkliwe nie tylko dla samych bezrobotnych i ich rodzin, ale również całego społeczeństwa. Niepokojącymi aspektami na rynku pracy są następujące kwestie:

- wysoki odsetek młodych ludzi w ogólnej populacji bezrobotnych;
- znaczny odsetek osób o niskich kwalifikacjach i bez kwalifikacji;

---

<sup>107</sup> Por. dz. cyt., s. 429.

<sup>108</sup> S. Retkowski, A. Dębska-Cenian, *Bezpośrednie i pośrednie przyczyny bezdomności...*, dz. cyt., s. 416.

<sup>109</sup> Por. B. Bartosz, E. Błażej, *O doświadczeniu bezdomności...*, dz. cyt., s. 15.

<sup>110</sup> A. Przymeński, *Bezdomność jako kwestia społeczna w Polsce współczesnej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Poznań 2001, s. 21.

<sup>111</sup> Por. dz. cyt., s. 21.

<sup>112</sup> Por. dz. cyt., s. 72.

<sup>113</sup> J. Sobczak, *Encyklopedia socjologii A – J*, tom 1, Oficyna Naukowa, Warszawa 1988, s. 66.

<sup>114</sup> L. Dziewięcka-Bokun, *Unia Europejska przeciw biedzie i ekskluzji społecznej*, [w:] L. Dziewięcka-Bokun, K. Zamorska, *Polityka społeczna. Teksty źródłowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2003, s. 216 – 218.

- pokaźny odsetek udziału osób nie posiadających prawa do zasiłku;
- duży odsetek kobiet samotnie wychowujących dzieci;
- zwiększająca się liczba rodzin, które utrzymują się głównie z pomocy społecznej<sup>115</sup>.

Rezultaty przeprowadzonych badań empirycznych uwiaryściły, że w Polsce deprivacja sfery materialnej dotknęła niektóre grupy bezrobotnych, zwłaszcza rodziny wielodzietne, niepełne, rodziny długotrwale bezrobotnych, mieszkańców wsi, a zwłaszcza byłych pracowników PGR<sup>116</sup>. Na ścisły związek pomiędzy bezrobociem a ubóstwem wskazują badania GUS. Szacowano, że skrajnym ubóstwem było dotkniętych 29% gospodarstw domowych bezrobotnych i około 45% gospodarstw domowych byłych pracowników PGR. Badacze wskazują także na psychologiczne skutki bezrobocia. Do najistotniejszych zaliczają koszty związane z zaburzeniem obrazu własnej osoby, obniżeniem statusu społecznego oraz zmianę relacji z innymi ludźmi. Bezrobotny w miarę upływu czasu zwykle funkcjonuje w relacjach podległych, co prowadzi do zawężenia jego kręgu przyjaciół, a w konsekwencji do marginalizacji, osamotnienia i izolacji<sup>117</sup>. W polskiej literaturze przedmiotu wielu autorów podkreśla, że bezrobocie ściśle związane jest także z bezdomnością (D.Piekut – Brodzka; A. Przyemeński; Duracz – Walczak, P. Olech, M. Dębski; M. Wachowicz). Brak pracy, to również bariera w procesie reintegracji społecznej i zawodowej wychodzenia z bezdomności.

Wielu badaczy zjawiska ubóstwa wskazuje na fakt, że ma ono charakter masowy i często jest dziedziczone. Początków antropologii nędzy należy jednak doszukiwać się w pracach prekursorów badań nad ubóstwem Charlesa Bootha i Seebohma Rowntree z początku XX wieku<sup>118</sup>. Podobne badania przeprowadził O. Lewis, który stwierdził istnienie „kultury ubóstwa”<sup>119</sup>. Polski badacz, Tomasz Rakowski, traktuje odmiennie to pojęcie, pojmując je jako „brak kultury” będącej reprodukcją niemocy i braku umiejętności dostosowania się i kumulowania dysfunkcji. Problem ubóstwa w Polsce ściśle zbiega się z określonym czasem, okresem transformacji ustrojowej, kiedy realnie spadły zarobki i wyłoniły się ogromne nierówności społeczne. Przemiana lat 90. stała się podstawą do wprowadzenia podziału na „nową” i „starą” biedę. Podziałowi temporalnemu towarzyszyły kategorie przestrzenne (obszary byłych PGR, wsie, miasteczka, enklawy biedy w wielkich miastach), płciowe („feminizacja ubóstwa”, nowe role społeczne mężczyzn), rodzinne (dziedziczenie biedy przez dzieci). Przyczyn ubożenia społeczeństwa doszukuje się jednak przede wszystkim po stronie państwa: niskie świadczenia społeczne, wysokie koszty utrzymania, niewydolny system podatkowy, wprowadzenie podatku VAT<sup>120</sup>.

W Polsce prowadzone są ogólnopolskie pomiary ubóstwa na podstawie badań budżetów domowych (GUS). Od czasu przystąpienia naszego kraju do Unii Europejskiej bierzemy udział w europejskich badaniach dochodów i warunków życia<sup>121</sup>. W latach dziewięćdziesiątych zostały przeprowadzone analizy firmowane przez Bank Światowy na ten temat<sup>122</sup>. Wśród

<sup>115</sup> M. Noszczyk, Bezrobocie a zjawisko marginalizacji, [w:] (red.), K. Marzec–Holka, Marginalizacja w problematyce pedagogiki społecznej i praktyce pracy socjalnej, Wydawnictwo UKW, Bydgoszcz 2005, s. 314.

<sup>116</sup> M. Kabaj, G. Koptas, Bezrobocie długookresowe, IPISS, „Studia i Materiały”, z. 2/1995.

<sup>117</sup> M. Szyłko – Skoczny, Wpływ bezrobocia na rozszerzanie się sfery ubóstwa, [w:] (red.)R. Szarffenberg, C. Żołędowski, M. Theiss, Ubóstwo i wykluczenie społeczne, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2010, s. 273 – 275.

<sup>118</sup> E. Tarkowska, Bliżej biednego – doświadczenia i potrzeby badawcze, Przegląd Socjologiczny, t. LIII, nr 1, 2004.

<sup>119</sup> O. Lewis, Sanchez i jego dzieci. Autobiografia rodziny meksykańskiej, PIW, Warszawa 1964, s. 25.

<sup>120</sup> W. Warzywoda – Kruszyńska, Wielkomijska bieda w okresie transformacji, Instytut Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002, s. 22.

<sup>121</sup> R. Szarffenberg, Ł. Szewczyk, *Badania ubóstwa – perspektywa ilościowa i jakościowa*, [w:] (red.)R. Szarffenberg, C. Żołędowski, M. Theiss, *Ubóstwo i wykluczenie społeczne*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2010, s. 23.

<sup>122</sup> *Poverty In Poland*, Report No. 13051 – POL, World Bank Washington, wrzesień 1994.

zaproponowanych w latach 90., na uwagę zasługują trzy inicjatywy badawcze Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych zatytułowane Bieda I, Bieda II i Bieda III<sup>123</sup>. Inne badania ogólnopolskie z modulem dotyczącym ubóstwa i wykluczenia społecznego znajdujemy w Diagnostyce Społecznej prowadzonej systematycznie przez CBOS. Jedyną nowatorską inicjatywą przeprowadzoną przez socjologów w Łodzi, którzy poddali wieloletniej obserwacji osoby korzystające z zasiłków pomocy społecznej w latach 90. uwzględniła kilka aspektów: przestrzenne ubóstwo (enklawy biedy), temporalne wzory biedy i związana z marginalizacją kulminacja upośledzeń<sup>124</sup>. W wymienionych powyżej badaniach w różny sposób operacjonalizowano ubóstwo, najczęściej jednak na skali dochodów. GUS stosuje obecnie kilka granic ubóstwa: minimum egzystencji, relatywną, subiektywną i ustawową (obowiązujące kryterium z ustawy o pomocy społecznej) oraz minimum egzystencjalne. Miarami określającymi skalę ubóstwa w Polsce jest miara minimum socjalnego i minimum egzystencji, obliczana przez Instytut Polityki i Spraw Społecznych. Szacunki pierwsze prowadzi się od 1981 r., a drugiej – od 1994r. Minimum socjalne jest kategorią wyznaczającą próg, poniżej którego istnieje obszar niedostatku czy ubóstwa. Odpowiada on koszykowi dóbr i usług, które na każdym etapie rozwoju człowieka umożliwiają reprodukcję sił życiowych, wychowanie potomstwa oraz utrzymanie więzi społecznych w czasie pracy, nauki i wypoczynku. Oznacza to zaspokajanie dziewięciu grup potrzeb konsumpcyjnych na relatywnie niskim poziomie, ale uwzględniającym zalecenia nauki (np. w zakresie żywienia, ubrania, mieszkania, higieny i ochrony zdrowia), odpowiadającym powszechnie przyjmowanym normom obyczajowym i kulturowym (rekreacja, uczestnictwo w kulturze), a także zapobiegające wyalienowaniu ze społeczeństwa (transport, łączność)<sup>125</sup>. Na podstawie danych sporządzonych przez Główny Urząd Statystyczny minimum socjalne w 2014 roku dla osoby, w zależności od wielkości gospodarstw pracowniczych wyniosło: 1057,44 PLN dla pracowniczego gospodarstwa jednoosobowego; 872,01 PLN na osobę dla pracowniczego gospodarstwa dwuosobowego; 864,54 PLN na osobę dla pracowniczego gospodarstwa trzyosobowego z młodszym dzieckiem i 917,84 PLN na osobę dla pracowniczego gospodarstwa trzyosobowego ze starszym dzieckiem.

Minimum egzystencji to zubożony koszyk dóbr i usług, zaspokajający jedynie te potrzeby, które nie mogą być odłożone w czasie, aby funkcjonowanie poniżej tego poziomu nie doprowadziło do zagrożenia życia i rozwoju. Osoby funkcjonujące na tym poziomie wyznaczają dolną granicę obszaru ubóstwa<sup>126</sup>. Koszyk uwzględnia 5 grup potrzeb: żywienie, ubranie, mieszkanie, higiena i ochrona zdrowia, kształcenie, przy jednocześnie skromniejszym stopniu ich zaspokojenia niż w przypadku minimum socjalnego. Zmodyfikowane minimum egzystencjalne w roku 2014 dla jednej osoby wyniosło 544,09 PLN na osobę dla pracowniczego gospodarstwa jednoosobowego; 456,82 PLN na osobę dla pracowniczego gospodarstwa dwuosobowego; 440,60 PLN na osobę dla pracowniczego gospodarstwa trzyosobowego z młodszym dzieckiem i 482 PLN na osobę dla pracowniczego gospodarstwa trzyosobowego ze starszym dzieckiem. Z danych podanych przez GUS wynika, że poziom ubóstwa skrajnego utrwalił się. Zwiększa się też niepokojąco zagrożenie ubóstwem rodzin z dziećmi na utrzymaniu. Co dziesiąta osoba w rodzinie z trojgiem dzieci żyła poniżej minimum egzystencjalnego oraz około 27% małżeństw z czwórką lub większą liczbą dzieci. Pomimo, iż od października 2012 roku przyjęte zostały nowe progi dochodowe uprawniające do ubiegania się o świadczenia z pomocy społecznej, to jednak ich wysokość i tak utrudnia rodzinom możliwość skorzystania z tego wsparcia. I tak dla osoby samotnej i samotnie wychowującej dzieci ustalone kryterium wynosi aktualnie 542 PLN, zaś dla

---

<sup>123</sup> S. Golimowska (red.), *Polska bieda Kryteria . Ocena. Przeciwdziałanie, Polska Bieda II. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 1996, 1997.

<sup>124</sup> H. Domański, *Ubóstwo w postkomunistycznych społeczeństwach*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2002, s. 26 – 28.

<sup>125</sup> L. Deniszczuk, *Wzorzec konsumpcji społecznie niezbędnej*, „Studia i Materiały IPSS”, 1977, z. 10(66), s. 106.

<sup>126</sup> L. Deniszczuk, B. Sajkiewicz, *Kategoria minimum egzystencji*, [w:] (red.) S. Golimowska., *Polska bieda. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 1996, s. 19.

osób żyjących w rodzinie stanowi 456PLN<sup>127</sup>. Brak środków do życia często prowadzi do bezdomności. Wielu badaczy wskazuje na fakt, że ubóstwo, wykluczenie społeczne i marginalizacja życia są ze sobą ściśle powiązane (M. Oliwa – Ciesielska, J. Grotowska – Leder)<sup>128</sup>.

Do przyczyn psychologicznych bezdomności badający zjawisko najczęściej zaliczają szeroko rozumiane trudności rodzinne oraz problem uzależnień. Rozpad rodziny i zaburzenia w procesie socjalizacji są kluczowymi predyktorami w stawianiu się osobą bezdomną<sup>129</sup>. Głównymi zaburzeniami w procesie socjalizacji według A. Przymeńskiego są: śmierć ojca lub matki, zbyt wczesne i wymuszone przez okoliczności zewnętrzne usamodzielnienie się, przebycie procesu socjalizacji w instytucjach opiekuńczych, alkoholizm jednego lub obojga rodziców, kara więzienia odbywana przez członków rodziny, doświadczana w dzieciństwie bieda, niskie wykształcenie i status społeczny rodziców, dojrzewanie w rodzinach wielodzietnych, zakłócone więzi między rodzicami i dziećmi – szczególnie w rodzinach dysfunkcyjnych i patologicznych, bądź też nadmiernie rygorystyczne normy funkcjonujące w rodzinie<sup>130</sup>.

W genezie bezdomności dużą rolę przypisuje się patologii rodziny, zarówno rodziny pochodzenia, jak i prokreacyjnej. Szczególnie ważny z punktu widzenia zwiększających się szans wystąpienia bezdomności jest trwający konflikt z rodziną pochodzenia, wyrażający się nieakceptowaniem sposobu życia rodziców oraz brakiem wsparcia od członków rodziny. Na związek pomiędzy rodziną pochodzenia a bezdomnością wskazują badania W. A. Heffron, B. J. Skipper i L. Lambert<sup>131</sup>. Autorzy ci wykazali związek między bezdomnością dorosłych a takimi czynnikami w okresie dzieciństwa jak: alkoholizm rodziców, konieczność wczesnego opuszczenia domu rodzinnego, przemoc i wykorzystywanie seksualne, daleka pozycja wśród licznego rodzeństwa, niski poziom wykształcenia i brak kwalifikacji rodziców, opieka wykonywana przez samą matkę, konflikty z prawem i uwięzienie ojca, niedostatek uczuć, miłości, brak religijności<sup>132</sup>. Podobne wnioski znajdujemy w badaniach polskich. Danuta Maria Piekut-Brodzka<sup>133</sup> akcentuje aspekty, które mogą prowadzić do bezdomności. Zalicza do nich: strukturę rodziny, relacje wewnątrzrodzinne, style sprawowania władzy rodzicielskiej.

Do czynników uwarunkowanych od rodziny prokreacyjnej, mających wpływ na późniejszą bezdomność zalicza się rozwód, separację albo rozpad konkubinatu, ucieczkę kobiet wraz z dziećmi z rodzin patologicznych, w których ma miejsce nadużywanie alkoholu i stosowanie przemocy. Potwierdzają to m.in. wyniki badań Anny Białas. Autorka analizując przyczyny bezdomności młodych kobiet stwierdziła, że kobiety te często decydują się na ucieczkę z domu z powodu alkoholizmu partnera (męża, konkubenta) oraz stosowaną wobec rodziny przemoc. W konsekwencji nie mając wsparcia popadają one w uzależnienie lub w konflikt z prawem, co utrwala ich trudne położenie<sup>134</sup>.

Trudno znaleźć jedną przyczynę, która spowodowała bezdomność konkretnej osoby. Zwykle powodów jest wiele. Istotne są uwarunkowania społeczno – ekonomiczne i socjopsychologiczne, niemniej zwykle na plan pierwszy wysuwają się czynniki rodzinne.

---

<sup>127</sup> GUS, *Ubóstwo w Polsce w świetle badań GUS*, GUS Warszawa 2013.

<sup>128</sup> J. Grotowska–Leder, *Fenomen wielkowiejskiej biedy. Od epizodu do underclass*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002, s. 273-274.

<sup>129</sup> Por. J. Śledzianowski, *Alkoholizm i inne zjawiska patologii społecznej*, Wydawnictwo „Michalineum”, Warszawa 1991, s. 42 – 44.

<sup>130</sup> S. Sidorowicz, *Psychospołeczne aspekty bezdomności...*, dz. cyt., s. 105 – 108.

<sup>131</sup> Por. dz. cyt., s. 105-109.

<sup>132</sup> Por. dz. cyt., s. 109.

<sup>133</sup> D. M. Piekut-Brodzka, *Bezdomność*, Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa 2006, s. 127-166.

<sup>134</sup> L. Stankiewicz, *Zrozumieć bezdomność. Aspekty polityki społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2002, s. 37-38.

## ROZDZIAŁ II Wybrane konteksty problemu bezdomności

### 2.1. Statystyczne ujęcie bezdomności

Pierwsze upowszechnione informacje na temat skali zjawiska bezdomności w Polsce opierały się na danych szacunkowych Marka Kotańskiego. Podawały one liczbę około 300 do 500 tysięcy osób. Brak jednak informacji, w jaki sposób autor dokonał oszacowania skali bezdomności. Prawdopodobnie zawyżał tę liczbę, chcąc zwrócić uwagę na narastający problem społeczny<sup>135</sup>.

W Polsce nie przeprowadzono dotychczas ogólnopolskich badań ilustrujących skalę bezdomności i nie sporządzono charakterystyki socjodemograficznej omawianego zjawiska. Wśród wielu powodów takiego stanu rzeczy wskazuje się na trudności definicyjne pojęcia bezdomności oraz problemy w dotarciu do osób bezdomnych, ponieważ wielu z nich pozostaje poza placówkami wspierającymi.

Ponadto problematyka bezdomności jest podejmowana przy okazji omawiania innych zjawisk społecznych takich jak bezrobocie, przestępczość, niepełnosprawność czy wykluczenie społeczne. Wreszcie trudności w podaniu ostatecznej liczby osób badanych w Polsce związane są też z migracjami samych bezdomnych w kraju oraz płynnością ich miejsc pobytu; latem do pracy dorywczej, zimą szukaniem schronienia<sup>136</sup>.

Dotychczas przeprowadzone badania dotyczyły bezdomnych, których można było policzyć, czyli tych, którzy przebywali w miejscach instytucjonalnego wsparcia. Poza zasięgiem badania pozostają zwykle osoby, które przebywają w miejscach nie mieszkalnych (dworce, ulice, działki), do których dostęp jest utrudniony lub wręcz niemożliwy. Trudności mogą także przysparzać w badaniu odmowy bezdomnych lub przerwanie przez nich prowadzonej procedury badawczej. Zdarza się i tak, że bezdomni bywają pod wpływem środków psychoaktywnych, zachowują się agresywnie lub ujawniają symptomy psychotyczne<sup>137</sup>. Z tego tytułu prezentowane przez różne podmioty dane obarczane są dużym marginesem błędu, ale pokazują pewien trend<sup>138</sup>. Przy dokonywaniu szacunków skali problemu pomocne bywają bazy danych o organizacjach i placówkach dla osób bezdomnych. Istnieją aktualnie dwie takie bazy o charakterze ogólnopolskim:

- wykaz placówek zapewniających wsparcie osobom bezdomnym Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej (<http://www.mpips.gov.pl/index.php?gid=1114>)
- Informator Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta (<http://www.bratalbert.org.pl/informator/>)<sup>139</sup>.

Innym źródłem są statystyki podawane przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Zbiorcze dane są publikowane na stronie Ministerstwa. Najnowsze zestawienia

---

<sup>135</sup> A. Przyemeński, *Aktualny stan problemu bezdomności w Polsce. Aspekt polityczno – społeczny*, [w:] (red.) M. Dębski, K. Stachura, *Oblicza bezdomności*, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 2008, s. 21.

<sup>136</sup> A. Duracz-Walczak, *W kręgu problematyki bezdomności polskiej*, Stowarzyszenie Pomocy Bezdomnym, Wydawnictwo Regionalne Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych, Gdańsk 2002, s. 20-24.

<sup>137</sup> M. J. Sochocki, *Skala i charakter bezdomności w Polsce*, [w:] (red.) M. Dębski, *Problem bezdomności w Polsce: wybrane aspekty – diagnoza Zespołu Badawczego*, Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności, Gdańsk 2011, s. 96.

<sup>138</sup> M. Duda, *Bezdomny moim bratem*, Wydawnictwo św. Stanisława, Kraków 2011, s. 86-97.

<sup>139</sup> Por. M. J. Sochocki, *Skala i charakter bezdomności...*, dz. cyt., s. 100.

z ogólnopolskiego badania liczby osób bezdomnych pochodzą z 7/8 lutego 2013r. Mankamentem tych sprawozdań jest to, że zbierają dane na podstawie przesyłanych statystyk<sup>140</sup>.

Systematyczny monitoring charakterystyki socjodemograficznej bezdomności jest prowadzony w trzech województwach: pomorskim przez Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności, w województwie podkarpackim przez Podkarpacki Urząd Wojewódzki w Rzeszowie oraz białostockim, zrealizowane wspólnymi siłami Caritas Archidiecezji Białostockiej i Zakładu Pedagogiki Społecznej Uniwersytetu w Białymstoku. Tylko statystyki dokonywane w województwie pomorskim spełniają wymogi metodologiczne badania naukowego<sup>141</sup>

Raport NIK z 1997 r. podkreśla nieścisłości dotyczące ilustracji omawianego zjawiska i szacuje liczbę bezdomnych na podstawie różnych dostępnych charakterystyk: około 18 tysięcy osób, które znajdują się w obszarze zainteresowania placówek pomocy społecznej; 58724 osób korzystających z pomocy Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej oraz 40 - 80 tysięcy bezdomnych czerpiących wsparcie z pomocy społecznej – na podstawie „Informacji w sprawie działań pomocy społecznej w okresie zimy 1997” (MIPS)<sup>142</sup>. Metodologiczny status powyższych badań jest niezadowolający z powodu braku rzetelnego systemu ewidencjonowania osób bezdomnych przebywających w placówkach, rejestrowania samych placówek pomocowych oraz świadczonych usług na rzecz osób bezdomnych.

Oszacowania skali bezdomności podjął się Mariusz Wachowicz w 2005 r. Dane uzyskiwał od pracowników socjalnych, które były raczej ich opiniami niż wiarygodną statystyką badanego zjawiska. Liczbę bezdomnych oszacował na 62 tysiące (+/- 6%)<sup>143</sup>. Kolejne dane opublikował Stanisław Słowik na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego. Dotyczyły one skali ubóstwa w Polsce. Liczbę osób dotkniętych ubóstwem ekstrapolował na bezdomnych i stwierdził, że ich liczba wynosi od 50 do 70 tysięcy<sup>144</sup>. Klarowne fakty dotyczące skali bezdomności przedstawił A. Przymeński. Dokonał on oszacowania proporcji liczby bezdomnych korzystających z miejsc dla bezdomnych w placówkach, do liczby bezdomnych poza tymi instytucjami. Proporcja została określona w przedziale od 1:1 do 1:2 na korzyść bezdomnych pozaschroniskowych<sup>145</sup>. W ten sposób oszacował liczbę bezdomnych w 2000 roku na 24 tysiące minimum do 45 tysięcy maksimum. W 2006 roku liczbę bezdomnych określił na 35 tysięcy<sup>146</sup>. Uzyskane dane są najbliższe ustaleniom Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej i kształtują się następująco:

- 15/16 grudnia 2009 roku określono liczbę bezdomnych na 18.227;
- 26/27 stycznia 2010 roku określono liczbę bezdomnych na 20.960;
- 7/8 lutego 2013 roku określono liczbę bezdomnych na 22.000 w placówkach instytucjonalnych, a około 8,5 tysiąca przebywających poza instytucjami.

Jak dotąd brakuje baz danych, które spełniałyby standardy rzetelnego i trafnego ujęcia omawianego zjawiska. Badacze wciąż posługują się raczej szacunkami niż wiarygodnymi danymi. Liczbę osób bezdomnych zdiagnozowano w trakcie ogólnopolskiego badania w nocy z 7 na 8 lutego 2013 roku. Według danych GUS opublikowanych w 2013 roku (por. tabela 2.1)

---

<sup>140</sup> Źródło internetowe: P. Olech, *Bezdomność – bezdechowość i bezmieszkańowość*, [w:] „e-Przewodnik streetworkingu”. Dostępne na [http://www.ab.org.pl/e-przewodnik/fr\\_index.html](http://www.ab.org.pl/e-przewodnik/fr_index.html) (data dostępu 14.09.2014).

<sup>141</sup> M. J. Sochocki, *Skala i charakter bezdomności...*, dz. cyt., s. 96.

<sup>142</sup> NIK, *Informacja w sprawie działań pomocy społecznej w okresie zimy 1997*, NIK, Warszawa 1997, s. 13.

<sup>143</sup> Por. M. J. Sochocki, *Skala i charakter bezdomności...*, dz. cyt., s. 100 - 101.

<sup>144</sup> S. Słowik, *Wstęp...*, dz. cyt., s. 8.

<sup>145</sup> A. Przymeński 2002, s. 104.

<sup>146</sup> M. Sochocki, *Skala i charakter...*, dz. cyt., s. 96.

około 55% bezdomnych zarejestrowano w pięciu województwach: śląskim (14,2%), mazowieckim (13,2%), dolnośląskim (10,1%), pomorskim (9,5%) oraz zachodniopomorskim (7,4%). Problem bezdomności dotyczy głównie dużych aglomeracji miejskich, a w szczególności Warszawy, Krakowa, Katowic, Poznania, Szczecina, Gdańska i Wrocławia<sup>147</sup>. Zjawisko bezdomności w niewielkim stopniu dotyczy terenów typowo rolniczych. Zdecydowanie mniej bezdomnych spisano w województwach: podlaskim (2 %), świętokrzyskim (2,2%) i lubuskim (2,3%)<sup>148</sup>.

**Tabela 2 Liczba osób bezdomnych zdiagnozowanych w trakcie ogólnopolskiego badania w nocy z 7 na 8 lutego 2013r. z podziałem na województwa oraz z uwzględnieniem liczby kobiet, dzieci i mężczyzn**

Lp.	Województwo	Liczba osób bezdomnych przebywających w placówkach instytucjonalnych				Liczba osób bezdomnych przebywających poza placówkami instytucjonalnymi			
		Razem	mężczyźni	kobiety	dzieci	Razem	mężczyźni	kobiety	dzieci
1	dolnośląskie	2092	1702	276	114	804	652	106	46
2	kujawsko-pomorskie	1486	1191	224	71	1159	672	297	190
3	lubelskie	861	701	92	66	231	208	22	1
4	lubuskie	418	350	47	19	308	278	30	0
5	łódzkie	1633	1265	258	110	497	181	34	9
6	małopolskie	1305	1081	180	44	417	351	61	5
7	mazowieckie	2430	1987	351	92	706	508	132	44
8	opolskie	650	482	117	64	361	307	44	10
9	podkarpackie	814	688	111	15	246	219	27	0
10	podlaskie	499	444	42	13	124	118	6	0
11	pomorskie	1825	1523	238	64	857	714	138	5
12	śląskie	3201	2583	459	159	604	522	69	8
13	świętokrzyskie	554	424	97	33	123	113	9	1
14	warmińsko-mazurskie	912	829	74	9	380	332	39	9
15	wielkopolskie	1900	1518	257	125	676	548	103	25
16	zachodniopomorskie	1578	1226	217	135	1061	805	204	52
	<b>RAZEM</b>	<b>22158</b>	<b>17994</b>	<b>3040</b>	<b>1133</b>	<b>8554</b>	<b>6528</b>	<b>1321</b>	<b>405</b>

**Źródło:** Dane statystyczne MPiPS, <http://www.mpips.gov.pl/index.php?gid=1114>

Innym źródłem podającym odmienne dane jest Rządowe Centrum Informatyczne PESEL, które informuje o 173 tysiącach osób bezdomnych. MONAR określa liczbę bezdomnych na 250 tysięcy. Najwyższe szacunki na podstawie przeprowadzonych badań - około 500 tysięcy – podaje Instytut Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego<sup>149</sup>. Bez względu na rzeczywistą skalę zjawiska, każda osoba dotknięta bezdomnością wymaga skutecznego wsparcia ze strony państwa.

## 2.2. Płeć i wiek bezdomnych

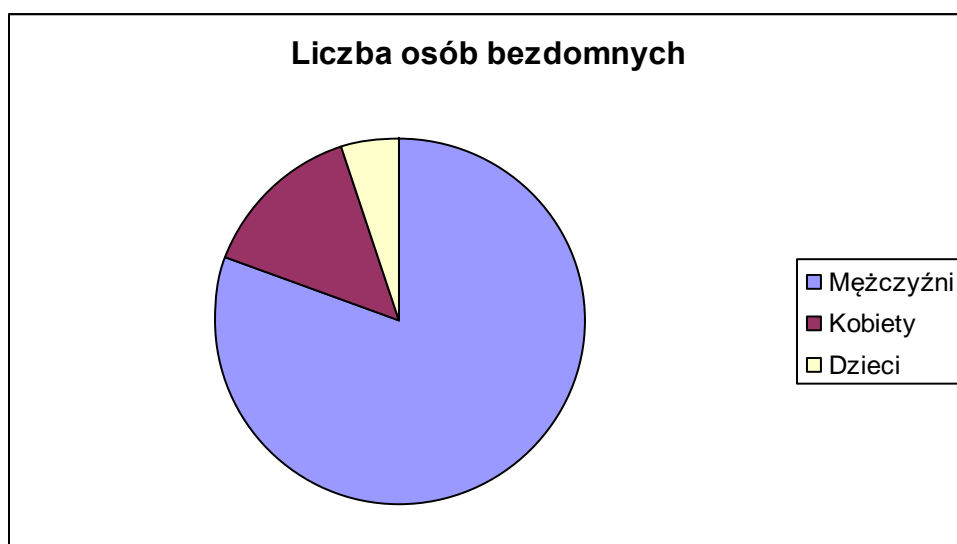
Bezdomność ma charakter w głównej mierze „męski”. Wskazują na ten fakt wyniki większości badań prowadzonych w Polsce. Ostatnie dane z 7/8 lutego 2013 roku obrazują, że przeważającą, bo aż 80% grupę stanowili mężczyźni (24.522 osoby), 14,2% kobiety (4.361 osób) oraz 5% dzieci (1.538).

<sup>147</sup> GUS, Ludność. Stan i struktura demograficzno – społeczna...dz. cyt. s. 129.

<sup>148</sup> Tamże, s. 127.

<sup>149</sup> H. E. Kubiak, Bieda i wykluczenie społeczne. Prolegomena, [w:] H. E. Kubiak, Polska bieda w świetle Europejskiego Roku Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym, KTE sp. Z o.o., Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2012.





**Rysunek 4. Płeć osób bezdomnych na podstawie danych statystycznych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z lipca 2013 roku**

Większość osób badanych znajduje się w przedziale wiekowym między 40. a 60. rokiem życia. Bezdomne kobiety są zwykle młodsze od bezdomnych mężczyzn. Z kolei najstarsza grupa wiekowa potwierdza prawidłowości zaobserwowane dla całej populacji: odsetek kobiet w wieku powyżej 70 roku życia jest prawie trzykrotnie wyższy niż odsetek mężczyzn w tej samej kategorii wiekowej<sup>150</sup>. Z badań przeprowadzonych przez Pomorskie Forum na Rzecz Wychodzenia z Bezdomności wynika, że z jednej strony mamy do czynienia z procesem starzenia się osób bezdomnych, a z drugiej strony z coraz „młodszą” bezdomnością. Dotknięci są nią wychowankowie domów dziecka, ośrodków szkolno-wychowawczych, a także młode osoby opuszczające zakłady karne. Należy nadmienić, że bardzo niewiele jest badań w tym zakresie<sup>151</sup>.

### 2.3. Stan cywilny bezdomnych

Dotychczasowe analizy pokazują, że bezdomni są zwykle osobami samotnymi. Ponad 80% wszystkich spośród nich stanowią osoby niezamężne–rozwodnicy, owdowiali lub będący w separacji. Zaledwie 11,3% to osoby o stanie cywilnym żony/zamężna; wdowy i wdowcy stanowią nieco ponad 6%. Należy także nadmienić, że zarówno w ośrodkach dla bezdomnych, jak i w domach dla samotnych matek odsetek wdów jest znacznie wyższy niż odsetek mężczyzn<sup>152</sup>. Ponadto od kilkunastu do około dwudziestu procent respondentów pozostaje w związkach sformalizowanych i niesformalizowanych<sup>153</sup>.

Jan Śledzianowski<sup>154</sup> podaje, że mieszkańcy schronisk prowadzonych przez Towarzystwo Pomocy św. Brata Alberta, są w głównej mierze osobami niezamężnymi i żyjącymi w separacji 86,2% (89,4% kobiet i 85,9% mężczyzn). Pomimo tego większość z nich jest też

<sup>150</sup> GUS, Ludność i struktura demograficzno – społeczna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, Warszawa 2013, s. 127.

<sup>151</sup> M. Dębski, A. Michalska (red.), Podręcznik streetworkera bezdomności, s. 71-73.

<sup>152</sup> GUS, Ludność. Stan i struktura demograficzna...dz. cyt. s. 129.

<sup>153</sup> M. J. Sochocki, Skala i charakter bezdomności..., dz. cyt., s. 111.

<sup>154</sup> J. Śledzianowski, Zdrowie bezdomnych..., dz. cyt., s. 56-59.

rodzicami 59,7% (67,6% kobiet, 58,9% mężczyzn)<sup>155</sup>. Podobne dane znajdujemy w wynikach badań podkarpackich i warszawskich<sup>156</sup>.

## 2.4. Wykształcenie i pochodzenie społeczne

Badania pokazują prawidłowość, że między bezdomnością a poziomem wykształcenia odsetek osób bezdomnych maleje wraz z kolejnymi, coraz wyższymi, poziomami ukończonej edukacji. Największą grupę bezdomnych stanowią osoby z wykształceniem podstawowym lub niepełnym zawodowym. Wśród osób bezdomnych zdarzają się też osoby z wykształceniem wyższym, ale żadne z prowadzonych badań nie wykazały, aby była to grupa większa niż 3% populacji. Niemniej odnotowuje się tendencję zwykłą w omawianym zakresie. J. Śledzianowski w projekcie badawczym „Bezdomność a zdrowie” wykazał, że 74,6% respondentów – bezdomnych - posiadało co najmniej wykształcenie zawodowe (78,52% kobiet i 74,3% mężczyzn), wykształceniem średnim legitymowało się 15,7% (12,7% kobiet, 16,1% mężczyzn), wykształcenie wyższe posiadało 2% badanych (4,9% kobiet i 1,7% mężczyzn)<sup>157</sup>. Bezdomni wywodzą się głównie ze środowisk robotniczych i rolniczych (75,7%). Pochodzenie rolnicze posiadało 11,2%, rolniczo-robotnicze 13,9%, robotnicze 50,6%, robotniczo-inteligenckie 11,2%, inteligenckie 7,9%, inteligencko-rolnicze 1,2%.

Badania cykliczne, prowadzone co dwa lata przez Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności pt. Socjodemograficzny Portret Zbiorowości Ludzi Bezdomnych Województwa Pomorskiego, potwierdzają prawidłowości poprzednich wyników. U osób bezdomnych z tego regionu przeważało wykształcenie podstawowe i zasadnicze: 2003-82,5%, 2005-83,6%, 2007-83,1%, 2009-77,7%. Wykształceniem średnim lub wyższym legitymowało się około 20% respondentów: 2003-17,2%, 2005-16,4%, 2007-16,8%, 2009- 15,9%. Nieco odmienny obraz dają badania tzw. białostockie, zrealizowane w 2009 roku, przez Caritas Archidiecezji Białostockiej oraz Zakład Pedagogiki Społecznej Uniwersytetu w Białymstoku. Wyniki potwierdzają, że dominującą grupę stanowią osoby z wykształceniem podstawowym i zasadniczym zawodowym – 58,5% (nie jest tak wysoka przewaga jak w badaniach wcześniejszych), ale uzyskano wysoki odsetek osób deklarujących wykształcenie średnie, bo ok. 40%<sup>158</sup>.

Można stwierdzić, że wśród bezdomnych są zarówno osoby z wykształceniem podstawowym, jak i wyższym: zdarzają się także lekarze i prawnicy. O ile ludzie z wykształceniem podstawowym stają się bezdomni na skutek ogólnej sytuacji życiowej, o tyle lekarze czy prawnicy prawdopodobnie dokonują wyboru świadomie.

## 2.5. Okres pozostawania w bezdomności

Analiza aspektów omawianego zjawiska wskazuje, że co drugi badany pozostaje osobą bezdomną przez co najmniej kilka lat. W grupie bezdomnych, którzy przebywają w bezdomności 10 lat lub dłużej dominują mężczyźni<sup>159</sup>. Badania prowadzone wśród beneficjentów schronisk Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta obrazują, że osoby bezdomne do 2 lat stanowią 33,4% (43,7% kobiet, 32,4% mężczyzn), co najmniej 3 lata – 59,2% (52,1% kobiet, 59,9% mężczyzn), od 3 do 5 lat w bezdomności tkwi 18,4% (22,5% kobiet, 17,9% mężczyzn), 6-9 lat 15,5% (12% kobiet, 15,8% mężczyzn), powyżej 10 lat – 25% (17,6% kobiety, 26,2% mężczyźni).

---

<sup>155</sup> M. J. Sochacki, *Skala i charakterystyka bezdomności...*, dz. cyt., s. 110-111.

<sup>156</sup> CBOS, 2005, s. 5-7.

<sup>157</sup> J. Śledzianowski, *Zdrowie bezdomnych...*, dz. cyt., s. 44.

<sup>158</sup> M. J. Sochacki, *Skala i charakter bezdomności...*, dz. cyt., s. 107 – 110.

<sup>159</sup> Por. dz. cyt., s. 107-110.

W badaniu pomorskim prowadzonym pomiędzy 2003 a 2009 rokiem zaobserwowano stały wzrost przeciętnego okresu bezkresu bezdomności, aczkolwiek niższy (ale też rosnący) u kobiet: 2003 - 5,9 lat (4,6% kobiet, 6,2% mężczyźni); 2005 – 6,6 lat (5,4% kobiet, 6,8% mężczyźni); 2007 – 7,4 lat (5,9% kobiety 7,7% mężczyźni); 2009 – 7,6 lat (5,8 kobiety, 7,9% mężczyźni). W województwie podkarpackim połowa osób pozostawała w bezdomności do 5 lat – 50,2% (42,7% kobiety; 51,3% mężczyźni). Wśród mężczyzn wyższe były odsetki osób długotrwale bezdomnych, tzn. powyżej 10 lat. Według badań warszawskich CBOS (2005) wynika, że respondenci w 72,1% są bezdomnymi od co najmniej 3 lat. Średni okres bezdomności to 7 lat. Podobne wyniki przyniosły badania białostockie. Średni okres trwania w bezdomności to czas do 5 lat (52,9%) oraz 6 lat i więcej (40,4%).

Reasumując, należy podkreślić, że zaobserwowano tendencję zmniejszania się odsetka osób pozostających w bezdomności do 4 lat, a wzrost bezdomnych w fazie chronicznej i trwalej powyżej 6 lat.

## 2.6. Źródła dochodów oraz miejsca pobytu bezdomnych

Bezdomni to najczęściej osoby bezrobotne. Do najczęściej wymienianych przez nich dochodów należą świadczenia pomocy społecznej (do 45%), zbieractwo (do około 20%), prace dorywcze (do 20%), renta/emerytura (kilka-kilkanaście procent). Większość badanych deklaruje posiadanie jednego źródła dochodów (73,9%), pozostała część – 21,3% bezdomnych wskazało, iż posiada co najmniej dwa źródła dochodu<sup>160</sup>.

Badania w latach 2000-2003 wykazały, że przed wejściem w bezdomność pracowało systematycznie około 40% badanych, dorywczo 48%, a nie pracowało 12%. Należy pamiętać, że możliwość systematycznej pracy związana jest z sytuacją na lokalnym rynku pracy. Znalezieniu jej nie sprzyja w dzisiejszej sytuacji społeczno-gospodarczej niskie wykształcenie albo przygotowanie do pracy w jednym zawodzie, co charakteryzuje w ogromnej mierze populację osób bezdomnych<sup>161</sup>. Bezdomność jest zjawiskiem specyficznym dla dużych miast, jednak ulega ona ciągłym zmianom. Z uwagi na brak domu i pracy osoby bezdomne często migrują z mniejszych miast i wsi, zwłaszcza mężczyźni, do dużych aglomeracji celem znalezienia zatrudnienia. Natomiast w okresie prac sezonowych w rolnictwie migrują do mniejszych ośrodków celem znalezienia pracy wraz z zakwaterowaniem<sup>162</sup>. Czynnikiem determinującym wybór miasta lub regionu docelowego jest oferta schronisk i noclegowni, a także możliwość znalezienia pracy. Zwykle osoby bezdomne pozostają w aglomeracjach miejskich, z których się wywodzą. Najczęstszymi miejscami pobytu osób bezdomnych na podstawie badań pomorskich z 2007 r. są schroniska (53%), altanki (27,5%) lub zamieszkanie „kątem u rodziny” (27,3%)<sup>163</sup>.

---

<sup>160</sup> Por. dz. cyt., s. 119.

<sup>161</sup> Por. dz. cyt., s. 119.

<sup>162</sup> A. Przyemeński, *Bezdomność jako kwestia społeczna ...*, dz. cyt., s. 41.

<sup>163</sup> M. J. Sochocki, *Skala i charakter bezdomności...*, dz. cyt., s. 117-119.

## ROZDZIAŁ III Problematyka radzenia sobie osób bezdomnych w sytuacjach trudnych

### 3.1. Pojęcie sytuacji trudnej

Pojęcie sytuacji trudnej ewaluowało przez wiele lat i poświęcono mu dużo miejsca, zwłaszcza w literaturze psychologicznej. Sytuację trudną zdefiniował Tadeusz Tomaszewski w 1963 roku jako tę, w której dochodzi do braku równowagi potrzeb, warunków i czynności<sup>164</sup>, czyli zachodzi rozbieżność między możliwościami jednostki a jej osiągnięciami<sup>165</sup>. W jego ujęciu sytuacja trudna była tożsama ze stresem. Dopiero Janusz Reykowski w 1966 roku użył terminu stres psychologiczny, który rozumie jako „obiektywny stosunek czynników zewnętrznych do cech człowieka”<sup>166</sup>. Maria Tyszkowa podkreśla, że naruszenie tej równowagi wymaga nowej reorganizacji stosunków podmiotu z otoczeniem. Powoduje to u osoby przeciążenie systemu psychicznej regulacji oraz wywołuje emocje negatywne<sup>167</sup>. Trudna sytuacja może dotyczyć pojedynczych jednostek, ale także większej ilości osób z danej grupy.

Tadeusz Tomaszewski wyróżnia pięć rodzajów sytuacji trudnej: deprivację, w której jednostka jest oderwana od możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb i normalnego funkcjonowania; przeciążenie, pojawiające się w sytuacji, gdy człowiek funkcjonuje na granicy swoich możliwości fizycznych i psychicznych; utrudnienie, gdy na drodze do osiągnięcia celu pojawiają się przeszkody; konflikt, będący efektem doświadczenia sprzecznych motywów i pragnień oraz zagrożenie, będące skutkiem utraty czegoś ważnego np. zdrowia, dóbr materialnych czy prestiżu społecznego<sup>168</sup>. Osoby, które utraciły z różnych powodów miejsce schronienia są w trudnej sytuacji. Jest ona spowodowana między innymi brakiem możliwości normalnego funkcjonowania z powodu utraty istotnych wartości i przeciążenia psychicznego. Ponadto w wielu sytuacjach osobom bezdomnym towarzyszy narastający konflikt z rodziną generacyjną i prokreacyjną.

W literaturze przedmiotu sytuacja trudna jest określana mianem sytuacji konfliktowej (gdy na człowieka oddziałują przeciwstawne siły) lub problemowej (w której zachodzą niekorzystne zjawiska obniżające jakość życia i jakość relacji z otoczeniem)<sup>169</sup>. Przez wielu autorów sytuacja trudna jest ujmowana zamiennie z pojęciem stresu. Pierwszym z badaczy, który zdefiniował skutki stresu jako fizjologiczną reakcję ciała na zagrażające wydarzenia, był Hans Selye. Zgodnie z koncepcją stresu H. Selye’go w organizmie, który został poddany wpływowi szkodliwych czynników pojawiają się zmiany fizjologiczne, których zadaniem polega na przystosowaniu organizmu do zmienionych warunków<sup>170</sup>. H. Selye wyróżnił dwójakiego rodzaju zmiany: specyficzne - dostosowane do rodzaju stresora, pojawiające się w miejscu jego oddziaływania - określane jako lokalny zespół adaptacyjny oraz niespecyficzne - podobne dla

---

<sup>164</sup> J. Reykowski, *Funkcjonowanie osobowości w warunkach stresu psychologicznego*, PWN, Warszawa 1966, s. 208.

<sup>165</sup> W. Łosiak, *Psychologia stresu*, Wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s.61.

<sup>166</sup> J. Reykowski, *Funkcjonowanie osobowości w warunkach...* dz. cyt., s. 208.

<sup>167</sup> M. Tyszkowa, *Zachowanie się dzieci szkolnych w sytuacjach trudnych*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1972, s.21.

<sup>168</sup> W. Łosiak, *Psychologia stresu*, dz. cyt., s. 61.

<sup>169</sup> S. Byra, M. Parchomiuk, *Osobowościowe i społeczne uwarunkowania radzenia sobie ze stresem przez studentów pierwszego roku*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2009, s. 18.

<sup>170</sup> E. Aronson, T. D. Wilson, R. M., *Psychologia społeczna...*, dz. cyt., s. 594 – 597.

różnych stresorówi związane z ogólną mobilizacją organizmu - określane jako ogólny zespół adaptacyjny. Czynniki wywołujące zmiany określa się mianem stresorów, a same zmiany (niespecyficzne) stanem stresu. Reakcja stresowa przebiega w trzech etapach: stadium reakcji alarmowej, w którym początkowo odporność organizmu obniża się i widoczne są objawy zaburzenia normalnych funkcji organizmu (faza szoku), a następnie notuje się podwyższenie odporności i reakcje obronne (faza przeciwdziałania szokowi); stadium odporności - odporność organizmu stabilizuje się na podwyższonym poziomie i organizm względnie dobrze toleruje obecność stresora; stadium wyczerpania, do której dochodzi wskutek przedłużonego działania stresora przy jednoczesnej niemożności opanowania go, co prowadzi do załamania odporności organizmu i wtórnego rozregulowania jego funkcji.

Późniejsi badacze zastanawiali się, co powoduje, że niektóre sytuacje życiowe stają się zagrażające dla naszego zdrowia i życia. Thomas Holmes i Richard Rahe (1967) wykazali, że stres jest to stopień w jakim ludzie muszą zmienić i przystosować swoje funkcjonowanie do wydarzenia zewnętrznego. Autorzy ci zbudowali skalę przystosowania społecznego. Wskazuje ona na korelacje zmian w życiu z problemami zdrowotnymi. Nie oznacza to jednak, że zmiany życiowe powodują problemy zdrowotne.

### 3.2. Transakcyjny model stresu Richarda Lazarusa

Jednym z podstawowych pojęć w teorii R. S. Lazarusa jest transakcja, czyli wymiana pomiędzy osobą, jej przekonaniem, umiejętnościami, wartościami i cechami osobowościowymi a wymaganiami, ograniczeniami i zasobami otoczenia<sup>171</sup>. Stres wynika z relacji przystosowania i powstałej interakcji. Jednostka, aby dostosować się, musi podjąć „nieustannie zmieniające się wysiłki poznawcze i behawioralne, których celem jest sprostanie konkretnym wymogom zewnętrznym i/lub wewnętrznym, ocenianym jako nadmiernie obciążające lub przekraczające zasoby jednostki”<sup>172</sup>. Wynikający z subiektywnej, a nie obiektywnej oceny stres implikuje konieczność poprawy sytuacji.

R. Lazarus stwierdził, że to właśnie subiektywny, a nie obiektywny stres rodzi problemy. Według tej teorii „emocje są wynikiem lub reakcją na rzeczywiste, wyobrażone lub antycypowane transakcje z otoczeniem, w których pośredniczą procesy poznawcze”<sup>173</sup>. Ocena poznawcza może mieć postać pierwotną i wtórną. Ocena pierwotna wywołuje emocje o różnym poziomie walencji i jest procesem, w którym jednostka sprawdza i wydaje osąd o znaczeniu transakcji dla sytuacji jednostki. Autor rozróżnia trzy rodzaje sądów: obojętne, sprzyjające – pozytywne i stresujące. Te ostatnie dzieli na zagrażające (rodzące poczucie krzywdy i straty) oraz wyzwalaające, dające poczucie opanowania sytuacji lub osiągnięcia zysków. Powoduje to podejmowanie przez człowieka określonych działań pod kątem jego możliwości i zasobów (ocena wtórna). Zdaniem Ireny Heszen-Niejodek ocena wtórna stanowi punkt wyjścia do podjęcia działalności nastawionej na zmianę transakcji stresowej i nosi nazwę radzenia sobie. Przystosowanie, czyli radzenie sobie, występuje na trzech poziomach: społecznym, psychologicznym i fizjologicznym<sup>174</sup>. Skuteczność na jednym poziomie nie warunkuje efektywności na pozostałych<sup>175</sup>. Za początek oceny Ben Shalit uznał określenie pewności siebie i jednoznaczności bodźca. Następnie oceniana jest jego wartość i znaczenie dla osoby, istotność sytuacji i stopień niebezpieczeństwa, a także zgodność stresora ze spostrzeganymi wymogami

---

<sup>171</sup> R.S. Lazarus, *Paradygmat stresu i radzenia sobie*, Nowiny Psychologiczne 1986, s. 3 – 4.

<sup>172</sup> S. E. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, GWP, Gdańsk 2006, s. 137.

<sup>173</sup> R. S. Lazarus, *Paradygmat stresu...*, dz. cyt., s. 3 – 4.

<sup>174</sup> K. Wrześniewski, *Style a strategie radzenia sobie ze stresem. Problemy pomiaru* [w:] (red.), I. Heszen-Niejodek, Z. Ratajczak, *Człowiek w sytuacji stresu. Problemy teoretyczne i metodologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1996, s. 44-64.

<sup>175</sup> K. Wrześniewski, dz. cyt., s. 44-64.

zewnątrznymi<sup>176</sup>. Im wyższa niejednoznaczność sytuacji w odbiorze jednostki, tym większy wpływ odgrywa jej osobowość<sup>177</sup> na kształtowanie oceny poznawczej. R. Lazarus wyróżnia dwie podstawowe funkcje radzenia ze stresem: instrumentalną, skierowaną na zmianę sytuacji i rozwiązanie problemu oraz regulującą przykre emocje, samouspokajającą. W reakcji na stresor emocje są zjawiskiem wtórnym, ale mają zasadnicze znaczenie dla dalszego przebiegu transakcji<sup>178</sup>. R. Lazarus<sup>179</sup> i Aaron Antonovsky<sup>180</sup> w podobny sposób definiują regulacyjną funkcję emocji. Zdaniem wymienionych autorów emocja zawsze odnosi się do treści oceny poznawczej i wywiera zasadniczy wpływ na funkcjonowanie jednostki. Dopiero po tej fazie następuje identyfikacja emocji na pozytywnie i negatywnie przeżywane, ale nazwane, co powoduje, że łatwiej poddają się regulacji i sprzyjają adekwatnemu działaniu. Świadczy to o ważności uświadamiania przeżywanych emocji w sytuacjach trudnych. A. Antonovsky twierdzi, że osoby o silnym poczuciu koherencji mają większą świadomość przeżywanych emocji i właściwie lokują odpowiedzialność, zarówno w sytuacjach porażki jak i sukcesu<sup>181</sup>, z wyjątkiem zdarzeń traumatycznych, w których poczucie koherencji nie ma wpływu na siłę przeżywanych emocji. Charakter danej transakcji zależy przede wszystkim od siły uruchamianych emocji, oceny kosztów oraz zbieżności z aktualnie ważnymi celami<sup>182</sup>. Wszelką aktywność, którą podejmuje jednostka w sytuacji stresu wielu badaczy określa strategią lub stylem radzenia sobie z sytuacją trudną. We współczesnej teorii stresu mniejszą wagę przypisuje się opisowi czynników wywołujących stres, a większą aktywności podejmowanej przez jednostkę, mającą na celu uporanie się z sytuacją trudną (*coping*)<sup>183</sup>. Carter i współpracownicy na podstawie przeprowadzonych badań dowodzą, że człowiek w sytuacji trudnej ujawnia charakterystyczny sposób radzenia sobie, którego celem jest dążenie do samoregulacji<sup>184</sup>. Wskazuje to na związek między radzeniem sobie a zasobami osobistymi. Coraz więcej badań wskazuje, że radzenie sobie skierowane na osiągnięcie celu, związane jest z posiadaniem lub utrzymywaniem dużego arsenału zasobów<sup>185</sup>. Zdaniem Kazimierza Wrześniewskiego przyjęcie określonej strategii radzenia sobie zależy nie tylko od sytuacji i stylu radzenia charakterystycznego dla danej osoby, ale także od jego cech osobowości<sup>186</sup>. Osoby, które w sytuacji stresowej potrafią zastosować aktywny styl radzenia sobie, zwykle dysponują dużymi zasobami osobistymi, materialnymi, stanu i energii<sup>187</sup>. Najwięcej uwagi badacze poświęcili zasobom osobistym. Najskuteczniejsze radzenie sobie, skierowane na cel, zauważa się u osób obdarzonych większą odpornością, optymizmem,

---

<sup>176</sup> H. Sęk, I. Ścigała, *Stres i radzenie sobie w modelu salutogenetycznym*, [w:] (red.) I. Heszen-Niejodek, Z. Ratajczak, *Człowiek w sytuacji stresu. Problemy teoretyczne i metodologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1996, s. 133- 150.

<sup>177</sup> R. Lazarus, *Doping with stress and illness*. WHO Reg. Publ. Eur, 1992, Ser 44, s.11- 31.

<sup>178</sup> R. Lazarus, dz. cyt., s. 11 – 31.

<sup>179</sup> R. Lazarus, *Różnice indywidualne w zakresie emocji*, [w:] (red.) P. Ekman, R. J. Davidson, *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1998, s. 279 – 284.

<sup>180</sup> A. Antonovsky, *Poczucie koherencji jako determinanta zdrowia*, [w:] (red.) I. Heszen-Niejodek, *Psychologia zdrowia*, PWN, Warszawa, s. 206-31.

<sup>181</sup> Antonovsky, *Poczucie koherencji ...* dz. cyt., s.206 – 230.

<sup>182</sup> Lazarus, *Paradygmat stresu...* dz. cyt., s. 3 – 4.

<sup>183</sup> J. Heszen-Niejodek, *Stres i radzenie sobie – główne koncepcje*, [w:] (red.) I. Heszen-Niejodek, Z. Ratajczak, *Człowiek w sytuacji stresu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2000, s. 13 – 14.

<sup>184</sup> E. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność...*, dz. cyt., s. 147.

<sup>185</sup> E. Hobfoll, dz. cyt., s. 147.

<sup>186</sup> K. Wrześniewski, *Style i strategie radzenia sobie ze stresem. Problemy pomiaru*, [w:] (red.) I. Heszen-Niejodek, Z. Ratajczak, *Człowiek w sytuacji stresu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2006, s. 46.

<sup>187</sup> S. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność...*, s. 147.

uwewnętrznionym ośrodkiem kontroli, poczuciem własnej skuteczności, dobrymi kompetencjami o niezbyt wysokim poziomie neurotyzmu oraz posiadających wyższe wykształcenie oraz więcej zasobów finansowych i stanu<sup>188</sup>. Matthias Jerusalem w 1993 roku stwierdził, że wyższy poziom zasobów osobistych jest wskaźnikiem bardziej pozytywnej oceny stresu, lepszej subiektywnej oceny własnego zdrowia oraz mniej negatywnego i emocjonalnego radzenia sobie<sup>189</sup>. Badania Freda Luthansa i Stevena Hobfolla z 1994 roku wśród pielęgniarek wykazały, że osoby, którym brakuje zasobów osobistych i społecznych, są bardziej skłonne do szukania emocjonalnego pocieszenia lub rozpamiętywania negatywnych emocji<sup>190</sup>. Roy Baumeister, Todd Heatherton i Dianne Tice w 1993 roku wysunęli hipotezę, że osoby o niskich zasobach osobistych przyjmują style obronne, aby strzec statusu „Ja”, pod kątem tego co mają do stracenia, a nie do zyskania<sup>191</sup>.

Przyjęcie w niniejszej pracy transakcyjnej teorii stresu wynika z przekonania, że na trudną sytuację osób bezdomnych składają się takie stresory jak: utrata miejsca zamieszkania, pracy, środków do życia, utracone lub utrudnione kontakty z rodziną i przyjaciółmi. Nie bez znaczenia jest fakt, że przeciągający się pobyt w ośrodku i brak szans na zmianę swojej sytuacji stanowią dodatkowo stresujące okoliczności. Na sytuację trudną składają się także poczucie bezsilności w walce ze stereotypami uznającymi osobę bezdomną za mało ważną i bez żadnych możliwości egzystencjalnych.

### 3.3. Sposoby radzenia sobie w sytuacjach trudnych

Zaistnienie sytuacji trudnej pobudza jednostkę do działań mających na celu odzyskanie równowagi między wymaganiami otoczenia a możliwościami jednostki. Stres jest efektem subiektywnego poczucia szkody oraz możliwością ustosunkowania się do stresorów. Jan Strelau zauważa, że nie można oddzielić stanu stresu i radzenia sobie ze stresem<sup>192</sup>. Osoba próbując minimalizować przykre doznania związane z przeżywaniem stresu, zasadniczo stosuje różne sposoby radzenia sobie ze stresem: poszukiwanie informacji - wszechstronny przegląd sytuacji stresowej w celu zgromadzenia danych koniecznych dla podjęcia decyzji, przewartościowania sytuacji; bezpośrednie działania - wszystkie te czynności pozapoznawcze, które służą uporaniu się z sytuacją stresową<sup>193</sup>; powstrzymanie się od działań - zaniechanie działań, które mogą przynieść szkody lub są sprzeczne z wyznawanymi zasadami; intrapsychiczne metody zaradcze - procesy poznawcze służące regulowaniu emocji<sup>194</sup>.

Radzenie sobie przez wielu autorów jest rozpatrywane w kategorii stylów. Można go ująć w dwie kategorie: styl jako pojedynczy wymiar, dyspozycja oraz styl jako określone konfiguracje właściwości jednostki<sup>195</sup>. R. Lazarus wyróżnił cztery strategie radzenia ze stresem. Pierwsza z nich obejmuje strategie zorientowane zadaniowo: aktywne rozwiązywanie problemów oraz technika o charakterze konfrontacyjno – interpersonalnym. Kolejną grupę stanowią strategie ukierunkowane emocjonalnie: dystansowanie się, ucieczka – unikanie, samoobwinianie się,

---

<sup>188</sup> Por. dz. cyt., s. 147.

<sup>189</sup> Por. dz. cyt., s.148 – 150.

<sup>190</sup> Por. dz. cyt., s.148 – 149.

<sup>191</sup> Por. dz. cyt., s.149 – 150.

<sup>192</sup> J. Strelau, *Temperament a stres: Temperament jako czynnik moderujący stresory, stan i skutki stresu oraz radzenia sobie ze stresem* [w:] (red), I. Heszen – Niejadek, Z. Ratajczak, *Człowiek w sytuacji stresu. Problemy teoretyczne i metodologiczne*, Katowice 2000, s. 95.

<sup>193</sup> S. Folkman, R.S Lazarus., R.J Gruen., A. DeLongis, *Appraisal coping, health status, and psychological symptoms*, *Journal of Personality and Social Psychology*, 1986, 50/ 3, s. 571-579.

<sup>194</sup> J. Strelau, dz. cyt., s. 18 – 25.

<sup>195</sup> K. Wrześniewski, *Style i strategie radzenia...*, s. 46.

samokontrola, poszukiwanie wsparcia społecznego i pozytywne przewartościowanie<sup>196</sup>. W późniejszym czasie do strategii instrumentalnych autor zaliczył poszukiwanie wsparcia społecznego, które nie realizuje funkcji emocjonalnej w sensie poszukiwania wsparcia emocjonalnego od innych, ale jest skierowane na zmianę sytuacji zewnętrznej przy pomocy innych osób. Skutecznymi strategiami w tym przypadku są: poszukiwanie informacji potrzebnych do uporania się z sytuacją stresową i bezpośrednio wyjaśnianie. W sytuacji trudnej emocje mogą być modyfikowane przez zachowania zaradcze jednostki<sup>197</sup>. Najczęściej stosowaną metodą jest aktywność poznawcza, która angażuje uwagę w celu odwrócenia jej od stresora lub wręcz przeciwnie odpowiednio sterowana może koncentrować osobę na problemie.

Radzenie sobie poprzez rozwiązanie problemu obiektywnie zmienia relacje jednostki z otoczeniem. Skuteczność tej strategii mierzona jest zmianą samopoczucia osoby na lepsze<sup>198</sup>. Strategie te są przystosowawcze wówczas, kiedy problem jest kontrolowany, a osoba ma poczucie, że sobie z nim poradzi. Problemy kontrolowane są mniej zagrażające i mniej eksploatujące. Zdaniem Martina Seligmmana im wyższy poziom kontroli posiada osoba tym mniej generuje lęku<sup>199</sup>. Innym sposobem uporania się z sytuacją trudną są zachowania unikowe, charakteryzujące się myśleniem magicznym, życzeniowym, skutkujące nadużywaniem substancji psychoaktywnych lub uzależnieniem się od środków niesubstancjonalnych. Nie są to jednak strategie o wymiarze adaptacyjnym. Mogą jednak być efektywne w sytuacjach, gdy zagrożenie jest niekontrolowane albo w sytuacji przewartościowywania i reorganizacji<sup>200</sup>. Sposobami sprzyjającymi rozwiązaniu problemu są strategie skoncentrowane na poszukiwaniu informacji lub planowaniu rozwiązania. Warunkiem koniecznym jest jednak posiadanie przez jednostkę niezbędnych możliwości i zasobów<sup>201</sup>. Poszukiwanie informacji może pełnić specyficzną, przystosowawczą funkcję w niekontrolowanych sytuacjach, np. gdy zagrożenie skłania jednostkę do poszukiwania innych kompetentnych osób, które poradzą sobie z zagrożeniem, tj. poszukiwanie pomocy u terapeutów, specjalistów lub innych cenionych współmieszkańców. Dystansowanie się polega na odebraniu wartości celom. Często towarzyszy mu w dalszym kroku pozytywne przewartościowanie polegające na reinterpretacji sytuacji stresowej w kierunku zmniejszenia stopnia zagrożenia. Najczęściej ma na celu zmianę sytuacji zagrożenia w wyzwanie<sup>202</sup>. Wsparcie społeczne zależne jest od indywidualnego stylu zaradczego<sup>203</sup>.

Problematykę strategii radzenia sobie podejmował także Rudolf Moos w 1986 roku. Jego koncepcja dotyczy w głównej mierze pojęcia kryzysów i wydarzeń krytycznych. Autor wyróżnia pięć zestawów zadań adaptacyjnych pojawiających się w sytuacji stresu. Zalicza do nich: ustalenie znaczenia i zrozumienie subiektywnej istotności sytuacji; konfrontacje z rzeczywistością i odpowiedź na wymagania sytuacji zewnętrznej; podtrzymywanie relacji z członkami rodziny i przyjaciółmi, jak również innymi osobami, które mogą być pomocne w rozwiązaniu kryzysu i jego następstw; utrzymywanie rozsądnej emocjonalnej równowagi przez panowanie nad dezorganizującymi emocjami; zachowanie pozytywnego obrazu siebie i poczucia kompetencji<sup>204</sup>. Względna ważność powyższych zadań może się zmieniać w zależności od właściwości konkretnej osoby, sytuacji i otoczenia, uaktywniając jeden ze sposobów radzenia sobie:

---

<sup>196</sup> R. Lazarus, dz. cyt., s. 11 – 31.

<sup>197</sup> S. Folkman, R.S Lazarus, dz. cyt..., s. 571 – 579.

<sup>198</sup> R. Lazarus, *Paradygmat stresu...*, dz. cyt., s. 3 -4.

<sup>199</sup> L. A. Pervin, *Psychologia osobowości...*, dz. cyt., s. 40 – 41.

<sup>200</sup> G. Sędek, *Jak ludzie radzą sobie z sytuacjami, na które nie ma rady?* [w:] (red.), M. Kofta, T. Szutrowa, *Złudzenia, które pozwalają żyć*, PWN, Warszawa:, 289-317.

<sup>201</sup> Por. dz. cyt., s. 3 – 4.

<sup>202</sup> R. Lazarus, *Doping with stress...*, dz. cyt. s. 11- 31.

<sup>203</sup> Tamże, dz. cyt..., s. 11- 31.

<sup>204</sup> Por. dz. cyt. s. 21 – 31.



1. analiza logiczna - poznawcze próby zrozumienia i rozważenia możliwych działań;
2. pozytywne przewartościowanie - poznawcza restrukturyzacja sytuacji oraz próba znalezienia w niej pozytywnych aspektów, z zachowaniem akceptacji jej realiów;
3. poszukiwanie wsparcia i informacji - behawioralne próby uzyskania pełniejszej informacji na temat sytuacji i możliwych działań oraz umiejętność znajdowania wsparcia społecznego;
4. działania rozwiązujące problem - behawioralne działania skierowane bezpośrednio na problem;
5. unikanie poznawcze - poznawcze próby skierowane na unikanie realistycznego rozważenia problemu i zaprzeczanie;
6. akceptacja - rezygnacja - poznawcze próby poradzenia sobie z problemem poprzez pogodzenie się z sytuacją;
7. poszukiwanie alternatywnych gratyfikacji - behawioralne działania mające na celu znalezienie zastępczych form aktywności i źródeł satysfakcji;
8. rozładowanie emocjonalne - próby behawioralnej redukcji napięcia poprzez ekspresję negatywnych uczuć.

Wielu badaczy (Carter, Scheier 1994, Rutherford, Endler 1999, Anshel, Kaissidis) wskazuje na istnienie związków między stylami rozumianymi jako dyspozycje jednostki a strategiami, czyli sposobami radzenia sobie w konkretnej sytuacji stresowej<sup>205</sup>. Zgodnie z przyjętym poglądem radzenia sobie w sytuacji trudnej ważnym czynnikiem oprócz oceny poznawczej sytuacji stresowej, emocji i działań zaradczych, są zasoby osobiste.

### 3.4. Skuteczność radzenia sobie z sytuacją trudną

Radzenie sobie jest celowym zachowaniem człowieka wynikającym z czynników indywidualnych i społecznych wymagań. W sytuacji zachwiania równowagi między możliwościami jednostki a wymaganiami otoczenia osoba doświadcza stanu zagrożenia, które może pełnić funkcje efektywne bądź zaradcze. Badania przeprowadzone w 1997 roku przez Longinę Piwowarską-Pościk<sup>206</sup> wykazały, że Polacy w sytuacji trudnej najczęściej zwracają się do innych o pomoc, rozwiązują problemy oraz wypierają je ze świadomości. Ankietowani w sytuacji stresu najczęściej angażowali się w pracę, aby zapomnieć o problemach, analizowali problem oraz planowali właściwe rozwiązania. Często strategią było także poszukiwanie oparcia w religii, dążenie do przyjemności poprzez wybór czynności, które sprawiały im zadowolenie. Pomocy u najbliższych poszukiwało zaledwie 21% badanych, głównie były to kobiety. Niektórzy bagatelizowali problem. Zaledwie 5% badanych przyznała, że w sytuacjach dla nich trudnych sięgają po alkohol, środki psychoaktywne czy korzystają z relaksu.

Odnosząc powyższe wyniki do koncepcji R. Lazarusa zauważyć można, że Polacy stosują najczęściej strategie zadaniowe: analizę problemu i planowanie rozwiązania oraz ukierunkowane emocjonalnie: religijność, poszukiwanie wsparcia, dewaluację, unikanie i zachowania ucieczkowe<sup>207</sup>. Strategie zadaniowe dominowały u ludzi wykształconych, młodszych i lepiej oceniających swoje zdrowie<sup>208</sup>. Osoby mniej wykształcone najczęściej stosowały wyparcie i kompensację. Mężczyźni w większym stopniu niż kobiety ujawniali tendencję do pomniejszania rangi problemu.

<sup>205</sup> A. Dudak, *Radzenie sobie ojców...*, dz. cyt., s. 61 – 63.

<sup>206</sup> L. Piwowarska-Pościk, *Sposoby radzenia sobie ze stresem stosowane przez Polaków.*, *Humanizacja Pracy*, 1997, 6 (180), s. 45 – 52.

<sup>207</sup> Tamże, s. 45 – 52.

<sup>208</sup> Tamże, s. 48 – 52.

W przypadku podjętej problematyki brak wcześniejszych badań z tego zakresu spowodował odwołanie się do strategii radzenia sobie w sytuacji trudnej przyjmowane przez osoby, dla których źródłem stresu były bezrobocie i niepełnosprawność. M. Goszczyńska na podstawie przeprowadzonych badań stwierdziła, że bezrobotni w większości starają się przejawiać aktywne postawy wobec własnego bezrobocia. Rzadko występowały u nich mechanizmy ucieczkowe w postaci myśli samobójczych czy popadania w nałogi<sup>209</sup>. Zofia Ratajczak wysunęła wniosek, że dwa czynniki decydują o sposobach radzenia sobie z brakiem pracy: wewnętrzne i zewnętrzne. W czynnikach wewnętrznych osoba obwinia siebie o utratę pracy i skłonna jest podejmować strategie zaradcze odnoszące się do siebie. W takiej sytuacji aktywnie poszukuje pracy, podejmuje samokształcenie. W przypadku czynników zewnętrznych jednostka obwinia otoczenie za fakt utraty pracy. W takiej sytuacji wywiera presję na instytucje pomocowe i lokalne, aby pomogły jej poradzić sobie z problemem. Można zauważyć, że bezrobocie może być szansą dla tych jednostek, które odbierały pracę jako mało zadowalającą oraz gdy dysponowały bogatymi zasobami. Bezrobocie może być też odbierane jako zagrożenie, gdy jednostka nie dysponuje zasobami lub gdy posiada ich niewiele. Anna Manek w 2004 roku dokonała klasyfikacji działań podejmowanych przez osoby pozostające bez pracy. Wyróżniła między innymi kategorię osób skupiających się na sprawnościach poznawczych (aspekt zadaniowy). W tej grupie osoby redefiniują swoją sytuację i szukają rozwiązań. Druga grupa koncentruje się na reakcjach emocjonalnych wobec zagrożeń braku pracy. Ostatnia z wyszczególnionych grup szuka wsparcia społecznego, upatruje rozwiązania swojej sytuacji poprzez nawiązywanie i podtrzymywanie relacji społecznych oraz oddziaływanie osób znaczących<sup>210</sup>. Zdaniem Janusza Kirenki sposób radzenia sobie z sytuacją trudną jest uwarunkowany wieloma czynnikami, do których niewątpliwie można zaliczyć: rodzaj sytuacji problemowej, czynniki sytuacyjne i uwarunkowania środowiskowe<sup>211</sup>. Zgodnie z twierdzeniem Aleksandra Hulka osoba z odchyleniami od normy reaguje na sytuację trudną podobnie jak osoba sprawna. Różnica polega na częstotliwości i sile reakcji obciążających, a nie na jakości. Jak pokazują badania częstym zachowaniem osób z ograniczoną sprawnością wobec sytuacji braku pracy jest bierność. Nie widząc szans znalezienia pracy, nie zdobywają nowych kwalifikacji<sup>212</sup>.

Wpływ stylu radzenia sobie na zachowanie w sytuacji trudnej prowadzi do względnie trwałej stałości zachowań. Zgodność między obranym przez osobę stylem a podjętymi strategiami zaradczymi sprzyja efektywności i skuteczności działań<sup>213</sup>. Jednakże nie ma zależności pomiędzy stylem a strategiami radzenia sobie w sytuacji bezdomności, gdyż największą wagę ma tutaj czynnik sytuacyjny. Styl jest dominujący w wyborze strategii zaradczych w sytuacjach umiarkowanego stresu<sup>214</sup>.

---

<sup>209</sup> M. Goszczyńska, Bezrobotny jako podmiot zagrożenia ekonomicznego. Analiza pamiętników bezrobotnych, [w:] (red.), Z. Ratajczak, Psychologiczne problemy funkcjonowania człowieka w sytuacji pracy, t. 12, Katowice, s. 138.

<sup>210</sup> A. M. Manek, Osobowościowe i środowiskowe czynniki postępowania zaradczego w sytuacji braku pracy, [w:] (red.), Z. Ratajczak, Bezrobocie jako wyzwanie. Psychologia. Badania i aplikacje, t.6, Katowice 2004, s. 140.

<sup>211</sup> J. Kirenko, Wsparcie społeczne osób z niepełnosprawnością, Ryki 2002, s. 152.

<sup>212</sup> A. Hulek, Wspólne i swoiste zagadnienia w rewalidacji różnych grup osób z odchyleniami od normy, [w:] (red.), A. Hulek, Pedagogika rewalidacyjna, PWN, Warszawa, 1988, s. 465.

<sup>213</sup> K. Wrześniewski, Style a strategie radzenia sobie ze stresem, dz. cyt..., s. 44-64.

<sup>214</sup> J. Mateusiak, Styl a strategie radzenia sobie ze stresem (na przykładzie pacjentów dializowanych i oczekujących na zabieg chirurgiczny) - doniesienie z badań, [w:] (red.), H. Skłodowski, Medycyna psychosomatyczna i psychologia chorego somatycznie wobec zagrożenia i wyzwań cywilizacyjnych współczesnego świata, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 1966, s. 121-124.

## ROZDZIAŁ IV Zasoby osobiste bezdomnych

### 4.1. Kategorie zasobów sprzyjających radzeniu sobie w sytuacji trudnej

Podjmując refleksję dotyczącą zasobów osobistych osób bezdomnych przyjęto ogólne założenie, że ogromny wpływ na funkcjonowanie każdego człowieka wywierają nie tylko zmiany i zdarzenia trudne, ale także osobiste zasoby adaptacyjne (odpornościowe) w radzeniu sobie z daną sytuacją. Nie zawsze zmiany te muszą prowadzić do załamania sytuacji życiowej czy zakłócenia funkcjonowania psychicznego i społecznego osoby. Często zdarza się, że dla wielu osób pogorszenie sytuacji życiowej staje się siłą sprawczą do walki o poprawę swojej sytuacji. Definiując pojęcie zasobów osobistych, należy wyjaśnić znaczenie zasobu ludzkiego. Przyjmuje się, że ludzie nie są zasobem, ale dysponują zasobem, czyli „ogółem cech i właściwości ucieleśnionych w nich, które umożliwiają pełnienie różnych ról (...). Do najważniejszych składników zasobu ludzkiego należą: wiedza, zdolności, umiejętności, zdrowie, postawy i wartości oraz motywacja”<sup>215</sup>.

Pojęciu zasobów wiele uwagi poświęcił Aaron Antonovsky w modelu salutogenetycznym, analizując swoje badania nad stresem i radzeniem sobie<sup>216</sup>. Według jego koncepcji człowiek może w swojej istocie zrównoważyć wymagania i zasoby w czasie. Szczególną rolę przypisał jednak czynnikom społeczno-kulturalnym, wymieniając w nich: wsparcie społeczne, kulturową stabilność, religię, filozofię, sztukę, instytucje społeczne. Do najbardziej rozbudowanej grupy zasobów zaliczył cechy psychiczne człowieka, które nazywa potencjałem zdrowia. Rozumie przez nie: cechy struktury Ja, zwłaszcza poczucie tożsamości, sprawstwa i kontroli, wszelkie kompetencje, inteligencję i wiedzę. Twierdzi też, że zasoby zdrowia są człowiekowi częściowo dane, ale ma on także możliwość rozwijać je w sobie<sup>217</sup>.

Odmienne podejście do definiowania zasobów prezentuje Stevan Hobfoll. Przyjmuje on, że ludzie dążą do utrzymania oraz rozbudowy zasobów. Zdaniem autora zasoby „odgrywają zasadniczą rolę w tych dziedzinach życia, które są z natury społeczne, w sensie współpracy lub rywalizacji”<sup>218</sup>. S. Hobfoll dokonał podziału istotnych dla jednostki zasobów na cztery grupy: zasoby materialne, zasoby osobiste, zasoby stanu i zasoby energii<sup>219</sup>. Autor wymienia także zasoby pierwotne: mające bezpośredni związek z przetrwaniem (wystarczająca ilość pożywienia, ubranie, schronienie, zdolności negocjacyjne oraz bezpieczeństwo) oraz zasoby wtórne: wsparcie społeczne, przynależność do grupy lub plemienia, więzi małżeńskie, nadzieja, optymizm.

Zasoby osobiste, zgodnie z przyjętymi założeniami, przyjęto traktować jako te właściwości jednostki, które umożliwiają jej pełnienie różnych ról oraz wyznaczają przebieg i właściwości radzenia sobie w sytuacjach trudnych. Należą do nich: wsparcie społeczne, poczucie koherencji, poczucie własnej wartości, status tożsamości, poczucie własnej skuteczności oraz poczucie stygmatyzacji.

---

<sup>215</sup> M. A. Leśniewski, S. Morawska, *Zasoby ludzkie w organizacji*, Wydawnictwo Fachowe CEDEWU.PL, Warszawa 2012, s. 8.

<sup>216</sup> H. Sęk, *Wprowadzenie do psychologii klinicznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007, s. 51-56.

<sup>217</sup> Por. dz. cyt., s. 57-60.

<sup>218</sup> S. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, Gdańsk 2006, s. 62-63.

<sup>219</sup> Por. dz. cyt., s. 70-75.

## 4.2. Wsparcie społeczne

Pojęcie wsparcia społecznego odnosi się do funkcji i jakości relacji społecznych takich jak dostępność pomocy lub rzeczywiście otrzymane wsparcie. Najczęściej dokonuje się rozróżnienia między spostrzeganym wsparciem dostępnym a wsparciem rzeczywistym, otrzymanym. Ten pierwszy rodzaj wsparcia ma charakter prospektywny, drugi rodzaj – retrospektywny i stabilny. Oczekiwanie otrzymania wsparcia w przyszłości jest cechą osobowości, zaś wsparcie doznane w przeszłości to zmienna oparta na obiektywnych faktach<sup>220</sup>. Jednym z narzędzi do pomiaru wielkości wymiarów wsparcia społecznego może być Skala *ISEL – 40 v. GP* (*Interpersonal Support Evaluation List – 40 v. General Population*) Sheldona Cohena, wyodrębniająca 4 podskale: faktyczna/rzeczywista skoncentrowana na wsparciu materialnym (*Tangible Scale*), przynależności polegającej na utożsamianiu się z sytuacją innych osób (*Belonging Scale*), samooceny poprzez porównywanie siebie z innymi osobami (*Self-Esteem Scale*) i poczucia własnej wartości (*Appraisal Scale*). Dla pełnego obrazu sytuacji społecznej osoby badanej ważne jest poznanie jej potrzeby wsparcia. Stwierdzono pozytywny związek potrzeby wsparcia ze wsparciem otrzymywanym<sup>221</sup>.

Sieci wsparcia można podzielić na naturalne i sformalizowane. Do naturalnych zalicza się przede wszystkim rodzinę, przyjaciół, grupę rówieśniczą. Sieci sformalizowane to różne stowarzyszenia i instytucje, które w przeciwieństwie do naturalnych źródeł nie działają spontanicznie i nie zawsze są dostępne w jednakowym stopniu<sup>222</sup>. Osoby bezdomne często szukają wsparcia instytucjonalnego, które udzieli im opieki i wsparcia. Stając się uczestnikami sieci sformalizowanych, rozpoczynają proces integracji z innymi ludźmi. Wsparcie społeczne, aby przyniosło oczekiwany skutek powinno być dopasowane do sytuacji, potrzeb osób bezdomnych oraz ich cech osobowościowych. Czasami jednak wsparcie społeczne może mieć negatywny wpływ. Ma to miejsce w sytuacji, gdy dochodzi do uzależnienia od źródeł wsparcia oraz silnego przywiązania do osób z podobnymi problemami. Skutkiem tego może być zmniejszenie własnej aktywności i samodzielności w radzeniu sobie z trudnościami<sup>223</sup>. W mechanizmach korzystania ze wsparcia społecznego, ujawniają się zawsze czynniki podmiotowe. Helena Sęk zalicza do nich: poziom samooceny, poczucie tożsamości, autonomii, przeświadczenie o różnych formach kontroli. Osoby wewnątrzsterowne, o wysokim poczuciu autonomii nie oczekują zbyt dużego wsparcia, natomiast osoby o niskim poczuciu autonomii (zewnątrzsterowne) słabiej wykorzystują wsparcie i potrzebują go znacznie więcej.

Badania prowadzone przez Elanie Wethington i Ronalda Kesslera dotyczące wsparcia społecznego w procesie radzenia sobie ze stresem dowodzą, że w przystosowaniu się do nowej sytuacji życiowej większe znaczenie ma postrzeganie wsparcia niż otrzymywanie go<sup>224</sup>. Istnieją różnice indywidualne ze względu na płeć, stan cywilny i wiek w zakresie potrzeby wsparcia, jego percepcji i przyjmowania. Wynika z nich, że kobiety mają w ciągu życia więcej przyjaciół niż mężczyźni i od dzieciństwa przejawiają większą skłonność do nawiązywania większej liczby intymnych relacji, zaś chłopcy mają skłonność do łączenia się w większe grupy. Dlatego też w życiu dorosłym kobiety mają więcej bliskich relacji oraz bardziej rozległą niż mężczyźni sieć wsparcia. Udzielają zatem więcej wsparcia innym, ale też i same więcej go otrzymują. Więcej wsparcia od innych otrzymują także osoby zintegrowane społecznie, posiadające intymnego

---

<sup>220</sup> Por. dz. cyt., s. 30-31.

<sup>221</sup> Por. dz. cyt., s. 33.

<sup>222</sup> Por. dz. cyt., s. 83.

<sup>223</sup> A. Dudak, *Radzenie sobie ojców...*, dz. cyt., s. 85.

<sup>224</sup> Por. dz. cyt., s. 82 – 85.

partnera<sup>225</sup>. W sytuacji stresowej związanej z utratą pracy badania Henryka Jagody w 1981 i 1988 roku ujawniły, że konsekwencje bezrobocia zaburzają funkcjonowanie człowieka w dwóch aspektach: ekonomicznym i psychologicznym<sup>226</sup>. W przypadku sytuacji stresowej związanej z brakiem pracy, poszukiwanie wsparcia społecznego, Richard Lazarus i Susan Folkman, uważają za podstawową strategię radzenia sobie ze stresem, obok prób rozwiązania problemu i uporania się z własnymi emocjami<sup>227</sup>. Tatiana Klonowicz w 2001 roku wykazała, że poszukiwanie wsparcia wiązało się z częstszymi i silniejszymi dolegliwościami somatycznymi oraz poczuciem wyalienowania. Dotychczas przeprowadzone badania nad radzeniem sobie ze stresem i dotyczące wsparcia społecznego ujawniają paradoks. Z jednej strony wsparcie jest traktowane jako element podstawowych zasobów umożliwiających radzenie sobie ze stresem, z drugiej strony, jak dowodzą Niall Bolger, Adam Zuckerman, Ronald Kessler i Stevan Hobfoll, poszukiwanie wsparcia i wsparcie społeczne nie jest efektywne, albo przynosi skutki odwrotne od oczekiwanych nasilając dystres<sup>228</sup>.

W odniesieniu do omawianej grupy trudno mówić o spójnych działaniach na rzecz osób bezdomnych. Wsparcie instytucjonalne intensyfikuje się przede wszystkim w okresie jesiennym i zimowym, i ma raczej charakter interwencyjnej niż prewencyjnej formy pomocy. Ponadto wsparcie narzucane jest niejako „z zewnątrz”, często nie uwzględniając potrzeb samych zainteresowanych. Problematykę wsparcia społecznego, poza opisem wybranych gminnych strategii rozwiązywania problemów społecznych, poruszano do tej pory w znikomym zakresie w piśmiennictwie polskim. Bezdomny był traktowany bardziej przedmiotowo niż podmiotowo.

### 4.3. Poczucie koherencji

Poczucie koherencji, według koncepcji salutogenetycznej, jest kluczową zmienną dla zdrowia, którą Aaron Antonovsky nazwał *sense of coherence*, SOC. Stwierdził, że musi istnieć w człowieku jakiś czynnik, który powoduje, że ludzie radzą sobie z trudnościami życia i nie chorują, a gdy już zachorują, to szybko wracają do zdrowia.

Zgodnie z definicją A. Antonovsky'ego poczucie koherencji to „globalna, złożona orientacja człowieka, która powoduje, iż ma on poczucie, że świat zewnętrzny i wewnętrzny jest przewidywalny oraz że istnieje prawdopodobieństwo, iż zdarzenia i procesy będą przebiegały zgodnie z własnym oczekiwaniem”. H. Sęk zwraca uwagę, że poczucie koherencji jest ogólnym nastawieniem człowieka, wyrażającym trwałe i dynamiczne przekonania o przewidywalności i racjonalności świata i własnej sytuacji życiowej<sup>229</sup>. Jest zatem złożoną zmienną podmiotową składającą się z trzech komponentów: poczucia zrozumiałości (*comprehensibility*), poczucia zaradności, sterowalności (*manageability*) oraz poczucia sensowności (*meaningfulness*). Poczucie zrozumiałości oznacza, że człowiek spostrzega napływające informacje jako uporządkowane i spójne, co pozwala mu orientować się poznawczo w aktualnie oddziaływującym na niego otoczeniu. Powoduje to w nim poczucie zrozumienia siebie i świata oraz przewidywalności zdarzeń. Wysokie poczucie zrozumiałości zmniejsza tendencję do oceniania sytuacji jako beznadziejnej, pozwalając na dostrzeżenie sensu w sytuacjach traumatycznych, takich jak na przykład śmierć osoby bliskiej, porażki i innych.<sup>230</sup> Poczucie zaradności powoduje, że człowiek spostrzega dostępne zasoby jako wystarczające do sprostania stawianym jemu

---

<sup>225</sup> H. Sęk, R. Cieślak, Wsparcie społeczne – sposoby definiowania..., dz. cyt., s.34.

<sup>226</sup> R. Cieślak, T. Klonowicz, Wsparcie społeczne a stres pracy i bezrobocia, [w:] (red) H. Sęk, R. Cieślak, Wsparcie społeczne, stres i zdrowie, Wydawnictwo Naukowe PWN SA, Warszawa 2011, s. 161-167.

<sup>227</sup> Por. dz. cyt., s. 165 – 167.

<sup>228</sup> Por. dz. cyt., s. 166.

<sup>229</sup> H. Sęk, Wprowadzenie do psychologii klinicznej..., dz. cyt., s. 62.

<sup>230</sup> Por. dz. cyt., s.53.

wymogom przez otoczenie. Mogą to być także zasoby zewnętrzne jak *sacrum* czy sieć wsparcia. To inaczej poczucie kompetencji do radzenia sobie w aktualnie oddziaływującym na niego środowisku. Pojęcie poczucia zaradności nawiązuje do poczucia kompetencji osobistych Roberta W. White'a, samoskuteczności (*self-efficacy*) Alberta Bandury czy odporności (*hardliness*) Susan Kobasy<sup>231</sup>.

Osoba posiadająca wysoki poziom poczucia koherencji w sytuacji trudnej dokonuje realistycznej oceny posiadanych zasobów na podstawie uogólnionych spostrzeżeń i potrafi wykorzystać dostępne jej źródła wsparcia, a także twórczo rozwinąć swoje kompetencje. Ponadto, jak zauważa Jacek Pasikowski, osoby takie są skłonne do stosowania strategii radzenia sobie skoncentrowanych na ocenie, a nie na unikaniu. Poczucie sensowności powoduje, że człowiek odczuwa głębokie poczucie wartości życia, wolę życia oraz przekonanie, że warto się angażować i kierować własnym losem. Osoby z wysokim poczuciem sensu życia podejmują nowe wyzwania oraz wysiłek do rozwiązywania problemów i skutecznego radzenia sobie z nim<sup>232</sup>.

Trafne wydaje się ujęcie poczucia koherencji w kategorii postawy człowieka wobec sytuacji stresu oraz posiadanych zasobów osobistych z uwagi na wyodrębnienie trzech czynników: motywacyjno–emocjonalnego, poznawczego oraz poznawczo-instrumentalnego<sup>233</sup>. Pomimo, że wszystkie składniki poczucia koherencji mierzone są oddzielnie, to przyjmuje się, że najważniejsze jest poczucie sensowności. Gdy jest ono wysokie, pozostałe komponenty mają tendencję do podwyższania się, a gdy jest ono niskie, to pozostałe elementy mają tendencję do obniżania się. Badania dotyczące poczucia koherencji oraz sposobów radzenia sobie w sytuacjach trudnych wykazały, że osoby z silnym poczuciem koherencji są dobrze zmotywowane do podejmowania aktywności oraz radzenia sobie z wymaganiami, co w konsekwencji wpływa korzystnie na ich zdrowie. Przejawiają mniejszą skłonność do oceny sytuacji stresowej jako zagrażającej i niosącej stratę, a raczej traktują ją jako wyzwanie. A. Antonovsky dowodzi, że stresory są oceniane jako „łagodne lub jako szczęśliwe i pożądane”. Natomiast osoby o niskim poczuciu koherencji częściej wybierają strategie unikowe w radzeniu sobie ze stresem<sup>234</sup>.

Poczucie koherencji rozwija się w procesie socjalizacji, w której istotną rolę odgrywa kontekst społeczno-kulturowy. Osoby z silnym poczuciem koherencji gromadziły doświadczenie w sytuacjach, które charakteryzowały się spójnością, przewidywalnością, w których istniała równowaga pomiędzy przeciążeniem a niedociążeniem (gdy wymagania środowiska były na miarę wieku, sił i stanu organizmu, dając sobie możliwość doświadczenia powodzenia życiowego i własnej zaradności) oraz umożliwiały udział w podejmowaniu decyzji. Taki kontekst socjalizacji rozwija w jednostce poczucie zaangażowania i autonomii<sup>235</sup>.

Dotychczasowe badania dotyczące udziału poczucia koherencji w procesie radzenia sobie, dotyczą różnych sytuacji trudnych, przede wszystkim wynikających z utraty zdrowia, pracy, stresu, konfliktów rodzinnych czy w odniesieniu do wydarzeń krytycznych. Wielu badaczy zwraca uwagę na to, że osoby z silnym poczuciem koherencji częściej podejmowały działania ukierunkowane na podtrzymanie zdrowia oraz lepsze radzenie sobie w sytuacji jego utraty

---

<sup>231</sup> H. Sęk, I. Ścigała, *Stres i radzenie sobie w modelu salutogenetycznym*, [w:] (red.) I. Heszen–Niejodek, Z. Ratajczak, *Człowiek w sytuacji stresu*, Katowice 2000, s. 133 – 150.

<sup>232</sup> Por. dz. cyt., s.63.

<sup>233</sup> J. Kirenko, S. Byra, *Zasoby osobiste w chorobach psychosomatycznych*, Lublin, 2008, s. 83.

<sup>234</sup> K. Kaczmarek, *Związek między poczuciem koherencji a afektem pozytywnym i negatywnym w zależności od poziomu stresu* [w:] (red.) T. Pasikowski, H. Sęk, *Psychologia zdrowia: teoria, metodologia i empiria*, Poznań 2006, s. 75.

<sup>235</sup> H. Sęk, *Wprowadzenie do psychologii klinicznej...*, dz. cyt., s. 63-65.

(Sandra Underhill-Motzer, Barbara Stewart, Kati Suominen i in., Maria Ericsson, Bang Lindström, Sebastian Larsson, Synthia Kahlenberg, Tom Hallberg)<sup>236</sup>.

Wyniki badań dotyczące rodzinnego poczucia koherencji ujawniają silną pozytywną korelację między poczuciem koherencji a wsparciem społecznym ze strony rodziców. Małgorzata Kulik wykazała, że poziom rodzinnego poczucia koherencji spada wraz z wiekiem. Badania Anny Wolff i Pameli Ratner wykazały, że osoby, które w dzieciństwie doświadczyły przemocy, rozwodu albo alkoholizmu rodziców, w życiu dorosłym charakteryzowały się niskim poczuciem koherencji<sup>237</sup>.

Poczucie koherencji ujawnia się zatem we wszystkich aspektach funkcjonowania człowieka. Wysokie poczucie tego elementu pozwala na lepszą adaptację jednostki w środowisku i w różnych sytuacjach trudnych. W przypadku osób bezdomnych z uwagi na ich dramatyczną sytuację charakteryzującą się utratą podstawowych dóbr: schronienia, rodziny, więzi, pracy itp., poczucie koherencji wydaje się być bardzo ważnym zasobem w radzeniu sobie z sytuacją trudną.

#### 4.4. Samoocena

Samoocena jest ważnym zasobem w realizacji zadań każdego człowieka. Jest tym aspektem strukturalnym *Ja*, który umożliwia autoweryfikację samego siebie. Istnieje wiele określeń tego pojęcia: „*ja*”, „*ego*”, „*ja-realne*”, „*obraz samego siebie*”<sup>238</sup>. Najbardziej trafna wydaje się definicja samooceny rozumianej jako kategoria autoweryfikacji, która obejmuje dążenia jednostki do uspojnienia spostrzeżeń na własny temat, jak również konfrontacji ich z informacjami pochodzącymi z zewnątrz. Znaczenie spójności *Ja* dostrzegli między innymi George Kelly i Mark Epstein<sup>239</sup>. Stwierdzili, że jest ona tak ważna dlatego, iż daje poczucie integralności wewnętrznej, a jej brak związany jest z konfliktem i stresem. Potrzeba spójności *Ja* prowadzi do autoweryfikacji, czyli skonfrontowania własnych wyobrażeń na swój temat z opiniami innych (J. H. Fleming, L. A. Rudman)<sup>240</sup>. Autoweryfikacja może dotyczyć wybranych aspektów *Ja* (samoocena cząstkowa) lub całościowego obrazu własnej osoby (samoocena globalna).

Istotą samooceny cząstkowej jest to, że człowiek ocenia siebie niezależnie w różnych sferach życia. Natomiast dokonując samooceny globalnej, opiera się na ocenie tych cech, które uważa za najważniejsze i z którymi się identyfikuje<sup>241</sup>. Samoocena globalna pozostaje względnie trwała i niezmienna przez długi okres życia. Jeżeli zachodzą jakiegokolwiek jej zmiany, związane są z silnymi czynnikami o charakterze negatywnym, które wywołują traumatyczne przeżycie emocjonalne na przykład: wypadek, niepełnosprawność, śmierć bliskiej osoby, utrata dóbr takich jak dom czy praca. Zmiany samooceny globalnej mogą być także skutkiem intensywnych zdarzeń o charakterze pozytywnym, takich jak: odkrycie własnych, nieznanych dotychczas możliwości i uzdolnień, zyskanie uznania społecznego itp. To, jak człowiek ocenia siebie będzie decydowało o przyjęciu określonej postawy. Wyróżnia się dwa rodzaje postaw związanych z samooceną: pozytywna postawa wobec własnej osoby łącząca się z wysoką samooceną globalną (samoakceptacja) oraz negatywna postawa wobec własnej osoby, związana z niską samooceną (samoodtrącenie).

Postawa samoakceptacji powoduje, że jednostka podejmuje zadania wykorzystujące jej możliwości, a zarazem jest na tyle elastyczna, że jest w stanie skorygować swoje zachowanie

---

<sup>236</sup> Por. A. Dudak, *Radzenie sobie ojców...*, dz. cyt., s. 77 – 82.

<sup>237</sup> L. A. Pervin, *Psychologia osobowości*, GWP, Gdańsk 2005, s. 257-259.

<sup>238</sup> B. Wojciszke, D. Doliński, *Psychologia społeczna [w:]* (red), J. Strelau, D. Doliński, *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 2, GWP, Gdańsk 2008, s. 323.

<sup>239</sup> L. A. Pervin, *Psychologia osobowości...*, dz. cyt., s. 257.

<sup>240</sup> L. A. Pervin, *Psychologia osobowości...*, dz. cyt., s. 257-259.

<sup>241</sup> J. Reykowski, „Etyka”, 6, s. 31 – 49.

pod wpływem krytyki innych.<sup>242</sup> Postawę samoodtrącenia cechuje irracjonalne przeżywanie poczucia winy, poczucia krzywdy, poczucia niższości oraz innych pretensji i wyrzutów do siebie, co nie pozwala jednostce na rozwijanie jej potencjalnie istniejących możliwości. Złożoność samooceny dostrzega Leon Niebrzydowski (1976). Wyodrębnia w niej dwie struktury *Ja realne* i *Ja idealne*, które są uzależnione od wzorów wpojonych w dzieciństwie i aprobowanych przez bliskie otoczenie. Jeśli istnieje duża różnica między *Ja realnym* (kim jednostka jest) a *Ja idealnym* (kim chciałaby być) to poziom samooceny jest niski<sup>243</sup>.

Wielu badaczy zauważa, że ludzie dążą do podtrzymania wysokiej samooceny, dokonując często wyboru między zniekształcaniem obrazu świata a adekwatnym odzwierciedleniem świata. Zwykle aby uniknąć dysonansu, dokonują wyboru pierwszej opcji<sup>244</sup>. Aby utrzymać i podnieść samoocenę, często ludzie posługują się mechanizmem „kapania się w cudzej chwale” lub mechanizmem „porównania”. Kojarzymy siebie z osobami ważnymi, wzbudzającymi podziw, a jednocześnie unikamy porównywania z nimi (A. Tester, C. Pilkington, W. Macintosh)<sup>245</sup>. Inną strategią, mającą na celu podniesienie lub zachowanie wysokiej samooceny, jest strategia autodestrukcyjna. Polega ona na stawianiu samemu sobie bariery na drodze do sukcesu, aby w przypadku porażki znaleźć sensowne wytłumaczenie. Ból z powodu załamania się samooceny lub jej spójności jest tak wielki, że ludzie stosują mechanizmy ucieczkowe: w alkohol, narkotyki, objadanie się, a nawet podejmują próby samobójcze, aby tylko nie doświadczać cierpienia (R. F. Baumeister, T. F. Heatherton)<sup>246</sup>.

Rozróżnienie na samoocenę wysoką i niską sugeruje, że musi istnieć jakaś miara umożliwiająca dokonanie szacunku samooceny. Wysoka samoocena stanowi dyspozycję do doświadczenia siebie jako osoby kompetentnej i zasługującej na szczęście. Osoby odznaczające się wysoką samooceną mają przeświadczenie, że to co robią jest słuszne. Nathaniel Branden zauważa, że w przypadku niepowodzenia nadal przyjmują one postać bezkrytycznej aprobaty siebie, co niekorzystnie wpływa na funkcjonowanie jednostki<sup>247</sup>. Niska samoocena wiąże się z poczuciem bezradności i przekonaniem, że jest się gorszym od innych. W konsekwencji osoba o niskiej samoocenie rezygnuje z rozpoczętych działań, stosuje mechanizmy i działania obronne<sup>248</sup>. W tym kontekście istotne staje się wypracowanie przez jednostkę adekwatnej samooceny, która jest niezbędnym warunkiem wydajnego funkcjonowania. Dla prawidłowego rozwoju człowieka ważne jest kształtowanie samooceny adekwatnej, ale nade wszystko autentycznej, odnoszącej się do jego realnego funkcjonowania<sup>249</sup>. Samoocena jest adekwatna, jeżeli człowiek właściwie ocenia swoje możliwości. Osoby adekwatnie oceniające swoje możliwości lepiej dają sobie radę z sytuacjami trudnymi niż osoby o ocenie nieadekwatnej (zaniżonej lub zawyżonej)<sup>250</sup>.

Badaniom nad wpływem samooceny w procesie radzenia sobie w sytuacjach trudnych, dotyczących specyficznej grupy osób bezdomnych nie poświęcono zbyt wiele miejsca. Można jednak przyjąć, że podobnie jak osoby bezrobotne, które utraciły istotne dobra egzystencjalne, oni także tracą zaufanie do samego siebie, mają przekonanie, że nie mogą polegać na samym

---

<sup>242</sup> J. Kirenko, E. Sarzyńska, *Bezrobocie. Niepełnosprawność. Potrzeby*, Lublin 2010, s.92.

<sup>243</sup> Tamże, s. 93.

<sup>244</sup> A. Aronson, T. B. Wilson, R. M. Akert, *Psychologia społeczna*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, s. 21.

<sup>245</sup> Por. dz. cyt., s. 260.

<sup>246</sup> Por. dz. cyt., s. 261.

<sup>247</sup> Por. dz. cyt., s. 260 – 262.

<sup>248</sup> Por. J. Kirenko, E. Sarzyńska, *Bezrobocie...*, dz. cyt., s. 92 – 94.

<sup>249</sup> P. Krakowiak, B. Łukaszewska, *Samoocena pracowników w instytucjach edukacyjnych i pomocowych a ich działalność zawodowa*, *Pedagogia Christiana*, 1 (2015) 35, s. 280-285.

<sup>250</sup> Por. dz. cyt., s. 94.



sobie. Jednocześnie obniża się ich poziom własnej skuteczności<sup>251</sup>. Na niską samoocenę, bierność i niechęć do działania osób bezrobotnych zwróciła uwagę w swoich badaniach Agata Chudzicka<sup>252</sup>.

Samoocenę w prezentowanej pracy przyjęto rozumieć w odniesieniu do kompetencji podmiotowych osoby, które mogą być skuteczne w radzeniu sobie w sytuacjach trudnych, składające się z ogólnego, pozytywnego, afirmatywnego nastawienia do siebie samego, innych ludzi i radzenia sobie w życiu; zasobów kompetencyjnych wyrażających umiejętności i zdolności efektywnego działania i rozwiązywania problemów<sup>253</sup>. Te kategorie wydają się być szczególnie istotne w sytuacji osób bezdomnych, gdyż jako grupa stygmatyzowana narażeni są na dezaprobatę i muszą mieć wiarę w swoje możliwości, umiejętności i kompetencje, aby poradzić sobie z sytuacją, w której się znaleźli, aby dokonać ewentualnej, progresywnej zmiany.

#### 4.5. Status tożsamości

Według Erica H. Eriksona tożsamość ego to świadomość ciągłości istnienia w czasie, spójności i zintegrowania własnego obrazu, który jednostka ma na swój temat i ukazuje go na zewnątrz<sup>254</sup>. Szczególnym okresem rozwoju ego jest faza dorastania. Wówczas młody człowiek kształtuje tożsamość osobową, związaną z wyborem wartości i przekonań, tożsamość zawodową oraz tożsamość społeczną, która oznacza wierność ideałom. Do najważniejszych obszarów rozwoju tożsamości E. H. Erikson zalicza: wybór ideałów, partnera życiowego i zawodu. Osiągnięcie dojrzałej tożsamości możliwe jest po przejściu jednostki przez właściwe moratorium czyli kryzys.

Inną koncepcję rozwoju tożsamości przedstawia James Marcia, który dokonał operacjonalizacji teorii E. H. Eriksona. Wyróżnia on dwa wymiary formowania tożsamości przez jednostkę: eksplorację (aktywne poszukiwanie) i zobowiązanie (podjęcie decyzji). Za najważniejsze obszary zaangażowania uznał: wybór zawodu, wartości religijne i polityczne<sup>255</sup>. W oparciu o dwa wymiary: eksploracja i zobowiązanie, wyróżnia cztery typy tożsamości: tożsamość osiągniętą, moratoryjną, nadaną oraz dyfuzyjną (rozproszoną).

Alan S. Waterman dokonał rozwinięcia koncepcji J. Marcii i dokładnie opisał modele zachodzących zmian progresywnych i regresywnych. J. Marcia, bazując na obecności lub braku dwóch wymiarów eksploracji i zobowiązania, scharakteryzował cztery różne jakościowo sposoby rozwiązania kryzysu i nazwał je statusami tożsamości: dyfuzyjnej, lustrzanej, moratoryjnej i osiągniętej. Osoby o tożsamości dyfuzyjnej są apatyczne, niezdolne do planowania i podejmowania decyzji oraz kierują się chwilową satysfakcją i własnymi korzyściami.<sup>256</sup> Istnieją przesłanki, by sądzić, że osoby te będą wybierały nieadaptacyjne rozwiązania w sytuacji kryzysu, takie jak np. alkohol czy narkotyki. Rozproszenie tożsamości to brak jakiegokolwiek struktury tożsamości, która mogłaby integrować daną osobę<sup>257</sup>. W wyjściu z rozproszenia może pomóc więź łącząca z rodziną, stabilne otoczenie, które stawia jasne granice i konsekwentnie ich

---

<sup>251</sup> Por. B. Wojciszke, D. Doliński, *Psychologia społeczna...*, dz. cyt., s. 320 – 330.

<sup>252</sup> Por. J. Kirenko, E. Sarzyńska, *Bezrobocie...*, dz. cyt., s. 95.

<sup>253</sup> R. Poprawa, *Samoocena zasobów radzenia sobie jako czynnik ryzyka problematycznego angażowania się w używanie alkoholu*, [w:] (red.) H. Wrona-Polańska, J. Mastalski, *Promocja zdrowia w teorii i praktyce psychologicznej*, Kraków 2009, s. 98.

<sup>254</sup> L. Witkowski, *Rozwój i tożsamość w cyklu życia. Studium koncepcji Erika H. Eriksona*, Wydawnictwo Wit – Graf, Toruń 2000, s. 48.

<sup>255</sup> M. Bardziejewska, *Ewolucja pojęcia tożsamości osobowej oraz obszary i kierunki jej badań w psychologii*, Forum Oświatowe, 1 (2003) 28, s. 41 – 52.

<sup>256</sup> A. Oleszkiewicz, *Bunt młodzieńczy. Uwarunkowania. Formy. Skutki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2006, s. 88.

<sup>257</sup> A. Bardziejewska, *Ewolucja pojęcia tożsamości...*, dz. cyt., s. 44-46.

przestrzega, a jednocześnie daje wsparcie emocjonalne. Daje to poczucie bezpieczeństwa, umożliwia odnalezienie swojego miejsca w społeczeństwie oraz umożliwia nawiązanie bliskich kontaktów z osobami płci przeciwnej.<sup>258</sup> Osoby o statusie tożsamości lustrzanej (nadanej) podejmują zobowiązania, ale bez uprzedniej eksploracji. Bezkrytycznie przyjmują poglądy innych i silnie się z nimi identyfikują. Mogą mieć tendencję do prezentowania postawy autorytarnej oraz do ograniczania własnej aktywności.<sup>259</sup> Przywiązują się do innych i są silnie od nich zależne. Niechętnie podejmują jakiegokolwiek zmiany w swoim życiu.<sup>260</sup> Jeżeli nastąpi rozczarowanie dokonany wybozem, istnieje możliwość przejścia do kolejnego etapu – osiągnięcia statusu tożsamości moratoryjnej. Status ten podkreśla aktywną eksplorację z pominięciem jakichkolwiek zobowiązań. Osoba taka „próbuję” wielu ról, lecz nie potrafi dokonać wyboru. Często tego powodem jest to, że najważniejsze potrzeby danej jednostki są zaspokajane przez otoczenie. Związane jest to z dużym dyskomfortem zarówno fizycznym jak i psychicznym oraz wysokim poziomem stresu. Przedłużające się moratorium może być niebezpieczne. Jednostka może nie być zdolna do podejmowania decyzji albo „obierać” osobowość o cechach przestępczych lub niekonwencjonalną.<sup>261</sup> Tożsamość odroczonej może rozwinąć się w tożsamość dojrzałą. Może jednak też przejść w stan dyfuzji lub w tożsamość negatywną, gdy proces decyzyjny ulegnie zahamowaniu.

E. H. Erikson dodatkowo opisuje mechanizm powstawania tożsamości negatywnej. Na skutek społecznego zaniedbania została osłabiona w tych osobach zdolność dokonywania świadomych wyborów<sup>262</sup>. Konsekwencją tego może być groźba tzw. zafiksowania i regresu rozwojowego; akceptacja negatywnych treści dotyczących obrazu siebie i świata, narzuconych przez ludzi dominujących, z jednoczesną nieświadomością tego stanu rzeczy (np. przemoc w rodzinie). E. H. Erikson podkreśla także ogromny wpływ zależności wyborów jednostki od jakości proponowanej jej oferty społecznej.

Osiągnięcie tożsamości dojrzałej jest możliwe po przejściu jednostki przez okres moratorium (czasem tożsamości negatywnej) – czyli po przejściu właściwego kryzysu. W literaturze przedmiotu nie prowadzono badań w zakresie tożsamości osób bezdomnych. Terminu tego używa się do opisu charakterystycznych cech osób w różnych stadiach bezdomności. Charakterystyka dotyczy raczej zjawiska niż diagnozy statusu tożsamości poszczególnych osób.

#### 4.6. Poziom samoskuteczności

Pojęcie własnej skuteczności (*self-efficacy*) zaprezentował w swoim artykule po raz pierwszy Albert Bandura w 1977 roku. Odnosi się ono do opinii jednostki na temat zdolności radzenia sobie w określonych sytuacjach. Zdaniem Bandury poczucie własnej skuteczności zależy od czterech komponentów: rzeczywistych osiągnięć, doświadczeń zastępczych, perswazji słownej oraz pobudzenia emocjonalnego<sup>263</sup>. Na podstawie rzeczywistych doświadczeń człowiek ma możliwość poznać swoje słabe i mocne strony. Z obserwacji sukcesów i porażek innych ludzi oraz porównywania się z nimi powstają doświadczenia zastępcze. Wynika stąd, że aby się czegoś nauczyć, nie trzeba poznawać tego osobiście. Poprzez perswazję werbalną inni ludzie

---

<sup>258</sup> A. Brzezińska, *Jak rodzi się agresja?*, [w:] (red.) A. Brzezińska, E. Hornowska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 110-115.

<sup>259</sup> A. Bardziejewska, *Ewolucja pojęcia tożsamości...*, dz. cyt., 46.

<sup>260</sup> A. Brzezińska, *Jak rodzi się agresja?...*, dz. cyt., s. 115-120.

<sup>261</sup> M. Herbert, *Rozwój społeczny ucznia: poznanie potrzeb i problemów dzieci w okresie dorastania*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004, s. 18.

<sup>262</sup> L. Witkowski, *Rozwój i tożsamość...*, dz. cyt., s. 59-71.

<sup>263</sup> L. A. Pervin, *Psychologia osobowości...*, dz. cyt., s. 264 – 265.

uświadamiają nam jacy jesteśmy i czego możemy dokonać. Jeśli rodzice i inni bliscy wierzą w nas, czujemy się inaczej, niż w sytuacji, gdy wyrażają brak zaufania do naszych możliwości. Pobudzenie emocjonalne pozwala nam na diagnozę naszej sytuacji i stanu (np. walenie w piersi może sygnalizować lęk przed porażką)<sup>264</sup>.

Zanim człowiek zaangażuje się w określone zadania i sytuacje, dokonuje oceny możliwości własnego działania. Wpływa ona na wybór sytuacji, w które się angażujemy i z jakim wysiłkiem, a także na stopień wytrwałości i konsekwencji w dążeniu do celu. Poczucie własnej skuteczności wpływa więc na nasze poznanie, emocje i motywacje oraz na skuteczność działania. Zdaniem Bandury poczucie własnej skuteczności nie ma charakteru globalnego, ale odnosi się do jednostkowych, konkretnych sytuacji<sup>265</sup>.

Zdaniem Andrzeja Szmajke, poczucie kontroli konstryuuje trzy warunki, zarówno osobnicze, jak i sytuacyjne: współzależność kontroli i wysiłku, wolność wyboru, która dokonuje się wówczas, gdy jednostka samodzielnie wybiera cel oraz kompetencje pozwalające na osiągnięcie celu<sup>266</sup>.

Na gruncie teorii społecznego uczenia się powstała koncepcja umiejscowienia kontroli Juliana Rottera, jako kategoria oczekiwań uogólnionych. Autor ten twierdzi, że zachowanie jest zdeterminowane przez oczekiwania, wzmocnienia i sytuację psychologiczną. Ludzie, których umiejscowienie kontroli jest wewnętrzne uważają, że skutki ich działań zależą od ich zachowania, podczas gdy osoby z zewnętrznym umiejscowieniem poczucia kontroli sądzą, że wszystko zależy od losu, szczęścia, przypadku lub innych sił zewnętrznych. Osoby umieszczające źródło kontroli na zewnątrz czują się więc bezradni wobec zdarzeń życiowych, podczas gdy ci pierwsi (z wewnętrznym umiejscowieniem źródła kontroli) stają się kreatorami własnego życia<sup>267</sup>. Człowiek taki określany jest jako „wewnątrzsterowny” – toleruje odmienność, jest aktywny i samodzielny w podejmowaniu decyzji, ma zaufanie do siebie i wysoką potrzebę osiągnięć. Niebezpieczne może być jednak skrajnie wysokie poczucie wewnętrznego umiejscowienia kontroli, gdyż w sytuacjach niepowodzeń może prowadzić do samooskarżania się lub różnych form racjonalizacji<sup>268</sup>. Gdy jednostka spostrzega brak związku między wzmocnieniami (karami i nagrodami) a jego zachowaniem, uczy się bezradności. Wielokrotne doświadczanie zdarzeń poza jego kontrolą prowadzi do przeświadczenia, że nie ma on wpływu na zdarzenia, a to prowadzi do wyuczzonej bezradności<sup>269</sup>.

Poczucie własnej skuteczności różnicuje ludzi w zakresie funkcjonowania poznawczego i emocjonalno-motywacyjnego. Wysokie poczucie *self efficacy* sprzyja zdrowiu i zaradności, a niskie poczucie własnej skuteczności może prowadzić do patologii<sup>270</sup>.

Ralf Schwarzer twierdzi: „Im silniejsze przekonanie o własnej skuteczności, tym wyższe cele stawiają sobie ludzie i tym silniejsze jest ich zaangażowanie w zamierzone zachowanie nawet w obliczu piętrzących się porażek”<sup>271</sup>. Można zatem założyć, że im silniejsze będzie poczucie własnej skuteczności osób bezdomnych i wyższa wewnątrzsterowność, tym większe będzie pragnienie zmiany swojej sytuacji życiowej na lepszą.

---

<sup>264</sup> Por. dz. cyt., s. 265.

<sup>265</sup> Por. dz. cyt., s. 96-97.

<sup>266</sup> Por. dz. cyt., s. 31.

<sup>267</sup> L. A. Pervin, *Psychologia osobowości...*, dz. cyt., s. 86-87.

<sup>268</sup> H. Sęk, *Wprowadzenie do psychologii klinicznej*, dz. cyt., s. 103-104.

<sup>269</sup> Por. dz. cyt., s. 104.

<sup>270</sup> H. Sęk, *Wprowadzenie do psychologii klinicznej*, dz. cyt., s. 103.

<sup>271</sup> R. Schwarzer, *Poczucie własnej skuteczności w podejmowaniu i kontynuacji zachowań zdrowotnych. Dotychczasowe podejścia teoretyczne i nowy model*, [w:] (red.) I. Heszen-Niejodek, H. Sęk, *Psychologia zdrowia*, Warszawa 1997, s. 184.

## 4.7. Poczucie stygmatyzacji

Wraz z dokonującymi się przemianami społeczno-gospodarczymi zawsze pojawiają się osoby i grupy, które nie potrafią dostosować się do zmieniającej się rzeczywistości. Zajmują pozycje brzeżne lub są wykluczani, skazani na margines społeczny. Margines społeczny definiowany jest jako „nieliczna i mało znacząca warstwa społeczna, nisko ceniona w danym społeczeństwie ze względu na nieprzestrzeganie norm i zasad współżycia społecznego, potocznie to kryminaliści, pasożyty, męty społeczne”<sup>272</sup>

Środowisko lokalne wobec osób z marginesu społecznego podejmuje stygmatyzujące działania, powodujące wykluczenie i pogłębiającą się marginalizację tych grup<sup>273</sup>. Anna Fidelus podkreśla, że proces wykluczenia dokonuje się zawsze w określonym kontekście i obejmuje jednocześnie istotne uwarunkowania osobowe związane z osobami wykluczającymi, jak i osobą wykluczoną<sup>274</sup>. Na marginalizację podatne są osoby posiadające deficyty kulturowe, ekonomiczne czy edukacyjne. Czyli na marginalizację skazani są ci, którym wiedzie się najgorzej<sup>275</sup>. Fałszywy jest pogląd, że człowiek należący do marginesu społecznego jest „kryminalistą, pasożytem czy mętym społecznym”<sup>276</sup>. To, że ludzie bezdomni stanowią margines społeczny często jest ich dramatem, a nie wyborem. Zwykle są to osoby uczciwe, ale ubogie i samotne.

W opiniach społecznych spotykane są stwierdzenia, że bezdomni sami wybrali sobie taki los i są winni takiego położenia<sup>277</sup>. Te negatywne przekonania konstytuują stereotyp bezdomnego, że wszyscy bezdomni to „alkoholicy, przestępcy, wyrzutki społeczne, łachmaniarze, wszarze, lumpy, menele”<sup>278</sup>.

Poszukiwanie przyczyn marginalności uwidacznia powiązanie ze sobą czynników obiektywnych i subiektywnych. Tadeusz Kowalak wskazuje na „trójstopniową globalną pułapkę ubóstwa”, która charakteryzuje się: niedostatkiem środków produkcji, które znajdują się w rękach nielicznych właścicieli, złym stanem zdrowia i słabą kondycją psychofizyczną ludzi ubogich, wysokim przyrostem naturalnym oraz ubezwłasnowolnieniem, uniemożliwiającym obronę własnych interesów przed silniejszymi<sup>279</sup>. Ważnym problemem jest utrwalanie się mentalności marginalnej. Kazimierz Frieske określił ludzi pozbawionych poczucia mocy podmiotowej, o zakłóconej tożsamości i rozbitych więziach społecznych, a także niepokoju egzystencjalnym kategorią ludzi „luźnych”, nie mogących prowadzić ustabilizowanego życia społecznego<sup>280</sup>.

Teorie naznaczania społecznego akcentują utrwalanie się tych zachowań (dewiacja wtórna), które następują w momencie społecznej reakcji na łamanie zasad społecznych. Istotą tej reakcji jest napiętnowanie zachowania w wyniku którego wytwarza się u ludzi bezdomnych negatywny obraz samego siebie. Jednostka naznaczona w ten sposób zostaje przez zbiorowość odrzucona i następuje powolny proces jej degradacji. W efekcie końcowym reakcja społeczna

---

<sup>272</sup> Encyklopedia Popularna PWN, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 170.

<sup>273</sup> T. Kowalak, *Marginalność i marginalizacja społeczna*, Warszawa 1998, s. 20.

<sup>274</sup> A. Fidelus, *Działania insercyjne wobec osób wykluczonych i marginalizowanych społecznie*, [w:] (red.) A. Fidelus, *Oblicza wykluczenia i marginalizacji społecznej*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2011, s. 78-83.

<sup>275</sup> W. K. Frieske (red.), *Marginalność i procesy marginalizacji*, Warszawa 1998, s. 28.

<sup>276</sup> Encyklopedia Powszechna PWN, s. 170.

<sup>277</sup> M. Nózka, *Marginalizacja w środowisku osób bezdomnych*, s. 214-224, [w:] (red.) K. Marzec-Holka, *Marginalizacja w problematyce pedagogiki społecznej i praktyce pracy socjalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2005.

<sup>278</sup> A. Duracz – Walczak, *Bezdomni*, Centrum Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa 1966, s. 44 – 45.

<sup>279</sup> T. Kowalak, *Marginalność i marginalizacja społeczna*, Elipsa 1998, s. 27.

<sup>280</sup> K. W. Frieske, *Strukturalne mistyfikacje: współcześni ludzie luźni*, [w:] (red.) M. Marody, *Zmiana czy stagnacja? Społeczeństwo polskie po czterech latach transformacji*, Warszawa 2004, s. 37-46.

może zwiększać podatność jednostki na wpisywanie się w naznaczone jej role społeczne. Edwina Hertzberg<sup>281</sup> wyróżnia trzy typy bezdomnych, uwzględniając w swojej typologii element naznaczenia społecznego. Pierwszą tworzą broniący się (*resitors*). To osoby w początkowej fazie bezdomności, którzy stali się bezdomnymi z obiektywnych przyczyn, nie z własnej woli i dążą do wydostania się z tego stanu. Wywodzą się często z rodzin głęboko dysfunkcyjnych, pragną innego życia, mają nadzieję na przyszłość. Inną grupę tworzą *teeters*, czyli chwiejni. Są bezdomnymi od dłuższego czasu, o neutralnym stosunku do własnej sytuacji. Bezdomność pojawiła się wbrew ich woli. Pochodzą z rodzin głęboko dysfunkcyjnych, mają niskie kwalifikacje zawodowe. Godzą się ze swoją sytuacją, tylko nieliczni tęsknią za własnym mieszkaniem i mają nadzieję na lepszą przyszłość. *Accommodors inaczej* „dostosowujący się”, są długotrwale bezdomnymi z wyboru. Tworzą najmniej liczną grupę. Nie mają oni żadnych pozytywnych punktów odniesienia ani nadziei na lepsze jutro, nie chcą nic zmieniać, bo nie widzą szans<sup>282</sup>.

Badaniom nad udziałem procesu stygmatyzacji w procesie radzenia sobie z bezdomnością poświęcono w literaturze niewiele miejsca. Wśród nielicznych ustaleń można wskazać te, które podkreślają izolację i marginalizację społeczną, na przykład w pracy Marcjanny Nóżki<sup>283</sup>. Autorka na podstawie przeprowadzonych badań w 2003 r. w Krakowie stwierdza, że dla sporej części respondentów (około 40%) bezdomny to włączęga. Powoduje to wyłączenie ich z życia zbiorowości i sprzyja dyskryminacji, pozbawiając ich równych szans z uwagi na zajmowaną pozycję społeczną z takich obszarów jak: praca, zarobki, dom, ale też szacunek<sup>284</sup>. Podobne wyniki uzyskał Jan Mazur w badaniach przeprowadzonych w 2006 r. w Radomiu<sup>285</sup>.

W prezentowanej pracy poczucie stygmatyzacji przyjęto rozumieć w odniesieniu do właściwości podmiotowych analizowanych w dwóch kategoriach: postrzeganie własnego wizerunku osoby bezdomnej oraz w przyswajanych opiniach na temat źródeł bezdomności.

---

<sup>281</sup> E. Hertzberg, Bezdomni w USA: warunki, typologia, interwencja, „International Social Work” 1992/35, s. 149-161.

<sup>282</sup> T. Kowalak, Marginalność i marginalizacja społeczna..., dz. cyt., s. 133-134.

<sup>283</sup> Por. dz. cyt., s. 134.

<sup>284</sup> M. Nóżka, Marginalizacja w środowisku osób bezdomnych..., dz. cyt., s. 216.

<sup>285</sup> J. Mazur, (red.) Bezdomność „Szkice z socjologii polityki społecznej i katolickiej nauki społecznej”, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, s. 101.

## ROZDZIAŁ V Wybrane formy pomocy bezdomnym

### 5.1. Istotne aspekty pomocy świadczonej bezdomnym

Cechą istotną, charakteryzującą osoby bezdomne jest brak posiadania własnego schronienia. Jednak pozostałe analizy sytuacji osób bez dachu nad głową są różne. Niektórzy z nich posiadają wysokie kwalifikacje lub ich brak, legitymują się wykształceniem wyższym i niepełnym podstawowym, posiadają własną rodzinę lub są samotni. Niejednorodne drogi doprowadziły te osoby do bezdomności, różnie też przebiegał ich proces wychowania i socjalizacji, a także niejednolicie ukonstytuowały się ich cechy osobowości i sposoby rozwiązywania sytuacji trudnych. Z tego powodu należy wystrzegać się schematyzmu w diagnozowaniu bezdomnych planując dla nich adekwatną pomoc.

Pomoc osobom bezdomnym świadczona jest przez instytucje administracji rządowej i pozarządowej oraz organizacje pozarządowe. Do głównych instytucji administracji publicznej zalicza się: Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, administracje samorządowe, centra pomocy rodzinie; służbę zdrowia i Policję<sup>286</sup>.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w dniu 21 maja 2014 roku opublikowało na swojej stronie internetowej projekt „Krajowego Programu Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020 r.”, który został przyjęty uchwałą Rady Ministrów z dnia 12 sierpnia 2014 roku do realizacji. Stanowi on urzeczywistnienie krajowej polityki społecznej, jak również warunkowości ex ante dla Europejskiego Funduszu Społecznego, dotyczącym istnienia i realizacji krajowych strategicznych ram polityki na rzecz ograniczania ubóstwa i aktywnej integracji osób wykluczonych<sup>287</sup>. Program stanowi dokument o charakterze operacyjno – wdrożeniowym w celu realizacji średniookresowej „Strategii Rozwoju Kraju 2020”, Strategii Rozwoju Kapitału Ludzkiego, Strategii Rozwoju Kapitału Społecznego, Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego oraz innych strategii rozwoju. Program ten przewiduje wiele przedsięwzięć, które mają zapobiegać niepewności i wykluczeniu mieszkaniowemu oraz przeciwdziałać bezdomności. Wśród przedsięwzięć wymieniono cztery główne kategorie:

- rozwój budownictwa i mieszkalnictwa społecznego,
- zintegrowanie działań na rzecz zapobiegania utracie mieszkania, zadłużeniom
- czynszowym, eksmisjom, bezdomności,
- diagnozowanie problemu wykluczenia mieszkaniowego,
- rozwiązywanie problemu bezdomności<sup>288</sup>.

Organizacje pozarządowe co roku otrzymują dofinansowanie w wysokości 5 milionów złotych w ogłaszanych co roku przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej otwartym konkursie ofert w ramach resortowego „Programu wspierającego powrót osób bezdomnych do społeczności”. Otwarty konkurs przeprowadzany jest od 2010 roku zgodnie z trybem określonym w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2010r. Nr 234, poz. 1536 z późn. zm.). Procedura konkursu ma charakter dwuetapowy: dokonywana jest przez Wydziały Polityki Społecznej Urzędów Wojewódzkich oraz przez Komisję Konkursową ds. opiniowania ofert, powołaną zarządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej, zwaną dalej „Komisją Konkursową”. Zgodnie z regułą Programu, pod koniec 2013 r., zostały przeprowadzone

---

<sup>286</sup> L. Stankiewicz, *Zrozumieć...*, dz. cyt., s. 48-49.

<sup>287</sup> Monitor Polski z dnia 12 sierpnia 2014r., poz. 787, s. 87 – 91.

<sup>288</sup> Por. dz. cyt., s. 87 – 91.

konsultacje z Wojewodami (Wydziałami Polityki Społecznej) w zakresie wyboru celów szczegółowych realizowanych przez podmioty uprawnione. Ponadto w ramach wyżej wymienionego programu we współpracy z PKP S.A., po raz czwarty realizowany był także cel ogólnokrajowy pt. „Zmniejszenie skali bezdomności na dworcach kolejowych oraz w ich otoczeniu”.

„Program wspierający powrót osób bezdomnych do społeczności” ma na celu inspirowanie podmiotów świadczących pomoc osobom bezdomnym do stosowania innowacyjnych metod w zakresie pracy z tymi osobami. Wydziały Polityki Społecznej Urzędów Wojewódzkich wytyczają cele regionalne. W perspektywie prezentowanej pracy ważne wydają się założenia programu dla województwa wielkopolskiego. Koncentrują się na trzech zadaniach: pomocy doraźnej, integracji społecznej i aktywizacji osoby bezdomnej oraz poprawie standardów świadczonych usług.

Cel nr 1: Działania o charakterze osłonowym i interwencyjnym zapobiegające degradacji biologicznej i społecznej osób bezdomnych oraz udzielanie pomocy doraźnej w sytuacjach kryzysowych osobom zagrożonym bezdomnością.

Cel nr 2: Działania o charakterze aktywizującym, tj. zmierzające do wyprowadzenia z bezdomności.

Cel nr 3: Działania mające na celu poprawę standardów pobytu w placówkach zapewniających schronienie osobom bezdomnym. Projekty uzyskują dofinansowanie tylko w drugiej połowie roku. W 2014 roku zostało dofinansowanych 39 projektów: cztery dotyczące celu ogólnokrajowego oraz 35 ofert o celu regionalnym. Projekty realizowały niżej wymienione typy działań:

- wsparcie działań integracji i aktywizacji społeczno – zawodowej osób bezdomnych w środowisku lokalnym,
- wsparcie działań w obszarze poprawy standardów pobytu i noclegu,
- wsparcie działań prewencyjno – osłonowych,
- od 2011 roku realizowany jest cel ogólnokrajowy: „Zmniejszenie skali bezdomności na dworcach kolejowych i autobusowych oraz w ich otoczeniu”<sup>289</sup>.

Pomocą i wsparciem w ramach realizacji Programu w 2014 roku objęto około 3760 osób. Mimo, że w ramach Krajowego Programu dofinansowuje się interwencje związane z wychodzeniem z bezdomności, to z uwagi na krótki okres czasu (druga połowa roku) oraz ich niewielka liczba w skali kraju, działania te mają charakter akcyjny, co znacznie obniża ich skuteczność i trwałość.

Istotnym uzupełnieniem był także realizowany przez MPiPS i partnerstwo kilku organizacji pozarządowych w latach 2008 – 2014 projekt 1.18 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki „Standardy Pomocy”, a w szczególności zadanie 4. „Gminny Standard Wychodzenia z Bezdomności”. Cele programu polegały nie tyle na dostarczeniu pomocy, ale stworzeniu i przetestowaniu pomysłów na jej udzielanie, posiadanych przez ekspertów i działaczy związanych z projektem<sup>290</sup>.

Należy także pamiętać o regionalnych rozwiązaniach mających na celu zapobieganie rozwojowi bezdomności oraz pracę z osobami bezdomnymi. W województwie wielkopolskim funkcjonuje 56 ośrodków wsparcia doraźnego dla osób bezdomnych<sup>291</sup>.

---

<sup>289</sup> Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020. Nowy wymiar integracji, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2014, s. 34 – 35.

<sup>290</sup> Por. dz. cyt., s. 35.

<sup>291</sup> Źródło internetowe: Wykaz placówek zapewniających wsparcie dla bezdomnych, <http://www.mpips.gov.pl/pomoc-spoeczna/bezdomnosc/wykaz-placowek-zapewniajacych-wsparcie-osobom-bezdomnym/wojewodztwo-wielkopolskie/> (data dostępu 13.09.2015).

Głównym organizatorem pomocy osobom bezdomnym jest jednak sektor pozarządowy. Są to fundacje, stowarzyszenia, towarzystwa o charakterze świeckim, kościelnym oraz zgromadzenia zakonne<sup>292</sup>. W 1994 roku pomoc dla osób bezdomnych świadczyły 104 organizacje pozarządowe, a w 2014 roku było to ponad 230 organizacji.

Najwięcej osób bezdomnych objętych jest pomocą organizacji pozarządowych o charakterze kościelnym: Towarzystwo Pomocy im. Św. Brata Alberta, Caritas; Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Miłosierdzia, Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. Do ważnych organizacji świeckich zalicza się: Stowarzyszenie Pomocy Bezdomnym, Ogólnopolski System Pomocy Bezdomnym „Markot”, Monar – Młodzieżowy Ruch na Rzecz Przeciwdziałania Narkomanii, Stowarzyszenie Solidarności wobec AIDS, Fundacja SOS, „Lekarze Świata”. Zarówno organizacje kościelne jak i świeckie w ramach swojej działalności statutowej świadczą pomoc doraźną i stacjonarną lub częściowo stacjonarną. Prowadzą jadłodajnie, schroniska, noclegownie, domy samotnej matki, świetlice dla ofiar przemocy, biura interwencji dla osób bezdomnych<sup>293</sup>.

Według rejestru MPiPS w kraju funkcjonują 643 różnego rodzaju placówki dla bezdomnych, z czego 424 prowadzone są w ramach działań gmin i powiatów, a 217 ma nieuregulowany sposób finansowania. Spośród placówek utrzymywanych przez gminy i powiaty blisko 55% prowadzonych jest przez organizacje pozarządowe. Podmioty niepubliczne prowadzą blisko 70% placówek noclegowych dla bezdomnych<sup>294</sup>.

Reasumując, cechami charakteryzującymi politykę pomocy świadczoną na rzecz bezdomnych są:

- regulacje i rozwiązania o charakterze interwencyjnym i akcyjnym, które pomagają w radzeniu sobie z bezdomnością, ale nie dają rozwiązań. Na dobrym poziomie jest pomoc doraźna, natomiast bardzo niska jest skuteczność rozwiązań reintegracyjnych i prewencyjnych, z uwagi na małą elastyczność przepisów ustawowych;
- rozwiązania integracyjne mają przede wszystkim na względzie integrację zawodową, głównie poprzez doradztwo zawodowe i zatrudnienie. Wyjątkiem są programy wychodzenia z bezdomności oparte o rozwiązania mieszkaniowe. Zakłada się, że nie mieszkanie a zatrudnienie jest rozwiązaniem problemu bezdomności. Tymczasem liczne badania skuteczności wychodzenia z bezdomności dowodzą, że *housing led* (polityka oparta o mieszkania) jest właściwym kierunkiem;
- obowiązująca definicja bezdomności zawarta w ustawie o pomocy społecznej utrudnia budowanie współpracy oraz planowanie zintegrowanych działań czy też badań empirycznych;
- deficyty współpracy między interesariuszami pomocy. Brakuje regionalnych i lokalnych płaszczyzn współpracy. Ponadto organizacje pozarządowe muszą rywalizować podejmując próby zdobywania środków finansowych niezbędnych do utrzymania działalności;
- brakuje zrozumienia i wprowadzania w życie idei włączania ludzi doświadczających problemu – pomoc jest narzucana z góry przez ekspertów, ustawodawcę czy pracowników socjalnych, którzy zakładają, że wiedzą lepiej. Narzucanie pomocy powoduje często niechęć do jej przyjęcia. Natomiast odrzucenie pomocy rodzi koncepcje „bezdomności z wyboru”;

---

<sup>292</sup> K. Piotrowska – Marczak., K. Kietlińska, *Rola sektora rządowego w opiece nad bezdomnymi*, Polityka Społeczna nr 10/1994, s. 28.

<sup>293</sup> L. Stankiewicz, *Zrozumieć...*, s. 49.

<sup>294</sup> *Ogólnopolskie badania liczby osób bezdomnych z 7/8 lutego 2013*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej Departament Pomocy i Integracji Społecznej, Warszawa, lipiec 2013.



- system pomocy ludziom bezdomnym nie jest oparty o rzetelną diagnozę potrzeb, ale też nie jest weryfikowany poprzez analizę efektywności. Jest on oparty na wyobrażeniach i rozwiązaniach sprawdzonych w wybranych społecznościach, które są generowane na poziom ogólnopolski, a z czasem narzucane jako obowiązujące standardy<sup>295</sup>.

W oparciu o potrzeby i doświadczenia w zakresie pomocy bezdomnym wyłoniono trzy grupy form pomocy i przeciwdziałania bezdomności:

1. Formy działań o charakterze profilaktycznym, zapobiegające utrwalaniu i poszerzaniu się zjawiska bezdomności. Chodzi tu o konieczność wyodrębnienia jednostek i grup społecznych zagrożonych bezdomnością: wychowankowie domów dziecka, osoby opuszczające zakłady karne bez możliwości zamieszkania, osób i rodzin zagrożonych eksmisją, chorych przewlekłe i innych.
2. Formy działań o charakterze osłonowym, zapobiegające degradacji biologicznej i społecznej każdej kategorii osób bezdomnych. Będące pierwszym etapem procesu społecznego i ekonomicznego usamodzielniania osób rokujących wyjście z bezdomności.
3. Formy działań o charakterze aktywizującym mające na celu wyprowadzenie z bezdomności konkretne osoby i grupy<sup>296</sup>.

Inną typologię pomocy udzielanej osobom bezdomnym znajdujemy w klasyfikacji według standardów kieleckich, którą podzielono na dwie grupy: pomoc doraźną oraz pomoc programową długofalową<sup>297</sup>.

## 5.2. Pomoc doraźna

Do form pomocy doraźnej zalicza się ogrzewalnie, noclegownie oraz ośrodki wsparcia doraźnego jak: stołówki charytatywne, punkty wydawania odzieży i paczek żywnościowych, punkty konsultacyjne i usługi medyczne oraz łaźnie i pralnie<sup>298</sup>.

Ogrzewalnie zapewniają profesjonalną pomoc, ratując zdrowie i życie ludzi, którzy na co dzień nie korzystają z pomocy społecznej. Ogrzewalnia nie może być wyposażona w łóżka, a jedynie w łatwo zmywalne krzesła i ławki<sup>299</sup>. Mogą przebywać w niej wszystkie osoby bezdomne, także osoby nietrzeźwe pod warunkiem stosowania się do zasad współżycia społecznego i akceptacji regulaminu placówki. Instytucja prowadzi ewidencję osób korzystających z tej usługi bez konieczności weryfikacji danych. Liczba osób przebywających w placówce nie jest określona, ale zależy od decyzji podmiotu prowadzącego. Niewskazane jest przebywanie w jednym miejscu więcej niż 50 osób bezdomnych. Wstęp do placówki jest wolny przez całą noc, obowiązuje zakaz całkowitego spożywania alkoholu i innych środków psychoaktywnych. Pomieszczenia ogrzewalni są wyposażone w krzesła i stoły. Osoby tam przebywające powinny mieć dostęp do wody bieżącej ciepłej i zimnej, minimum jedno WC oraz umywalki na 10 osób. Nie ustala się dokładnych godzin funkcjonowania placówki. Wskazane jest jednak, aby placówka była dostępna od godzin wieczornych do rana. Pracownicy powinni poinformować osoby bezdomne, gdzie mogą spędzić pozostały czas (świetlice, inne placówki dziennego pobytu i in.).

<sup>295</sup> Por. dz. cyt., s. 36 – 37.

<sup>296</sup> L. Stankiewicz, *Zrozumieć...*, dz. cyt., s. 42 – 43.

<sup>297</sup> S. Słowik, *Informator o placówkach pomagających osobom bezdomnym*, Caritas Diecezji Kieleckiej, Kielce 2005, s. 7.

<sup>298</sup> Por. dz. cyt., s. 11.

<sup>299</sup> (red.) R. Stenka, *Raport z fazy diagnozy, Pomorskie Forum Wychodzenia z bezdomności*, Gdańsk 2011, s. 167.

Inną formą pomocy osobom bezdomnym są noclegownie. Przeznaczone są dla bezdomnych skierowanych m.in. przez ośrodki pomocy społecznej, policję i inne, nie mających żadnego schronienia<sup>300</sup>. Mogą w nich przebywać wszystkie osoby bezdomne potrzebujące wsparcia, po zaakceptowaniu regulaminu. Przed noclegiem klientowi wykonuje się badanie lekarskie, następuje rejestracja, wpis do kartoteki oraz kontrola trzeźwości<sup>301</sup>. Z analiz standardów wynika, że zadaniem noclegowni jest zapewnienie podstawowych potrzeb: tymczasowego schronienia i posiłku. Dostęp do noclegowni powinien być łatwy, powszechny i nie obwarowany posiadaniem skierowania lub spełnieniem innych formalnych warunków, na co wskazują wszystkie dotychczasowe trzy badania: kieleckie, pomorskie i warszawskie<sup>302</sup>. Zaleca się, aby budynek noclegowni znajdował się w miejscu łatwo dostępnym dla potencjalnych klientów pomocy<sup>303</sup>. Na terenie placówki obowiązuje całkowity zakaz spożywania środków psychoaktywnych. Noclegownie zaopatrzone są w łóżka oraz niezbędną pościel. Pomieszczenia sypialne nie powinny być przeznaczone dla mniej niż trzech osób, natomiast maksymalna liczba osób w sypialni musi pozwalać na zachowanie podstawowych zasad intymności i godności osób w nich nocujących. Nie dopuszcza się nocowania kobiet i mężczyzn w jednej sali sypialnej. Noclegownie posiadają także pomieszczenia, w których mogą być spożywane posiłki (minimum jeden posiłek dziennie). Placówka wyposażona jest w łazienki z dostępem do bieżącej, ciepłej wody. Zaleca się min. jeden prysznic na 15 osób oraz jedną kabinę WC na 10 osób. Nie podaje się dokładnych godzin funkcjonowania placówki. Sugeruje się natomiast, aby była ona dostępna od godzin wieczornych do rana. W dzień placówka powinna być zamknięta, a osoby bezdomne powinny zostać poinformowane gdzie mogą spędzić ten czas<sup>304</sup>.

Stołówki charytatywne nie określają kategorii osób, które mogą korzystać z posiłków. Według standardów kieleckich udzielają one wsparcia osobom bezdomnym i ubogim, które takiej pomocy potrzebują. Jeżeli wymagane są skierowania albo abonamenty na obiady, osoby przygodne są obsługiwane w drugiej kolejności. Zasadą jest, aby nie odsyłać bez pomocy osób głodnych. Stołówki najczęściej funkcjonują w godzinach popołudniowych, najczęściej od 14 do 18, przez 5 dni w tygodniu, ale wskazane jest zapewnienie dostępności także w niedzielę i święta<sup>305</sup>.

Punkty wydawania odzieży i żywności są placówkami działającymi w obszarze interwencji. Osoby bezdomne, otrzymują w tym miejscu pomoc bez skierowań. Prowadzenie ewidencji osób, które korzystają ze wsparcia nie jest wymagane, ale wskazane<sup>306</sup>.

Punkty informacyjne i konsultacyjne są formą pomocy doraźnej. Mogą działać w obszarze profilaktyki, interwencji jak i integracji. Odbiorcami tej usługi są osoby bezdomne lub zagrożone bezdomnością. Klienci są obsługiwani bez skierowań i nieodpłatnie. Wymagane jest jednak prowadzenie ewidencji osób korzystających z usług placówki, a pracownicy są zobowiązani do przestrzegania tajemnicy zawodowej. Pierwszeństwo dostępu do usług świadczonych przez punkt konsultacyjny mają osoby skierowane przez inne placówki zajmujące się osobami bezdomnymi. Regulamin placówki zakłada udzielanie pomocy w dni robocze<sup>307</sup>.

---

<sup>300</sup> L. Stankiewicz, dz. cyt., s. 51 – 52.

<sup>301</sup> D. Duracz – Walczak (red.), *W kręgu problematyki bezdomności polskiej*, Stowarzyszenie Pomocy Bezdomnym - Warszawa, Fundacja Regionalne Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych w Gdańsku Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności - Gdańsk, Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Koło Gdańsk, Gdańsk 2002, s. 99 – 104.

<sup>302</sup> Por. dz. cyt., s. 170.

<sup>303</sup> Por. dz. cyt., s. 169.

<sup>304</sup> Por. S. Słowik, *Informator o placówkach...*, dz. cyt., s. 15 – 18.

<sup>305</sup> Por. (red.) R. Stenka, *Raport z fazy diagnozy...*, dz. cyt., s. 186.

<sup>306</sup> Por. S. Słowik, *Informator o placówkach...*, dz. cyt., s. 20 – 21.

<sup>307</sup> Por. dz. cyt. s. 21 – 23.

Inną formą pomocy skierowaną do osób bezdomnych lub zagrożonych bezdomnością są łaźnie i pralnie. Zakłada się, że z tej formy pomocy mogą korzystać osoby trzeźwe, bez skierowań, przebywające w ogrzewalniach i noclegowniach albo zamieszkujące w złych warunkach mieszkaniowych. Prowadzenie ewidencji osób korzystających z usług placówki nie jest wymagane, ale wskazane<sup>308</sup>.

### 5.3. Pomoc programowa, długofalowa

Do form pomocy długofalowej według standardów kieleckich zalicza się schroniska I stopnia, schroniska II stopnia, hostele – domy opieki, mieszkania kontraktowe readaptacyjne, chronione, poradnictwo i kluby (praca programowa, długofalowa), Kluby Integracji Społecznej CIS wg możliwości<sup>309</sup>.

Schroniska stanowią istotny element walki z bezdomnością<sup>310</sup>. Możemy wyodrębnić dwie kategorie schronisk: schronisko I i II stopnia.

Schronisko I stopnia jest świadczeniem całodobowej usługi w formie udzielenia czasowej pomocy w zakresie schronienia, wyżywienia oraz zapewnienia podstawowych środków higieny osobistej. Schroniska te nie posiadają wsparcia terapeutycznego i pracy socjalnej<sup>311</sup>. Z usług schroniska mogą korzystać osoby bezdomne i zagrożone bezdomnością, również osoby niepełnosprawne fizycznie (wyłączając choroby psychiczne). Sale schroniska wyposażone są w łóżka od 5 do 10 w jednym pomieszczeniu, szafki, krzesła i stolik. Oprócz sali noclegowej schronisko dysponuje jadalnią, świetlicą, pomieszczeniem biurowym i dyżurką. Schronisko powinno być wyposażone w sanitariaty. Ustalono, że jeden prysznic przysługuje na 15 osób, jedno WC i jedna umywalka na 10 osób. Mieszkańcy schroniska mają możliwość korzystania z pralni. Przyjęto, że jedna pralka obsługuje 20 osób. Powinna być wydzielona izolatka dla osób chorych z osobnym WC i umywalką. Innymi, ważnymi pomieszczeniami są: aneks kuchenny – punkt wydawania posiłków, palarnia oraz pomieszczenia gospodarcze. W schroniskach można przebywać 6 miesięcy z możliwością przedłużenia lub skrócenia tego pobytu. Wskazane jest, aby usługi świadczone były całodobowo, nie wyłączając świąt. Zaleca się łatwy dostęp do placówki dla osób niepełnosprawnych fizycznie. Schronisko gwarantuje jeden posiłek dziennie<sup>312</sup>.

Schronisko II stopnia posiada wszystkie cechy schroniska I stopnia za wyjątkiem sypialni, które mają mieścić maksymalnie 5 osób<sup>313</sup>. Świadczy ono całodobową usługę w zakresie udzielenia schronienia, wyżywienia oraz zapewnienia środków higieny osobistej. Z usług schroniska mogą korzystać osoby bezdomne i zagrożone bezdomnością, również osoby niepełnosprawne fizycznie, wyłączając osoby chore psychicznie, wykazujące motywację do zmiany trudnej sytuacji potrafiące dostosować się do wymogów instytucji. Cechą charakterystyczną schroniska jest zaspokojenie także potrzeb wyższych obejmujących sferę fizyczną, psychiczną i duchową. W schronisku znajduje się ok. 10 pokoi 3 – 5 – osobowych z łózkami, szafą, szafkami na odzież, stołami i krzesłami. Placówka powinna być wyposażona w łazienki, gdzie jeden prysznic przysługuje na 5 osób, jedno WC i jedna umywalka na 10 osób. Schronisko powinno posiadać także jadalnię z aneksem kuchennym, świetlicę, kaplicę dostępną całodobowo, pralnię samoobsługową (jedna pralka na 20 osób), palarnię, izolatkę oraz pomieszczenia gospodarcze, magazyny, pomieszczenia biurowe i sale terapeutyczne, co najmniej dwie. Osoba przyjęta do schroniska ma zapewnione miejsca do spania, szafkę na

---

<sup>308</sup> Por. dz. cyt., s. 23-24.

<sup>309</sup> Por. dz. cyt. s.11.

<sup>310</sup> Por. L. Stankiewicz, *Zrozumieć...*, dz. cyt., s. 52.

<sup>311</sup> Por. (red.) R. Stenka, *Raport z fazy diagnozy...*, dz. cyt., s. 172.

<sup>312</sup> Por. dz. cyt. s. 25 – 27.

<sup>313</sup> (red.) R. Stenka, *Raport z fazy diagnozy...*, dz. cyt., s. 173.

odzież, krzesło, podstawowe środki higieniczne, pełne wyżywienie (3 posiłki dziennie) oraz specjalistyczną pomoc pracownika socjalnego, psychologa, lekarza, prawnika, terapeuty zajęciowego, pedagoga – terapeuty, duszpasterza. W schronisku można przebywać do 6 miesięcy. Przy aktywnym udziale w procesie terapeutycznym wskazane jest przebywanie do 3 lat. Wskazane jest także prowadzenie szczegółowej dokumentacji i statystyki dotyczącej klientów<sup>314</sup>.

Inną formą pomocy są hostele – domy opieki dla bezdomnych. Hostel ma charakter placówki opiekuńczo – wspierającej osoby bezdomne. Działa na zasadach zbliżonych do tych, które realizowane są w domach pomocy społecznej. Oferta usług hostelu skierowana jest do osób bezdomnych, zagrożonych bezdomnością, nieporadnych życiowo, zaburzonych/i chorych psychicznie, osób niepełnosprawnych fizycznie nie mających możliwości zapewnienia usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania przez rodzinę i gminę. W ośrodku znajdują się pokoje mieszkalne jedno i wieloosobowe. Pokoje są wyposażone w łóżko, szafę, stół i krzesła. W hostelu znajduje się także jadalnia, kuchnia, gabinet pielęgniarski, pomieszczenie do terapii/rehabilitacji, świetlica, sanitariaty – łazienki. Zaleca się jeden prysznic na 10 osób, jedno WC i jedna umywalka na 8 osób. Oprócz tego hotele wyposażone są w pomieszczenia do prania i suszenia, palarnię, kaplicę dostępną całodobowo, magazyn żywnościowy i inne pomieszczenia techniczne. Placówka zapewnia mieszkańcom przynajmniej 3 posiłki dziennie. W zakresie usług opiekuńczo – wspierających zapewnia się pensjonariuszom świadczenie w postaci pracy socjalnej, pomocy psychologicznej i psychiatrycznej, pomocy medycznej, organizację terapii zajęciowej, możliwość korzystania przez mieszkańców placówki z biblioteki i prasy oraz kontakt z kapłanem<sup>315</sup>.

Mieszkanie kontraktowe to „samodzielne mieszkanie, przy którym funkcjonuje biuro koordynatora oraz oferowane są usługi dodatkowe np. prowadzenie terapii”<sup>316</sup>. Kategorię osób, do których kierowana jest ta usługa stanowią osoby bezdomne, które przebywały w schroniskach, realizowały indywidualne lub grupowe programy wychodzenia z bezdomności, lub też w indywidualnych, uzasadnionych przypadkach inne osoby bezdomne lub zagrożone bezdomnością. Głównym zadaniem tych placówek jest wykształcenie w osobach korzystających z tej formy pomocy, umiejętności samodzielnego życia społecznego i zawodowego. Podmiot prowadzący placówkę podpisuje kontrakt z mieszkańcami. Mieszkanie to nie jest formą docelową pobytu dla osób bezdomnych, pobyt tymczasowy jest ograniczony do dwóch lat. W 2008 roku w Standardzie Pomocy Instytucjonalnej opracowanym przez Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności znajdujemy różnicowanie standardu placówek na minimalny i optymalny<sup>317</sup>. Innym dokumentem omawiającym placówki dla bezdomnych jest Krajowy Program Wychodzenia z Bezdomności i Budownictwa Socjalnego na lata 2009 - 2015<sup>318</sup>. W wytycznych znajdujemy, że mieszkalnictwo chronione stanowi samodzielne mieszkanie dla osoby bezdomnej ponoszącej koszty utrzymania lokalu z własnych dochodów. Kładzie się także nacisk na podpisanie kontraktu i monitorowanie w procesie wychodzenia z bezdomności. Określa się także czas pobytu mieszkańców zajmowanego lokalu<sup>319</sup>. Aktualnie podstawowymi formami własności mieszkań wspieranych w Polsce są: własność organizacji prowadzącej mieszkania; wynajem lokalu na wolnym rynku mieszkaniowym; dzierżawa budynku pod udostępnienie lokali<sup>320</sup>.

---

<sup>314</sup> S. Słowik, *Informator o placówkach...*, dz. cyt., s. 27 – 30.

<sup>315</sup> Por. dz. cyt., s. 30 – 33.

<sup>316</sup> Tamże, s. 33.

<sup>317</sup> Por. (red.) R. Stenka, *Raport z fazy diagnozy...*, dz. cyt., s. 180.

<sup>318</sup> Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, 2009.

<sup>319</sup> Por. (red) R. Stenka, *Raport z fazy diagnozy...*, dz. cyt. 181.

<sup>320</sup> Por. dz. cyt., s. 182.

Osoby bezdomne lub zagrożone bezdomnością mogą korzystać z usług poradni. Preferowane są osoby skierowane przez OPS lub inne placówki zajmujące się problemem bezdomności. Poradnie świadczą usługi na zasadzie indywidualnych konsultacji. Funkcjonują dwa modele poradni: wersja podstawowa – pracownicy poradni diagnozują problem i kierują do odpowiedniego specjalisty; wersja rozszerzona – po rozpoznaniu sama poradnia prowadzi terapię<sup>321</sup>.

Ośrodek Wsparcia Społecznego prowadzi działalność w zakresie wydawania posiłków i odzieży, punktu konsultacyjnego, usług medycznych, łaźni, pralni i świetlicy. Z usług ośrodka mogą korzystać osoby bezdomne lub zagrożone bezdomnością bez skierowań. Prowadzenie ewidencji osób korzystających z usług jest wymagane jedynie w przypadku gabinetów medycznych. Zasadniczo zakłada się udzielanie pomocy permanentnie, tylko w dni robocze<sup>322</sup>.

Wszyscy, którzy zajmują się problematyką bezdomności wiedzą, że sam pobyt w ośrodku nie rozwiąże problemu, nawet gdy osoba uzyska dach nad głową i wyżywienie. Bezdomność wyniszcza i wypacza wiele aspektów życia osobistego i rodzinnego. Jedną z jej charakterystycznych cech jest długotrwałość. Osoby doświadczające bezdomności potrzebują przede wszystkim pomocy psychologicznej, często medycznej, socjalnej, prawnej, pomocy w radzeniu sobie z sytuacją trudną, a przede wszystkim w wychodzeniu z marginesu życia społecznego<sup>323</sup>.

Niezależnie od podejmowanych działań najważniejsza jest empatia i podmiotowe traktowanie osoby szukającej pomocy.

## 5.4. Instytucje pozarządowe pomagające osobom bezdomnym

### 5.4.1. Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta jest pierwszą w Polsce niezależną katolicką, pozarządową organizacją dobroczynną, która od 1981 roku zajęła się pomocą bezdomnym i ubogim. Mottem Towarzystwa są słowa Brata Alberta „*Każdemu głodnemu dać jeść, bezdomnemu miejsce, a nagiemu odzież*”.

Towarzystwo powstało na fali obudzenia aktywności społecznej po powstaniu Solidarności i gromadziło głównie inteligencję i studentów. Lech Paździor, założyciel i prawnik, w 1981 roku na Patrona nowopowstałej society wybrał Brata Alberta. W nazwie Towarzystwa figurował on pod świeckim nazwiskiem (Towarzystwo Pomocy im. Adama Chmielowskiego), gdyż ówczesne władze nie zgodziły się na umieszczenie w nazwie organizacji nazwiska zakonnika. Po 1989 r. zmieniono nazwę na Towarzystwo Pomocy im. Brata Alberta, a po kanonizacji Brata Alberta na – Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta. Z pierwszymi 11 bezdomnymi jako opiekun zamieszkał Brat Jerzy Marszałkowicz. W początkowym okresie działalność Towarzystwa miała charakter ratowniczy, a placówki działały dzięki pracownikom i wolontariuszom. Wówczas powstawały głównie schroniska dla mężczyzn. Dopiero po kilku latach zaczęły funkcjonować także schroniska dla kobiet z dziećmi, kuchnie i domy dla osób starszych. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku gwałtowny wzrost liczby bezdomnych mężczyzn spowodował zatłoczenie schronisk w dużych miastach. Zaczęto więc otwierać noclegownie, do których kierowano mężczyzn nie podejmujących pracy nad rozwiązywaniem swoich problemów. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX wieku w schroniskach zaczęli pracować pierwsi terapeuci ds. uzależnień, psychologowie i pracownicy socjalni. W wyniku ich działalności pojawiła się grupa

---

<sup>321</sup> S. Słowik, *Informator o placówkach...*, dz. cyt., s. 35 – 36.

<sup>322</sup> Por. dz. cyt., s. 36 – 38.

<sup>323</sup> A. Fidelus, *Polski system pomocy ofiarom przemocy w rodzinie*, [w:] (red.) A. Fidelus, *Oblicza przemocy w rodzinie*, Zeszyty Pedagogiczne 3, 2009, s. 90.

ludzi po terapii, często mających skromny dochód, którzy dalej przebywali w schronisku. Jako kolejny krok ku samodzielności dla tej grupy zaczęto tworzyć hostele i mieszkania chronione.

Aktualnie podejmowane działania mają na celu odbudowanie godności człowieka poprzez zaspokajanie jego potrzeb elementarnych (schronienie, odzież i posiłek) oraz rozbudzanie potrzeby rozwoju duchowego i uczuciowego osób bezdomnych. Towarzystwo Pomocy im. Św. Brata Alberta przywiązuje dużą wagę do odtwarzania i umacniania więzi rodzinnych, odbudowy świata wartości oraz rozwijania umiejętności społecznych, umożliwiających lepsze funkcjonowanie osób bezdomnych w społeczeństwie<sup>324</sup>.

Towarzystwo zrzesza aktualnie 2900 członków zorganizowanych w 66 kołach. Prowadzi 86 placówek noclegowych; 43 schroniska dla mężczyzn na ponad 2400 miejsc; 10 mieszkań readaptacyjnych dla mężczyzn - 70 miejsc; 7 schronisk dla kobiet i matek z dziećmi z 200 miejscami; 16 noclegowni na 560 miejsc; 1 dom dziecka z hostelem dla dorosłych wychowanków - 48 miejsc; 2 Domy Pomocy Społecznej, 1 Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy i 5 schronisk dla osób starszych i chorych w których mieszka 200 osób; ośrodek dla eksmitowanych. Ogółem w tych placówkach przebywa ponad 3800 osób. Prowadzi także 16 jadłodajni, które wydają 2600 posiłków dziennie, 9 ogrzewalni i 1 świetlicę dla bezdomnych; 5 bezpłatnych łaźni; 22 punkty wydawania odzieży i żywności; 5 świetlic dla dzieci i 4 dla dorosłych, Klub Albertyński; Centrum Integracji Społecznej oraz 2 Kluby Integracji Społecznej<sup>325</sup>.

#### 5.4.2. Stowarzyszenie MONAR - MARKOT

Stowarzyszenie MONAR – MARKOT jest organizacją pozarządową, apolityczną, działającą na terenie całej Polski. Pierwszy ośrodek dla uzależnionych pod nazwą MONAR powstał w 1978 roku w Głogowie i został założony przez Marka Kotańskiego<sup>326</sup>. Stał się początkiem nowego Ruchu Społecznego na rzecz przeciwdziałania narkomanii. W ramach organizacji działa także Ruch na Rzecz Wychodzenia z Bezdomności - MARKOT<sup>327</sup>. Bezpośrednią przyczyną powstania MARKOTU stały się przeobrażenia ustrojowe po 1989 roku, które spowodowały wzrost liczby osób bezdomnych i bezrobotnych. Wśród nich znaleźli się także alkoholicy, narkomani, młodociani przestępcy, ale i eksmitowane rodziny, samotne matki oraz wychowankowie domów dziecka. Wówczas MONAR Marka Kotańskiego podjął działania umożliwiające wychodzenie z bezdomności i przeciwdziałające wykluczeniu społecznemu. Pierwszą inicjatywą stało się otwieranie łaźni pod hasłem „Czysta sprawa” na Dworcu Centralnym w Warszawie. Nieużywane pomieszczenia przeznaczone na zsył śmieci i odpadków zostały zaadaptowane przez podopiecznych MONAR-u na punkt pomocy socjalnej z łaźnią, przebieralnią, gabinetem zabiegowym, fryzjerem i punktem wydawania żywności. Inicjatywa ta miała także wielu przeciwników. Roczna walka o to miejsce dała początek Ruchowi Wychodzenia z Bezdomności MARKOT. Określenie to powstało podczas organizacji wielkiej akcji na rzecz dzieci z niepełnosprawnością w czasie weekendu w warszawskim lunaparku dla kilkuset dzieci z całej Polski z niepełnosprawnością ruchową i intelektualną. Organizatorzy zwrócili się do warszawskich hoteli z prośbą o zabezpieczenie noclegów dla uczestników akcji. Zaledwie kilka z nich odpowiedziało pozytywnie. Wśród tych, które odmówiły, znalazł się między innymi Hotel Marriott. Wówczas Marek Kotański powiedział „poczekajcie, zbudujemy domy otwarte dla

---

<sup>324</sup> Źródło internetowe: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Towarzystwo\\_Pomocy\\_im.\\_%C5%9Bw.\\_Brata\\_Alberta](https://pl.wikipedia.org/wiki/Towarzystwo_Pomocy_im._%C5%9Bw._Brata_Alberta) (data dostępu 14.02.2016).

<sup>325</sup> Źródło internetowe : [www.bratalbert.org.pl](http://www.bratalbert.org.pl) (data dostępu: 5.06.2014).

<sup>326</sup> M. Kotański, *Sprzedalem się ludziom*, Instytut Wydawniczy Kreator, Białystok 2003, s. 15.

<sup>327</sup> (red.) M. Dębski, *Problem bezdomności w Polsce*, Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności, Gdańsk 2011, s. 5.

wszystkich, nie możemy spać w Mariocie będziemy mieli Markot<sup>328</sup>. Ruch Wychodzenia z Bezdumności MARKOT oferuje pomoc osobom bezdomnym w placówkach różnego typu na terenie całej Polski. Stowarzyszenie prowadzi noclegownie, jadłodajnie, stacjonarne domy dla osób bezdomnych i najuboższych oraz oferuje pomoc specjalistyczną - prawną, psychologiczną i socjalną. Dla osób bezdomnych z problemem narkotykowym czy alkoholowym, prowadzone są stacjonarne programy terapeutyczne. Pobyt w placówce stacjonarnej zobowiązuje osobę bezdomną do przestrzegania zasad i regulaminu ośrodka. We wszystkich ośrodkach MARKOT można otrzymać odzież, zjeść posiłek i uzyskać informacje o możliwościach załatwienia własnych spraw bytowych. Osoby bezdomne nie posiadające ubezpieczenia zdrowotnego uprawniającego do korzystania z publicznej służby zdrowia, mogą skorzystać z pomocy medycznej w gabinecie lekarskim lub w szpitalu w Ośrodkach MONAR - MARKOT. W 2013 roku placówki Ruchu Wychodzenia z Bezdumności MONAR-MARKOT dysponowały liczbą ponad 3,1 tys. miejsc (z czego 2 684 dostępne było przez cały rok, a 489 utworzono dodatkowo w okresie zimowym). Z ich wsparcia skorzystały 6 124 osoby; zdecydowaną większość z nich (4 704) stanowili mężczyźni. W tym czasie Stowarzyszenie prowadziło 8 hosteli, w których mieszkały 323 osoby<sup>329</sup>.

#### 5.4.3. Fundacja Pomocy Wzajemnej Barka

Fundacja Pomocy Wzajemnej Barka jest siecią organizacji, które mają swój rodowód, wspólne standardy i realizują działania systemowe na rzecz integracji społeczno – zawodowej w skali ponadregionalnej. Powstała w odpowiedzi na rosnące problemy społeczne okresu transformacji. Psychologowie Barbara i Tomasz Sadowski w 1989 założyli Dom Barki w opuszczonym budynku szkoły we Władysławowie. Pierwsi mieszkańcy (około 20 osób) osiedlili się we wspólnocie Barka na Wielkanoc 1989 roku. Początkowo planowano prowadzenie domu w systemie zmianowym przez rodziny i przyjaciół, co trwało około trzech miesięcy. Później okazało się, że dom potrzebuje stałej obecności i zaangażowania osób przygotowanych do tego typu działalności. Odtąd państwo Sadowski wraz z rodziną zamieszkali w domu na stałe<sup>330</sup>. Po rocznym funkcjonowaniu Wspólnoty, w 1991 roku została zarejestrowana Fundacja Barka, której przewodniczącym został Tomasz Sadowski. Wspólnota Barka opierała się na zasadach pomocy wzajemnej, gdzie każdy miał swoje zadania do wykonania. Remontowano dom, uprawiano ogród, hodowano zwierzęta na własne potrzeby. Powstała kasa domu, zarządzana demokratycznie. Dom był miejscem odbudowy życia, wspólnej pracy i świętowania. Rytualem stało się odmawianie modlitwy przed posiłkiem, co wypracowywało postawę pokory i świadomość, że Wspólnota podlega prawom „Wyższym”. Doświadczenia zebrane we Władysławowie zaowocowały wypracowaniem zasad dla innych powstających wspólnot<sup>331</sup>:

- życie społeczne oparte o idee samopomocy w grupach 25 – 30 – osobowych;
- brak podziału na kadrę i mieszkańców wspólnot czy uczestników programów;
- przygotowywanie starych, zrujnowanych domów na miejsca do życia i pracy dla siebie i innych;
- utrzymywanie się z własnej pracy;

---

<sup>328</sup> Źródło internetowe: [monar.net.pl](http://monar.net.pl), *Historia MONARU. Rozwój i działania Stowarzyszenia MONAR* (data dostępu: 4.06.2014).

<sup>329</sup> Źródło internetowe: [www.cpb.waw.pl/monar-s25.html](http://www.cpb.waw.pl/monar-s25.html) (data dostępu: 7.06.2014).

<sup>330</sup> (red.) B. Sadowska, *Nowy początek. Społeczna gospodarka rynkowa 1989 – 2009*, Fundacja Pomocy Wzajemnej Barka, Poznań 2009, s. 21 – 23.

<sup>331</sup> Por. dz. cyt..., s. 24 – 25.

- solidarna pomoc innym w potrzebie;
- wzajemne wsparcie i trzeźwość, uświadamiana przez niepijących alkoholików<sup>332</sup>.

Reasumując, program Wspólnot jest pierwszym i podstawowym programem Fundacji Pomocy Wzajemnej Barka. Głównym jego założeniem jest troska o rozwój osobisty, rozwój Wspólnoty i rozwój społeczności lokalnej. Duże znaczenie przywiązuje się do abstynencji alkoholowej, poszanowania własności prywatnej, zakazu przemocy. Ważnym elementem życia wspólnotowego są spotkania przy jednym stole, gdzie omawia się sprawy dnia codziennego: problemy, radości i smutki mieszkańców. Model Wspólnoty przypomina wielopokoleniową rodzinę. Wspólnoty są dla osób bezdomnych miejscem do „życia i pracy”<sup>333</sup>.

Wspólnoty Barki i prowadzone przez nie działania nazywane są często *quasi* spółdzielniami socjalnymi, które były rozwijane bez wsparcia ustawowego i finansowego w latach 1989 – 2004. Atmosferę domu obrazują słowa Barbary Sadowskiej<sup>334</sup>. W wyniku stopniowego usamodzielniania się programów Fundacji „Barka”, w 2004 roku powołanych zostało kilkanaście stowarzyszeń i kilka fundacji. Powstała koncepcja kontynuacji współpracy w ramach związku stowarzyszeń i fundacji.

---

<sup>332</sup> Por. dz. cyt..., s. 25.

<sup>333</sup> Źródło internetowe: <http://barka.org.pl/node/120> (data dostępu 14.02.2016).

<sup>334</sup> M. Blimel, *Wypowiedzi pierwszych mieszkańców Barki*, Przegląd Wielkopolski, 1 2 (1995). (...) „Wspólnie uczymy się pracy. Przychodzą ludzie z połamanymi życiorysami, często egoistycznie nastawieni do życia, bo nikt ich nigdy nie kochał, i aby przetrwać myśleli wyłącznie o sobie. Najpierw są nieufni, bo myślą, że ktoś chce ich oszukać, ale stopniowo zaczynają dostrzegać wartość pracy, rośnie odpowiedzialność za dom, pomału zaczynają myśleć o innych, którzy są w podobnej sytuacji, jak oni kiedyś byli”.



## ROZDZIAŁ VI Problem i metoda badań

Bezdomność traktowana jest jako skrajny przejaw wykluczenia społecznego. Badacze od lat próbują scharakteryzować grupę bezdomnych, ale napotykają na duży problem z uwagi na fakt ogromnej złożoności zagadnienia. Bardzo często wskazuje się na wiele współwystępujących zdarzeń, które doprowadziły jednostkę do stanu wykluczenia<sup>335</sup>.

Badania nad bezdomnością prowadzone są głównie przez instytucje wspierające, które diagnozowały sytuację, ale we własnym obszarze zainteresowań, na przykład Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta, Monar – Markot, Pomorskie Forum Pomocy w Wychodzeniu z Bezdomności, Fundacja Barka, Caritas Kielecka, a także inicjatywy lokalne takie jak Europejskie Obserwatorium Bezdomności FEANTSA. Zwykle są to dane ilościowe. Brakuje badań jakościowych.

Prowadzone prace badawcze (m.in. przez Suzanne Fitzpatrick, Petera Kempa, Suzanne Klinker, Eugeniusza Moczka i Andrzeja Przymeńskiego) zwykle bazują na analizie deficytów osób bezdomnych, dociekając głównie powiązań przyczyn psychospołecznych. W polskiej literaturze przedmiotu wskazanie na ścisły związek bezrobocia z bezdomnością znajdujemy w pracach wielu autorów (Danuty Piekut – Brodzkiej; Andrzeja Przymeńskiego; Anny Duracz – Walczak, Piotra Olech; Macieja Dębskiego; Mariusza Wachowicza; i in.). Inni badacze podnoszą fakt, że ubóstwo, wykluczenie społeczne i marginalizacja życia są ze sobą ściśle powiązane (Monika Oliwa – Ciesielska, Jolanta Grotowska – Leder)<sup>336</sup>. Na związek pomiędzy rodziną pochodzenia a bezdomnością wskazują badania W. A. Heffron, B. J. Skipper i L. Lambert<sup>337</sup>. Danuta Maria Piekut-Brodzka akcentuje aspekty, które mogą prowadzić do bezdomności. Zalicza do nich: strukturę rodziny, relacje wewnątrzrodzinne oraz style sprawowania władzy rodzicielskiej<sup>338</sup>.

Inni badacze pracują nad klasyfikacją poszczególnych stadiów bezdomności (Marek Jażdżikowski, Irena Pospiszyl). Irena Pospiszyl obala stereotypy, że bezdomność ma swoje źródło w środowiskach patologicznych. Wyraźnie pokazuje, że jest ona wynikiem dokonujących się przemian gospodarczo – społecznych. Konstatuje, iż brak zasobów adaptacyjnych osoby do zmian, może ulokować w kręgu bezdomnych każdego, bez względu na zajmowaną pozycję społeczną. Bezspornie brakuje badań, które eksplorowałyby zasoby adaptacyjne, a nie tylko mankamenty tkwiące w osobach bezdomnych, które pomagają nie tylko łatwiej przetrwać ten trudny czas, ale także mogą pobudzić do zmiany swojej sytuacji życiowej.

Przedmiotem analizy empirycznej, wynikającej z rozważań teoretycznych, będą kwestie związane z poznaniem zasobów osobistych osób bezdomnych w radzeniu sobie z sytuacją trudną, przebywających w ośrodkach dla bezdomnych w województwie wielkopolskim.

### 6.1. Określenie tematu i celu badań

Zmaganie się z rzeczywistością i stawianie czoła wyzwaniom zarówno w relacjach interpersonalnych, jak i społeczno – zawodowych, wiąże się z podejmowaniem odpowiednich wysiłków psychicznych i fizycznych. Wiele wyzwań może być ocenionych przez jednostkę za nadmiernie obciążające i przekraczające jej możliwości. Wtedy mamy do czynienia

---

<sup>335</sup> Por. A. Przymeński, Bezdomność. Polityczno społeczna definicja i formy zjawiska, Praca Socjalna 4 (2001), s. 67.

<sup>336</sup> Por. J. Grotowska–

Leder, Fenomen wielkomięskiej biedy. Od epizodu do underclass, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002, s. 273-274.

<sup>337</sup> Por. dz. cyt., s. 105-109.

<sup>338</sup> Por. D. M. Piekut-Brodzka, Bezdomność, Wydawnictwo Chat, Warszawa 2006, s. 127-166.

z zaburzeniem równowagi między wymaganiami środowiska a możliwościami człowieka<sup>339</sup>. W zależności od zasobów, jakimi dysponuje jednostka, podejmuje ona próby radzenia sobie z zaistniałą sytuacją. Wcześniejsze analizy pokazują, że osoby bezdomne wykazują mniejsze lub większe deficyty w zakresie efektywnego zmagania się ze stresem. W opracowaniach dotyczących radzenia sobie osób bezdomnych z sytuacją trudną dotychczas koncentrowano się głównie na deficytach, które były punktem wyjścia do tworzenia wieloaspektowych systemów wsparcia. Nie uwzględniano natomiast zasobów, którymi dysponuje jednostka w podejmowaniu działań zaradczych w celu poprawy sytuacji.

Przedmiotem analizy empirycznej, wynikającej z wcześniejszych rozważań teoretycznych, będą zagadnienia radzenia sobie z sytuacją trudną osób bezdomnych. W szczegółowym ujęciu celem analiz uczyniono poznanie związku między przyjętymi w pracy kategoriami zasobów osobistych osób bezdomnych takich jak: poczucie koherencji, poczucie własnej skuteczności, wsparcie społeczne, status tożsamości, samoocena, poczucie stygmatyzacji a strategiami radzenia sobie w sytuacji trudnej.

Zasadniczym celem podjętych badań stało się określenie zależności między poczuciem koherencji, poziomem samoskuteczności, wsparciem społecznym, samooceną zasobów a strategiami radzenia sobie osób bezdomnych w sytuacji trudnej. Ważnym aspektem prowadzonych analiz poczyniono poznanie korelacji zasobów osobistych osób bezdomnych z czynnikami demograficzno – społecznymi.

Celem praktycznym podjętych badań uczyniono opracowanie modelu oferty edukacyjnej dla osób bezdomnych, obejmującej działania wzmacniające zasoby osobiste tych jednostek.

## 6.2. Problemy i hipotezy badawcze

Główny problem badawczy brzmi: Jaki jest związek między strategiami radzenia sobie w sytuacji trudnej osób bezdomnych a ich zasobami osobistymi?

Aby rozwiązać tak postawiony problem należy odpowiedzieć na pytania ogólne:

1. **Jakie strategie radzenia sobie przyjmują osoby bezdomne?**
2. **Jakie są zasoby osobiste osób bezdomnych w radzeniu sobie ze stresem?**
3. **Jaka jest zależność między strategiami radzenia sobie a zasobami osobistymi bezdomnych: poczuciem koherencji, poziomem samoskuteczności, wsparciem społecznym, statusem tożsamości i samooceną?**

W celu uszczegółowienia powyższych problemów badawczych ważne będzie postawienie niżej wymienionych pytań szczegółowych.

**W odniesieniu do problemu ogólnego pierwszego:**

1. W czym wyrażają się sytuacje trudne osób bezdomnych?
2. Jakie strategie radzenia sobie w sytuacji trudnej przyjmują osoby bezdomne?

**W odniesieniu do problemu ogólnego drugiego:**

1. Jaki stopień poczucia koherencji wykazują osoby bezdomne?
2. Jaki jest poziom własnej skuteczności osób bezdomnych?
3. Jak jest wsparcie społeczne bezdomnych?
4. Jaki jest status tożsamości osób bezdomnych?
5. Jaka jest samoocena bezdomnych?
6. Jaki jest poziom poczucia stygmatyzacji ?

---

<sup>339</sup> Por. W. Łosiak, *Psychologia stresu*, dz. cyt., s. 61.

Zgodnie z przyjętymi w metodologii badań zasadami nie sformułowano hipotez do pytań diagnostycznych, lecz tylko do pytań o zależności, co miało miejsce w przypadku drugiego problemu badawczego<sup>340</sup>. Podstawę wysunięcia hipotez stanowiła analiza dotychczasowych badań z obszaru zależności pomiędzy zasobami osobistymi a strategiami radzenia sobie w sytuacjach trudnych, wcześniej opisanymi i scharakteryzowanymi w pracy.

**W odniesieniu do problemu ogólnego trzeciego ważne będzie postawienie pytań szczegółowych oraz hipotez roboczych:**

**1. Problem szczegółowy:** Jaka jest zależność między obraną strategią radzenia sobie osób bezdomnych a ich poczuciem koherencji?

**Hipoteza 1:** Istnieje zależność między strategiami radzenia sobie a poczuciem koherencji.

Osoby z silnym poczuciem koherencji są dobrze zmotywowane do podejmowania aktywności oraz radzenia sobie z wymaganiami, co w konsekwencji wpływa korzystnie na ich zdrowie. Przejawiają mniejszą skłonność do oceny sytuacji stresowej jako zagrażającej i niosącej stratę, a raczej traktują ją jako wyzwanie. Stresory oceniają jako „łagodne lub jako szczęśliwe i pożądane”, częściej też podejmują działania ukierunkowane na podtrzymanie zdrowia oraz lepsze radzenie sobie w sytuacji jego utraty<sup>341</sup>. Natomiast osoby o niskim poczuciu koherencji częściej wybierają strategie unikowe w radzeniu sobie ze stresem<sup>342</sup>.

**2. Problem szczegółowy:** Jaka jest zależność między strategiami radzenia sobie osób bezdomnych w sytuacjach trudnych a poczuciem samoskuteczności?

**Hipoteza 2:** Istnieje zależność między strategiami radzenia sobie a ogólnym przekonaniem bezdomnych o własnej skuteczności.

Ludzie, których umiejscowienie kontroli jest wewnętrzne uważają, że skutki ich działań zależą od ich zachowania, stają się kreatorami własnego życia. Tolerują odmienność, są aktywni i samodzielni w podejmowaniu decyzji, mają zaufanie do siebie i wysoką potrzebę osiągnięć. Niebezpieczne może być jednak skrajnie wysokie poczucie wewnętrznego umiejscowienia kontroli, gdyż w sytuacjach niepowodzeń może prowadzić do samooskarżania się lub różnych form racjonalizacji<sup>343</sup>. Osoby z zewnętrznym umiejscowieniem kontroli czują się bezradne wobec zdarzeń życiowych. Wielokrotne doświadczanie zdarzeń poza ich kontrolą prowadzi do przeświadczenia, że nie mają oni wpływu na zdarzenia, co prowadzi do wyuczonej bezradności<sup>344</sup>.

Wysokie poczucie *self efficacy* sprzyja zdrowiu i zaradności, a niskie poczucie własnej skuteczności może prowadzić do patologii<sup>345</sup>. Można zatem założyć, że im silniejsze będzie poczucie własnej skuteczności osób bezdomnych i wyższa wewnątrzsterowność, tym większe będzie pragnienie zmiany swojej sytuacji życiowej na lepszą i chętniej będą stosowali strategie aktywnego podejścia do problemu.

**3. Problem szczegółowy:** Jaka jest zależność między strategią radzenia sobie osób bezdomnych a wsparciem społecznym?

**Hipoteza 3:** Istnieje zależność między strategiami radzenia sobie w sytuacji trudnej a poziomem wsparcia społecznego osób bezdomnych.

---

<sup>340</sup> Por. M. Sobocki, *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Kraków 2006, s. 26.

<sup>341</sup> Por. A. Dudak, *Radzenie sobie ojców...*, dz. cyt., s. 77 – 82.

<sup>342</sup> K. Kaczmarek, *Związek między poczuciem koherencji a afektem pozytywnym i negatywnym w zależności od poziomu stresu* [w:] (red.) T. Pasikowski, H. Sęk, *Psychologia zdrowia: teoria, metodologia i empiria*, Poznań 2006, s. 75.

<sup>343</sup> H. Sęk, *Wprowadzenie do psychologii klinicznej*, dz. cyt., s. 103-104.

<sup>344</sup> Por. dz. cyt., s. 104.

<sup>345</sup> H. Sęk, *Wprowadzenie do psychologii klinicznej*, dz. cyt., s. 103.

Większe znaczenie ma postrzeganie wsparcia niż otrzymywanie go<sup>346</sup>. Z badań wynika także, że kobiety mają w życiu dorosłym więcej bliskich relacji oraz bardziej rozległą niż mężczyźni sieć wsparcia. Udzielają więc więcej wsparcia innym, ale też i same więcej go otrzymują. Więcej wsparcia od innych otrzymują także osoby posiadające intymnego partnera<sup>347</sup>. Tatiana Klonowicz dowodzi, że częstsze poszukiwanie wsparcia wiąże się z częstszymi i silniejszymi dolegliwościami somatycznymi oraz poczuciem wyalienowania. Z jednej strony wsparcie jest traktowane jako element podstawowych zasobów umożliwiających radzenie sobie ze stresem, z drugiej strony, wskazuje się na fakt, że poszukiwanie wsparcia i wsparcie społeczne nie jest efektywne albo przynosi skutki odwrotne od oczekiwanych nasilając dystres<sup>348</sup>. W odniesieniu do osób bezdomnych można wnioskować, że poczucie dostępności wsparcia społecznego, przekonanie o możliwości skorzystania z pomocy i zrozumienia ze strony innych sprzyja podejmowaniu działań nastawionych na poprawę trudnej sytuacji życiowej. Należałoby oczekiwać aktywnego podejścia do problemu.

**4. Problem szczegółowy:** Jaka jest zależność między obranymi strategiami radzenia sobie osób bezdomnych a ich statusem tożsamości?

**Hipoteza 4:** Wybór strategii radzenia sobie w sytuacji trudnej jest zależny od osiągniętego statusu tożsamości.

Osoby o tożsamości dyfuzyjnej prawdopodobnie będą wybierały nieadaptacyjne (ucieczkowe) rozwiązania w sytuacji kryzysu, takie jak np. alkohol czy narkotyki<sup>349</sup>. Osoby o statusie tożsamości lustrzanej (nadanej) będą reagowały sztywnym stylem. Niechętnie podejmą jakiegokolwiek zmiany w swoim życiu.<sup>350</sup> Osiągnięcie tożsamości moratoryjnej związane jest z dużym dyskomfortem zarówno fizycznym jak i psychicznym oraz wysokim poziomem stresu<sup>351</sup>. W literaturze przedmiotu nie ma informacji na temat prowadzonych badań w zakresie tożsamości osób bezdomnych. Można jednak wnioskować, że skoro tak potoczyły się losy bezdomnych, raczej rzadkością będzie status tożsamości dojrzałej. Status tożsamości będzie utrudniał osobom bezdomnym radzenie sobie w sytuacji trudnej.

**5. Problem szczegółowy:** Jaka jest zależność między strategią radzenia sobie osób bezdomnych a posiadaną samooceną?

**Hipoteza 5:** Istnieje zależność między subiektywną oceną zasobów a obraną strategią radzenia sobie.

Samoocena jest jednym z najważniejszych osobistych zasobów radzenia sobie. Jest tak ważna dlatego, iż daje poczucie integralności wewnętrznej, a jej brak, jak twierdzą George Kelly i Mark Epstein, związany jest z konfliktem i stresem<sup>352</sup>. Osoby bezdomne muszą mieć wiarę w swoje możliwości, umiejętności i kompetencje, aby mogły poradzić sobie z sytuacją, w której się znalazły i dokonać ewentualnej, progresywnej zmiany.

**6. Problem szczegółowy:** Jaka jest zależność między strategią radzenia sobie osób bezdomnych a posiadanym poziomem poczucia stygmatyzacji?

**Hipoteza 6:** Istnieje zależność między subiektywnym poziomem poczucia stygmatyzacji a obraną strategią radzenia sobie.

---

<sup>346</sup> A. Dudak, Radzenie sobie ojców..., dz. cyt., s. 82 – 85.

<sup>347</sup> H. Sęk, R. Cieślak, Wsparcie społeczne – sposoby definiowania..., dz. cyt., s.34.

<sup>348</sup> Por. dz. cyt., s. 166.

<sup>349</sup> A. Brzezińska, Jak rodzi się agresja?, [w:] (red.) A. Brzezińska, E. Hornowska, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 110-115.

<sup>350</sup> A. Brzezińska, Jak rodzi się agresja?..., dz. cyt., s. 115-120.

<sup>351</sup> M. Herbert, Rozwój społeczny ucznia: poznanie potrzeb i problemów dzieci w okresie dorastania, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004, s. 18.

<sup>352</sup> L. A. Pervin, Psychologia osobowości..., dz. cyt., s. 257.

Poczucie stygmatyzacji przyjęto w odniesieniu do właściwości podmiotowych analizowanych w dwóch kategoriach: postrzeganie własnego wizerunku osoby bezdomnej oraz w przyswajanych opiniach na temat źródeł bezdomności.

### 6.3. Definicje i struktura badań zmiennych i ich wskaźników

Zmienną główną niezależną są zasoby osobiste. W pracy przyjęto rozumienie zasobów osobistych zgodnie z modelem salutogenetycznym A. Antonovsky'ego jako te właściwości jednostki, które umożliwiają jej pełnienie różnych ról oraz wyznaczają przebieg i skutki radzenia sobie w sytuacjach trudnych<sup>353</sup>. Na wyróżnioną zmienną składają się:

- poczucie koherencji wraz z jego elementami składowymi: zrozumiałością, zaradnością i sensownością;
- poczucie własnej skuteczności, odnoszące się do ogólnego przekonania osoby co do skuteczności radzenia sobie w sytuacji trudnej,
- wsparcie społeczne, analizowane w obrębie takich kategorii jak: wsparcie dostępne, zapotrzebowanie na wsparcie, poszukiwanie wsparcia, otrzymywane wsparcie i wsparcie ochraniające;
- status tożsamości lokujący się na continuum pomiędzy tożsamością integralną a niepewnością roli. Na wyróżnioną zmienną składają się trzy skale badające tożsamość: skala całościowa, skala totalna oraz skala rozproszenia;
- samoocenę w aspekcie pomiaru akceptacji siebie i innych ludzi;
- poczucie stygmatyzacji, mierząca stopień poczucia stygmatyzacji społecznej.

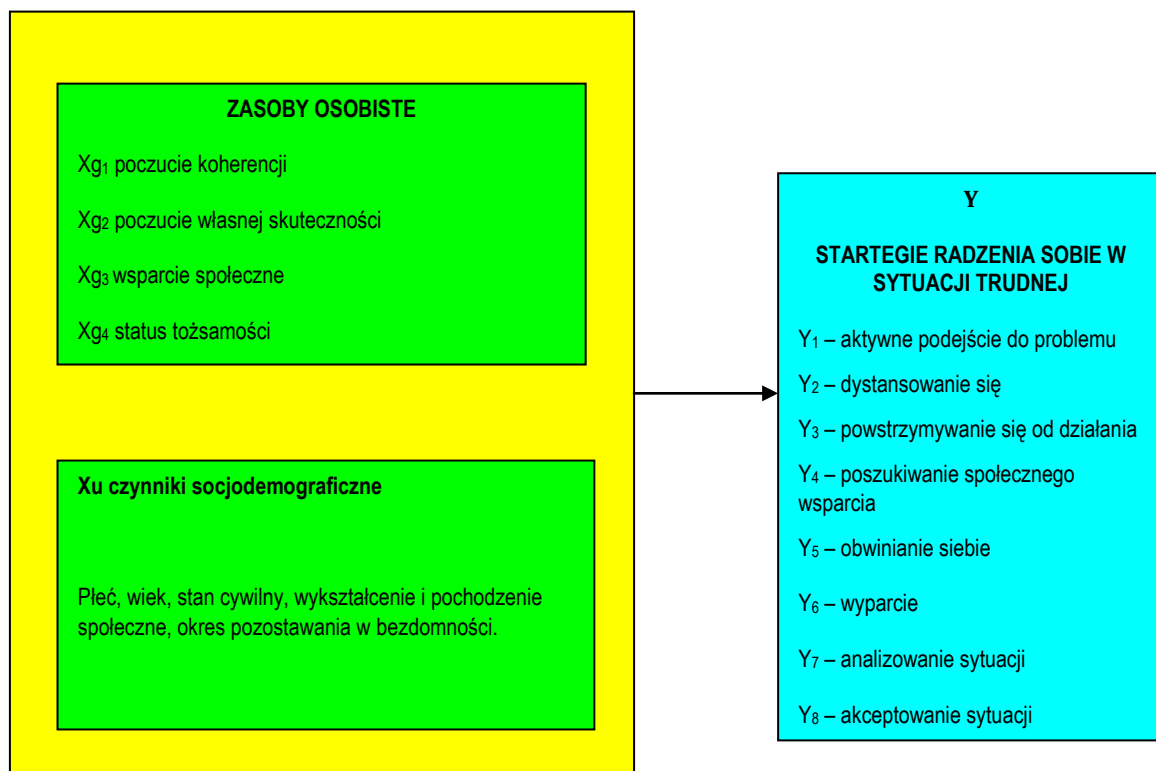
W przyjętym modelu badawczym uwzględniono także zmienne niezależne uboczne (pośredniczące), do których z uwagi na specyfikę badanej grupy zaliczono następujące czynniki socjodemograficzne: płeć, wiek, stan cywilny, wykształcenie i pochodzenie społeczne, okres pozostawania w bezdomności, źródła dochodów oraz miejsca pobytu bezdomnych.

Zmienną zależną są strategie radzenia sobie w sytuacji trudnej. Strategie radzenia sobie są określane jako „poznawcze i behawioralne wysiłki, jakie jednostka podejmuje w konkretnej sytuacji stresowej”<sup>354</sup>. Na tę zmienną składają się następujące strategie radzenia sobie: aktywne podejście do problemu, dystansowanie się, powstrzymanie się od działania, poszukiwanie społecznego wsparcia, obwinianie siebie, wyparcie, analizowanie sytuacji, akceptowanie sytuacji. Uwzględniono również zmienne uboczne takie jak: płeć, wiek, stan cywilny, wykształcenie i pochodzenie społeczne, okres pozostawania oraz miejsce pobytu bezdomnych.

---

<sup>353</sup> H. Sęk, R. Cieślak (red), *Wsparcie społeczne...*, dz. cyt., s. 31 – 33.

<sup>354</sup> K. Wrześniewski, *Style i strategie radzenia sobie ze stresem. Problemy pomiaru*, [w:] (red.) I. Heszen – Niejodek, Z. Ratajczak, *Człowiek w sytuacji stresu. Problemy teoretyczne i metodologiczne*, Katowice 2000, s. 46.



Wykres 1. Model analizowanych zmiennych

#### 6.4. Konstrukcja narzędzi badawczych

W celu uzyskania materiału badawczego, pozwalającego na znalezienie odpowiedzi na postawione problemy badawcze i weryfikację hipotez, zastosowano metody ilościowe i jakościowe. W badaniach ilościowych wykorzystano metodę sondażu diagnostycznego i technikę ankiety audytoryjnej. W badaniach jakościowych zastosowano kwestionariusz wywiadu częściowo strukturalizowanego<sup>355</sup>.

W badaniach ilościowych posłużono się następującymi narzędziami: WCQ (*Ways of Doping Questionnaire*), który został opracowany jako druga wersja – poprawiona przez S. Folkman i R. S. Lazarusa; Kwestionariusz Orientacji Życiowej (SOC-29) A. Antonovskiego, polska wersja kwestionariusza została przygotowana przez J. Koniarkę, B. Dudkę, Z. Makowską; Skala ISEL – 40 v. GP (*Interpersonal Support Evaluation List – 40 v. General Population*) S. Cohena, polska wersja kwestionariusza opracowana została przez Danutę Zarzycką, Bożenę Śpilę, Irenę Wrońską oraz Martę Makara – Studzińską; Skala Uogólnionej Własnej Skuteczności (GSES) autorstwa Ralfa Schwarzera i Michael'a Jeruzalem, adaptacja polska: Zygfryd Juczyński; Skala E. Berga; Zmodyfikowana Skala Tożsamości Ego (*The Ego Identity Scale*) opracowana przez Magdalenę Stec, osadzona w teorii E. H. Eriksona Skala do badania poczucia społecznej stygmatyzacji dla osób bezdomnych, zmodyfikowana wersja Skali do badania społecznej stygmatyzacji dla byłych więźniów autorstwa Anny Fidelus<sup>356</sup> oraz Kwestionariusz wywiadu własnego opracowania zaprojektowany w celu uzyskania informacji istotnych w poznaniu aktualnej i przeszłej sytuacji osób bezdomnych.

<sup>355</sup> U. Flick, *Projektowanie badania jakościowego*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 30 – 35.

<sup>356</sup> A. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 551 – 552.

### 6.4.1. Narzędzie nr 1: WCQ (Ways of Doping Questionnaire)

Taką nazwę nosi druga wersja kwestionariusza, poprawiona przez Susan Folkman i Richarda Lazarusa<sup>357</sup>. Pojęcie „radzenia sobie z problemami” rozumiane jest tutaj jako wszelkie wysiłki prowadzące do przezwyciężenia stresów w momencie, gdy rutynowe lub automatyczne reakcje nie są łatwo dostępne.

Kwestionariusz zawiera 67 itemów, opisujących szeroki zakres strategii poznawczych i behawiorystycznych (zakres myśli i działań), które mogą być używane przez ludzi, aby zaspokajać wewnętrzne i zewnętrzne potrzeby w specyficznych sytuacjach stresowych. Osoba badana, aby ustosunkować się do przedłożonych jej pytań, wcześniej musi mieć w pamięci specyficzną sytuację stresującą, zachowując ją następnie przez cały czas badania. Wybiera zatem jedną z takich sytuacji, której doświadczyła w okresie ostatniego tygodnia. Należy dodać, iż pod pojęciem sytuacji stresującej należy rozumieć taką, która była dla niej trudna czy kłopotliwa, z powodu której czuła się zestresowana tym, co się zdarzyło, czy z powodu której użyła znacznego wysiłku do jej pokonania. Sytuacja, w którą włączona była jej rodzina, praca, przyjaciele lub inna ważna dla niej rzecz. Przed udzieleniem odpowiedzi osoba badana musiała jeszcze pomyśleć o takich szczegółach tej stresującej sytuacji jak: gdzie to się zdarzyło, kto został włączony, jak zareagowała i dlaczego to było dla niej ważne. Odpowiedzi udzielane są w czteropunktowej skali typu Likerta: 0 – nie stosowane, 1- stosowane poniekąd, 2 – stosowane w dużej części, 3 – stosowane dokładnie. W skład kwestionariusza wchodzi osiem skal: sześć skupionych na emocjach, jedna na problemie oraz jedna na problemie i emocjach: radzenie sobie bezpośrednio, dystansowanie się, samokontrolowanie się, szukanie społecznego wsparcia, przyjmowanie odpowiedzialności, ucieczka – unikanie, planowe rozwiązywanie problemów, pozytywna ponowna ocena.

1. Aktywne podejście do problemu – są to zachowania nastawione na podejmowanie działań zmierzających do zmiany swojej sytuacji. Sytuacja trudna niejako inspiruje do poszukiwania twórczych rozwiązań. Człowiek mobilizuje się, aby skutecznie poradzić sobie z sytuacją trudną.
2. Dystansowanie się – te formy zachowania nie są ukierunkowane na poradzenie sobie z sytuacją, a raczej na ochronę siebie. Sposobem na to jest ucieczka od ludzi, sięganie po różnego rodzaju używki, podejmowanie ryzykownych działań.
3. Powstrzymanie się od działań – jest to bierność w podejściu do problemu. Charakterystycznym przejawem preferowania tej strategii jest myślenie życzeniowe. Ta strategia obejmuje zachowanie polegające na ucieczce od rzeczywistości w świat marzeń.
4. Poszukiwanie społecznego wsparcia – działania osób preferujących tę strategię ukierunkowane są na poszukiwanie kontaktu z ludźmi. Wchodzenie w bezpośrednie relacje z innymi jest sposobem na poradzenie sobie z sytuacją trudną. Rozmowy, korzystanie z doświadczeń innych, ich rad są naturalnym źródłem wsparcia.
5. Obwinianie siebie – obejmuje zachowania, których wspólną cechą jest przekonanie, że odpowiedzialność za zaistniałą sytuację ponosi badany. To on jest sprawcą, który wywołał problem.
6. Wsparcie – przejawia się w próbach odsunięcia od siebie sytuacji trudnej. Osoby preferujące tę strategię starają się w obliczu problemu zachowywać tak, jakby nic się nie stało, starają się o niej zapomnieć.

---

<sup>357</sup> Por. dz. cyt., s. 33.

7. Analiza sytuacji – charakterystyczną cechą tych zachowań jest próba rozumowego, racjonalnego podejścia do sytuacji problemowej, odsunięcie na bok emocji. Priorytetem jest tutaj zrozumienie sytuacji trudnej, poznanie jej przyczyn, przebiegu i konsekwencji.
8. Akceptacja sytuacji – obejmuje zachowania, które cechuje zgoda na zaistniałą sytuację trudną i oczekiwanie pewnych zysków lub strat wynikających z jej rozwiązania. Sytuacja trudna jest postrzegana jako naturalne doświadczenie życiowe.

Ocena rzetelności i trafności narzędzia jest zadowalająca i stale, systematycznie testowana na różnorodnych grupach. Współczynnik zgodności wewnętrznej  $\alpha$  Cronbacha waha się w granicach 0, 59 do 0,88<sup>358</sup>.

#### **6.4.2. Narzędzie nr 2: *Kwestionariusz Orientacji Życiowej (SOC-29)* Aarona Antonovskiego**

Polska wersja kwestionariusza została przygotowana przez J. Koniarkę, B. Dudkę, Z. Makowską w 1993 roku.

W skład narzędzia wchodzi 29 pozycji testowych wyrażonych w formie zdań pytających, a każda pozycja zaopatrzona jest w siedmiopunktową skalę szacunkową z opisanymi krańcami (zakres punktacji wynosi od 1 do 7). Kwestionariusz służy do określenia ogólnego wyniku poczucia oraz jego poziomu w obrębie trzech elementów składowych: poczucia zrozumiałości (11 pozycji testowych), poczucia zaradności (10 pozycji testowych) i poczucia sensowności (8 pozycji testowych) Współczynnik zgodności wewnętrznej  $\alpha$  Cronbacha wskazany przez A. Antonovskiego waha się w granicach od 0,84 do 0,93. Polska adaptacja kwestionariusza dostarcza porównywalnych estymacji parametrów i może być stosowana jako narzędzie paralne do wersji oryginalnej.<sup>359</sup>

#### **6.4.3. Narzędzie nr 3: *Skala ISEL – 40v. GP (Interpersonal Support Evaluation List – 40 v. General Population)* Sheldona Cohena**

Polska wersja kwestionariusza opracowana została przez Danutę Zarzycką, Bożenę Śpilę, Irenę Wrońską oraz Martę Makara – Studzińską w latach 2008 – 2010. Jest to zestaw narzędzi do pomiaru wsparcia społecznego w wersji przeznaczony dla populacji ogólnej.

Narzędzie zawiera 40 stwierdzeń o charakterze dychotomicznym z możliwością wyboru jednej z dwóch opcji: „prawdopodobnie prawda” lub „prawdopodobnie fałsz”. Skala ta pozwala na oszacowanie potencjalnego postrzegania możliwości uzyskania wsparcia społecznego w opinii badanych. W narzędziu tym wyodrębniono 4 podskale: faktyczna/rzeczywista skoncentrowana na wsparciu materialnym (*Tangible Scale*), przynależności polegającej na utożsamianiu się z sytuacją innych osób (*Belonging Scale*), samooceny poprzez porównywanie siebie z innymi osobami (*Self-Esteem Scale*) i poczucia własnej wartości (*Appraisal Scale*), z których każda zawiera po 10 stwierdzeń. Stwierdzenia ułożono według kolejności naprzemiennej, kierując się kryterium reprezentatywności dla poszczególnych podskal. Każde stwierdzenie pozytywnie wskazane przez badanych miało wartość 1, a wybór negatywny był wartościowany jako 0. W związku z tym, ogólna wartość punktowa zawiera się w przedziale 0–40, natomiast wartości przypisywane podskalom wahają się od 0 do 10. S. Cohen uzyskał dla całej skali wskaźnik rzetelności alfa Cronbacha o wartości 0,87, a dla 4 podskal 0,67–0,84. Skala była testowana poprzez dwukrotne badanie tej samej grupy osób w różnych odstępach czasu metodą test–retest. Autor skali dokonywał procedury oceny stałości wyników w zróżnicowanych odstępach czasowych: 2 dni - korelacja wyniku ogólnego 0,87; korelacja wyników dla podskal 0,67–0,84;

<sup>358</sup> J. Kirenko, E. Sarzyńska, *Bezrobocie. Niepełnosprawność. Potrzeby*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2010, s. 145.

<sup>359</sup> T. Pasikowski, *Stres i zdrowie. Podejście salutogenetyczne*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora., Poznań 2000, s. 116-121.



6 tygodni - korelacja wyniku ogólnego 0,70 korelacja dla podskal 0,63–0,69; 6 miesięcy - korelacja wyniku ogólnego 0,74, korelacja dla podskal 0,49–0,68<sup>360</sup>.

#### **6.4.4. Narzędzie nr 4: Skala Uogólnionej Własnej Skuteczności (GSES) autorstwa Ralfa Schwarzera i Michaela Jerusalem**

Adaptacji polskiej dokonał Zygfryd Juczyński. Test mierzy siłę ogólnego przekonania jednostki o skuteczności radzenia sobie z trudnymi sytuacjami i przeszkodami.

Narzędzie to składa się z dziesięciu stwierdzeń, które wchodzi w skład jednego czynnika. Badany zaznacza wybrane przez siebie odpowiedzi mając do wyboru cztery opcje: nie – 1, raczej nie – 2, raczej tak – 3, tak – 4. Ogólny wynik (suma wszystkich punktów), zostaje przekształcony na jednostki standaryzowane. Dalej podlega interpretacji zgodnie z właściwościami skali stenowej. Wyniki w granicach 1-4 stena oznaczają niski wynik (niskie poczucie własnej skuteczności), w granicach 5 i 6 stena to wynik przeciętny, natomiast w przedziale 7-10 – wynik wysoki (wysokie poczucie własnej skuteczności). Współczynnik zgodności wewnętrznej  $\alpha$  Cronbacha – 0,85, rzetelność w grupie 85 osób metodą test-retest (po pięciu tygodniach) wynosiła 0,78.<sup>361</sup>

#### **6.4.5. Narzędzie nr 5: Skala E. Berga**

Skala E. Berga wykorzystywana jest do badania i pomiaru akceptacji siebie i innych ludzi.

Narzędzie to składa się z 64 stwierdzeń, wśród których 36 odnosi się do pomiaru akceptacji innych ludzi. Każde z twierdzeń punktowane jest w skali od 1 do 5: zupełnie mnie nie dotyczy – 1, trochę mnie dotyczy – 2, dotyczy mnie w połowie – 3, w większości mnie dotyczy – 4, dotyczy mnie – 5. Pierwsze 36 zdań w skali mierzy akceptację siebie i maksymalnie można uzyskać w tej części 180 (36 zdań razy 5), a minimalny 36 (36 zdań razy 1). Część druga zawierająca 28 pytań od 37 do 64 mierzy natężenie akceptacji innych. Maksymalny wynik w tej części wynosi 140 (28 zdań razy 5), a minimalny 28 (28 zdań razy 1). Uzyskany wynik surowy pozwala na wyodrębnienie trzech grup osób o wysokiej, średniej i niskiej samoakceptacji lub akceptacji innych. Pierwsza część dotycząca akceptacji siebie umożliwia podział na:

- samoakceptację wysoką (180-133),
- samoakceptację średnią (132-84),
- samoakceptację niską (83-36).

Druga część twierdzeń dotyczących akceptacji innych przedstawia się następująco:

- 140-103 - wysoki poziom akceptacji innych,
- 102-66 - średni poziom akceptacji innych,
- 65-28 - niski poziom akceptacji innych<sup>362</sup>.

---

<sup>360</sup> D. Zarzycka i wsp., Analiza walidacyjna wybranych aspektów Skali Oceny Wsparcia Społecznego, *Psychiatria* 2010 (3), tom 7, s. 83 – 94.

<sup>361</sup> Z. Juczyński, *Narzędzia pomiaru w promocji i psychologii zdrowia*, Pracownia Testów Psychologicznych, Warszawa 2009, s. 93-94.

<sup>362</sup> A. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej...*dz. cyt. s. 245 – 246.

#### **6.4.6. Narzędzie nr 6: Skala do badania poczucia społecznej stygmatyzacji dla osób bezdomnych**

Zmodyfikowana wersja Skali do badania społecznej stygmatyzacji dla byłych więźniów autorstwa Anny Fidelus.

Opracowana skala składa się z 23 stwierdzeń opisujących różne sytuacje, z którymi spotyka się osoba bezdomna. Zaznaczone odpowiedzi zgodne z odczuciem badanych umożliwią pomiar społecznej stygmatyzacji. Badany zaznacza wybrane przez siebie odpowiedzi mając do wyboru pięć opcji w formacie 5 – punktowej skali typu Likerta: zdecydowanie się zgadzam – 1, zgadzam się – 2, nie zgadzam się – 3, zdecydowanie się nie zgadzam – 4, trudno powiedzieć – 5. Uzyskanie 23 punktów w tej skali oznacza wysoki stopień poczucia stygmatyzacji (23 x 1). Brak poczucia stygmatyzacji jest obecny wśród bezdomnych, których wynik wyniósł 92 punkty (23 x 4). Można przyjąć podział na osoby o wysokim (0 – 23) , średnim (24 – 46) i niskim (47 – 92) poczuciu stygmatyzacji<sup>363</sup>.

#### **6.4.7. Narzędzie nr 7: Zmodyfikowana Skala Tożsamości Ego (EIS)**

Taką nazwę nosi kwestionariusz badający tożsamość psychospołeczną ego opracowany przez Magdalенę Stec. Jest on modyfikacją Skali Tożsamości Ego (*The Ego Identity Scale*), osadzonej w teorii E. H. Eriksona.

Do oryginalnego kwestionariusza zawierającego dwie skale: osiągnięcie tożsamości (*ego identity*) lub jego brak (*identity diffusion*), autorka dodała trzecią skalę – dla tożsamości totalnej. I tak powstały trzy skale: całościowa, rozproszona i totalna. Tożsamość całościowa (*ego identity*) charakteryzuje się nieostrością granic, gdy Ja jednostki rozwija się swobodnie z wielu odmiennych elementów i funkcji w jedną całość. Jest ona możliwa tylko po przejściu jednostki przez okres moratorium, czyli właściwego kryzysu. Tożsamość rozproszona (*ego diffusion*) – wiąże się z niestabilnością zachowania i poczuciem braku pewności siebie (Ja ma postać rozproszenia). Tożsamość totalna (*ego totality*) – kształtuje się wówczas, gdy układ jest sztywny, niepodatny na zmiany, rozwojowy, a integracja dokonuje się na zasadzie włączania – wyłączania.

Kwestionariusz zawiera 36 twierdzeń, po 12 do każdej z trzech skal. Możliwe odpowiedzi mają format od 0 do 5, gdzie 0 = zdecydowanie nie zgadzam się, a 5 = zdecydowanie zgadzam się. Wszystkie twierdzenia w teście mają postać pozytywną. Wyniki zlicza się dla każdej ze skal osobno. Następnie oblicza średnią dla każdej skali. Wyższy wynik w skali oznacza większy stopień nasilenia cech badanych<sup>364</sup>.

#### **6.4.8. Narzędzie nr 8: Kwestionariusz wywiadu**

Kwestionariusz został zaprojektowany w celu uzyskania informacji istotnych w poznaniu aktualnej i przeszłej sytuacji osób bezdomnych. Kwestionariusz wypełniany jest przez osobę badającą, co zmniejsza szansę uzyskania odpowiedzi typu „nie wiem”. Zabezpiecza także przed mylnym rozumieniem pytań.

---

<sup>363</sup> Tamże, s. 246 – 247.

<sup>364</sup> M. M. Stec, *Przywiązanie a tożsamość psychospołeczna wśród młodych dorosłych*. Nie opublikowana praca magisterska, Instytut Psychologii, Uniwersytet im. A. Mickiewicza, Poznań 2007, s. 47 – 50.

#### **6.4.9. Narzędzie nr 9: Wywiad częściowo ustrukturalizowany z osobami bezdomnymi**

Wywiad bada stosowaną przez respondenta strategię radzenia sobie w sytuacji trudnej. Celem tego narzędzia będzie dotarcie do motywu (genezy) wyboru określonego sposobu zachowania. Wywiad jest podstawowym źródłem informacji o uwarunkowaniach zmiennej zależnej Y. Od jego rzetelności będzie zależeć rzetelność zebranych informacji o hipotetycznych uwarunkowaniach zmiennej zależnej<sup>365</sup>.

### **6.5. Schemat statystycznej analizy danych**

W badaniach zostały wykorzystane zmienne nominalne, porządkowe i interwałowe. Zmienne mierzone na skali nominalnej – płeć, wiek i stan cywilny opisano poprzez podanie liczebności w obydwu kategoriach. Zmienne porządkowe (wykształcenie, pochodzenie społeczne, okres pozostawania w bezdomności) zostały opisane poprzez podanie liczbowego udziału osób w poszczególnych kategoriach. W opisie statystycznym zmiennych ilościowych uwzględniono: Miary Tendencji Centralnej (średnia, dominanta i mediana) oraz miary dyspersji (odchylenie standardowe, zmienność, skośność i kurtoza). W celu zbadania związku między zmiennymi wykorzystano:

- współczynnik korelacji  $r$  – Pearsona. Przy pomocy tego współczynnika formułujemy hipotezy o związkach statystycznych między dwiema zmiennymi interwałowymi. Nie zakłada on związku przyczynowo – skutkowego, bada współwystępowanie cech oraz to jak te zmienne (parami) odnoszą się do średniej,
- rho Spearmana - jest on nieparametrycznym odpowiednikiem  $r$  – Pearsona. Mierzy siłę współwystępowania zmiennych, ale nie jest tu wymagana skala ilościowa o rozkładzie normalnym. W przypadku współczynnika rho – Spearmana korzysta się głównie ze zmiennych porządkowych,
- analizę regresji liniowej – zakłada ona, że zależność między zmienną objaśnianą a objaśniającą jest prostoliniowa. W modelu tym wzrostowi jednej zmiennej towarzyszy wzrost lub spadek na wartości drugiej zmiennej. Pozwala na przewidywanie na podstawie określonych predyktorów nasilenia zmiennej zależnej.
- analizy skupień metodą  $k$  – średnich - pozwala sprawdzić, czy na podstawie określonych cech możliwe jest wyodrębnienie grup, które charakteryzują się podobnymi wynikami na poszczególnych skalach. W celu sprawdzenia spójności grup wyliczona zostanie miara Silhouette oraz wykresy zarysu.

W celu sprawdzenia, czy pomiędzy zmiennymi istnieje zależność, zastosowano dwuczynnikową analizę wariancji, pozwalającą na sprawdzenie wpływu dwóch zmiennych niezależnych na zmienną zależną. Dało to możliwość zbadania wpływu każdego z czynników (tzw. efekty główne) oraz wpływu analizowanych czynników (tzw. efekty interakcyjne). Do każdego z analizowanych efektów obliczono miary siły efektu między nimi.

### **6.6. Schemat jakościowej analizy danych**

Badania jakościowe pozwalają dotrzeć do świata znaczeń badanych, który zazwyczaj nie jest ujawniany w badaniach ilościowych. Podstawową metodą badań jakościowych jest wywiad. W prowadzonych badaniach wykorzystano wywiad częściowo ustrukturalizowany (*semi-structured*) oparty na scenariuszu i formie wywiadu narracyjnego. Zadaniem diagnosty

---

<sup>365</sup> J. Brzeziński, *Metodologia badań psychologicznych*, dz. cyt., s. 443 – 444.

było uzyskanie od osoby badanej faktów z jej życia, odnoszących się do kategorii, które zostały ogólnie podane w schemacie wywiadu. W planie wywiadu zawarto pytania zamknięte (wraz z góry określonymi możliwościami odpowiedzi), ale również pytania otwarte (bez wyznaczonych możliwości odpowiedzi). Badający miał także swobodę samodzielnego formułowania pytań w reakcji na wypowiedzi osoby badanej (tzw. *follow-up questions*). Umożliwiło to nawiązanie głębszego i lepszego kontaktu niż w wywiadzie ustrukturyzowanym. Nie było jednak żadnej dowolności mówienia, badający czuwał nad przebiegiem rozmowy i w razie konieczności sprowadzał ją na właściwe tematy<sup>366</sup>.

## 6.7. Plan i etapy badań

Badania zaplanowano w modelu korelacyjno – regresyjnym. Wyodrębniamy dwie jego odmiany. W pierwszej odmianie modelu MR mamy tylko jedną zmienną niezależną, istotną dla Y i nosi ona nazwę jednozmiennowej. Drugą odmianę nazywamy wielozmiennową z uwagi na liczbę zmiennych niezależnych zaliczonych do obrazu przestrzeni zmiennych istotnych dla zmiennej wyjaśnianej Y. Jest to odmiana, obejmująca większą liczbę (więcej niż dwie) zmiennych niezależnych istotnych dla Y<sup>367</sup>. W prowadzonych badaniach będzie rozpatrywana zależność zmiennej Y od wielu zmiennych niezależnych.

Badania zostały przeprowadzone w dwóch etapach. W etapie pierwszym zastosowano badania ilościowe. Po przeprowadzeniu badań ilościowych i wstępnej analizie uzyskanych wyników wybrano siedem osób do badań jakościowych, z którymi został przeprowadzony wywiad częściowo ustrukturalizowany.

## 6.8. Populacja badawcza i jej dobór

W badaniu zastosowano dobór celowy z uwagi na specyfikę badanej grupy. Ogólnie przebadano 369 bezdomnych. Osoby objęte badaniem spełniały następujące kryteria: wyraziły dobrowolną zgodę na sondowanie oraz były pensjonariuszami całodobowych ośrodków dla bezdomnych w Wielkopolsce. Dokładną charakterystykę osób przebadanych przedstawia tabela nr 3.

**Tabela 3. Wykaz placówek, w których prowadzono badania**

Nazwa placówki	Kategoria placówki	Do kogo jest adresowana	Powiat	Adres	Liczba osób przebadanych
Stowarzyszenie Monar Markot Wielkopolskie Centrum Pomocy Bliźniemu	noclegownia, schronisko	mężczyźni	poznański grodzki	Poznań, ul. Borówki 8	29
Stowarzyszenie Pogotowia Opiekuńczego	schronisko	mężczyźni, kobiety, dzieci	poznański grodzki	Poznań, ul. Borówki 12	47
Dom Readaptacji Społecznej dla Osób Bezdomnych, Uzależnionych i Niepełnosprawnych (Monar – Markot)	schronisko	mężczyźni, kobiety	obornicki	Rożnowice 33	72
Piłskie Centrum Pomocy Bliźniemu Monar - Markot	schronisko	mężczyźni, kobiety, dzieci	piłski	Piła, ul. Długosza 33	39
Powiatowe Stowarzyszenie „Przystań”. Powiatowe Stowarzyszenie na Rzecz Pomocy Bezdomnym i Integracji Społecznej	schronisko	mężczyźni	gnieźnieński	Gniezno, Kawiary 38	27

<sup>366</sup> K. Stemplewska – Żakowicz, *Metoda wywiadu w psychologii*, [w:] (red.), K. Stemplewska-Żakowicz, K. Kreutz, *Wywiad psychologiczny. Wywiad jako postępowanie badawcze*, Pracownia Testów Psychologicznych PTP, Warszawa 2005, s. 39 – 45.

<sup>367</sup> J. Brzeziński, *Metodologia badań psychologicznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 346.

w Gnieźnie DOM					
Towarzystwo Pomocy im. Św. Brata Alberta. Schronisko dla Mężczyzn	schronisko	mężczyźni	pleszewski	Piaski 41	30
Stowarzyszenie Integracyjne Wspólnoty „Barka”	noclegownia	mężczyźni, kobiety, dzieci	międzychodzki	Chudobczyce 27	58
Stowarzyszenie „Lepsza Przyszłość” Dom Wspólnoty Barka	schronisko	mężczyźni, kobiety, dzieci	nowotomyski	Lwówek Wielkopolski, Władysławowo 68	12
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Noclegownia dla Bezdomnych	noclegownia	mężczyźni	złotowski	Złotów, ul. 8 – Marca 16	13
Schronisko Noclegownia	noclegownia	mężczyźni; kobiety	koniński	Konin, ul. Nadrzeczna 56	42

Źródło: Opracowanie własne

## 6.9. Procedura i organizacja badań

W badaniach zastosowano następującą kolejność narzędzi: *kwestionariusz wywiadu* (płeć, wiek, stan cywilny, wykształcenie i pochodzenie społeczne, okres pozostawania w bezdomności oraz miejsce pobytu bezdomnych), *WCQ (Ways of Doping Questionnaire)*, *Kwestionariusz Orientacji Życiowej (SOC-29)*, *Skala ISEL - 40*, *Skala Uogólnionej Własnej Skuteczności (GSES)*, *Skala E. Berga*, *Zmodyfikowana skala do badania poczucia społecznej stygmatyzacji dla osób bezdomnych*, *Zmodyfikowana Skala Tożsamości Ego (EIS)*, wywiad ustrukturalizowany.

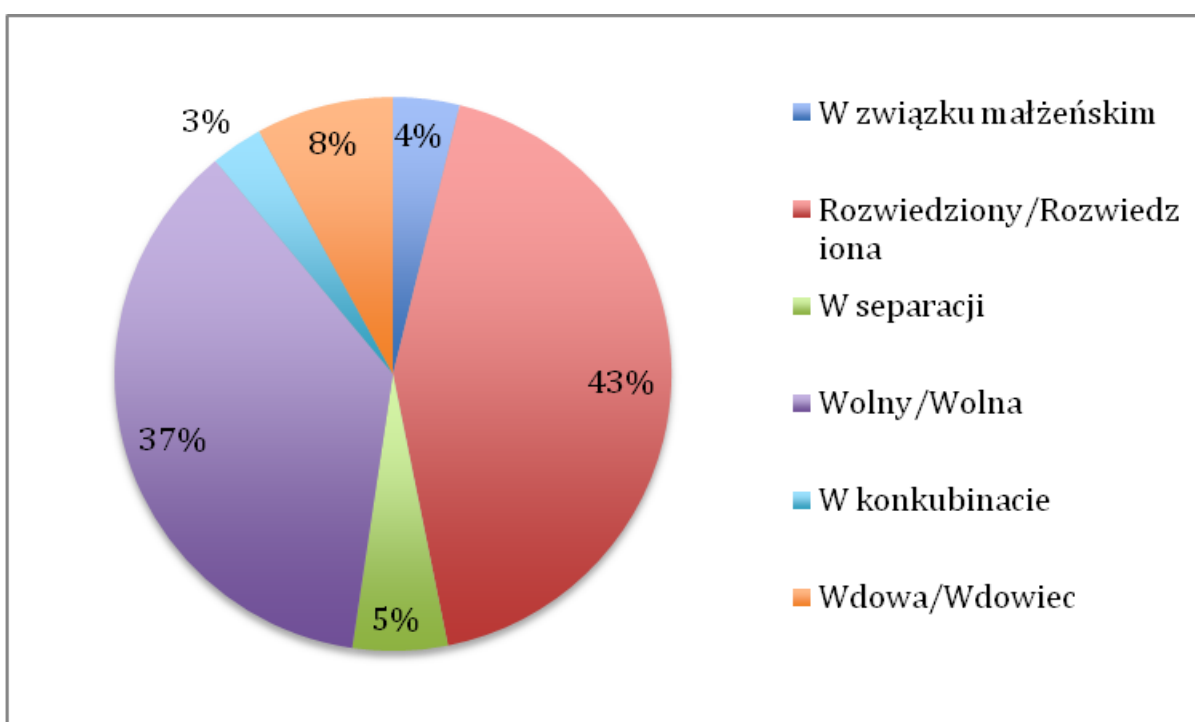
Badania zostały przeprowadzone osobiście przez autorkę pracy w Ośrodkach dla bezdomnych znajdujących się na terenie województwa wielkopolskiego. Po uzyskaniu zgody dyrektorów ośrodków na przeprowadzenie badań zadbano także o uzyskanie zgody osób bezdomnych. Przed każdym badaniem autorka pracy informowała o celu badań, podkreślała ich anonimowość i konieczności podania własnych odczuć i sądów. Badania właściwe poprzedzono badaniami pilotażowymi w grupie 15 osób w celu określenia realnego czasu trwania badania. Czas przeprowadzenia całej procedury wyniósł średnio około 2 godzin. Badania miały charakter ilościowy i jakościowy. Badania jakościowe osób bezdomnych przeprowadzono w grupie 7 respondentów, zamieszkujących w ośrodkach: Dom Readaptacji Społecznej dla Osób Bezdomnych, Uzależnionych i Niepełnosprawnych Monar – Markot w Rożnowicach, Pilskie Centrum Pomocy Bliźniemu Monar - Markot w Pile, Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta (Schronisko dla Mężczyzn) w Pleszewie, Stowarzyszenie „Lepsza Przyszłość” Dom Wspólnoty Barka we Władysławowie oraz Noclegownia dla Bezdomnych w Złotowie. Zgodnie z przyjętą metodą badawczą, na podstawie informacji zgromadzonych dzięki przeprowadzonym wywiadam z siedmioma respondentami - dwiema kobietami i pięcioma mężczyznami - stworzono opisy poziomu zasobów osobistych osób bezdomnych. Z uwagi na fakt, że badania były całkowicie anonimowe, każdemu respondentowi przyporządkowano cyfrę od 1 do 7 w celu ochrony prywatności.

Dogłębnej analizie poddano: warunki życia respondentów w rodzinie generacyjnej i pochodzenia, gotowość do zmiany, znajomość strategii radzenia sobie z sytuacją trudną, efektywność pracy ośrodka (w odczuciu badanych) w aspekcie wzmacniania pewności siebie, poczucia własnej wartości oraz akceptacji siebie i innych.

## ROZDZIAŁ VII Zasoby osobiste bezdomnych a style radzenia sobie z problemami – w świetle przeprowadzonych badań

### 7.1. Analiza socjodemograficzna badanej zbiorowości

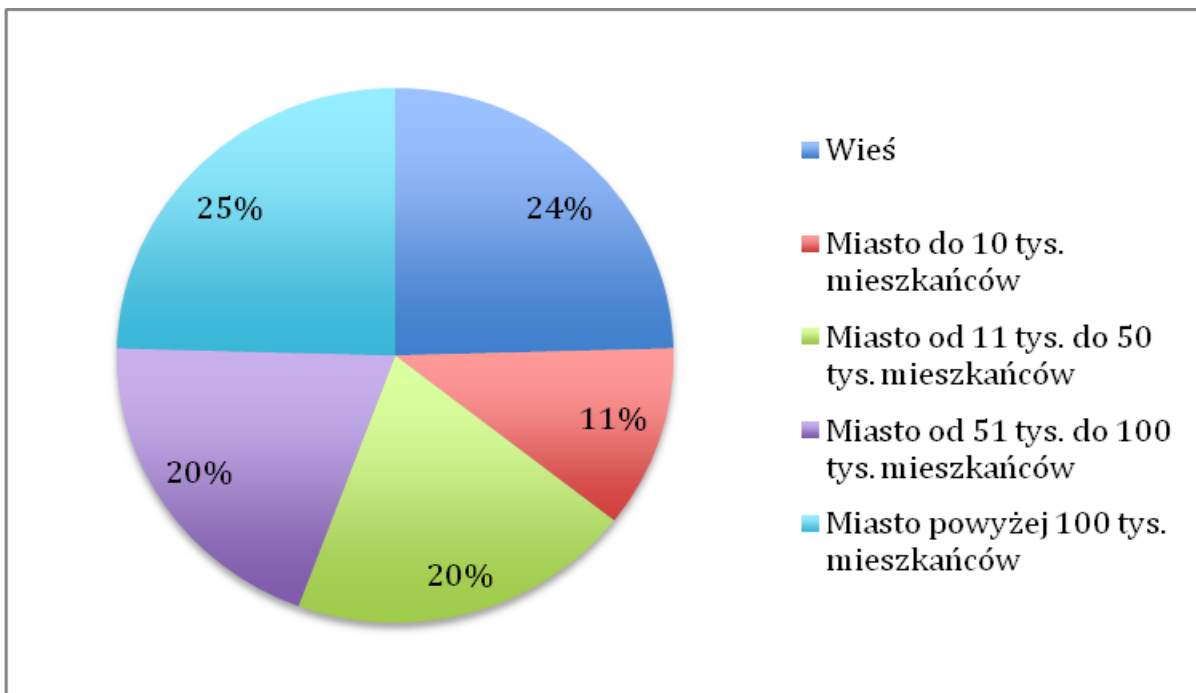
Badaniem została objęta grupa 369 osób bezdomnych przebywających w ośrodkach dla osób bezdomnych na terenie województwa wielkopolskiego w wieku od 19. do 76. lat; średnia wieku wyniosła około 51 lat ( $M = 50,95$ ;  $SD = 10,39$ ). Zdecydowaną większość badanych stanowili mężczyźni (83,7%). Pod względem stanu cywilnego dominowały osoby rozwiedzione (43%) oraz wolne (37%); pozostałą część respondentów stanowiły osoby będące w związku małżeńskim lub w separacji, a także żyjące w konkubinacie i owdowiałe. Dokładną charakterystykę badanych przedstawiono na poniższym wykresie.



**Wykres 2. Stan cywilny badanych**

*Źródło: dane z badań własnych*

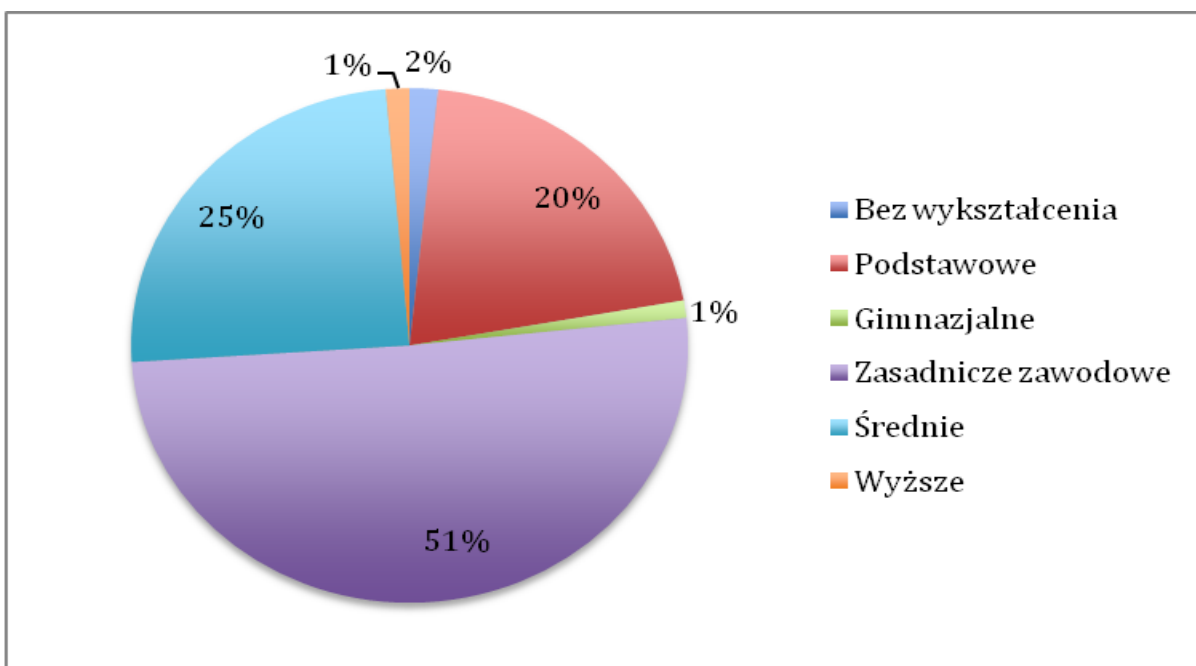
Pod względem wielkości miejsca zamieszkania najliczniejszą grupę stanowili mieszkańcy miast powyżej 100 tysięcy (25%) oraz mieszkańcy wsi (24%) (patrz: wykres 3). Taki rozkład udziału badanych reprezentujących wymienione środowiska może wskazywać na fakt anonimowości oraz zjawisko osłabienia więzi społecznych w środowiskach wielkomiejskich. Podobne zjawiska są także zauważalne w środowiskach wiejskich od okresu transformacji.



**Wykres 3. Wielkość miejsca zamieszkania badanych**

*Źródło: dane z badań własnych*

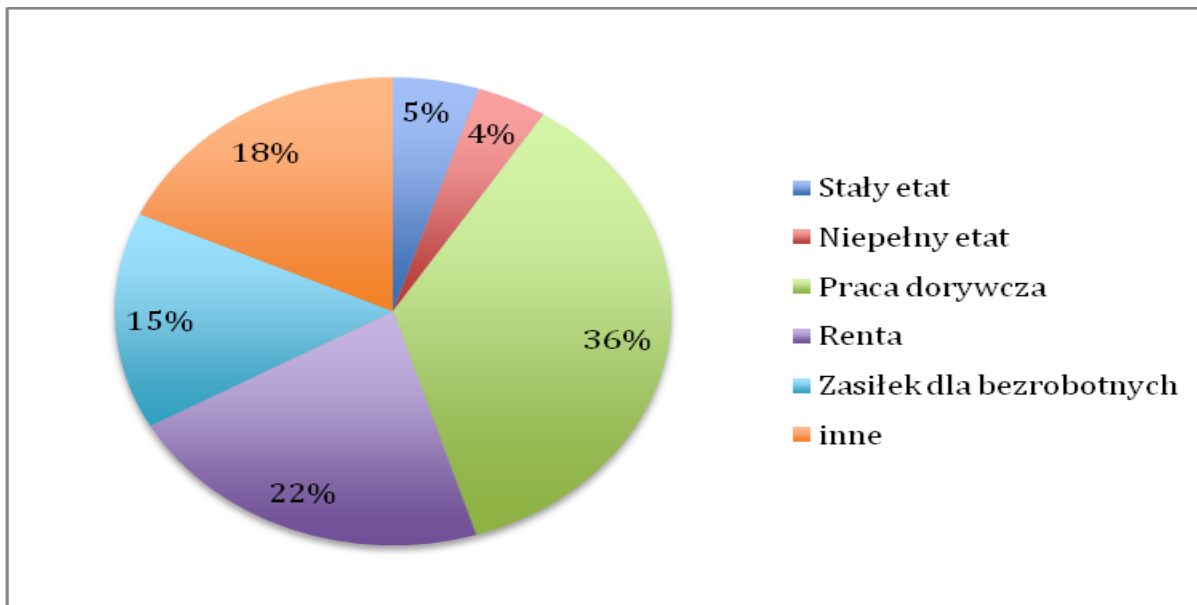
Kolejną cechą charakteryzującą badaną zbiorowość jest poziom uzyskanego przez respondentów wykształcenia. Analizując status uzyskanego poziomu edukacji ustalono, że największy odsetek stanowiły osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym (51%) oraz średnim (25%); co piąty respondent legitymował się wykształceniem podstawowym; około 1,4% stanowiły osoby deklarujące posiadanie wyższego wykształcenia, natomiast około 1,6% badanych nie posiadało żadnego wykształcenia. Dokładne informacje dotyczące poziomu wykształcenia przedstawiono na wykresie 4.



**Wykres 4. Charakterystyka poziomu wykształcenia**

*Źródło: dane z badań własnych*

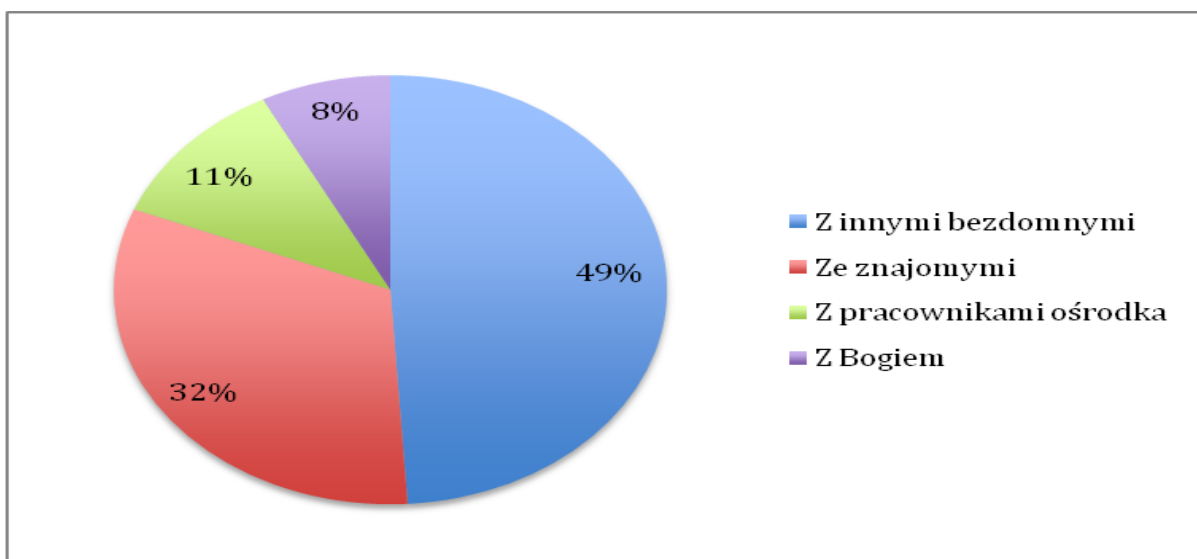
Pod względem statusu zawodowego blisko 89% badanych deklaroowało, że posiada wyuczony zawód. Wśród najczęściej wskazywanych znalazły się: ślusarz (8,3%), murarz (6,4%), stolarz (5,8%) oraz kucharz (5,4%). W badanej grupie 36% stanowią osoby utrzymujące się z pracy dorywczej, świadczenia rentowego oraz zasiłku dla bezrobotnych (odpowiednio 22% oraz 15%); zaledwie 9% jest aktywnych zawodowo (5% zatrudnionych na pełnym etacie, 4% deklaruje, że pracuje na niepełnym etacie) (por. wykres 5).



**Wykres 5. Charakterystyka źródeł utrzymania**

*Źródło: dane z badań własnych*

W badanej grupie około 71% badanych podtrzymuje kontakt z własną rodziną. Najczęściej jest on utrzymywany z dziećmi (55%) lub rodzicami (26%). Do kontaktów z osobami spoza środowiska rodzinnego przyznało się 71% respondentów. Blisko połowa deklaruje bliskie relacje z innymi bezdomnymi (49%), znajomymi (32%) i pracownikami ośrodka. Niespełna 8% przyznaje się do utrzymywania bliskiego kontaktu z Bogiem. Dokładne dane przedstawiono na poniższym wykresie (wykres nr 6).



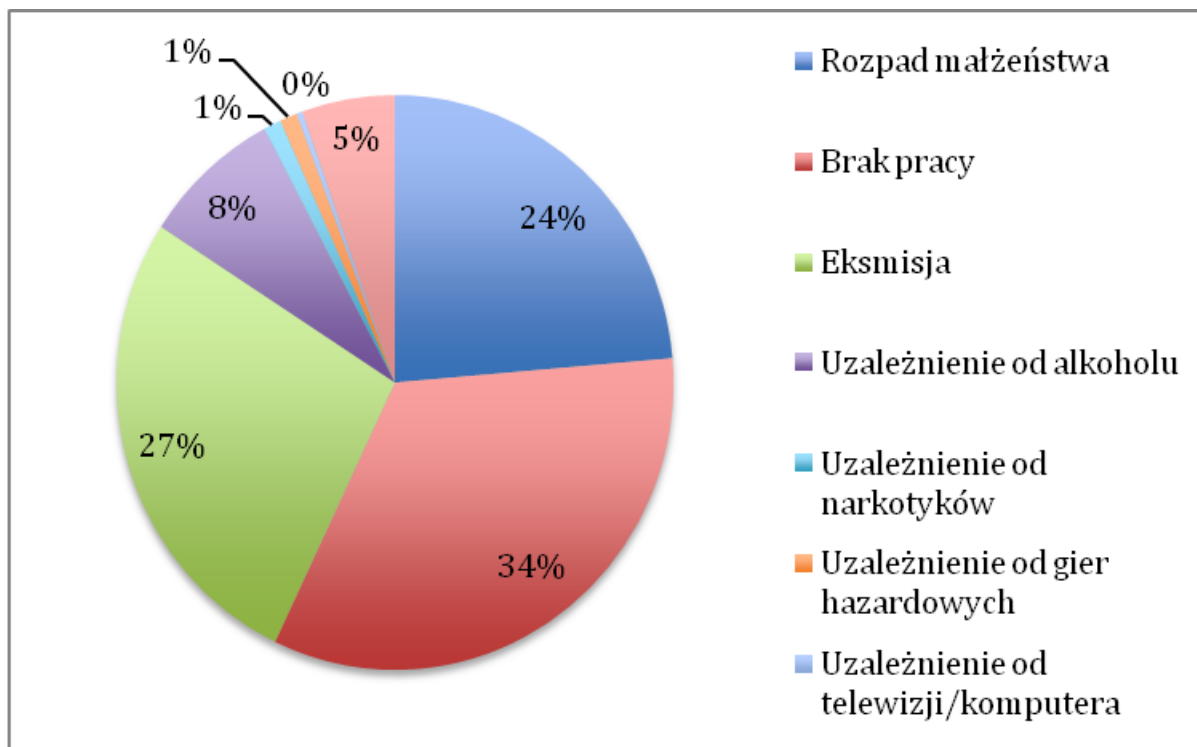
**Wykres 6. Z kim badani utrzymują bliskie relacje**

*Źródło: dane z badań własnych*



Analizując okres pozostawania bez formalnego zamieszkania zaobserwowano, że około 30% osób deklaruje, że maksymalnie od 2 lat jest bezdomna; blisko trzech na czterech badanych nie ma miejsca zamieszkania od minimum 8 lat. Około 18% badanych przyznaje, że jest bezdomna dłużej niż 10 lat.

Głównymi powodami, przez które badani stali się bezdomni to: brak pracy (34%), eksmisja (27%) oraz rozpad małżeństwa (24%). Pozostałą część stanowiły osoby, które za powód bezdomności uznały uzależnienie od środków psychoaktywnych: od alkoholu (8%), narkotyków (1%). Zaledwie 1% badanych uzależnionych jest od gier hazardowych oraz telewizji i komputera także 1% (por. wykres 7).



**Wykres 7. Przyczyny zostania bezdomnym**

*Źródło: dane z badań własnych*

Brak własnego schronienia jest niewątpliwie bardzo trudną sytuacją dla osób bezdomnych. Często doświadczają przykrych emocji spowodowanych tym położeniem i w związku z tym - brakiem bliskich kontaktów z najbliższymi. Pod względem najczęściej doświadczanych emocji, zdecydowana większość wymienia samotność. Niektórzy doświadczają jej względnie krótko, w odpowiedzi na konkretne wydarzenie, inni odczuwają ją niemalże stale. Najczęściej samotność rozumiana jest jako nieprzyjemny stan psychiczny, będący konsekwencją niezadowolenia z ilości i jakości relacji z innymi ludźmi<sup>368</sup>. T. Lake wyróżnia trzy etapy kształtowania się poczucia samotności. Pierwszy wynika zwykle z okoliczności zewnętrznych, które powodują ograniczenie lub zerwanie kontaktów z innymi. Z czasem prowadzi to do obniżenia poczucia przynależności. W drugiej fazie osoba traci zaufanie do sensowności nawiązywania i podtrzymywania relacji. W końcu jednostka niszczy zdolność wchodzenia w związki z innymi i nabiera przekonania, że nikogo nie obchodzi jej istnienie, a otoczenie żywi wobec niej obojętność<sup>369</sup>. Dlatego też kolejnymi uczuciami, które najczęściej towarzyszą osobom

<sup>368</sup> J. Stochmiałek, Kryzysy starości – wybrane uwarunkowania, [w:] (red.) A. Zych, Poznań, zrozumieć i zaakceptować starość, Łask 2012, s. 94 – 95.

<sup>369</sup> Tamże, s. 95.

badanym są: bezsilność, strach, lęk, obawa i wstyd. Zaledwie 1,4% deklaruje, że odczuwa szczęście. Dokładne dane przedstawiono w poniższej tabeli (tabela 4).

**Tabela 4. Odczuwane emocje przez osoby bezdomne**

Odczuwane emocje przez osoby bezdomne	Częstość	Procent
Samotność	158	42,8
Strach, lęk, obawa	35	9,5
Wstyd	24	6,5
Bezsilność	58	15,7
Upokorzenie	8	2,2
Radość	17	4,6
Szczęście	5	1,4
Inne	2	0,5
Ogółem	307	83,2
brak danych	62	16,8
Ogółem	369	100

*Źródło: dane z badań własnych*

Wsparcie z Ośrodków Pomocy Społecznej deklaruje 64% badanych, natomiast 6,2% bezdomnych uzyskuje pomoc od rodziny bądź znajomych (7,3%). Zauważa się, że większość bezdomnych nie posiada w swoim otoczeniu bliskich, którzy są świadomi i wystarczająco zmotywowani do konieczności podjęcia działań wspierających i jednocześnie dysponujących środkami finansowymi pozwalającymi na sfinansowanie np. kosztów zamieszkania, kształcenia, leczenia czy terapii. Dokładne dane przedstawiono w poniższej tabeli (tabela 5). Zbyt długie trwanie w bezdomności, związane z przeżywaniem negatywnych stanów emocjonalnych i obniżeniem samooceny, powoduje przyjęcie tożsamości osoby bezdomnej, co znacznie utrudnia dokonanie zmian osobistych. W pokonaniu bezdomności obok zasobów osobistych bardzo ważne są działania z zewnątrz, które muszą się wzajemnie przenikać i uzupełniać.

**Tabela 5. Miejsce otrzymywania pomocy**

Miejsce otrzymywania pomocy	Częstość	Procent
Ośrodki Pomocy Społecznej	236	64
Znajomi	27	7,3
Rodzina	23	6,2
Noclegownie	17	4,6
Instytucje kościelne	1	0,3
Urzędy, sądy	4	1,1
Ogółem	316	85,6
brak danych	53	14,4
ogółem	369	100

*Źródło: dane z badań własnych*

Okolo 87% badanych deklaruje zadowolenie z aktualnie otrzymywanej pomocy. Głównie korzystają z zaopatrzenia w odzież oraz posiłki (93,4%). Respondenci w najwyższym stopniu oczekują pomocy w znalezieniu mieszkania (79,1%), pracy (67,3%) oraz wsparcia materialnego (52,5%). Natomiast prawie połowa badanych oczekuje pomocy niematerialnej: terapeutycznej, psychologicznej i duchowej, odpowiednio (22%, 13% i 10%). Co piąty oczekuje pomocy w odbudowaniu lub usprawnieniu relacji z najbliższymi członkami rodziny (21,2%).

Optymistyczny jest wynik wskazujący na fakt, że prawie wszyscy respondenci (86%) uważają, że wyjście z bezdomności w największym stopniu zależy od nich samych. Uzyskane dane mogą świadczyć o odpowiedzialności i dojrzałości badanych. Jednak z dalszych analiz wnioskujemy, że stwierdzenia te pozostają w sferze deklaracji. Według jednej trzeciej badanych duży wpływ na ich wyjście z bezdomności mają pracownicy socjalni (ok. 39%), członkowie rodziny (36%) oraz społeczeństwo (31%). Dokładne wyniki przedstawiono w tabeli 6.

**Tabela 6. Rodzaje pomocy, jakiej oczekują badani oraz odpowiedź na pytanie od kogo zależy wyjście z bezdomności**

Rodzaje pomocy, jakiej oczekują badani oraz przekonanie od kogo zależy wyjście z ich bezdomności		Liczebność	% z N w kolumnie
rodzaj pomocy – jakiej oczekują	Pomoc w znalezieniu mieszkania	288	79,10%
	Pomoc w znalezieniu pracy	245	67,30%
	Pomoc materialna	191	52,50%
	Pomoc w odbudowaniu lub usprawnianiu reakcji z najbliższymi członkami rodziny	77	21,20%
	Pomoc terapeutyczna	81	22,30%
	Pomoc psychologiczna	46	12,60%
	Wsparcie duchowe	35	9,60%
	Inne	6	1,60%
od kogo zależy wyjście z bezdomności	Od samego zainteresowanego	309	85,80%
	Od rodziny i jego najbliższych	128	35,60%
	Od programów wdrożonych i realizowanych przez instytucje centralne	95	26,40%
	Od możliwości tkwiących w środowisku lokalnym	97	26,90%
	Od pracowników socjalnych	141	39,20%
	Od całego społeczeństwa	112	31,10%

*Źródło: dane z badań własnych*

## 7.2. Charakterystyka zasobów osobistych osób bezdomnych

Zmienną główną niezależną są zasoby osobiste. W pracy przyjęto rozumienie zasobów osobistych zgodnie z modelem salutogenetycznym A. Antonovsky'ego (1979, 1984, 1987, 1995) jako te właściwości jednostki, które umożliwiają jej pełnienie różnych ról oraz wyznaczają przebieg i skutki radzenia sobie w sytuacjach trudnych<sup>370</sup>. Na wyróżnioną zmienną składają się:

- poczucie koherencji wraz z jego elementami składowymi: zrozumiałością, zaradnością i sensownością;
- poczucie własnej skuteczności, odnoszące się do ogólnego przekonania osoby co do skuteczności radzenia sobie w sytuacji trudnej,
- wsparcie społeczne, analizowane w obrębie takich kategorii jak: faktyczne/rzeczywiste skoncentrowanie na wsparciu materialnym, przynależność polegająca na utożsamianiu się z sytuacją innych osób, samoocena dokonująca się poprzez porównywanie siebie z innymi osobami i subiektywne poczucie własnej wartości;
- status tożsamości lokujący się na continuum pomiędzy tożsamością integralną a niepewnością roli. Na wyróżnioną zmienną składają się trzy skale badające tożsamość: skala całościowa, skala totalna oraz skala rozproszenia;
- samoocenę w aspekcie pomiaru akceptacji siebie i innych ludzi;

<sup>370</sup> H. Sęk, R. Cieślak (red), *Wsparcie społeczne...*, dz. cyt., s. 31 – 33.

- stopień poczucia stygmatyzacji społecznej.

Przed zbadaniem związku między sposobami radzenia sobie a zasobami osobistymi, dokonano charakterystyki analizowanych zmiennych. W poniższej tabeli przedstawiono podstawowe statystyki opisowe (tab. 7). Wszystkie zmienne przeanalizowano również pod kątem miar rozkładu (skośności i kurtozy) w celu sprawdzenia, czy rozkłady zmiennych zbliżone są do rozkładu normalnego. Uzyskane wyniki pokazały, że większość zmiennych posiada rozkład zbliżony do normalnego. Rozkłady odbiegające od rozkładu normalnego zaobserwowano w przypadku: poziomu orientacji życiowej, poczucia własnej skuteczności oraz skal całościowości i totalności. Z tego powodu dokonano dokładnej analizy zmiennych odbiegających od rozkładu normalnego.

Wyniki dotyczące poziomu orientacji życiowej kształtują się w przedziale od 1 do 148 punktów przy skali od 1 do 203 punktów. Mediana stanowi 109,5. Oznacza to, że 50% badanych uzyskało średnią wyższą od tej wartości, a pozostałe 50% niższą. Wyniki przeciętnej osoby w grupie odchylają się od średniej o 16,13. Można więc przyjąć, że badani charakteryzują się wysokim poziomem zaradności, poczucia sensowności i zrozumiałości. Rozkład wyników orientacji życiowej jest silnie lewoskośny (-1,287) i przyjmuje wyniki wysokie oraz mało rozproszone wokół średniej (kurtoza 5,751).

Poczucie własnej skuteczności wskazuje na poziom akceptacji siebie i akceptacji innych. Zmienna „akceptacja siebie” u osób badanych kształtuje się w granicach od 14 do 171 punktów, przy skali od 14 do 180 punktów. Medianą jest wynik 104,63, mówiący o średnim poziomie samoakceptacji badanych. Tak więc 50% respondentów osiąga niższy poziom akceptacji od przeciętnego, a pozostałe 50% wyższy. Odchylenie standardowe wynosi 22,24. O taką właśnie wartość od średniej odchylają się wyniki przeciętnej osoby w grupie. Reasumując, u większości badanych poziom samoakceptacji kształtuje się na poziomie średnim - rozkład wyników jest nieznacznie lewoskośny (-0,019). Kurtoza (0,993) wskazuje na wyniki mało rozproszone wokół średniej, tak więc większość osób badanych uzyskuje podobne wyniki i charakteryzuje się podobnym (średnim) poziomem samoakceptacji.

Zmienna „akceptacja innych” przebiega w przedziale od 21 do 140 punktów. Badani w mniejszym stopniu akceptują innych niż siebie. Wartość środkowa (mediana) stanowi 82,30. Wyniki od przeciętnej osoby w grupie odchylają się od średniej o 19,01. Rozkład jest nieznacznie prawoskośny (0,017) i silnie leptokurtyczny (kurtoza 0,764), charakteryzujący się małą zmiennością wyników.

U osób badanych najczęściej odnotowanym statusem był status tożsamości całościowej – zintegrowanej (mediana 41,43) oraz tożsamości totalnej, sztywnej niepodatnej na zmianę (mediana 38,41). Najrzadziej ujawniała się tożsamość rozproszona, związana z niestabilnością zachowania i poczuciem braku pewności siebie (mediana 34,66). Zmienna „status tożsamości całościowej” kształtuje się w przedziale od 0 do 60. Odchylenie standardowe wynoszące 9,55 wskazuje, że o taką właśnie wartość od średniej odchylają się wyniki przeciętnej osoby w grupie. Rozkład wartości statusu tożsamość całościowej jest silnie lewoskośny (-1,189) oraz silnie leptokurtyczny (2,209), co wskazuje na duże rozproszenie wyników. Tożsamość totalną charakteryzuje rozkład również lekko lewoskośny (-0,286) oraz silnie leptokurtyczny (4,183). Zmienna ta mieści się w przedziale od 5 do 92. Wyniki przeciętnej osoby w grupie odchylają się od średniej o wartość 9,5.

Na pozostałych skalach, mierzących nasilenie czynników reprezentujących zasoby osobiste, uzyskiwano przeciętne wyniki (por. tab. 7).

**Tabela 7. Statystyki opisowe zasobów osobistych**

	Min	Max	M	SD	Skośność	Kurtoza
Podskala materialna (Tangible Scale)	0	10	6,30	2,25	-0,311	-0,435
Podskala przynależności (Belonging Scale)	0	10	6,42	2,23	-0,367	-0,565
Podskala samooceny (Self-Esteem Scale)	1	10	5,99	1,81	-0,219	-0,355
Podskala wartościowania (Appraisal Scale)	1	10	5,93	1,87	-0,102	-0,168
Skala całościowości	0	60	41,43	9,55	-1,189	2,209
Skala totalności	5	92	38,41	9,50	-0,286	4,183
Skala rozproszenia	5,5	60	34,66	9,40	-0,351	0,403
Skala uogólnionej własnej skuteczności	1	40	31,28	6,12	-1,678	3,807
Akceptacja siebie	14	171	104,63	22,24	-0,019	0,993
Akceptacja innych	21	140	82,30	19,01	0,017	0,764
Skala stygmatyzacji	23	115	61,79	16,38	0,219	0,67
Konfrontacyjne radzenie sobie	0	18	9,69	3,62	-0,197	0,124
Dystansowanie się	0	18	9,43	3,91	0,055	-0,557
Samokontrola	0	18	10,59	3,78	-0,456	0,102
Poszukiwanie wsparcia społecznego	0	18	10,06	4,14	0,045	-0,354
Przyjmowanie odpowiedzialności	0	12	7,57	2,66	-0,348	-0,048
Ucieczka / unikanie	0	21	8,89	4,22	0,469	-0,106
Planowanie sposobów rozwiązania problemu	0	18	12,30	3,94	-0,909	0,585
Pozytywne przewartościowanie	0	21	13,40	4,50	-0,447	0,414
Kwestionariusz Orientacji Życiowej	1	148	109,50	16,13	-1,287	5,751

*Źródło: dane z badań własnych*

### 7.2.1. Związek między sposobami radzenia sobie a analizowanymi zmiennymi

Za pomocą serii analiz korelacji *r* Pearsona zbadano, czy istnieje związek między sposobem radzenia sobie ze stresem bezdomnych a ich zasobami osobistymi: skutecznością, poczuciem koherencji, wsparciem społecznym, statusem tożsamości, samooceną oraz stygmatyzacją. Otrzymane wyniki przedstawiono w poniższej tabeli (tab. 8).

**Tabela 8. Związek między sposobami radzenia sobie a analizowanymi zmiennymi (w tabeli przedstawiono współczynniki korelacji *r* Pearsona)**

Zasoby osobiste	konfrontacyjne radzenie sobie	dystansowanie się	Samokontrola	poszukiwanie wsparcia społecznego	przyjmowanie odpowiedzialności	ucieczka / unikanie	Planowanie sposobów rozwiązania problemu	pozytywne przewartościowanie
Podskala materialna (Tangible Scale)	,149**	0,033	,153**	0,076	-0,032	-,214**	,223**	,240**
Podskala przynależności (Belonging Scale)	0,09	,138**	,144**	0,003	-0,101	-,334**	,152**	,187**
Podskala samooceny (Self-Esteem Scale)	0,059	0,015	,108*	0,017	-0,037	-,156**	,184**	,140**

Podskala wartościowania (Appraisal Scale)	0,081	0,033	0,085	0,035	-0,072	-,207**	0,07	,217**
Skala całościowości	,148**	,108*	,256**	,207**	,127*	0,017	,361**	,274**
Skala totalności	,171**	,132*	,218**	,300**	,246**	,204**	,223**	,256**
Skala rozproszenia	,182**	,225**	,193**	,177**	,296**	,265**	,124*	,195**
Skala uogólnionej własnej skuteczności	,155**	,104*	,258**	,154**	0,099	-,140**	,404**	,260**
Akceptacja siebie	0,1	0,098	,154**	,274**	,242**	,402**	0,069	0,089
Akceptacja innych	,164**	,217**	,197**	,251**	,251**	,332**	,120*	,170**
Skala stygmatyzacji	,134*	,222**	,198**	,154**	0,079	,205**	,207**	,213**
Kwestionariusz z Orientacji Życiowej	0,093	,118*	,172**	,137**	0,056	0,039	,202**	,147**

\*\* . Korelacja jest istotna na poziomie 0.01 (dwustronnie).

\* . Korelacja jest istotna na poziomie 0.05 (dwustronnie).

*Źródło: dane z badań własnych*

Zaobserwowano, że wraz ze wzrostem subiektywnie doświadczanego wsparcia materialnego, stygmatyzacji, poczucia własnej skuteczności, akceptacji innych oraz tożsamości totalnej, całościowej i rozproszonej badani częściej preferowali radzenie sobie z sytuacją trudną poprzez konfrontację. Ponadto, im wyższy osiągnęli wynik na skali przynależności, całościowości, totalności, rozproszenia, a także poczucia własnej skuteczności, akceptacji innych i skali stygmatyzacji - częściej wybierali również dystansowanie się. Wyniki na skali samokontroli wzrastały natomiast, gdy obserwowano wzrost wartości na większości analizowanych skal (jedynie w przypadku podskali wartościowania oraz totalności korelacja okazała się nieistotna statystycznie). Wykonana analiza korelacji pokazała również, że wraz ze skalami całościowości, totalności, rozproszenia, a także poczuciem własnej skuteczności, akceptacji siebie i innych, orientacją życiową oraz skalą stygmatyzacji badani częściej poszukiwali wsparcia społecznego. Wykazano również, że badani częściej przyjmowali odpowiedzialność, gdy uzyskiwali wyższy wynik na skalach całościowości, totalności, rozproszenia oraz bardziej akceptowali siebie i innych. Zaobserwowano również, że planowanie sposobów rozwiązania problemów przez pozytywne przewartościowanie skorelowane jest z większością skal (za wyjątkiem skali akceptacji siebie). Ucieczka i unikanie problemu wzrastała wraz z wynikami na skali totalności i rozproszenia, akceptowania siebie i innych osób, skalą stygmatyzacji oraz malała wraz z poczuciem własnej skuteczności, podskalą materialną, przynależności, samooceny i wartościowania. Pozostałe korelacje okazały się nieistotne statystycznie.

### **7.3. Predyktory nasilenia stylów radzenia sobie osób bezdomnych z problemami**

Kolejnym etapem analizy zebranych danych było sprawdzenie, które spośród analizowanych zmiennych są istotnymi predyktorami poszczególnych wymiarów radzenia sobie ze stresem. Zbadano to za pomocą analizy regresji liniowej metodą krokową. Wyniki przedstawiono poniżej.

### 7.3.1. Konfrontacyjne radzenie sobie

W przypadku konfrontacyjnego radzenia sobie z sytuacją trudną przez osoby bezdomne uzyskano istotny statystycznie model w 4. kroku ( $F(4,357) = 10,77; p < 0,001$ ), który pozwala wyjaśnić blisko 10% wariacji tego aspektu radzenia sobie ze stresem. Istotnymi predyktorami w modelu okazały się: skala rozproszenia ( $Beta=0,172; p < 0,001$ ), podskala materialna ( $Beta=0,223; p < 0,001$ ), akceptacja innych ( $Beta=0,151; p < 0,01$ ) oraz skala stygmatyzacji ( $Beta=0,119; p < 0,05$ ). Szczegółowe dane dotyczące istotnych predyktorów dla modelu przedstawiono poniżej (tab. 9).

**Tabela 9. Istotność predyktorów pozwalających przewidzieć sposoby radzenia sobie ze stresem na podstawie zasobów osobistych (konfrontacyjne radzenie sobie)**

Model	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność	
	B	Błąd standardowy	Beta			
1	Skala rozproszenia	,076	,020	,195	3,763	,000
2	Skala rozproszenia	,091	,020	,233	4,494	,000
	Podskala materialna (Tangible Scale)	,312	,084	,193	3,722	,000
3	Skala rozproszenia	,065	,022	,168	2,978	,003
	Podskala materialna (Tangible Scale)	,365	,085	,226	4,288	,000
	akceptacja innych	,031	,011	,162	2,817	,005
4	Skala rozproszenia	,067	,022	,172	3,066	,002
	Podskala materialna (Tangible Scale)	,361	,085	,223	4,269	,000
	Akceptacja innych	,029	,011	,151	2,631	,009
	Skala stygmatyzacji	,026	,011	,119	2,369	,018

*Źródło: dane z badań własnych*

Otrzymane wyniki pokazały, że wraz z ich wzrostem (predyktorów) badani częściej będą preferować konfrontacyjne radzenie sobie z problemem. Można stwierdzić, że osoby te charakteryzują się optymistycznym podejściem do życia, który oznacza postawę wyrażającą się dostrzeganiem dodatnich cech danych zjawisk oraz wiarą w pomyślny obrót rzeczy<sup>371</sup>. Akceptują innych i własną sytuację, co umożliwi im skuteczne działanie. Pozytywne korelacje między optymizmem a skłonnością do aktywnego rozwiązywania problemów i planowaniem oraz negatywne korelacje między optymizmem a koncentracją na własnych emocjach i dystansowaniem się, wykazali w swoich badaniach M. F. Scheier, J. K. Weintraub oraz C. S. Carter w 1986 roku<sup>372</sup>. Autorzy podkreślają, że optymistyczne nastawienie do życia bardziej niż pesymistyczne, sprzyja skutecznym działaniom adaptacyjnym. Optymiści podejmują konkretne kroki w celu rozwiązania problemu, koncentrują się na zadaniach i podejmują walkę z przeciwnościami losu<sup>373</sup>. Uświadamiają sobie potrzebę działania, oceniają sytuację i własne zasoby umożliwiające uporanie się z nią i podejmują skuteczne działania w celu usunięcia lub zniwelowania zagrożenia. Takie konfrontacyjne sposoby radzenia sobie ze stresorami są

<sup>371</sup> Encyklopedia Popularna PWN, dz. cyt., s. 597.

<sup>372</sup> L. A. Pervin, *Psychologia osobowości...* dz. cyt., s. 332.

<sup>373</sup> Por. dz. cyt., s. 334.

użyteczne w odniesieniu do zdarzenia, na które osoby będące w trudnej sytuacji mogą mieć wpływ<sup>374</sup>.

Uzyskane wyniki badań potwierdzają efektywność konfrontacyjnego sposobu radzenia sobie ze stresorami. Należałoby w działaniach profilaktycznych i edukacyjnych zwrócić uwagę na kształtowanie umiejętności związanych z aktywnym reagowaniem na sytuacje trudne.

### 7.3.2. Dystansowanie się

W przypadku radzenia sobie osób bezdomnych ze stresem poprzez dystansowanie się uzyskano istotny statystycznie model w 4. kroku ( $F(4,356) = 13,57$ ;  $p < 0,001$ ), który wyjaśnia blisko 12,3% wariacji tego aspektu jako dominujący sposób radzenia sobie z sytuacją trudną. Zaobserwowano, że badani częściej dystansują się, gdy wzrasta u nich wynik na skalach: rozproszenia ( $Beta=0,178$ ;  $p < 0,001$ ), stygmatyzacji ( $Beta=0,193$ ;  $p < 0,001$ ), przynależności ( $Beta=0,138$ ;  $p < 0,01$ ), oraz akceptacji innych ( $Beta=0,141$ ;  $p < 0,01$ ). Dokładne dane dotyczące otrzymanego modelu przedstawiono w poniższej tabeli (tab. 10).

**Tabela 10. Istotność predyktorów pozwalających przewidzieć sposoby radzenia sobie ze stresem na podstawie zasobów osobistych (dystansowanie się)**

Model	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność	
	B	Błąd standardowy	Beta			
1 Skala rozproszenia	,097	,022	,231	4,495	,000	
2 Skala rozproszenia	,097	,021	,230	4,592	,000	
	Skala stygmatyzacji	,052	,012	,217	4,323	,000
3 Skala rozproszenia	,101	,021	,240	4,812	,000	
	Skala stygmatyzacji	,049	,012	,205	4,100	,000
	Podskala przynależności (Belonging Scale)	,228	,089	,129	2,565	,011
4 Skala rozproszenia	,075	,023	,178	3,223	,001	
	Skala stygmatyzacji	,046	,012	,193	3,883	,000
	Podskala przynależności (Belonging Scale)	,244	,088	,138	2,764	,006
	Akceptacja innych	,029	,012	,141	2,541	,011

Źródło: dane z badań własnych

Ten rodzaj podejścia jest często stosowany wtedy, gdy chodzi o poradzenie sobie z oddziaływaniem stresorów, na które trudniej wpłynąć. Najczęściej strategia ta wykorzystywana jest bez udziału świadomości, celem obrony ego. Chroni przed lękiem przez to, że umożliwia ocenę sytuacji jako mniej zagrażającej, ale nie przybliża osoby do rozwiązania problemu. Niekiedy może skłaniać do zniekształcania rzeczywistości albo prowadzić do nieprzystosowanego radzenia sobie z trudnościami<sup>375</sup>.

### 7.3.3. Samokontrola

Wykonana analiza regresji pozwoliła na utworzenie istotnego modelu w 4. kroku ( $F(4,356) = 17,49$ ;  $p < 0,001$ ), który pozwala w 15,5% wyjaśnić inny obszar radzenia sobie ze stresem poprzez samokontrolę. Zaobserwowano zbieżność między samokontrolą a tożsamością całościową ( $Beta=0,210$ ;  $p < 0,001$ ), poczuciem stygmatyzacji ( $Beta=0,177$ ;  $p < 0,001$ ), akceptacji

<sup>374</sup> P. G. Zimbardo, *Psychologia i Życie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 499- 500.

<sup>375</sup> Por. dz. cyt., s. 500.



innych (Beta=0,220; p < 0,001), oraz podskalą materialną (Beta=0,166; p < 0,001). Stwierdzono, że wraz z ich wzrostem badani wykazują silniejszą tendencję do kontrolowania siebie. Szczegółowe wyniki przedstawiono w poniższej tabeli (tab. 11).

**Tabela 11. Istotność predyktorów pozwalających przewidzieć sposoby radzenia sobie ze stresem na podstawie zasobów osobistych (samokontrola)**

Model		Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność
		B	Błąd standardowy	Beta		
1	Skala całościowości	,110	,020	,276	5,441	,000
2	Skala całościowości	,109	,020	,274	5,495	,000
	Skala stygmatyzacji	,044	,011	,193	3,868	,000
3	Skala całościowości	,101	,020	,254	5,131	,000
	Skala stygmatyzacji	,041	,011	,180	3,658	,000
	Akceptacja innych	,033	,010	,168	3,381	,001
4	Skala całościowości	,084	,020	,210	4,140	,000
	Skala stygmatyzacji	,041	,011	,177	3,634	,000
	Akceptacja innych	,044	,010	,220	4,256	,000
	Podskala materialna (Tangible Scale)	,278	,088	,166	3,161	,002

Źródło: dane z badań własnych

Osoby o nadmiernej kontroli *ego* są skrupowane i zahamowane, bez powodu odraczają gratyfikacje i nie okazują emocji. Osoby o niewielkich zdolnościach w zakresie kontroli *ego* są spontaniczne, nie potrafią odraczać gratyfikacji i często charakteryzują się słomianym zapalem. Opisane skrajne pozycje kontroli *ego* nie są dobre dla jednostki z adaptacyjnego punktu widzenia. Istotna dla prawidłowego funkcjonowania osoby jest umiejętność modyfikowania przez jednostkę poziomu samokontroli. Jack Block oraz Jeane Block na podstawie przeprowadzonych badań własnych nazwali tę zdolność *prężnością ego*. Osoba o prężnym *ego* charakteryzuje się elastycznością, umiejętnością przystosowania się do zmiennych kolei losów, potrafi planować, ale też zdawać się na żywioł<sup>376</sup>.

### 7.3.4. Poszukiwanie wsparcia społecznego

Istotny model regresji zaobserwowano w 4. kroku ( $F(4,357) = 22,34$ ; p < 0,001), który pozwala w 19,1% wyjaśnić preferowanie stylu poszukiwania wsparcia społecznego w trudnej sytuacji. Uzyskano, że wraz ze wzrostem skali totalności (Beta=0,246; p < 0,001), akceptacji siebie (Beta=0,289; p < 0,001), podskali materialnej (Beta=0,166; p < 0,005) oraz stygmatyzacji (Beta=0,135; p < 0,001), badani częściej będą poszukiwać wsparcia społecznego w trudnej sytuacji (tab.12).

**Tabela 12. Istotność predyktorów pozwalających przewidzieć sposoby radzenia sobie ze stresem na podstawie zasobów osobistych (poszukiwanie wsparcia społecznego)**

Model		Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność
		B	Błąd standardowy	Beta		
1	Skala totalności	,143	,022	,327	6,556	,000
2	Skala totalności	,117	,022	,267	5,326	,000

<sup>376</sup> L. A. Pervin, *Psychologia osobowości...*, dz. cyt., s. 190 – 192.

	Akceptacja siebie	,044	,009	,233	4,653	,000
3	Skala totalności	,109	,022	,249	5,005	,000
	Akceptacja siebie	,055	,010	,293	5,556	,000
	Podskala materialna (Tangible Scale)	,307	,093	,167	3,283	,001
4	Skala totalności	,108	,022	,246	4,991	,000
	Akceptacja siebie	,054	,010	,289	5,538	,000
	Podskala materialna (Tangible Scale)	,304	,092	,166	3,292	,001
	Skala stygmatyzacji	,034	,012	,135	2,842	,005

Źródło: dane z badań własnych

Stres przeżywany jest o wiele silniej w nieprzyjemnym środowisku. Wsparcie społeczne i realna pomoc stanowią podstawowe bufony w sytuacjach trudnych. Osoby obdarowane wsparciem emocjonalnym doświadczają empatii, miłości, zaufania i troski. Pomoc materialna i wsparcie informacyjne redukują stres jednostki poprzez realne zwiększenie jej zasobów (informacyjnych, czasowych, finansowych i in.). Istotne jest też wsparcie o charakterze uznania, umożliwiające budowanie nowych osłon antystresowych<sup>377</sup>. Badania S. Cohen i G. McKay w 1983 roku wykazały, że wsparcie społeczne zdolne jest łagodzić wrażliwość na stres. Kiedy ludzie mają obok siebie innych, do których mogą się zwrócić o pomoc lepiej dają sobie radę z trudnymi sytuacjami związanymi z pracą, bezrobociem, roz biciem małżeństwa, poważną chorobą i innymi katastrofami, jak również ze swymi codziennymi problemami życiowymi. Pozostawanie ich poza systemem wsparcia społecznego zwiększa podatność na chorobę i śmierć<sup>378</sup>. Ponadto ograniczanie wsparcia w rodzinie i w pracy wiąże się ze zwiększeniem nieprzystosowania psychicznego<sup>379</sup>. Badania prospektywne kontrolujące początkowy stan zdrowia, wykazują zwiększone ryzyko śmierci u ludzi, u których związki społeczne są na niskim poziomie ilościowym i jakościowym<sup>380</sup>. Ludzie też w różny sposób wykorzystują wsparcie. Samodzielni, kompetentni, potrzebują bardzo niewiele wsparcia a osoby niesamodzielne, bez kompetencji, niezaradne wymagają go o wiele więcej, ale też niespecjalnie z niego korzystają. Zdarzają się także postawy roszczeniowe, eksploratorskie z różnymi formami naruszania norm społecznych w sytuacjach trudnych<sup>381</sup>.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na wyniki przeprowadzonych badań ukazujące związek poszukiwania wsparcia społecznego z poczuciem stygmatyzacji. Można przyjąć za E. Goffman'em<sup>382</sup>, iż stygmaty są dziełem „społecznej widowni” i to właśnie ona wytwarza tzw. tożsamość oczekiwaną wobec osób stygmatyzowanych. Stygmaty działają jednak obustronnie, człowiek opierając się na naznaczeniu, stygmatyzuje również tych, którzy narzucają mu gotową definicję stygmatu. Od bezdomnego oczekuje się uznania jego wad i dokonania zmiany w ramach proponowanej mu pomocy. Gdy roszczenia klienta odbiegają od proponowanej mu oferty, uznaje się jego żądania za przejaw „oporu”. Bezdomni żyjący głównie z pomocy społecznej, stygmatyzowani i deprecjonowani, po pewnym czasie powracają na wyznaczone im

<sup>377</sup> K. Bąk, A. Dylağ, D. Glanda i In., (2005), *Człowiek i Psychologia*, Wydawnictwo „Park”, Bielsko – Biała, s. 196 – 198.

<sup>378</sup> L. F. Berkman, S. L. Syme, *Social Networks, host resistance and mortality. A nine-year follow-up study of Alameda County residents*, *American Journal of Epidemiology* 1979, 109, s. 186 – 204.

<sup>379</sup> P. G. Zimbardo, *Psychologia i Życie...*, dz. cyt., s. 503.

<sup>380</sup> Por. Dz. cyt..., s. 503.

<sup>381</sup> H. Sęk, *Wprowadzenie do psychologii...*, dz. cyt., s. 269.

<sup>382</sup> M. Oliwa – Ciesielska, *Wpływ negatywnej kontroli społecznej na bezdomnych ze wspólnoty „Barka” – proces naznaczania społecznego*, [w:] (red.) M. Malikowski, *Problemy społeczne w okresie zmian systemowych w Polsce*. Materiały z konferencji naukowej, Rzeszów 9 – 10 maja 1997, s. 32.

terytorium i najczęściej twierdzą, że kiedyś byli „kims”, a teraz są „niczym”. Stopniowo osoba obdarzona etykietą zaczyna być traktowana zgodnie z nią i zaczyna wypełniać wytyczne, które w opinii ogółu powinna spełniać<sup>383</sup>. Zastanawia fakt, czy bezdomni potrafią podjąć zachowania sprzeczne z opinią otoczenia oraz czy zasoby osobiste, jakimi dysponują, pozwolą podjąć działania odmienne od przypisanej im roli. Utrudnieniem może być także korelująca z poszukiwaniem wsparcia, sztywna tożsamość totalna, nastawiona na obronę własnego Ja, odporna na wpływy zewnętrzne.

### 7.3.5. Przyjmowanie odpowiedzialności

W przypadku przyjmowania odpowiedzialności jako sposobu radzenia sobie z sytuacją trudną istotny statystycznie model uzyskano w 2. kroku ( $F(2,359) = 26,62; p < 0,001$ ), który wyjaśnia 12,4% wariacji tego sposobu radzenia sobie w sytuacji trudnej. Zaobserwowano, że wzrost wartości na skali rozproszenia ( $Beta=0,256; p < 0,001$ ) oraz skali akceptacji siebie ( $Beta=0,175; p < 0,001$ ) – powodował, że badani częściej przyjmowali odpowiedzialność w trudnych chwilach swojego życia. Szczegółowe dane przedstawiono poniżej (tab. 13).

**Tabela 13. Istotność predyktorów pozwalających przewidzieć sposoby radzenia sobie ze stresem na podstawie zasobów osobistych (przyjmowanie odpowiedzialności)**

	Model	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność
		B	Błąd standardowy	Beta		
1	Skala rozproszenia	,091	,014	,320	6,410	,000
2	Skala rozproszenia	,073	,015	,256	4,845	,000
	Akceptacja siebie	,021	,006	,175	3,318	,001

Źródło: dane z badań własnych

K. Warner Schaie, jeden z najwybitniejszych badaczy stylów myślenia osób dorosłych podkreśla, że wraz z wiekiem średnim pojawia się stadium odpowiedzialności, polegające na dążeniu do celów osobistych w taki sposób, że przedmiotem szczególnej uwagi stają się obowiązki wobec innych, zwłaszcza rodziny i społeczności lokalnej. K. W. Schaie określa ten głębszy poziom jako stadium zarządzania, w którym jednostka myśli w kategoriach obowiązków i powinności wobec innych<sup>384</sup>. Nie zawsze jednak osoba dorosła przyjmuje odpowiedzialność. W psychologii pojawiło się pojęcie moratorium, rozwinięte przez J. Marcję w 1966 roku, oznaczające powstrzymanie się jednostki od podejmowania decyzji w kluczowych życiowych kwestiach: własnego wykształcenia, pracy zawodowej i życia rodzinnego oraz niepodejmowanie długoterminowych zobowiązań<sup>385</sup>. Mówimy w takim przypadku o rozproszeniu tożsamości, charakteryzującej się naiwnością poznawczą, brakiem wartości oraz podatnością na wpływy zewnętrzne. Jeżeli osoba dorosła eksploruje rzeczywistość i bierze odpowiedzialność za dokonane wybory, buduje pozytywną tożsamość. Jeżeli podejmowane działania są nietrwałe, niesystematyczne, a nawet przypadkowe i gdy nie wiążą się z autorefleksją, z całą pewnością wymagają interwencji psychologicznej. Wówczas moratorium nie służy rozwojowi osobowemu człowieka. Przesuwanie odpowiedzialności i nie realizowanie zobowiązań, nie zawsze wynika

<sup>383</sup> M. Nózka, *Marginalizacja w środowisku osób bezdomnych*, [w:] (red.)K. Marzec-Holka, *Marginalizacja w problematyce pedagogiki społecznej i praktyce socjalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2005, s. 216 – 218.

<sup>384</sup> P. G. Zimbardo, *Psychologia i życie*, dz. cyt..., s. 207 – 208.

<sup>385</sup> S. L., Berman, R.J., Kennerley, M.A.Kennerley, *Promoting Adult Identity Development: A Feasibility Study of University – Based Identity Program*, *Identity: An International Journal of Theory and Research*, 2008, 8, s. 139-148.

z decyzji jednostki. Zmieniają się konkretne wymagania otoczenia społecznego wobec osób dorosłych i wzorce kulturowe, które są im przekazywane. Wiele osób nawet pragnąc stałej pracy, nie może jej zdobyć, gdyż dominują umowy o charakterze tymczasowym. Rozważając założenie rodziny, osoby często są ograniczane w swoich planach, chociażby z powodu braku możliwości samodzielnego zakupu mieszkania, gdy ich sytuacja finansowa jest bardzo niska i nie pozwala na zaciągnięcie kredytu. W jednym z najnowszych badań z 2010 roku Leo Hendry i Marion Kloep dowodzą, że samo kształcenie na wyższym szczeblu, któremu nie towarzyszy praca zarobkowa, może być czynnikiem ograniczającym osiągnięcie dorosłości z powodu niemożliwości przyjmowania odpowiedzialności za własne wybory i decyzje<sup>386</sup>. Tworzenie dla osób bezdomnych warunków do systematycznego eksplorowania dojrzałości może mieć ogromny wpływ na osiągnięcie stabilności i uporządkowanie systemu wartości.

### 7.3.6. Ucieczka / unikanie

Istotny model regresji zaobserwowano w 7. kroku ( $F(7,354) = 25,77; p < 0,001$ ). Okazało się, że istnieje możliwość przewidywania w 32,4% tendencji do unikania lub ucieczki od problemu u osób przebywających w ośrodkach dla bezdomnych. Wykazano, że wraz ze wzrostem akceptacji siebie ( $Beta=0,317; p < 0,001$ ), poczucia stygmatyzacji ( $Beta=0,234; p < 0,001$ ), tożsamości rozproszonej ( $Beta=0,125; p < 0,05$ ), doświadczania wsparcia materialnego ( $Beta=0,120; p < 0,05$ ), oraz tożsamości totalnej ( $Beta=0,117; p < 0,05$ ) wzrasta tendencja do unikania lub ucieczki od problemu. Natomiast wyższe poczucie przynależności ( $Beta= -0,276; p < 0,001$ ) i własnej skuteczności ( $Beta= -0,317; p < 0,001$ ) u osób badanych obniżało tendencję do unikania i ucieczki w sytuacji stresowej. Dokładne informacje o modelu przedstawiono w poniższej tabeli (tab.14).

**Tabela 14. Istotność predyktorów pozwalających przewidzieć sposoby radzenia sobie ze stresem na podstawie zasobów osobistych (ucieczka/unikanie)**

	Model	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność
		B	Błąd standardowy	Beta		
1	Akceptacja siebie	,080	,009	,421	8,796	,000
2	Akceptacja siebie	,068	,009	,356	7,372	,000
	Podskala przynależności (Belonging Scale)	-,448	,092	-,235	-4,870	,000
3	Akceptacja siebie	,065	,009	,342	7,307	,000
	Podskala przynależności (Belonging Scale)	-,493	,090	-,259	-5,500	,000
	Skala stygmatyzacji	,057	,012	,221	4,884	,000
4	Akceptacja siebie	,054	,009	,283	5,715	,000
	Podskala przynależności (Belonging Scale)	-,500	,088	-,263	-5,665	,000
	Skala stygmatyzacji	,057	,011	,222	4,986	,000
	Skala rozproszenia	,073	,022	,161	3,383	,001
5	Akceptacja siebie	,057	,009	,301	6,122	,000
	Podskala przynależności (Belonging Scale)	-,418	,091	-,219	-4,603	,000
	Skala stygmatyzacji	,059	,011	,229	5,197	,000
	Skala rozproszenia	,080	,021	,178	3,760	,000

<sup>386</sup> E. Sokołowska, L. Zabłocka-Żytka, *Psychologia rozwojowa dla klinicystów*, Fraszka Edukacyjna, Warszawa 2013, s. 142 – 143.

	Skala uogólnionej własnej skuteczności	-,102	,032	-,149	-3,240	,001
6	Akceptacja siebie	,062	,009	,324	6,510	,000
	Podskala przynależności (Belonging Scale)	-,534	,102	-,281	-5,226	,000
	Skala stygmatyzacji	,061	,011	,236	5,373	,000
	Skala rozproszenia	,088	,021	,195	4,101	,000
	Skala uogólnionej własnej skuteczności	-,120	,032	-,175	-3,720	,000
	Podskala materialna (Tangible Scale)	,251	,104	,134	2,416	,016
7	Akceptacja siebie	,061	,009	,317	6,397	,000
	Podskala przynależności (Belonging Scale)	-,526	,102	-,276	-5,164	,000
	Skala stygmatyzacji	,060	,011	,234	5,357	,000
	Skala rozproszenia	,057	,026	,125	2,158	,032
	Skala uogólnionej własnej skuteczności	-,135	,033	-,197	-4,101	,000
	Podskala materialna (Tangible Scale)	,225	,104	,120	2,152	,032
	Skala totalności	,053	,026	,117	2,042	,042

Źródło: dane z badań własnych

Unikanie odzwierciedla pesymistyczne nastawienie do problemu i jest wyrazem przekonania, że nie ma dobrego sposobu na rozwiązanie sytuacji trudnej. Osoby preferujące ten sposób radzenia sobie ze stresem uważają, że łatwiej jest im zachować *status quo* niż zmierzyć się z problemem i doprowadzić do jego rozwiązania. Unikanie, w ważnych kwestiach, pozwala na jakiś czas zachować spokój, jednak efektem preferowania tego stylu mogą być ciągle nieporozumienia, urazy i nawarstwiające się rozczarowania, które obniżają komfort życia jednostki i jej klimat emocjonalny<sup>387</sup>.

### 7.3.7. Planowanie sposobów rozwiązania problemów

W przypadku radzenia sobie ze stresem poprzez planowanie sposobów rozwiązania problemów uzyskano istotny statystycznie model w 6. kroku ( $F(6,355) = 22,63$ ;  $p < 0,001$ ), który wyjaśnia 26,4% wariacji tego aspektu radzenia sobie z sytuacją trudną przez osoby bezdomne. Zaobserwowano, że tendencja do preferowania tego sposobu radzenia sobie wzrasta, gdy badani częściej posiadali wyższe poczucie własnej skuteczności ( $Beta=0,247$ ;  $p < 0,05$ ), stygmatyzacji ( $Beta=0,169$ ;  $p < 0,001$ ), osiągnęli status tożsamości całościowej – zintegrowanej ( $Beta=0,240$ ;  $p < 0,001$ ), wsparcie materialne ( $Beta=0,209$ ;  $p < 0,001$ ) i w wyższym stopniu akceptowali innych ( $Beta=0,109$ ;  $p < 0,05$ ) oraz gdy charakteryzowali się niższym poczuciem własnej wartości ( $Beta= -0,139$ ;  $p < 0,01$ ). Szczegółowe informacje na temat modelu przedstawiono w poniższej tabeli (tab. 15).

<sup>387</sup> R. B. Adler, L. B. Rosenfeld, R. F. Proctor II, *Relacje interpersonalne. Proces porozumiewania się*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2014, s. 374.

**Tabela 15. Istotność predyktorów pozwalających przewidzieć sposoby radzenia sobie ze stresem na podstawie zasobów osobistych (planowanie sposobów rozwiązania problemów)**

	Model	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność
		B	Błąd standardowy	Beta		
1	Skala uogólnionej własnej skuteczności	,259	,031	,409	8,497	,000
2	Skala uogólnionej własnej skuteczności	,188	,033	,297	5,650	,000
	Skala całościowości	,102	,022	,246	4,677	,000
3	Skala uogólnionej własnej skuteczności	,179	,033	,281	5,443	,000
	Skala całościowości	,104	,021	,250	4,857	,000
	Skala stygmatyzacji	,042	,011	,177	3,849	,000
4	Skala uogólnionej własnej skuteczności	,166	,033	,261	4,973	,000
	Skala całościowości	,099	,021	,238	4,604	,000
	Skala stygmatyzacji	,043	,011	,179	3,902	,000
	Podskala materialna (Tangible Scale)	,168	,083	,096	2,012	,045
5	Skala uogólnionej własnej skuteczności	,166	,033	,262	5,026	,000
	Skala całościowości	,105	,021	,254	4,899	,000
	Skala stygmatyzacji	,042	,011	,176	3,859	,000
	Podskala materialna (Tangible Scale)	,291	,097	,167	2,985	,003
	Podskala wartościowania (Appraisal Scale)	-,277	,116	-,133	-2,395	,017
6	Skala uogólnionej własnej skuteczności	,156	,033	,247	4,714	,000
	Skala całościowości	,099	,021	,240	4,626	,000
	Skala stygmatyzacji	,040	,011	,169	3,721	,000
	Podskala materialna (Tangible Scale)	,364	,102	,209	3,562	,000
	Podskala wartościowania (Appraisal Scale)	-,291	,115	-,139	-2,525	,012
	Akceptacja innych	,023	,010	,109	2,251	,025

*Źródło: dane z badań własnych*

Radzenie sobie ze stresem poprzez planowanie sposobów rozwiązania zaistniałej sytuacji może być trudne dla osób bezdomnych, które przywykły stosować odmienne strategie. Podjęcie aktywności zadaniowej wymaga wielu umiejętności i kompetencji. Na samym początku osoba musi określić swoje potrzeby – czego oczekuje i jakie są jej zamiary. Obserwując samego siebie zaczyna oceniać własne zachowanie i porównywać je z wewnętrznymi normami i wartościami. Wiele z teorii potocznych dotyczących przyczyn ludzkich uczuć i zachowań przyswajamy sobie z kultury, w której żyjemy (np. że rozstania sprzyjają rozwojowi uczucia). Nie wszystkie teorie są trafne i mogą prowadzić do błędnych sądów o przyczynach naszych działań. Dlatego tak ważne jest, aby przed podjęciem ważnej decyzji, osoby bezdomne planowały poszczególne zadania<sup>388</sup>. Na kolejnym etapie powinny znaleźć się wszystkie możliwe sposoby prowadzące do zaspokojenia potrzeb jednostki. Następnie konieczne jest dokonanie oceny

<sup>388</sup> Bąk K., Dyląg A., i in., *Człowiek i psychologia*, Wydawnictwo Park, Bielsko – Biała 2005, s. 154-155.

potencjalnych rozwiązań i wprowadzenie ich w życie<sup>389</sup>. Przeprowadzone badania wykazały, że tę strategię stosują osoby o zintegrowanej tożsamości, przekonane o własnej skuteczności i pozytywnie nastawione do innych.

### 7.3.8. Pozytywne przewartościowanie

W przypadku ostatniego wymiaru sposobów radzenia sobie ze stresem poprzez pozytywne przewartościowanie istotny statystycznie model zaobserwowano w 5. kroku ( $F(5,355) = 19,47$ ;  $p < 0,001$ ). Wyjaśnia on około 20,4% zmienności pozytywnego przewartościowania wśród przebadanych osób. Okazało się, że istotnymi predyktorami są: status tożsamości całościowej ( $Beta=0,127$ ;  $p < 0,05$ ), poczucie stygmatyzacji ( $Beta=0,193$ ;  $p < 0,001$ ), podskala materialna ( $Beta=0,261$ ;  $p < 0,001$ ), akceptacja innych ( $Beta=0,194$ ;  $p < 0,001$ ) oraz status tożsamości totalnej ( $Beta=0,136$ ;  $p < 0,05$ ), – wraz z ich wzrostem u osób bezdomnych rośnie tendencja do pozytywnego przewartościowania. Szczegółowe wyniki dla modelu przedstawiono poniżej (por. tab. 16).

**Tabela 16. Istotność predyktorów pozwalających przewidzieć sposoby radzenia sobie ze stresem na podstawie zasobów osobistych (pozytywne przewartościowanie)**

Model	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność	
	B	Błąd standardowy	Beta			
1	Skala całościowości	,140	,024	,296	5,874	,000
2	Skala całościowości	,139	,023	,294	5,975	,000
	Skala stygmatyzacji	,057	,013	,208	4,230	,000
3	Skala całościowości	,120	,023	,254	5,100	,000
	Skala stygmatyzacji	,057	,013	,209	4,303	,000
	Podskala materialna (Tangible Scale)	,356	,099	,180	3,609	,000
4	Skala całościowości	,100	,023	,213	4,303	,000
	Skala stygmatyzacji	,053	,013	,195	4,108	,000
	Podskala materialna (Tangible Scale)	,499	,101	,252	4,917	,000
	Akceptacja innych	,053	,012	,222	4,411	,000
5	Skala całościowości	,060	,030	,127	2,000	,046
	Skala stygmatyzacji	,053	,013	,193	4,105	,000
	Podskala materialna (Tangible Scale)	,517	,101	,261	5,103	,000
	Akceptacja innych	,046	,012	,194	3,752	,000
	Skala totalności	,065	,030	,136	2,132	,034

*Źródło: dane z badań własnych*

## 7.4. Stopień zgodności między zmiennymi socjodemograficznymi a analizowanymi zasobami osobistymi osób bezdomnych

### 7.4.1. Związek między płcią i wiekiem badanych a analizowanymi zasobami osobistymi

Ważnym etapem przeprowadzonych badań było przeanalizowanie istotności powiązania analizowanych zasobów osobistych osób bezdomnych z czynnikami demograficznymi, takimi jak:

<sup>389</sup> R. B. Adler, L. B. Rosenfeld, R. F. Proctor II, *Relacje interpersonalne...*, s. 392-395.

pleć, aktualny wiek, miejsce zamieszkania, informacjami na temat utrzymywania kontaktów z rodziną oraz rodzajem placówki, w której przebywają (prochrześcijańskie vs pozostałe).

Za pomocą serii testów U Manna-Whitney'a sprawdzono, czy kobiety różniły się od mężczyzn pod względem nasilenia analizowanych zmiennych w badaniu. Z racji na liczbę wykonanych porównań, omówiono wyłącznie istotne statystycznie różnice bądź te znajdujące się na poziomie tendencji statystycznej ( $p < 0,01$ ).

Okazało się, że pod względem większości zmiennych nie ma obserwowanych różnic międzypłciowych. Ustalono jedynie, że kobiety uzyskiwały znacznie wyższy wynik od mężczyzn pod względem poczucia doświadczanego wsparcia materialnego ( $p < 0,01$ ), samooceny ( $p < 0,05$ ), tożsamości całościowej – zintegrowanej ( $p = 0,080$ ). Tylko w przypadku przyjmowania odpowiedzialności uzyskano, że mężczyźni częściej wykorzystują ten styl radzenia sobie ze stresem w porównaniu do kobiet ( $p = 0,095$ ). Szczegółowe wyniki przedstawiono w poniższej tabeli (por. tab. 17).

**Tabela 17. Zależność między płcią i analizowanymi zmiennymi (wartości średnich rang wraz z wielkością statystyki U oraz poziomem istotności)**

	kobiety	mężczyźni	U	p
	Średnia ranga	Średnia ranga		
Podskala materialna (Tangible Scale)	197,56	159,85	5774,500	<b>,008</b>
Podskala przynależności (Belonging Scale)	179,82	163,31	6732,500	,242
Podskala samooceny (Self-Esteem Scale)	190,51	161,22	6155,500	<b>,037</b>
Podskala wartościowania (Appraisal Scale)	184,8	162,34	6464,000	,110
Skala całościowości	186,26	161,44	6331,000	<b>,080</b>
Skala totalności	166,52	165,3	7397,000	,932
Skala rozproszenia	162,33	166,12	7281,000	,790
Skala uogólnionej własnej skuteczności	158,78	166,82	7089,000	,570
Akceptacja siebie	153,13	168,51	6784,000	,280
Akceptacja innych	148	169,51	6507,000	,131
Skala stygmatyzacji	158,69	167,43	7084,000	,539
Konfrontacyjne radzenie sobie	153,44	167,86	6800,500	,307
Dystansowanie się	153,1	167,28	6683,500	,319
Samokontrola	167,28	164,56	7193,000	,848
Poszukiwanie wsparcia społecznego	172,49	164,13	7074,500	,555
Przyjmowanie odpowiedzialności	145,81	169,35	6389,000	<b>,095</b>
Ucieczka / unikanie	169,78	164,66	7221,000	,718
Planowanie sposobów rozwiązania problemu	171	164,42	7155,000	,642
Pozytywne przewartościowanie	153,5	167,21	6704,500	,335
Kwestionariusz Orientacji Życiowej	162,56	166,06	7184,500	,806

*Źródło: dane z badań własnych*

Na podstawie przeprowadzonych badań<sup>390</sup> wynika, że mężczyźni i kobiety różnie radzą sobie z sytuacją trudną. Już w dzieciństwie chłopcy (mając na uwadze średnią) są bardziej agresywni, wymagający i silniej rywalizują, podczas gdy dziewczynki chętniej współpracują

<sup>390</sup> R. B. Adler, L. B. Rosenfeld, R. F. Proctor II, *Relacje interpersonalne...*, s. 388-390.



I dostosowują się do sytuacji. Badania prowadzone przez Deborah Tannen<sup>391</sup> pokazały, że dla mężczyzn najważniejszy jest szacunek i wysoki status, które realizują opowiadając interesujące opowieści, anegdoty, dowcipy lub przez wchodzenie z innymi w konflikt. Według autorki różnice te wynikają z faktu, że kobiety i mężczyźni dorastają w światach uformowanych z różnych słów, poczynając już od dziecięcych zabaw. Kobiety dzielą się ze sobą swoimi sekretami i w rozmowie dążą do budowania więzi z rozmówcami, udzielania im wsparcia oraz skupiania uwagi na szczegółach. Mężczyźni natomiast, kierują się stylem konwersacyjnym nastawionym na rywalizację, niechętnie mówią o swoich problemach, wołają abstrakcję i nie czują się dobrze prosząc o radę<sup>392</sup>. Dlatego też kobiety w sytuacji bezdomności częściej korzystają z wielu zasobów wsparcia, nie tylko emocjonalnego, ale także materialnego.

„Uzyskałam ciepło, pomoc duchową i cztery ściany” (Anna, 39 lat, „Barka”)<sup>393</sup>.

Mężczyźni okazują dużą powściągliwość w okazywaniu uczuć oraz w większym stopniu zachowują dystans i odrębność, co utrudnia im korzystanie ze wsparcia i skłania do podejmowania autonomicznych decyzji. Przyczyn tego zjawiska Mieczysław Plopa<sup>394</sup> upatruje w procesie wychowania chłopców, którzy mają trudności z identyfikacją z rodzicem tej samej płci. Chcąc to uczynić muszą dokonać separacji siebie od identyfikacji z matką, która w rodzinie odgrywa główną rolę w podtrzymywaniu więzi. Stąd u chłopców występuje silniejsza potrzeba autonomii<sup>395</sup>.

„Wszystkiego zrzekłem się na syna. Jak zamieszkałem u mamy, zacząłem pić jeszcze więcej, aż w końcu pięć lat temu mama wyrzuciła mnie z domu (...) Odkąd tu jestem podjąłem decyzję i nie piję, tu stałem się kimś. Jestem szefem magazynów i warsztatów” (Andrzej, 52 lata, Schronisko im. św. Brata Alberta)<sup>396</sup>.

Bezdomni mężczyźni, których ważne potrzeby emocjonalne i materialne nie są zaspokajane mogą przyjąć postawę sztywnego uporów, objawiającą się w podejmowaniu prób w celu jej realizacji lub postawę rezygnacji, która wiąże się z depresją i apatią.

„Jestem tutaj, bo tak jest dobrze” (Łukasz, 34 lata, Noclegownia)<sup>397</sup>.

Mogą też wypierać tę potrzebę i zagłuszać, przyjmując na siebie nowe obowiązki, popadając w nałogi lub szukając nowych wrażeń. Brak zaspokojenia potrzeb pobudza wyobraźnię i może sprawić, że jednostka zaczyna uciekać od rzeczywistego świata. W ostateczności skutkuje to regresem w rozwoju<sup>398</sup>.

„Opieka da zasilek i dobrze jest, są koledzy. Potrzeba tylko kogoś, kto by uprał, ugotował, no i te sprawy, jakiejś kobiety” (Kazimierz, 51 lat, Noclegownia)<sup>399</sup>.

Za pomocą analizy korelacji r Pearsona zbadano również, czy wiek badanych jest skorelowany istotnie z analizowanymi zmiennymi. Wykonana analiza pokazała, że wraz z wiekiem maleją wyniki uzyskiwane na skalach materialnych, przynależności oraz

---

<sup>391</sup> Por. D. Tannen, *Ty nic nie rozumiesz! Kobieta i mężczyzna w rozmowie*, Wydawnictwo B, Warszawa 1995; D. Tannen, [w:] (red) M. Walsh, *Kobiety, mężczyźni i płęć*, Wydawnictwo, IfiS PAN, Warszawa 2003.

<sup>392</sup> M. Walsh, *Kobiety, mężczyźni i płęć*, Wydawnictwo IfiS PAN, Warszawa 2003, s. 95–98.

<sup>393</sup> Badany zakodowany pod nr 1.

<sup>394</sup> M. Plopa, *Intymność a „jej” i „jego” satysfakcja ze związku małżeńskiego*, [w] (red.) I. Janicka, T. Rostowska, *Psychologia w służbie rodziny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2003, s.32-44.

<sup>395</sup> Tamże, s. 42-44.

<sup>396</sup> Badany zakodowany pod nr 4.

<sup>397</sup> Badany zakodowany pod nr 6.

<sup>398</sup> Por. S. Garczyński, *Potrzeby psychiczne. Niedosyt. Zaspokojenie*. Nasza Księgarnia, Warszawa 1972.

<sup>399</sup> Badany zakodowany pod nr 7.

wartościowania. Ponadto, pozostałe korelacje z wiekiem okazały się nieistotne statystycznie ( $p > 0,05$ ). Nie znaleziono także potwierdzenia na powiązanie wieku ze sposobami radzenia sobie ze stresem. Dokładne wyniki przedstawiono w poniższej tabeli (por. tabela 18).

**Tabela 18. Zależność między wiekiem i analizowanymi zmiennymi (w tabeli podano wartości współczynnika korelacji  $r$  Pearsona)**

	wiek badanych
Podskala materialna (Tangible Scale)	-,161**
Podskala przynależności (Belonging Scale)	-,206**
Podskala samooceny (Self-Esteem Scale)	-0,093
Podskala wartościowania (Appraisal Scale)	-,203**
Skala całościowości	0,032
Skala totalności	0,094
Skala rozproszenia	0,064
Skala uogólnionej własnej skuteczności	-0,047
Akceptacja siebie	-0,032
Akceptacja innych	-0,039
Skala stygmatyzacji	-0,033
Konfrontacyjne radzenie sobie	-0,056
Dystansowanie się	0,075
Samokontrola	-0,011
Poszukiwanie wsparcia społecznego	-0,035
Przyjmowanie odpowiedzialności	0,083
Ucieczka / unikanie	0,07
Planowanie sposobów rozwiązania problemu	-0,043
Pozytywne przewartościowanie	-0,028
Kwestionariusz Orientacji Życiowej	-0,031

\*\* . Korelacja jest istotna na poziomie 0.01 (dwustronnie).

*Źródło: dane z badań własnych*

Znaczenie rozwoju generatywności osób bezdomnych jest nie do przecenienia. W miarę upływu czasu, bezdomni, którzy zdobywają nowe doświadczenie, pełniej angażują się w życie społeczne. Z racji wieku roztaczają opiekę wobec osób, wytworów, idei, a także podejmują się wysiłku pomagania w rozwoju i przekazywaniu wartości młodszemu.

*„Teraz mogę pomagać innym i służyć pomocą” (Andrzej, 52 lata, Schronisko im. św. Brata Alberta)<sup>400</sup>.*

Mimo, iż w okresie dorosłości na pierwszy plan wysuwa się potrzeba sprawowania opieki nad innymi, to jednak nie można zapominać o sobie. Jedną z największych trudności osób bezdomnych związanych z upływającym czasem jest znalezienie równowagi między zadaniami „dla siebie” a zadaniami „dla innych”. Szczególnie wymowna jest następująca wypowiedź jednej z mieszkanek „Barki”:

*„Sytuacja życiowa spowodowała, że zagubiłam się. Dopiero pobyt w Barce pomógł mi wyjść na prostą. Mogę być z innymi i pracować. Tak sobie myślę żeby skończyć pisanie doktoratu” (Anna, 39 lat, „Barka”)<sup>401</sup>.*

<sup>400</sup> Badany zakodowany pod nr 4.

<sup>401</sup> Badany zakodowany pod nr 1.

Szansą pełnego rozwoju każdego człowieka jest osiągnięcie dynamicznej równowagi między dawaniem z siebie a dbaniem o siebie.

#### 7.4.2. Związek między wielkością miejsca zamieszkania a analizowanymi zasobami osobistymi

Za pomocą serii jednoczynnikowych analiz wariancji zbadano, czy wielkość miejsca zamieszkania wpływa na wyniki uzyskiwane w poszczególnych kwestionariuszach. Otrzymane wyniki przedstawiono poniżej.

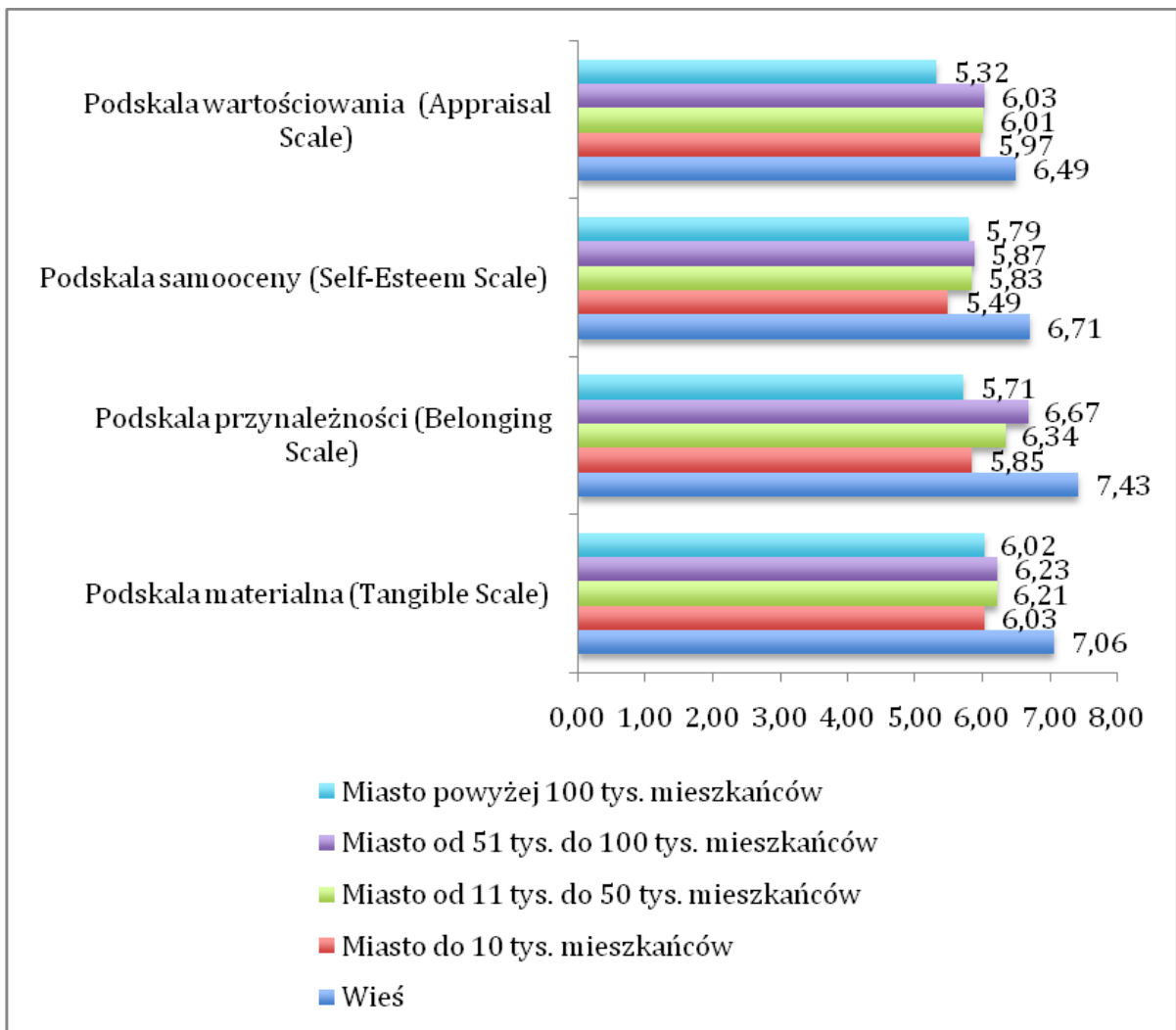
Istotne różnice pomiędzy badanymi zaobserwowano pod względem większości analizowanych zmiennych (por. tabela 19). W celu ułatwienia interpretacji wyniki w dalszej części omówiono w podziale na Kwestionariusze.

**Tabela 19. Zależność między miejscem zamieszkania i analizowanymi zmiennymi (w tabeli podano wartości statysty F wraz z poziomem istotności)**

	F	Istotność
Podskala materialna (Tangible Scale)	3,021	<u>,018</u>
Podskala przynależności (Belonging Scale)	8,072	<u>,000</u>
Podskala samooceny (Self-Esteem Scale)	4,956	<u>,001</u>
Podskala wartościowania (Appraisal Scale)	4,486	<u>,002</u>
Skala całościowości	5,322	<u>,000</u>
Skala totalności	,937	,442
Skala rozproszenia	4,659	<u>,001</u>
Skala uogólnionej własnej skuteczności	1,054	,379
Akceptacja siebie	4,450	<u>,002</u>
Akceptacja innych	2,397	<u>,050</u>
Skala stygmatyzacji	,793	,531
Konfrontacyjne radzenie sobie	5,530	<u>,000</u>
Dystansowanie się	8,195	<u>,000</u>
Samokontrola	1,195	,313
Poszukiwanie wsparcia społecznego	,704	,590
Przyjmowanie odpowiedzialności	1,571	,181
Ucieczka / unikanie	2,347	<u>,054</u>
Planowanie sposobów rozwiązania problemu	1,355	,249
Pozytywne przewartościowanie	4,110	<u>,003</u>
Kwestionariusz Orientacji Życiowej	1,896	,111

*Źródło: dane z badań własnych*

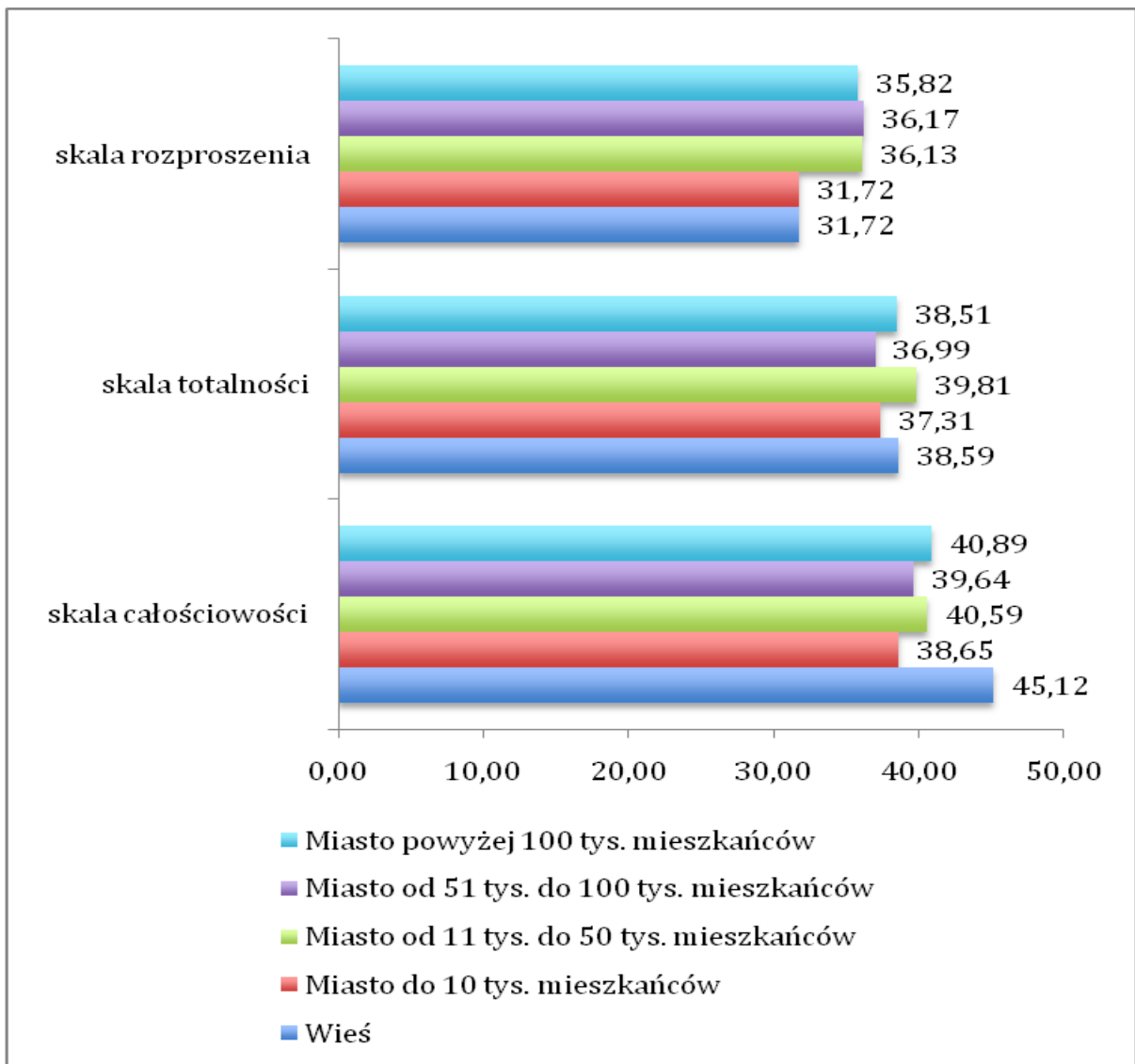
Istotne różnice stwierdzono dla wszystkich czterech podskal Skali ISEL 40. Dokładna analiza testem post-hoc Scheffego pokazała, że największe istotne różnice wystąpiły między mieszkańcami wsi a mieszkańcami największych miast – mieszkańcy największych miast uzyskiwali znacznie wyższe wyniki niż mieszkańcy wsi. Graficznie uzyskany wynik przedstawiono na poniższym wykresie.



**Wykres 8. Zależność między miejscem zamieszkania a poziomem uzyskiwanego wsparcia społecznego**

*Źródło: dane z badań własnych*

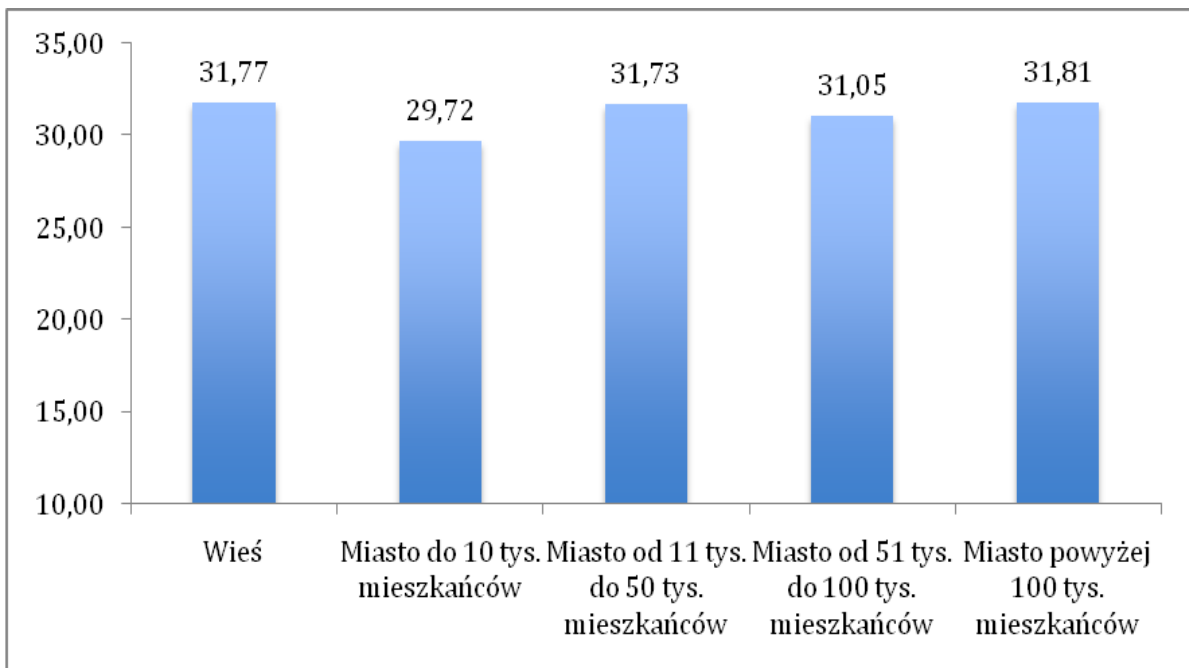
Istotne statystyczne różnice zaobserwowano w przypadku dwóch skal: całościowości i rozproszenia (Kwestionariusz EIS). Dokładne analizy testem post hoc z poprawką Scheffego wykazały, że w przypadku skali rozproszenia mieszkańcy wsi i małych miast uzyskiwali istotnie wyższe wyniki niż mieszkańcy największych miast. W przypadku skali całościowości stwierdzono, że badani z największych miast uzyskiwali znacznie wyższe wyniki w porównaniu do pozostałych grup. Pozostałe grupy nie różniły się istotnie statystycznie (por. wykres 9). Fakt ten można tłumaczyć łatwiejszym dostępem mieszkańców miast do różnych form życia społecznego, który ułatwia eksplorację istniejących zasobów i przyjęcie zobowiązania za dokonywane wybory. Bezdomni mieszkańcy wsi mają mniejszy wachlarz możliwości podjęcia jakichkolwiek decyzji dotyczących dalszej edukacji, zawodu czy założenia rodziny, co skutkuje przyjęciem tożsamości rozproszonej, która powoduje stopniowe wycofywanie się jednostki na margines życia społecznego.



**Wykres 9. Zależność między miejscem zamieszkania a statusem tożsamości osób bezdomnych**

*Źródło: dane z badań własnych*

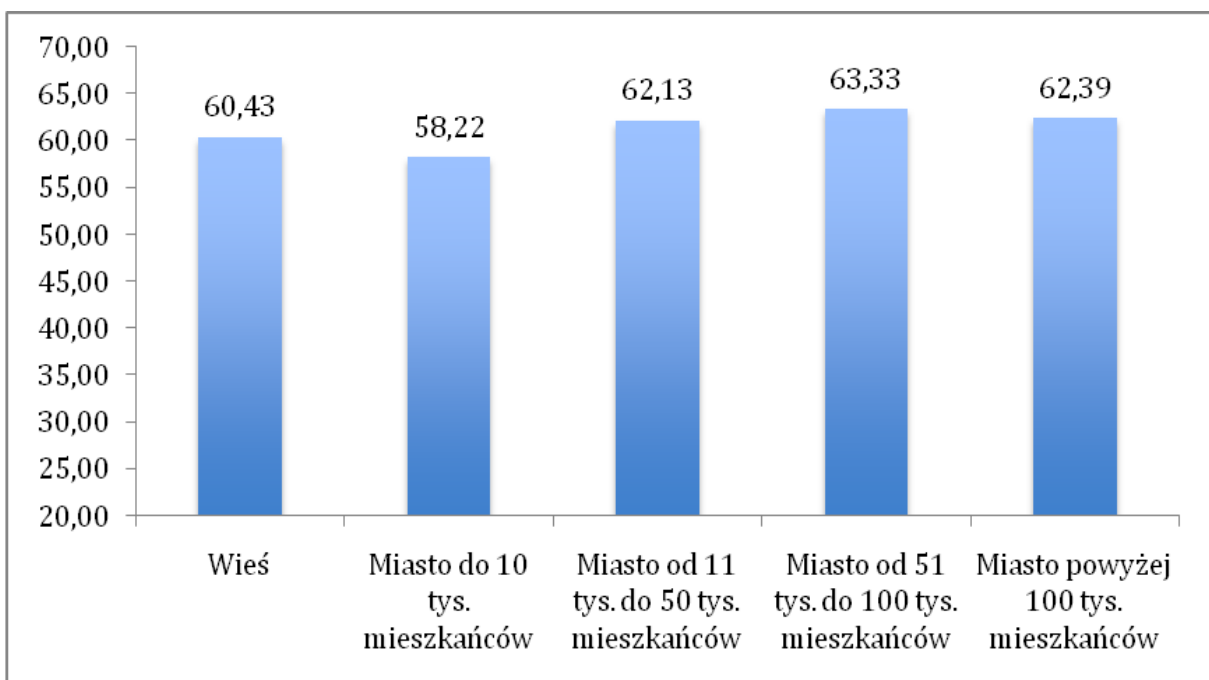
Istotnych różnic pomiędzy badanymi nie stwierdzono w przypadku poczucia własnej skuteczności. Nie ma więc podstaw do wnioskowania, że mieszkańcy wsi różnią się od mieszkańców miast pod względem nasilenia tej zmiennej (por. wykres 10.)



**Wykres 10. Zależność między miejscem zamieszkania a poczuciem własnej skuteczności**

*Źródło: dane z badań własnych*

Także pod względem poziomu stygmatyzacji nie znaleziono istotnych różnic pomiędzy grupami. Nie ma więc podstaw do przyjęcia, aby poziom stygmatyzacji zależał od wielkości miejsca zamieszkania. Graficznie uzyskany wynik przedstawiono na wykresie 11.



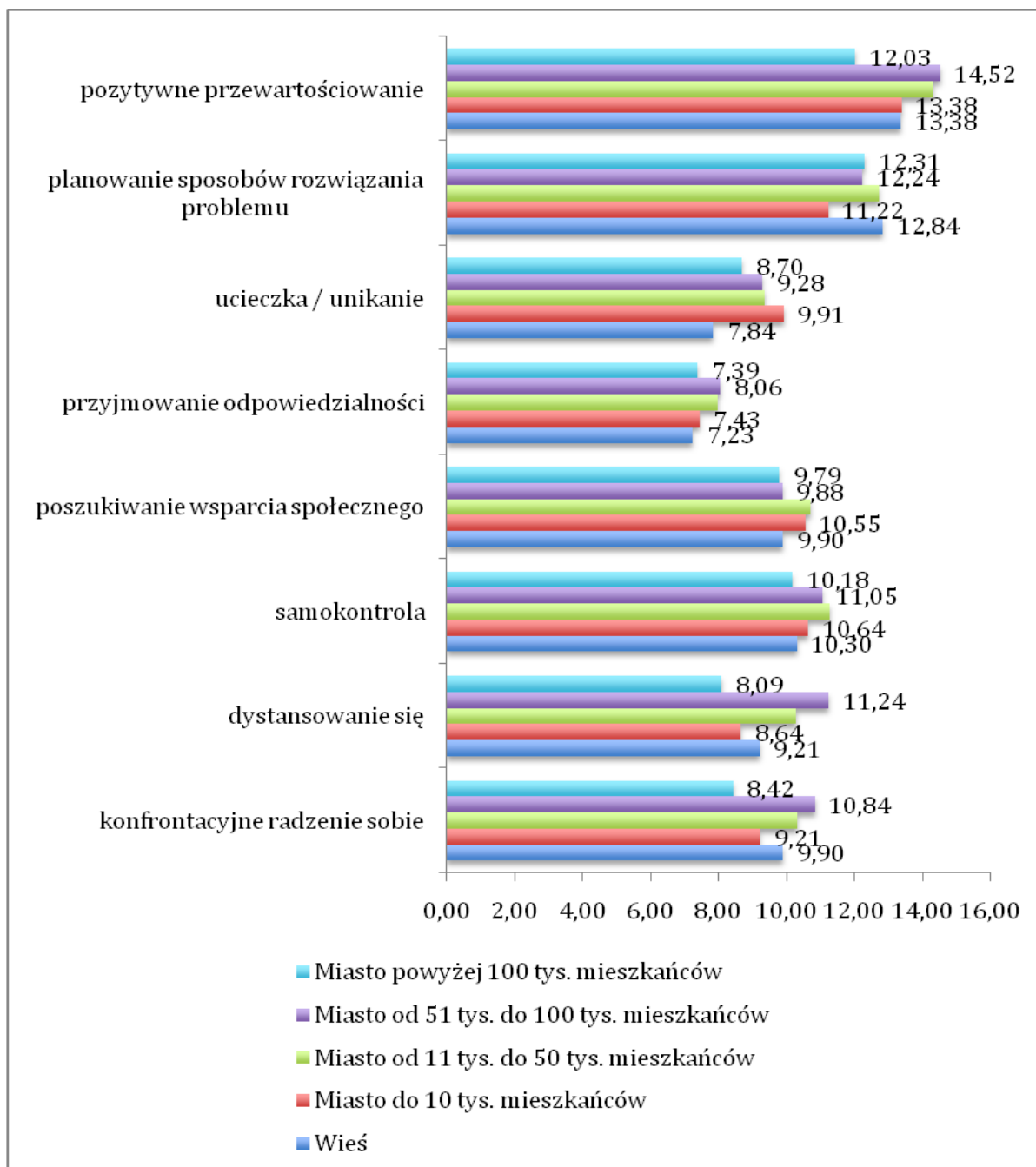
**Wykres 11. Zależność między miejscem zamieszkania a poziomem stygmatyzacji**

*Źródło: dane z badań własnych*

W przypadku kwestionariusza WCQ istotne różnice zaobserwowano pod względem konfrontacyjnego radzenia sobie, dystansowania się, ucieczki/unikania oraz pozytywnego przewartościowania. W przypadku wszystkich skal (pozytywnego przewartościowania, ucieczki, uciekania, konfrontacyjnego sposobu radzenia sobie oraz dystansowania się najwyższe wyniki uzyskiwali badani mieszkający w średniej wielkości miastach; istotnie niższe wyniki

odnotowywano wśród mieszkańców wsi (jedynie w przypadku konfrontacyjnego radzenia sobie brak różnic względem średnich miast) oraz największych miast.

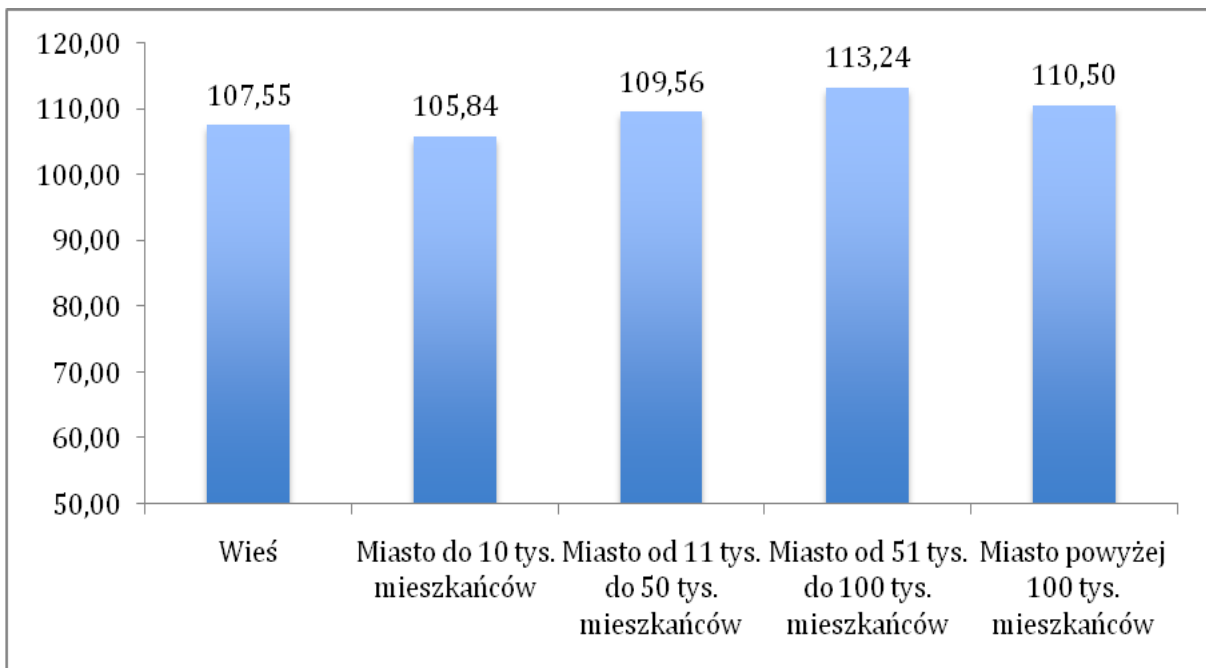
Pomiędzy pozostałymi podskalami WCQ nie znaleziono, aby ich nasilenie istotnie zależało od wielkości miejsca zamieszkania. Graficznie uzyskany wynik przedstawiono poniżej.



**Wykres 12. Zależność między miejscem zamieszkania a strategią radzenia sobie w sytuacjach trudnych**

Źródło: dane z badań własnych

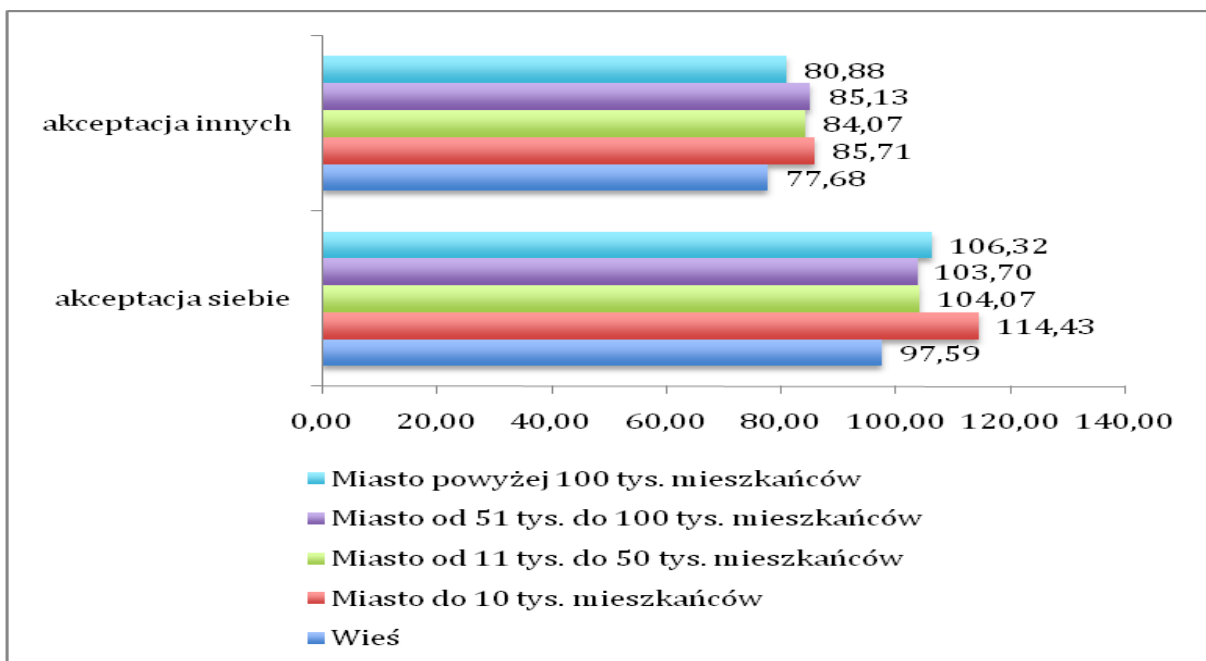
Wykonana analiza nie potwierdziła, aby wynik na skali orientacji życiowej zależał od wielkości miejsca zamieszkania. Nie wykazano więc, aby mieszkańcy miast istotnie różnili się od mieszkańców wsi pod względem wyników na skali orientacji życiowej (wykres 13).



**Wykres 13. Zależność między miejscem zamieszkania a poczuciem koherencji**

*Źródło: dane z badań własnych*

Istotne różnice uzyskano zarówno dla skali akceptacji siebie, jak i akceptacji innych. W przypadku obu skal uzyskano, że istotnie niższe wyniki obserwowane są u osób mieszkających w mieście niż na wsi. Największe rozbieżności między wynikami stwierdzono między mieszkańcami wsi oraz małych miast. Graficznie uzyskany wynik przedstawiono poniżej (wykres 14).



**Wykres 14. Zależność między miejscem zamieszkania a poziomem akceptacji siebie i innych**

*Źródło: dane z badań własnych*

#### 7.4.3. Zależność między utrzymywaniem kontaktu z rodziną a analizowanymi zmiennymi



Przeprowadzona analiza testem U Manna – Whitney'a pokazała, że istnieje istotna statystycznie zależność pomiędzy tym, czy badani utrzymują kontakt z własną rodziną a podskala materialną, przynależności, wartościowania, poczucia własnej skuteczności, samokontrolą, planowaniem sposobów rozwiązania problemu oraz pozytywnym przewartościowaniem. Okazało się, że badani, którzy mają kontakt z własną rodziną uzyskują znacznie wyższe wyniki na tych skalach w porównaniu do badanych, którzy nie utrzymują kontaktów z członkami rodziny. Zgodnie z teorią Abrahama Masłowa, kiedy potrzeby podstawowe zostaną zrealizowane, osoba kieruje się ku realizacji potrzeb wyższych. Zaspokojenie potrzeb fizycznych w ośrodku I emocjonalnych w relacji z rodziną, pozwala jednostce na wzbudzenie potrzeb przynależności I szacunku. Składa się na nie pragnienie sympatii do samego siebie, postrzegania siebie jako osoby kompetentnej i skutecznej oraz umiejętności wzbudzania szacunku u innych osób<sup>402</sup>. Pomędzy pozostałymi zmiennymi nie stwierdzono istotnych zależności z utrzymywaniem kontaktu z rodziną. Dokładne wyniki przedstawiono w poniższej tabeli (tab. 20).

**Tabela 20. Zależność między utrzymywaniem kontaktu z rodziną i analizowanymi zmiennymi (w tabeli podano wartości średnich rang, wartość statystyki U wraz z poziomem istotności)**

	czy utrzymuje kontakt z rodziną		U	p
	tak	nie		
	Średnia ranga	Średnia ranga		
Podskala materialna (Tangible Scale)	183,82	142,11	9202,00	<b>,000</b>
Podskala przynależności (Belonging Scale)	182,92	144,25	9418,50	<b>,001</b>
Podskala samooceny (Self-Esteem Scale)	177,12	158,10	10817,00	,100
Podskala wartościowania (Appraisal Scale)	179,24	153,03	10305,50	<b>,023</b>
Skala całościowości	176,09	157,27	10733,00	,106
Skala totalności	173,38	163,68	11380,50	,405
Skala rozproszenia	175,87	157,79	10786,00	,121
Skala uogólnionej własnej skuteczności	182,99	140,95	9084,50	<b>,000</b>
Akceptacja siebie	171,87	168,93	11911,00	,801
Akceptacja innych	175,33	160,71	11081,00	,211
Skala stygmatyzacji	176,41	158,15	10822,50	,118
Konfrontacyjne radzenie sobie	173,78	161,09	11119,50	,274
Dystansowanie się	173,11	161,04	11114,00	,297
Samokontrola	179,78	145,39	9533,00	<b>,003</b>
Poszukiwanie wsparcia społecznego	175,42	157,23	10729,00	,117
Przyjmowanie odpowiedzialności	174,64	159,05	10913,50	,177
Ucieczka / unikanie	169,34	171,54	11863,00	,850
Planowanie sposobów rozwiązania problemu	178,00	151,14	10114,00	<b>,020</b>
Pozytywne przewartościowanie	178,39	148,34	9784,00	<b>,010</b>
Kwestionariusz Orientacji Życiowej	172,46	164,12	11362,00	,475

*Źródło: dane z badań własnych*

Rodzina jest dla człowieka najważniejszym miejscem, w którym może żyć i zaspokajać swoje potrzeby. Znaczenie rodziny, zwłaszcza w życiu osób bezdomnych, jest nie do przecenienia. Pomimo, iż osoba sama kieruje własnym życiem, to najbliższe otoczenie może jej

<sup>402</sup> P. Zimbardo, *Psychologia i Życie...*, dz. cyt., s. 444 – 445.

w tym pomóc lub w znacznym stopniu zaszkodzić. Coraz częściej obserwujemy, że w miarę rozwoju rozmaitych instytucji społecznych, zaspokajanie części potrzeb poszczególnych osób zostało przejęte przez te instytucje. Nierzadko spotykamy się z poglądem, że doskonale funkcjonujące placówki są w stanie zaspokoić wszystkie potrzeby człowieka. Za pieniądze można nabyć wielorakie usługi i wydawać by się mogło, że tylko ubóstwo uniemożliwia zaspokojenie potrzeb znacznej grupy osób. Okazuje się jednak, że nie wszystkie oczekiwania można zrealizować tą drogą. Chodzi tu głównie o potrzeby miłości, przynależności, szacunku i uznania. Do zaspokojenia tego rodzaju potrzeb konieczne są więzy rodzinne (osobowe) i bezpośrednie, jakich nie można dostarczyć instytucjonalnie.

„Synowie wyprowadzili się, pracują za granicą, ale utrzymują ze mną kontakt. To mnie trzyma przy życiu i motywuje do znalezienia mieszkania dla nas” (Mariola, 45 lat, Monar – Markot)<sup>403</sup>.

Placówka może zapewnić pożywienie, dach nad głową, ale nie może dać miłości, bo ona jest relacją międzyosobową. Doświadczenie miłości i wsparcia jest koniecznym warunkiem dla prawidłowego rozwoju człowieka, a także dla jego zdrowia psychicznego. Człowiek dorosły potrzebuje miejsca, gdzie nie będzie stale sprawdzany i oceniany, miejsca gdzie przebywają osoby, których potrzebuje i gdzie sam czuje się niezbędny<sup>404</sup>. Właśnie w rodzinie osoba odnajduje wsparcia poprzez zaspokojenie potrzeb miłości, przynależności i szacunku, a to umożliwia i nasila w niej potrzebę najwyższą – dążenie do pokonywania trudności i podejmowania trudu rozwoju.

Naukowcy zajmujący się systemem wsparcia zwykle wyróżniają dwa modele wspomaganie: model efektu głównego i buforowy. Model pierwszy – efektu głównego koncentruje się na podstawowych więziach, relacjach i sieciach społecznych. Za główną przesłankę przyjmuje, że już samo poczucie przynależności wzmaga dobrostan człowieka, niezależnie od tego, jak wysoki jest poziom doznawanego przez niego stresu, ponieważ kontakty społeczne dostarczają pozytywnych doświadczeń oraz poczucia, że życie jest przewidywalne i stabilne<sup>405</sup>.

„Mam trzech braci i jedną siostrę. Wiem, że zawsze mogę na nią liczyć. Ona jest moją podporą” (Robert, 45 lat, Stowarzyszenie „Barka”)<sup>406</sup>.

W badaniu klinicznym Lisa Berkman i Leonard Syme<sup>407</sup> ukazali związek między utrzymywanymi więziami społecznymi a umieralnością osób znajdujących się w trudnej sytuacji. Okazało się, że niezależnie od płci i wieku ludzie, którzy mieli wiele kontaktów społecznych, wykazywali najniższe wskaźniki umieralności, natomiast mający najmniej kontaktów - najwyższe. Do najważniejszych czynników wpływających na zmniejszenie umieralności zaliczyli trwanie w związku oraz kontakty z przyjaciółmi i rodziną. Inne badania udowodniły<sup>408</sup>, że pozostawanie w związku małżeńskim (lub innym bliskim związku) jest czynnikiem chroniącym mężczyzn przed przedwczesną śmiercią<sup>409</sup>.

Model buforowy wsparcia społecznego koncentruje się na tych aspektach wspomaganie, które chronią jednostkę przed negatywnymi skutkami stresu<sup>410</sup>. Odnosi się więc do wsparcia

---

<sup>403</sup> Badana zakodowana pod nr 5.

<sup>404</sup> M. Braun-Galkowska, *Psychologia domowa*, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1989, s. 19-21.

<sup>405</sup> Źródło internetowe: J. Chodkiewicz, *Zmagając się ze światem. Znaczenie zasobów osobistych*, [w:] Psychologia net. pl. Dostępne na <http://www.psychologia.net.pl/artukul.php?level=136> (data dostępu 13.02.2016).

<sup>406</sup> Badany zakodowany pod nr 2.

<sup>407</sup> Ch. L. Sheridan, S. A. Radmacher, *Psychologia zdrowia*, IPZ PTP, Warszawa 1998.

<sup>408</sup> N. Knoll, R. Schwarzer, „Prawdziwych przyjaciół...” Wsparcie społeczne, stres choroba i śmierć [w:] H. Sęk H., R. Cieślak (red.) *Wsparcie społeczne, stres, zdrowie*, PWN, Warszawa 2004, 29-48.

<sup>409</sup> Tamże, s. 29-48.

<sup>410</sup> N. Knoll, R. Schwarzer, „Prawdziwych przyjaciół...” s. 29-42.

w wymiarze funkcjonalnym i podkreśla rolę zasobów osobistych (wewnętrznych), które chronią osobę przed negatywnymi skutkami stresu poprzez zaspokajanie specyficznych potrzeb powstałych w wyniku stresujących zdarzeń. Zwolennicy tego modelu uważają, że w sytuacji trudnej, istnienie i spostrzeganie wsparcia społecznego działa jak „bufor”, powodując obniżenie napięcia i zagrożenia patologią<sup>411</sup>. Buforowy wpływ wsparcia polega również na zmianie oceny dotyczących własnych kompetencji, zwiększeniu wglądu we własne możliwości, wzroście poczucia własnej skuteczności<sup>412</sup>.

„Przestałem pić. Zrozumiałem, że alkohol zniszczył wiele w moim życiu. W rozmowach podejmuję tematy związane z moim wykształceniem i zainteresowaniem, najczęściej dotyczące elektryki. Staram się nie wracać do tego, co było. Szukam i znajduję zajęcia w warsztatach, przy komputerze” (Andrzej, 52 lata, Schronisko im. św. Brata Alberta)<sup>413</sup>.

Buforującą rolę wsparcia społecznego wykazano w licznych badaniach. Badani zgłaszający brak wsparcia w związku i posiadający niskie poczucie własnej wartości wykazywali większą liczbę objawów fizjologicznych i psychologicznych w sytuacjach stresowych<sup>414</sup>.

„Miałem słabo płatną pracę. Ukończyłem tylko podstawówkę. Przez alkohol straciłem pracę, którą miałem i rozwalił mi się związek. Miałem depresję. Podejmowałem wiele prób leczenia, byłem też na detoksie”. (Robert, 45 lat, Stowarzyszenie „Barka”)<sup>415</sup>.

Jednocześnie coraz częściej spotykamy się ze stwierdzeniem, że zbyt duża pomoc może być powodem zmniejszenia poczucia kompetencji do samodzielnego radzenia sobie z problemami<sup>416</sup>.

„Nie muszę się martwić. Jest ciepło, mam gdzie spać, ubiorą, koledzy też są. No i nie trzeba codziennie chodzić do roboty” (Łukasz, 34 lata, Noclegownia)<sup>417</sup>.

Nie zawsze też otrzymywane wsparcie pozwala skutecznie radzić sobie ze stresem. Często wynika to z braku dopasowania pomiędzy wsparciem oczekiwanym a otrzymywanym<sup>418</sup>.

„Nikt mi nie pomaga. Sam muszę sobie radzić. Muszę coś ugotować i sam wyprać.” (Kazimierz, 51 lat, Noclegownia)<sup>419</sup>.

Wykazano także, że najkorzystniejsze wydaje się dobrze dopasowane do indywidualnych potrzeb wsparcie emocjonalne z najbardziej pożądanego źródła<sup>420</sup>. Najważniejszym źródłem wsparcia dla każdego człowieka, także bezdomnego, w każdym okresie życia jest rodzina.

#### **7.4.4. Zależność między rodzajem placówki a analizowanymi zmiennymi**

Mając na uwadze konieczność przeprowadzenia wnikliwej syntezy uzyskanych wyników, instytucje świadczące pomoc dla osób bezdomnych podzielono na dwie grupy: placówki

---

<sup>411</sup> Tamże, s. 29-48.

<sup>412</sup> Tamże, s. 29-48.

<sup>413</sup> Badany zakodowany pod nr 4.

<sup>414</sup> Tamże, s. 29-48.

<sup>415</sup> Badany zakodowany pod nr 2.

<sup>416</sup> H. Sęk, Rola wsparcia społecznego w sytuacjach stresu życiowego. O dopasowaniu wsparcia do wydarzeń stresowych, [w:] (red.) H. Sęk, R. Cieślak, Wsparcie społeczne, stres i zdrowie, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 49-67.

<sup>417</sup> Badany zakodowany pod nr 6.

<sup>418</sup> Tamże, s. 49-67.

<sup>419</sup> Badany zakodowany pod nr 7.

<sup>420</sup> Tamże, s. 49-67.

prochrześcijańskie, do których zaliczono Fundację pomocy Wzajemnej Barka oraz Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta i pozostałe (Monar – Markot, Noclegownie, PCK). Placówki prochrześcijańskie tworzą osobom bezdomnym warunki do integralnego rozwoju we wszystkich sferach: poznawczej, społecznej, emocjonalnej, fizycznej i duchowej. Przede wszystkim podejmują jednak działania mające na celu budowanie z podopiecznymi wspólnoty życia i wiary. Motywują osoby bezdomne do wdrażania ponadczasowych i uniwersalnych zasad etycznych opartych na Piśmie Świętym. Każdy dzień w tych placówkach rozpoczyna się i kończy wspólną modlitwą. Pozostałe placówki, takie jak Monar – Markot, Noclegownie, PCK i inne, zaspokajają przede wszystkim potrzeby podstawowe osób bezdomnych – dają schronienie i pożywienie – w mniejszym jednak stopniu wzmacniają zasoby psychiczne i duchowe potrzebujących wsparcia.

Za pomocą serii analiz testów U Manna-Whitney'a zbadano, czy rodzaj placówki, w której przebywają badani (prochrześcijańska vs inna), wpływa w jakimś stopniu na nasilenie analizowanych zmiennych. Uzyskano znacznie wyższe wyniki analizowanych zmiennych u osób przebywających w placówkach prochrześcijańskich, w porównaniu do wyników osób badanych przebywających w innych placówkach. Poniżej omówiono uzyskane wyniki (w podziale wedle kwestionariuszy).

Istotne statystycznie różnice zaobserwowano pod względem wszystkich analizowanych skal kwestionariusza ISEL 40. Stwierdzono, że osoby przebywające w placówkach prochrześcijańskich uzyskują znacznie wyższe wyniki w zakresie wsparcia materialnego, poczucia przynależności, samooceny i poczucia własnej wartości w porównaniu do wyników badanych przebywających w innych placówkach. Dokładne analizy przedstawiono w poniższej tabeli (tab. 21).

**Tabela 21. Zależność między rodzajem ośrodka a poziomem otrzymywanego wsparcia społecznego (w tabeli podano wartości średnich rang, wartość statystyki U wraz z poziomem istotności)**

	rodzaj ośrodka		U	p
	prochrześcijański	inny		
	Średnia ranga	Średnia ranga		
Podskala materialna (Tangible Scale)	206,90	173,51	12585,50	<b>0,004</b>
Podskala przynależności (Belonging Scale)	208,34	172,75	12402,50	<b>0,002</b>
Podskala samooceny (Self-Esteem Scale)	206,04	173,96	12694,50	<b>0,005</b>
Podskala wartościowania (Appraisal Scale)	198,51	177,91	13651,50	<b>0,074</b>

*Źródło: dane z badań własnych*

Dokonując analizy statusów tożsamości z kwestionariusza EIS zaobserwowano, że osoby przebywające w placówkach prochrześcijańskich częściej prezentują tożsamość całościową (zintegrowaną) i rozproszoną (niestabilną), aniżeli osoby przebywające w innych ośrodkach. Nie stwierdzono natomiast istotnych różnic pod względem nasilenia statusu tożsamości totalnej (sztywnej, arozwojowej). Szczegółowe wyniki przedstawiono w tabeli 22.

**Tabela 22. Zależność między rodzajem ośrodka a statusem tożsamości (w tabeli podano wartości średnich rang, wartość statystyki U wraz z poziomem istotności)**

	rodzaj ośrodka		U	p
	prochrześcijański	inny		
	Średnia ranga	Średnia ranga		
Skala całościowości	209,49	170,51	12002,50	<b>0,001</b>
Skala totalności	190,12	180,76	14462,50	0,421
Skala rozproszenia	163,50	194,85	12636,50	<b>0,007</b>

*Źródło: dane z badań własnych*

Większość osób bezdomnych jest w wieku dojrzałym. Między 40. a 50. rokiem życia może wystąpić u nich kryzys wieku średniego, w czasie którego kwestionuje się dokonane wybory oraz obecne związki. Mężczyźni zaczynają troszczyć się o prawdziwą tożsamość – późniejszą wersję młodzieńczego poszukiwania tożsamości. W zależności od tego jak przystosują się do sytuacji trudnej, jakie będą mieli wsparcie - mogą odnowić swoje związki, dokonać zmian lub pogodzić się z niezadowolającymi sytuacjami życiowymi.

Zapitałam się, trafiłam na detoks(...). Mąż się ponownie ożenił, a synowie zostali z nim (...). Spadłam z góry na sam dół” (Mariola, 45 lat, Monar – Markot)<sup>421</sup>.

Dla kobiet w okresie dorosłości najważniejszą sprawą jest integracja aspiracji zawodowych i rodzinnych. Gail Sheehy na podstawie badań własnych z 1976 roku stwierdza, że kobiety zajmujące się tylko prowadzeniem domu częściej doświadczają poczucia izolacji społecznej, frustracji oraz poczucie winy z powodu niezrealizowanych celów, które było skutkiem braku wykształcenia lub osiągnięcia niezadowolającego poziomu edukacji<sup>422</sup>. Wielu badaczy wskazuje, że mężczyźni w wieku dojrzałym dążą do większej więzi emocjonalnej, zaś kobiety do silniejszego podkreślenia własnej tożsamości<sup>423</sup>.

„Koledzy i kierownik pytają mnie o zdanie. Czuję, że jestem dla nich ważny i że się rozumiemy” (Roman, 52 lata, Schronisko im. św. Brata Alberta)<sup>424</sup>.

„Kilka lat temu podjęłam się napisania pracy doktorskiej w zakresie biologii, ale musiałam ją przerwać z uwagi na brak pracy i domu. (...)Wracam do tego często. Może da się coś zrobić?” (Anna, 39 lat, „Barka”)<sup>425</sup>.

Nie potwierdzono natomiast istotnych różnic pomiędzy osobami przebywającymi w placówkach prochrześcijańskich oraz innych pod względem nasilenia uogólnionego poczucia własnej skuteczności. Dokładne wyniki przedstawione zostały w tabeli 23.

<sup>421</sup> Badana zakodowana pod nr 5.

<sup>422</sup> P. Zimbardo, *Psychologia i Życie...*, dz. cyt., s. 205 – 207.

<sup>423</sup> Tamże, s. 208.

<sup>424</sup> Badany zakodowany pod nr 3.

<sup>425</sup> Badany zakodowany pod nr 1.

**Tabela 23. Zależność między rodzajem ośrodka a poczuciem własnej skuteczności (w tabeli podano wartości średnich rang, wartość statystyki U wraz z poziomem istotności)**

	rodzaj ośrodka		U	p
	prochrześcijański	inny		
	Średnia ranga	Średnia ranga		
Skala uogólnionej własnej skuteczności	194,30	178,55	13932,50	0,175

*Źródło: dane z badań własnych*

Poczucie własnej skuteczności różnicuje ludzi w zakresie myślenia, odczuwania i działania. Im silniejsze są przekonania dotyczące własnej skuteczności, tym wyższe cele stawiają sobie ludzie i tym silniejsze jest ich zaangażowanie w zamierzone zachowanie nawet w obliczu piętrzących się porażek<sup>426</sup>.

„Śpiewamy w chórze z mieszkańcami, występujemy w przeglądach, w Wigilii, w Drodze Krzyżowej – namówił nas kierownik i dobrze. Nawet ludzie chętnie przychodzą do nas na majówki, bo fajnie gramy i śpiewamy” (Andrzej, 52 lata, Schronisko im. św. Brata Alberta)<sup>427</sup>.

„Ze współpracownikami spółdzielni socjalnej obsługuję catering. Prowadzę auto służbowe. Mam prawo jazdy” (Mariola, 45 lat, Monar – Markot)<sup>428</sup>.

Podobnie jak w przypadku skali poczucia własnej skuteczności, nie stwierdzono istotnych różnic pomiędzy analizowanymi grupami w zakresie poczucia stygmatyzacji. Wykazano, że nie ma różnic pomiędzy osobami przebywającymi w placówkach prochrześcijańskich oraz innych pod względem poziomu stygmatyzacji (por. tab. 24).

**Tabela 24. Zależność między rodzajem ośrodka a poziomem stygmatyzacji (w tabeli podano wartości średnich rang, wartość statystyki U wraz z poziomem istotności)**

	rodzaj ośrodka		U	p
	prochrześcijański	inny		
	Średnia ranga	Średnia ranga		
skala stygmatyzacji	174,05	190,01	13976,00	0,171

*Źródło: dane z badań własnych*

Ludzie bezdomni są piętnowani z różnych powodów. Erving Goffman wyróżnił trzy rodzaje stygmatów: fizyczny (np. niepełnosprawność, deformacje fizyczne), charakteru (takie, o których wnioskuje się na podstawie zdarzeń w biografii jak np. pobyt w więzieniu, zakładzie psychiatrycznym) i plemienny (przynależność rasowa, narodowa i religijna), z których każdy ma kategoryzować innych, „obcych”, „gorszych”. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że te wszystkie trzy rodzaje stygmatów odnajdują w sobie osoby bezdomne. Świadomość własnej stygmatyzacji, uczucia wstydu i upokorzenia wpływają na ogólne funkcjonowanie psychologiczne bezdomnego, zagrażają jego poczuciu bezpieczeństwa, godności i własnej wartości<sup>429</sup>. Mogą generować

<sup>426</sup> R. Schwarzer, Poczucie własnej skuteczności w podejmowaniu i kontynuacji zachowań zdrowotnych. Dotychczasowe podejścia teoretyczne i nowy model, [w:] (red.) I. Heszen-Niejodek, H. Sęk, Psychologia zdrowia, Warszawa 1997, s. 184.

<sup>427</sup> Badany zakodowany pod nr 4.

<sup>428</sup> Badana zakodowana pod nr 5.

<sup>429</sup> R. Lister, Bieda, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2007, s. 124-152.

również pojawienie się takich uczuć jak lęk, niepokój, zagrożenie, stres, frustracja, poczucie winy oraz poczucie bezużyteczności<sup>430</sup>.

Poczucie bycia stygmatyzowanym zależy w dużej mierze od otoczenia społecznego osób bezdomnych. W pewnych kręgach, na co zwracali uwagę badani mieszkańcy ośrodków, bezdomność nie jest stygmatyzowana.

„Często przebywamy wśród innych i chętnie wychodzimy. Kierownik nauczył nas, jak należy się ubrać i zachować w stosunku do innych” (Andrzej, 52 lata, Schronisko im. św. Brata Alberta)<sup>431</sup>.

Z drugiej strony bezdomność może być destruktywna dla interakcji społecznych, im stygmat bardziej niebezpieczny, widoczny i znaczący w interakcji, tym większe istnieje prawdopodobieństwo, że interakcja zostanie zakłócona.

„Gdy choruje bezdomny, to wszyscy patrzą na niego najpierw jak na menela, potem dopiero chorego, któremu nie trzeba aż tak pomagać (Mariola, 45 lat, Monar – Markot)<sup>432</sup>”

Istotne różnice pomiędzy analizowanymi typami placówki, w których przebywają badani, zaobserwowano pod względem: dystansowania się, poszukiwania wsparcia społecznego, planowania sposobów rozwiązywania problemów oraz pozytywnego przewartościowania. Pod względem wszystkich wymienionych wymiarów sposobów radzenia sobie ze stresem stwierdzono, że osoby przebywające w placówkach prochrześcijańskich uzyskiwały znacznie wyższe wyniki na tych skalach niż osoby przebywające w innych placówkach. Szczegółowe wyniki przedstawiono w poniższej tabeli.

**Tabela 25. Zależność między rodzajem ośrodka a strategiami radzenia sobie w sytuacjach trudnych (w tabeli podano wartości średnich rang, wartość statystyki U wraz z poziomem istotności)**

	rodzaj ośrodka		U	p
	prochrześcijański	inny		
	Średnia ranga	Średnia ranga		
konfrontacyjne radzenie sobie	187,56	181,34	14661,00	0,591
dystansowanie się	197,19	175,43	13310,50	<b>0,060</b>
samokontrola	199,35	174,28	13036,50	0,030
poszukiwanie wsparcia społecznego	213,11	167,77	11416,50	<b>0,000</b>
przyjmowanie odpowiedzialności	176,64	187,15	14305,00	0,362
ucieczka / unikanie	178,69	186,05	14566,00	0,525
planowanie sposobów rozwiązania problemu	212,08	168,31	11546,50	<b>0,000</b>
pozytywne przewartościowanie	206,13	170,66	12175,00	<b>0,002</b>

*Źródło: dane z badań własnych*

Zaistniały istotne różnice między badanymi przebywającymi w placówkach prochrześcijańskich oraz w innych ośrodkach. Okazało się, że respondenci mieszkający w placówkach prochrześcijańskich uzyskują znacznie wyższe wyniki na skali orientacji życiowej (por. tab. 26.).

<sup>430</sup> R. Cieślak, T. Klonowicz, *Wsparcie społeczne...*s. 161 – 167.

<sup>431</sup> Badany zakodowany pod nr 4.

<sup>432</sup> Badana zakodowana pod nr 5.

**Tabela 26. Zależność między rodzajem ośrodka a poczuciem koherencji (w tabeli podano wartości średnich rang, wartość statystyki U wraz z poziomem istotności)**

	rodzaj ośrodka		U	p
	prochrześcijański	inny		
	Średnia ranga	Średnia ranga		
Kwestionariusz Orientacji Życiowej	210,40	169,38	11730,00	0,000

*Źródło: dane z badań własnych*

Według Aarona Antonovskiego wysoki poziom poczucia koherencji umożliwia osobom zachowanie równowagi, mimo przeżywania trudnych sytuacji życiowych. Poczucie koherencji „wyraża, w jakim stopniu człowiek ma dojmujące, trwałe, choć dynamiczne przekonanie o przewidywalności środowiska wewnętrznego i zewnętrznego oraz (mówi o tym), że z dużym prawdopodobieństwem sprawy przyjmą tak pomyślny obrót, jakiego można oczekiwać na podstawie racjonalnych przesłanek”<sup>433</sup>. Poczucie to składa się z trzech elementów: poczucia zrozumiałości, zaradności i poczucia sensowności. Wymienione części składowe są ze sobą istotnie powiązane, jednak spośród nich najważniejszą rolę przypisuje się poczuciu sensowności. Zmienna ta motywuje do podejmowania aktywności i wytrwałości w dążeniu do celów, pomimo przeszkód. Idea tworzenia wspólnoty oraz odwoływania się do wartości chrześcijańskich obowiązująca w placówkach prochrześcijańskich ułatwia osobom bezdomnym znalezienie sensu życia.

„Uzyskaliśmy ciepło, pomoc duchową i cztery ściany. (...) Ta rodzina mobilizuje mnie do pracy fizycznej i umysłowej. Pracuję w psanatorium i wykonuję obowiązki domowe, jak każdy. Znalazłam sens życia. Wszystko mogę zacząć od nowa.” (Anna, 39 lat, „Barka”)<sup>434</sup>.

„Organizowane są spotkania z psychologiem, terapeutą i księdzem. Uczę się i pracuję. Teraz muszę jeszcze pogodzić się z mamą. Zamierzam pojechać do niej, potrzebowałam czasu, ale teraz wiem, że tak trzeba” (Andrzej, 52 lata, Schronisko im. św. Brata Alberta)<sup>435</sup>.

Nie potwierdzono, aby istniała zależność między rodzajem placówki a akceptacją siebie i innych. Okazało się, że osoby mieszkające w placówkach prochrześcijańskich nie różnią się od osób przebywających w innych placówkach pod względem akceptacji siebie i innych (por. tabela 27).

**Tabela 27. Zależność między rodzajem ośrodka a poziomem akceptacji siebie i innych (w tabeli podano wartości średnich rang, wartość statystyki U wraz z poziomem istotności)**

	rodzaj ośrodka		U	p
	prochrześcijański	inny		
	Średnia ranga	Średnia ranga		
akceptacja siebie	175,95	189,00	14218,00	0,263
akceptacja innych	175,90	189,03	14211,00	0,260

*Źródło: dane z badań własnych*

<sup>433</sup> Antonovsky A., 1995: Rozwikłanie tajemnicy zdrowia. Jak radzić sobie ze stresem i nie zachorować, IPN, Warszawa.

<sup>434</sup> Badany zakodowany pod nr 1.

<sup>435</sup> Badany zakodowany pod nr 4.



Wobec tego, że nie uzyskano istotnych różnic między rodzajem placówki a poczuciem własnej skuteczności, nie znajdujemy różnic także w zakresie tej zmiennej. Samoakceptacja wyraża postawę zaufania, wiary i szacunku dla samego siebie. Stanowi emocjonalny komponent poczucia własnej wartości i wyraża się w uczuciach, jakie do siebie żywimy. Zgodnie z hipotezą autoweryfikacji Williama Swanna ludzie szukają potwierdzenia posiadanej przez siebie samooceny. Trudne doświadczenia osób bezdomnych utrudniają im weryfikację własnego obrazu siebie „Relacje małych dzieci z rodzicami pomagają im – lub prześladowają je – w życiu dorosłym (...). Wyobrażenie ludzi o sobie to wehikuł, dzięki któremu związki międzyludzkie z okresu wczesnodziecięcego są obecne w całym dorosłym życiu”<sup>436</sup>.

Z racji na uzyskanie istotnych różnic pomiędzy rodzajem placówki a nasileniem analizowanych zmiennych, zdecydowano się na powtórzenie analiz regresji oddzielnie dla obu grup. Uzyskane wyniki przedstawiono poniżej.

---

<sup>436</sup> L. Pervin, *Psychologia osobowości...*, dz. cyt., s. 260-261.

## ROZDZIAŁ VIII Rodzaj placówki wsparcia a poziom zasobów osobistych bezdomnych – wyniki badań i ich interpretacja

### 8.1. Charakterystyka zasobów osobistych bezdomnych przebywających w ośrodkach prochrześcijańskich

Interesującą kwestią podjętą w obszarze zasobów osobistych osób bezdomnych było określenie, w jakim zakresie typ placówki wpływa na poziom możliwości i kompetencji osobistych jednostek tam przebywających. Przeprowadzono ponownie analizę regresji liniowej metodą krokową. Wykazała ona, że osoby przebywające w ośrodkach prochrześcijańskich dysponują wyższym poziomem zasobów. Poniżej przedstawiono uzyskane wyniki badań.

Istotny statystycznie model zaobserwowano w 4 kroku ( $F(4,121) = 8.57; p < 0,005$ ). Dowiedziono, że istnieje możliwość przewidywania w 19,5% zmienności konfrontacyjnego sposobu radzenia sobie osób bezdomnych w trudnej sytuacji. Uzyskano, że wzrost tego stylu radzenia sobie może być tłumaczony wzrostem orientacji życiowej ( $Beta=0,256; p < 0,001$ ), poczucia bycia stygmatyzowanym ( $Beta=0,232; p < 0,01$ ), samoakceptacji ( $Beta=0,301; p < 0,005$ ) oraz uzyskanego wsparcia materialnego ( $Beta=0,236; p < 0,01$ ). Szczegółowe dane dotyczące otrzymanego modelu przedstawiono w poniższej tabeli (tab. 28).

**Tabela 28. Analiza regresji wielokrotnej w modelu konfrontacyjne radzenie sobie**

Model		Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność
		B	Błąd standardowy	Beta		
1	Kwestionariusz Orientacji Życiowej	0,105	0,026	0,34	4,023	0,000
2	Kwestionariusz Orientacji Życiowej	0,104	0,026	0,337	4,046	0,000
	Skala stygmatyzacji	0,039	0,018	0,178	2,138	0,034
3	Kwestionariusz Orientacji Życiowej	0,093	0,026	0,299	3,564	0,001
	Skala stygmatyzacji	0,046	0,018	0,212	2,535	0,013
	Akceptacja siebie	0,028	0,013	0,183	2,147	0,034
4	Kwestionariusz Orientacji Życiowej	0,079	0,026	0,256	3,055	0,003
	Skala stygmatyzacji	0,05	0,018	0,232	2,821	0,006
	Akceptacja siebie	0,046	0,015	0,301	3,162	0,002
	Podskala materialna (Tangible Scale)	0,351	0,136	0,236	2,572	0,011

*Źródło: dane z badań własnych*

W przypadku preferowanego przez osoby bezdomne stylu dystansowanie się uzyskano istotny model regresji w 4. kroku ( $F(4,121) = 11,48; p < 0,001$ ), który wyjaśnia 25,1% wariacji tego sposobu radzenia sobie osób bezdomnych, przebywających w ośrodkach prochrześcijańskich, z sytuacją trudną. Zaobserwowano, że wybieranie stylu dystansowanie się wzrasta, gdy badani osiągnęli status tożsamości rozproszonej - związanej z niestabilnością zachowania i brakiem poczucia pewności siebie ( $Beta=0,363; p < 0,001$ ), częściej czuli się stygmatyzowani ( $Beta=0,285; p < 0,001$ ), silniej wartościowali doznawane przeżycia ( $Beta=0,300; p < 0,001$ ) oraz posiadali wyższe poczucie zrozumiałości zaradności i sensowności ( $Beta=0,227; p < 0,005$ ). Dokładne dane dotyczące istotnych predyktorów dla modelu przedstawiono poniżej (tab. 29).

**Tabela 29. Analiza regresji wielokrotnej w modelu dystansowanie się**

Model		Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność
		B	Błąd standardowy	Beta		
1	Skala rozproszenia	0,115	0,034	0,291	3,389	0,001
2	Skala rozproszenia	0,118	0,033	0,300	3,602	0,000
	Skala stygmatyzacji	0,063	0,020	0,257	3,086	0,003
3	Skala rozproszenia	0,152	0,033	0,385	4,602	0,000
	Skala stygmatyzacji	0,071	0,020	0,288	3,583	0,000
	Podskala wartościowania (Appraisal Scale)	0,596	0,175	0,286	3,407	0,001
4	Skala rozproszenia	0,143	0,032	0,363	4,457	0,000
	Skala stygmatyzacji	0,070	0,019	0,285	3,652	0,000
	Podskala wartościowania (Appraisal Scale)	0,624	0,170	0,300	3,670	0,000
	Kwestionariusz Orientacji Życiowej	0,080	0,027	0,227	2,907	0,004

*Źródło: dane z badań własnych*

W przypadku samokontroli model zawiera jeden istotny predyktor ( $F(1,124) = 11,41$ ;  $p < 0,01$ ) i wyjaśnia blisko 7,7% zmienności samokontroli. Zaobserwowano, że wraz z poczuciem własnej skuteczności wzrasta samokontrola badanych ( $Beta = 0,290$ ;  $p < 0,01$ ).

Uwzględnienie w modelu poszukiwania wsparcia jako zasobu w radzeniu sobie osób bezdomnych ze stresem pozwoliło na utworzenie istotnego modelu w 3. kroku ( $F(3,122) = 13,32$ ;  $p < 0,001$ ), który pozwala w 22,8% wyjaśnić wariancję poszukiwania wsparcia społecznego. Wykazano, że wzrost zmiennej wyjaśnianej u osób bezdomnych w ośrodkach prochrześcijańskich zależy od tożsamości totalnej – niepodatnej na zmiany, rozwojowej ( $Beta = 0,342$ ;  $p < 0,001$ ), wzrostu samoakceptacji ( $Beta = 0,320$ ;  $p < 0,001$ ) oraz wyższego poczucia przynależności do grupy ( $Beta = 0,178$ ;  $p < 0,05$ ). Dokładne wyniki przedstawiono w poniższej tabeli (tab. 30).

**Tabela 30. Analiza regresji wielokrotnej w modelu poszukiwanie wsparcia społecznego**

Model		Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność
		B	Błąd standardowy	Beta		
1	Skala totalności	0,148	0,031	0,397	4,811	0,000
2	Skala totalności	0,131	0,030	0,352	4,352	0,000
	Akceptacja siebie	0,042	0,014	0,253	3,126	0,002
3	Skala totalności	0,127	0,030	0,342	4,275	0,000
	Akceptacja siebie	0,054	0,014	0,320	3,725	0,000
	Podskala przynależności (Belonging Scale)	0,305	0,145	0,178	2,107	0,037

*Źródło: dane z badań własnych*

W przypadku przyjmowania odpowiedzialności w modelu zaobserwowano jedynie jeden istotny predyktor ( $F(1,124) = 13,67$ ;  $p < 0,001$ ), który łącznie pozwala wyjaśnić 9,2% zmiennej wyjaśnianej. Zaobserwowano, że wraz z akceptacją siebie, badani częściej przyjmowali odpowiedzialność w trudnej sytuacji ( $Beta = 0,315$ ;  $p < 0,001$ ).

Istotny model regresji zaobserwowano w 3. kroku ( $F(3,122) = 16,59$ ;  $p < 0,001$ ). Okazało się, że istnieje możliwość przewidywania w 27,2% wariancji zmiennej wyjaśnianej. Uzyskano, że wzrost unikania i uciekania może być tłumaczony obniżonym poczuciem własnej wartości ( $Beta =$

-0,330;  $p < 0,001$ ) oraz wyższym poziomem akceptacji innych ( $Beta = 0,309$ ;  $p < 0,001$ ) i poczucia stygmatyzacji ( $Beta = 0,215$ ;  $p < 0,01$ ). Szczegółowe wyniki dla modelu przedstawiono poniżej (tab. 31).

**Tabela 31. Analiza regresji wielokrotnej w modelu ucieczka, unikanie**

	Model	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność
		B	Błąd standardowy	Beta		
1	Podskala wartościowania (Appraisal Scale)	-0,876	0,177	-0,405	-4,936	0,000
2	Podskala wartościowania (Appraisal Scale)	-0,766	0,172	-0,355	-4,454	0,000
	Akceptacja innych	0,063	0,017	0,287	3,611	0,000
3	Podskala wartościowania (Appraisal Scale)	-0,712	0,169	-0,330	-4,224	0,000
	Akceptacja innych	0,068	0,017	0,309	3,964	0,000
	Skala stygmatyzacji	0,055	0,020	0,215	2,792	0,006

*Źródło: dane z badań własnych*

W przypadku sposobu radzenia sobie z sytuacją trudną poprzez planowania sposobów rozwiązywania problemów uzyskano istotny statystycznie model regresji w 3. kroku ( $F(3,122) = 13,77$ ;  $p < 0,001$ ), który wyjaśnia blisko 23,5% wariacji tego aspektu radzenia sobie z sytuacją trudną przez osoby bezdomne przebywające w placówkach prochrześcijańskich. Zaobserwowano, że wraz ze wzrostem poczucia własnej skuteczności ( $Beta = 0,242$ ;  $p < 0,05$ ), przynależności ( $Beta = 0,242$ ;  $p < 0,05$ ) oraz tożsamości całościowej – gdy *Ja* jednostki rozwija się swobodnie z wielu elementów i funkcji w jedną całość ( $Beta = 0,182$ ;  $p < 0,05$ ). Dokładne wyniki przedstawiono w tabeli 32.

**Tabela 32. Analiza regresji wielokrotnej w modelu planowanie sposobów rozwiązania problemów**

	Model	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność
		B	Błąd standardowy	Beta		
1	Skala uogólnionej własnej skuteczności	0,268	0,051	0,426	5,243	0,000
2	Skala uogólnionej własnej skuteczności	0,202	0,055	0,322	3,667	0,000
	Podskala przynależności (Belonging Scale)	0,430	0,156	0,241	2,751	0,007
3	Skala uogólnionej własnej skuteczności	0,152	0,060	0,242	2,538	0,012
	Podskala przynależności (Belonging Scale)	0,379	0,156	0,213	2,426	0,017
	Skala całościowości	0,076	0,038	0,182	1,982	0,050

*Źródło: dane z badań własnych*

Inny model regresji zaobserwowano w 3. kroku ( $F(3,122) = 7,17$ ;  $p < 0,001$ ). Okazało się, istnieje możliwość przewidywania w 12,9% wariacji zmiennej pozytywnego przewartościowywania sytuacji trudnej przez osoby bezdomne mieszkające w placówkach prochrześcijańskich. Uzyskano, że wzrost tendencji do pozytywnego przewartościowywania może być tłumaczony wzrostem na skali totalności – charakteryzującej się małą podatnością na zmiany ( $Beta = 0,236$ ;  $p < 0,01$ ), poczucia stygmatyzacji ( $Beta = 0,206$ ;  $p < 0,05$ ) i koherencji ( $Beta = 0,184$ ;  $p < 0,05$ ). Dokładne wyniki dla modelu umieszczono poniżej (tab. 33).

**Tabela 33. Analiza regresji wielokrotnej w modelu pozytywne przewartościowanie**

Model		Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność
		B	Błąd standardowy	Beta		
1	Skala totalności	0,113	0,036	0,272	3,145	0,002
2	Skala totalności	0,116	0,035	0,277	3,269	0,001
	Skala stygmatyzacji	0,055	0,022	0,210	2,476	0,015
3	Skala totalności	0,099	0,036	0,236	2,758	0,007
	Skala stygmatyzacji	0,054	0,022	0,206	2,464	0,015
	Kwestionariusz Orientacji Życiowej	0,070	0,032	0,184	2,147	0,034

*Źródło: dane z badań własnych*

## 8.2. Analiza zasobów osobistych bezdomnych z innych placówek

Za pomocą serii analiz regresji liniowej zbadano, w jakim zakresie pobyt w placówkach innych niż prochrześcijańskie wpływa na zasoby osobiste osób bezdomnych. Utworzono istotny model w 2. kroku ( $F(2,233) = 11,83$ ;  $p < 0,001$ ), który wyjaśnia blisko 8,4% tego sposobu radzenia sobie z sytuacją trudną. Zaobserwowano, że konfrontacyjny sposób radzenia sobie ze stresem zależy od wzrostu poziomu akceptacji innych osób ( $Beta = 0,266$ ;  $p < 0,001$ ) oraz otrzymywanego wsparcia materialnego ( $Beta = 0,204$ ;  $p < 0,001$ ). Szczegółowe wyniki przedstawiono w tabeli 34.

**Tabela 34. Analiza regresji wielokrotnej w modelu konfrontacyjne radzenie sobie**

Model		Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność
		B	Błąd standardowy	Beta		
1	Akceptacja innych	0,045	0,012	0,228	3,582	0,000
2	Akceptacja innych	0,052	0,012	0,266	4,184	0,000
	Podskala materialna (Tangible Scale)	0,349	0,109	0,204	3,214	0,001

*Źródło: dane z badań własnych*

W przypadku dystansowania się jako sposobu radzenia sobie ze stresem uzyskano istotny statystycznie model w 3. kroku ( $F(3,231) = 10,52$ ;  $p < 0,001$ ), który wyjaśnia w 10,9% wariacji analizowanej zmiennej. Uzyskano, że nasilenie tego sposobu radzenia sobie wzrasta, gdy badani częściej czuli akceptację innych ( $Beta = 0,392$ ;  $p < 0,001$ ), mieli wyższe poczucie stygmatyzacji ( $Beta = 0,186$ ;  $p < 0,005$ ) i w mniejszym stopniu akceptowali siebie ( $Beta = -0,206$ ;  $p < 0,05$ ). Dokładne dane dotyczące istotnych predyktorów dla modelu przedstawiono poniżej (tab. 35).

**Tabela 35. Analiza regresji wielokrotnej w modelu dystansowanie się**

Model		Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność
		B	Błąd standardowy	Beta		
1	Akceptacja innych	0,054	0,013	0,264	4,176	0,000
2	Akceptacja innych	0,049	0,013	0,238	3,783	0,000
	Skala stygmatyzacji	0,043	0,015	0,181	2,877	0,004
3	Akceptacja innych	0,081	0,019	0,392	4,185	0,000

	Skala stygmatyzacji	0,044	0,015	0,186	2,979	0,003
	Akceptacja siebie	-0,037	0,017	-0,206	-2,205	0,028

Źródło: dane z badań własnych

Istotny model regresji zaobserwowano w 3. kroku ( $F(3,231) = 17,82$ ;  $p < 0,001$ ); Okazało się, że wyjaśnia on 17,7% zmienności samokontroli. Uzyskano, że wzrost samokontroli może być tłumaczony wzrostem poczucia stygmatyzacji ( $Beta = 0,272$ ;  $p < 0,001$ ), tożsamością rozproszoną – charakteryzującą się niestabilnością i poczuciem braku pewności siebie ( $Beta = 0,247$ ;  $p < 0,001$ ) oraz wyższym poczuciem własnej skuteczności ( $Beta = 0,169$ ;  $p < 0,01$ ). Szczegółowe wyniki przedstawiono w poniższej tabeli (tab. 36).

**Tabela 36. Analiza regresji wielokrotnej w modelu samokontrola**

Model		Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność
		B	Błąd standardowy	Beta		
1	Skala stygmatyzacji	0,068	0,014	0,297	4,752	0,000
2	Skala stygmatyzacji	0,068	0,014	0,295	4,897	0,000
	Skala rozproszenia	0,115	0,026	0,268	4,463	0,000
3	Skala stygmatyzacji	0,063	0,014	0,272	4,548	0,000
	Skala rozproszenia	0,106	0,026	0,247	4,133	0,000
	Skala uogólnionej własnej skuteczności	0,105	0,037	0,169	2,800	0,006

Źródło: dane z badań własnych

Inny model regresji uzyskano w 5. kroku ( $F(5,230) = 12,18$ ;  $p < 0,001$ ), który wyjaśnia blisko 19,2% zmienności poszukiwania wsparcia społecznego. Uzyskano, że wraz ze spadkiem poczucia przynależności ( $Beta = -0,167$ ;  $p < 0,05$ ) oraz wzrostem samoakceptacji ( $Beta = 0,262$ ;  $p < 0,001$ ), tożsamości totalnej, sztywnej – gdy integracja dokonuje się na zasadzie włączania/wyłączania ( $Beta = 0,190$ ;  $p < 0,05$ ), poczucia stygmatyzacji ( $Beta = 0,180$ ;  $p < 0,01$ ) oraz otrzymywanym wsparciem materialnym ( $Beta = 0,248$ ;  $p < 0,01$ ) wzrasta częstość poszukiwania wsparcia społecznego w trudnej sytuacji. Oznacza to, że malejące poczucie przynależności przy jednoczesnym wzroście akceptacji siebie i sytuacji w jakiej znalazła się dana osoba (bezdumności), niepodatna na zmianę (tożsamość totalna) powoduje wzrost częstości poszukiwania wsparcia społecznego. Dokładne oszacowania modelu przedstawiono w poniższej tabeli (tab. 37).

**Tabela 37. Analiza regresji wielokrotnej w modelu poszukiwanie wsparcia społecznego**

Model		Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność
		B	Błąd standardowy	Beta		
1	Akceptacja siebie	0,061	0,012	0,319	5,145	0,000
2	Akceptacja siebie	0,049	0,012	0,255	3,991	0,000
	Skala totalności	0,095	0,030	0,204	3,188	0,002
3	Akceptacja siebie	0,045	0,012	0,235	3,698	0,000
	Skala totalności	0,093	0,029	0,199	3,148	0,002
	Skala stygmatyzacji	0,043	0,015	0,168	2,786	0,006
4	Akceptacja siebie	0,054	0,013	0,281	4,313	0,000
	Skala totalności	0,086	0,029	0,183	2,922	0,004
	Skala stygmatyzacji	0,041	0,015	0,161	2,700	0,007
	Podskala materialna (Tangible Scale)	0,308	0,119	0,160	2,596	0,010

5	Akceptacja siebie	0,050	0,013	0,262	4,028	0,000
	Skala totalności	0,089	0,029	0,190	3,057	0,002
	Skala stygmatyzacji	0,046	0,015	0,180	3,009	0,003
	Podskala materialna (Tangible Scale)	0,479	0,139	0,248	3,455	0,001
	Podskala przynależności (Belonging Scale)	-0,320	0,138	-0,167	-2,328	0,021

Źródło: dane z badań własnych

Wykonana analiza regresji pozwoliła na uzyskanie dobrze dopasowanego modelu w 2. kroku ( $F(2,233) = 18,45$ ;  $p < 0,001$ ). Otrzymany model pozwala tłumaczyć około 12,9% zmienności analizowanej zmiennej: przyjmowanie odpowiedzialności. Okazało się, że wraz ze wzrostem niestabilnej tożsamości będącej w stanie rozproszenia ( $Beta = 0,295$ ;  $p < 0,001$ ) oraz samoakceptacji ( $Beta = 0,153$ ;  $p < 0,05$ ) wzrasta tendencja do przyjmowania odpowiedzialności w trudnej sytuacji (por. tab. 38).

**Tabela 38. Analiza regresji wielokrotnej w modelu przyjmowanie odpowiedzialności**

Model	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność	
	B	Błąd standardowy	Beta			
1	skala rozproszenia	0,098	0,018	0,340	5,525	0,000
2	skala rozproszenia	0,085	0,018	0,295	4,622	0,000
	akceptacja siebie	0,018	0,007	0,153	2,399	0,017

Źródło: dane z badań własnych

W sytuacji preferowania przez osoby bezdomne ucieczki i unikania problemów jako sposobu radzenia sobie z sytuacją trudną uzyskano istotny statystycznie model regresji w 6 kroku ( $F(6,229) = 23,191$ ;  $p < 0,001$ ), który wyjaśnia 36,2% wariacji analizowanej zmiennej. Zaobserwowano, że wzrost samoakceptacji ( $Beta = 0,374$ ;  $p < 0,001$ ), poczucia stygmatyzacji ( $Beta = 0,192$ ;  $p < 0,001$ ), braku podatności na zmianę (tożsamość totalna) i poczucia wsparcia materialnego ( $Beta = 0,131$ ;  $p < 0,05$ ) oraz malejące poczucie przynależności ( $Beta = -0,331$ ;  $p < 0,001$ ) i niższe poczucie własnej skuteczności ( $Beta = -0,209$ ;  $p < 0,001$ ) powoduje wzrost tendencji do ucieczki i unikania problemów w sytuacji trudnej. Dokładne wyniki przedstawiono w poniższej tabeli (tab. 39).

**Tabela 39. Analiza regresji wielokrotnej w modelu uciekanie, unikanie**

Model	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność	
	B	Błąd standardowy	Beta			
1	Akceptacja siebie	0,091	0,011	0,464	8,022	0,000
2	Akceptacja siebie	0,080	0,011	0,407	7,140	0,000
	Podskala przynależności (Belonging Scale)	-0,503	0,112	-0,257	-4,507	0,000
3	Akceptacja siebie	0,074	0,011	0,379	6,680	0,000
	Podskala przynależności (Belonging Scale)	-0,551	0,111	-0,282	-4,983	0,000
	Skala stygmatyzacji	0,045	0,014	0,175	3,150	0,002
4	Akceptacja siebie	0,063	0,012	0,322	5,479	0,000
	Podskala przynależności (Belonging Scale)	-0,581	0,109	-0,297	-5,328	0,000
	Skala stygmatyzacji	0,045	0,014	0,172	3,152	0,002
	Skala totalności	0,082	0,027	0,173	3,044	0,003

5	Akceptacja siebie	0,069	0,011	0,352	6,049	0,000
	Podskala przynależności (Belonging Scale)	-0,517	0,108	-0,264	-4,769	0,000
	Skala stygmatyzacji	0,048	0,014	0,187	3,494	0,001
	Skala totalności	0,104	0,027	0,219	3,836	0,000
	Skala uogólnionej własnej skuteczności	-0,135	0,040	-0,192	-3,402	0,001
6	Akceptacja siebie	0,073	0,012	0,374	6,362	0,000
	Podskala przynależności (Belonging Scale)	-0,647	0,125	-0,331	-5,168	0,000
	Skala stygmatyzacji	0,050	0,014	0,192	3,603	0,000
	Skala totalności	0,103	0,027	0,217	3,817	0,000
	Skala uogólnionej własnej skuteczności	-0,146	0,040	-0,209	-3,677	0,000
	Podskala materialna (Tangible Scale)	0,258	0,127	0,131	2,034	0,043

Źródło: dane z badań własnych

Istotny model regresji uzyskano w 4. kroku ( $F(4,231) = 20,07$ ;  $p < 0,001$ ), który pozwala w 24,5% tłumaczyć nasilenie planowania sposobów rozwiązywania problemów. Uzyskano, że wzrost analizowanych predyktorów może być tłumaczony wzrostem poczucia własnej skuteczności ( $Beta = 0,245$ ;  $p < 0,001$ ), tożsamości całościowej – zintegrowanej ( $Beta = 0,218$ ;  $p < 0,001$ ), poczucia stygmatyzacji ( $Beta = 0,187$ ;  $p < 0,001$ ) oraz akceptacji innych ( $Beta = 0,129$ ;  $p < 0,05$ ). Szczegółowe wyniki przedstawiono w tabeli 40.

**Tabela 40. Analiza regresji wielokrotnej w modelu planowanie sposobów rozwiązywania problemów**

Model	Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność	
	B	Błąd standardowy	Beta			
1	Skala uogólnionej własnej skuteczności	0,249	0,038	0,396	6,600	0,000
2	Skala uogólnionej własnej skuteczności	0,185	0,041	0,294	4,549	0,000
	Skala całościowości	0,098	0,027	0,238	3,681	0,000
3	Skala uogólnionej własnej skuteczności	0,166	0,040	0,264	4,147	0,000
	Skala całościowości	0,101	0,026	0,245	3,877	0,000
	Skala stygmatyzacji	0,047	0,013	0,201	3,494	0,001
4	Skala uogólnionej własnej skuteczności	0,154	0,040	0,245	3,827	0,000
	Skala całościowości	0,089	0,026	0,218	3,402	0,001
	Skala stygmatyzacji	0,043	0,013	0,187	3,244	0,001
	Akceptacja innych	0,026	0,012	0,129	2,145	0,033

Źródło: dane z badań własnych

W przypadku pozytywnego przewartościowania uzyskano istotny model regresji w 4 kroku ( $F(4,230) = 17,65$ ;  $p < 0,001$ ), który wyjaśnia 22,2% wariacji tego aspektu radzenia sobie ze stresem przez osoby bezdomne. Zaobserwowano, że częstość pozytywnego przewartościowania wzrasta, gdy badani częściej prezentowali tożsamość całościową - zintegrowaną ( $Beta = 0,234$ ;  $p < 0,001$ ), doświadczali wsparcia materialnego ( $Beta = 0,271$ ;  $p < 0,001$ ), poczucia stygmatyzacji ( $Beta = 0,209$ ;  $p < 0,001$ ) oraz akceptacji innych



(Beta = 0,169; p < 0,01). Wzrost predyktorów powodował większą tendencję do pozytywnego przewartościowania trudnej sytuacji. Dokładne wyniki przedstawiono poniżej (tab. 41).

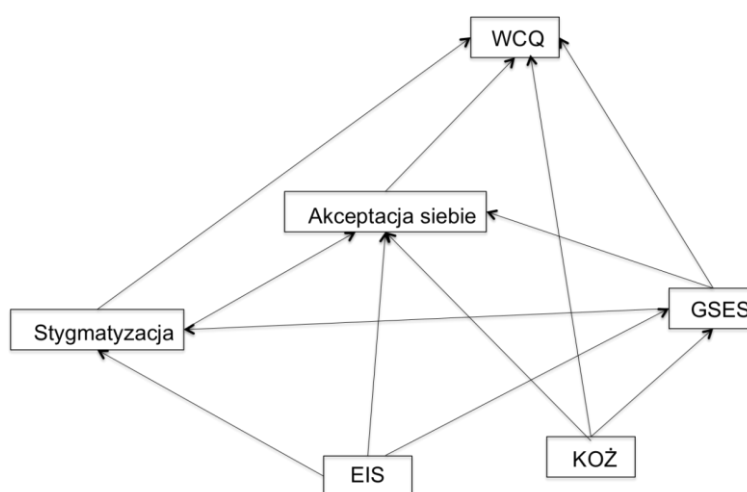
**Tabela 41. Analiza regresji wielokrotnej w modelu pozytywne przewartościowanie**

Model		Współczynniki niestandardyzowane		Współczynniki standaryzowane	t	Istotność
		B	Błąd standardowy	Beta		
1	skala całościowości	0,155	0,030	0,322	5,187	0,000
2	skala całościowości	0,139	0,029	0,289	4,753	0,000
	Podskala materialna (Tangible Scale)	0,486	0,126	0,235	3,868	0,000
3	skala całościowości	0,137	0,028	0,284	4,817	0,000
	Podskala materialna (Tangible Scale)	0,480	0,122	0,233	3,939	0,000
	skala stygmatyzacji	0,063	0,016	0,229	3,918	0,000
4	skala całościowości	0,112	0,029	0,234	3,819	0,000
	Podskala materialna (Tangible Scale)	0,559	0,124	0,271	4,520	0,000
	skala stygmatyzacji	0,057	0,016	0,209	3,585	0,000
	akceptacja innych	0,041	0,015	0,169	2,716	0,007

Źródło: dane z badań własnych

### 8.3. Modele strukturalne wyjaśniające sposoby radzenia sobie osób bezdomnych w sytuacjach trudnych

W celu ułatwienia stworzenia programów pomocy dla osób bezdomnych utworzono kilka modeli strukturalnych wyjaśniających sposób radzenia sobie badanych. Modele zostały wykonane w programie IBM SPSS AMOS 22 (zastosowano metodę estymacji ML – Maximum Likelihood z racji na liczebności analizowanych grup). Z uwagi na to, że rodzaj placówki okazał się być moderatorem wielu spośród analizowanych relacji, zdecydowano się na testowanie modeli oddzielnie dla każdej z grup (placówki prochrześcijańskie vs pozostałe). Łącznie przetestowano osiem modeli, dla każdej ze skal Kwestionariusza WCQ. Graficznie obraz testowanego modelu przedstawiono na poniższej rycinie.



**Rysunek 5. Graficzny obraz testowanego modelu**

Poniżej omówiono uzyskane wyniki w podziale na poszczególne skale Kwestionariusza WCQ.

## 8.4. Wynik modelowania strukturalnego

Utworzony model został dobrze dopasowany do danych jedynie w grupie badanych z ośrodków prochrześcijańskich:

- ośrodki prochrześcijańskie:  $\chi^2 (11) = 9,03$ ;  $p = 0,619$ ;  $CMIN/DF = 0,82$ ;  $RMSEA = 0,000$ ,
- pozostałe ośrodki:  $\chi^2 (11) = 32,37$ ;  $p = 0,001$ ;  $CMIN/DF = 2,94$ ;  $RMSEA = 0,091$ .

W grupie pozostałych ośrodków model okazał się być niedopasowany do danych, więc ewentualne wnioskowanie na podstawie oszacowań wiązałoby się z dużym błędem, stąd też skupiono się na interpretacji wyników w grupie ośrodków prochrześcijańskich.

W poniższej tabeli przedstawiono wartości oszacowań standaryzowanych i niestandaryzowanych w modelu – konfrontacyjne radzenie sobie. Większość zależności okazała się istotna statystycznie. Zaobserwowano, że istotnymi predyktorami wzrostu konfrontacyjnego radzenia sobie są: wzrost akceptacji siebie, poczucia stygmatyzacji oraz orientacji życiowej. Ponadto, akceptacja siebie maleje wraz ze skalą rozproszenia, poziomem stygmatyzacji i poczuciem własnej skuteczności oraz wzrasta jednocześnie ze skalą całościowości i poziomem orientacji życiowej. Poczucie własnej skuteczności wzrasta wraz z orientacją życiową oraz skalą całościowości. Ponadto potwierdzono istnienie korelacji pomiędzy wszystkimi trzema wymiarami Kwestionariusza EIS.

**Tabela 42. Oszacowania w modelu pozwalającym wyjaśnić konfrontacyjne radzenie sobie**

Konfrontacyjne radzenie sobie			Oszacowanie standaryzowane	Oszacowanie standaryzowane	P
GSES	<---	EIS_1	0,305	0,468	<b><u>0,001</u></b>
GSES	<---	KOŻ	0,152	0,277	<b><u>0,001</u></b>
Stygmatyzacja	<---	EIS_1	0,069	0,040	0,690
Stygmatyzacja	<---	GSES	-0,125	-0,048	0,637
Akceptacja_siebie	<---	EIS_1	-0,447	-0,188	<b><u>0,033</u></b>
Akceptacja_siebie	<---	EIS_2	-0,033	-0,015	0,864
Akceptacja_siebie	<---	EIS_3	1,199	0,535	<b><u>0,001</u></b>
Akceptacja_siebie	<---	Stygmatyzacja	-0,241	-0,172	<b><u>0,015</u></b>
Akceptacja_siebie	<---	GSES	-0,739	-0,202	<b><u>0,017</u></b>
Akceptacja_siebie	<---	KOŻ	0,506	0,253	<b><u>0,001</u></b>
WCQ_1	<---	Akceptacja_siebie	0,032	0,211	<b><u>0,014</u></b>
WCQ_1	<---	Stygmatyzacja	0,048	0,222	<b><u>0,007</u></b>
WCQ_1	<---	GSES	0,070	0,124	0,150
WCQ_1	<---	KOŻ	0,077	0,251	<b><u>0,004</u></b>
EIS_1	<-->	EIS_2	38,411	0,419	<b><u>0,001</u></b>
EIS_2	<-->	EIS_3	49,076	0,504	<b><u>0,001</u></b>
EIS_1	<-->	EIS_3	25,771	0,286	<b><u>0,002</u></b>

*Źródło: dane z badań własnych*

Utworzony model – dystansowanie się - został przeciętnie dopasowany do danych jedynie w grupie badanych z ośrodków prochrześcijańskich:

- ośrodki prochrześcijańskie:  $\chi^2 (11) = 24,66$ ;  $p = 0,010$ ;  $CMIN/DF = 2,24$ ;  $RMSEA = 0,100$ ,
- pozostałe ośrodki:  $\chi^2 (11) = 40,45$ ;  $p < 0,001$ ;  $CMIN/DF = 3,68$ ;  $RMSEA = 0,107$ .

W grupie pozostałych ośrodków model okazał się być niedopasowany do danych, więc ewentualne wnioskowanie na podstawie oszacowań wiązałoby się z dużym błędem, stąd też skupiono się na interpretacji wyników w grupie ośrodków prochrześcijańskich. W przypadku uzyskanego modelu, oprócz zależności obserwowanych w poprzednio omówionym modelu –

konfrontacyjne radzenie sobie - stwierdzono, że skłonność do dystansowania się może być wyjaśniona na podstawie dwóch predyktorów. Okazało się, że badani wykazują większą skłonność do dystansowania się, gdy obserwuje się wzrost stygmatyzacji oraz orientacji życiowej. Dokładne wartości oszacowań w modelu przedstawiono w poniższej tabeli.

**Tabela 43. Oszacowania w modelu pozwalającym wyjaśnić dystansowanie się**

Dystansowanie się			Oszacowanie niestandardyzowane	Oszacowanie standaryzowane	P
GSES	<---	EIS_1	0,305	0,468	<b>0,001</b>
GSES	<---	KOŻ	0,152	0,277	<b>0,001</b>
Stygmatyzacja	<---	EIS_1	0,069	0,040	0,690
Stygmatyzacja	<---	GSES	-0,125	-0,048	0,637
Akceptacja_siebie	<---	EIS_1	-0,447	-0,188	<b>0,033</b>
Akceptacja_siebie	<---	EIS_2	-0,033	-0,015	0,864
Akceptacja_siebie	<---	EIS_3	1,199	0,535	<b>0,001</b>
Akceptacja_siebie	<---	Stygmatyzacja	-0,241	-0,172	<b>0,015</b>
Akceptacja_siebie	<---	GSES	-0,739	-0,202	<b>0,017</b>
Akceptacja_siebie	<---	KOŻ	0,506	0,253	<b>0,001</b>
WCQ_2	<---	Akceptacja_siebie	0,023	0,128	0,147
WCQ_2	<---	Stygmatyzacja	0,066	0,269	<b>0,002</b>
WCQ_2	<---	GSES	0,029	0,045	0,614
WCQ_2	<---	KOŻ	0,070	0,200	<b>0,026</b>
EIS_1	<-->	EIS_2	38,411	0,419	<b>0,001</b>
EIS_2	<-->	EIS_3	49,076	0,504	<b>0,001</b>
EIS_1	<-->	EIS_3	25,771	0,286	<b>0,002</b>

*Źródło: dane z badań własnych*

Poniższy model (samokontrola) został dobrze dopasowany do danych jedynie w grupie badanych z ośrodków prochrześcijańskich:

- ośrodki prochrześcijańskie:  $\chi^2(11) = 12,64$ ;  $p = 0,317$ ;  $CMIN/DF = 1,15$ ;  $RMSEA = 0,035$ ,
- pozostałe ośrodki:  $\chi^2(11) = 35,87$ ;  $p < 0,001$ ;  $CMIN/DF = 3,26$ ;  $RMSEA = 0,099$ .

W grupie pozostałych ośrodków model okazał się być niedopasowany do danych, więc ewentualne wnioskowanie na podstawie oszacowań wiązałoby się z dużym błędem, stąd też skupiono się na interpretacji wyników w grupie ośrodków prochrześcijańskich. Testowany model pokazał, że istnieją dwa istotne predyktory skłonności do samokontroli badanych. Zaobserwowano, że wraz z akceptowaniem siebie oraz poczuciem własnej skuteczności, badani wykazują większą tendencję do kontrolowania swoich zachowań. Szczegółowe wartości oszacowań standaryzowanych i niestandardyzowanych przedstawiono w poniższej tabeli.

**Tabela 44. Oszacowania w modelu pozwalającym wyjaśnić skłonność do samokontroli**

Samokontrola			Oszacowanie standaryzowane	Oszacowanie niestandardyzowane	P
GSES	<---	EIS_1	0,305	0,468	<b>0,001</b>
GSES	<---	KOŻ	0,152	0,277	<b>0,001</b>
Stygmatyzacja	<---	EIS_1	0,069	0,040	0,690
Stygmatyzacja	<---	GSES	-0,125	-0,048	0,637
Akceptacja_siebie	<---	EIS_1	-0,447	-0,188	<b>0,033</b>
Akceptacja_siebie	<---	EIS_2	-0,033	-0,015	0,864
Akceptacja_siebie	<---	EIS_3	1,199	0,535	<b>0,001</b>

Akceptacja_siebie	<---	Stygmatyzacja	-0,241	-0,172	<b>0,015</b>
Akceptacja_siebie	<---	GSES	-0,739	-0,202	<b>0,017</b>
Akceptacja_siebie	<---	KOŻ	0,506	0,253	<b>0,001</b>
WCQ_3	<---	Akceptacja_siebie	0,027	0,167	0,063
WCQ_3	<---	Stygmatyzacja	0,012	0,054	0,528
WCQ_3	<---	GSES	0,179	0,303	<b>0,001</b>
WCQ_3	<---	KOŻ	0,005	0,014	0,879
EIS_1	<-->	EIS_2	38,411	0,419	<b>0,001</b>
EIS_2	<-->	EIS_3	49,076	0,504	<b>0,001</b>
EIS_1	<-->	EIS_3	25,771	0,286	<b>0,002</b>

Źródło: dane z badań własnych

Utworzony model – poszukiwanie wsparcia społecznego - został dobrze dopasowany do danych jedynie w grupie badanych z ośrodków prochrześcijańskich:

- ośrodki prochrześcijańskie:  $\chi^2(11) = 20,06$ ;  $p = 0,045$ ;  $CMIN/DF = 1,82$ ;  $RMSEA = 0,081$ ,
- pozostałe ośrodki:  $\chi^2(11) = 31,07$ ;  $p = 0,001$ ;  $CMIN/DF = 2,82$ ;  $RMSEA = 0,088$ .

W grupie pozostałych ośrodków model okazał się być niedopasowany do danych, więc ewentualne wnioskowanie na podstawie oszacowań wiązałoby się z dużym błędem, stąd też skupiono się na interpretacji wyników w grupie ośrodków prochrześcijańskich. Istotnymi predyktorami zmiennej wyjaśnianej w modelu okazały się łącznie trzy predyktory. Zaobserwowano, że wzrost skłonności badanych do poszukiwania wsparcia społecznego może być tłumaczony wzrostem stygmatyzacji, akceptacji siebie oraz poczucia własnej skuteczności. Pozostałe zależności pokrywają się z omówionymi w modelu 1. Dokładne wartości oszacowań standaryzowanych i niestandaryzowanych przedstawiono w poniższej tabeli.

**Tabela 45. Oszacowania w modelu pozwalającym wyjaśnić poszukiwanie wsparcia społecznego**

Poszukiwanie wsparcia społecznego			Oszacowanie niestandaryzowane	Oszacowanie standaryzowane	P
GSES	<---	EIS_1	0,305	0,468	<b>0,001</b>
GSES	<---	KOŻ	0,152	0,277	<b>0,001</b>
Stygmatyzacja	<---	EIS_1	0,069	0,040	0,690
Stygmatyzacja	<---	GSES	-0,125	-0,048	0,637
Akceptacja_siebie	<---	EIS_1	-0,447	-0,188	<b>0,033</b>
Akceptacja_siebie	<---	EIS_2	-0,033	-0,015	0,864
Akceptacja_siebie	<---	EIS_3	1,199	0,535	<b>0,001</b>
Akceptacja_siebie	<---	Stygmatyzacja	-0,241	-0,172	<b>0,015</b>
Akceptacja_siebie	<---	GSES	-0,739	-0,202	<b>0,017</b>
Akceptacja_siebie	<---	KOŻ	0,506	0,253	<b>0,001</b>
WCQ_4	<---	Akceptacja_siebie	0,056	0,336	<b>0,001</b>
WCQ_4	<---	Stygmatyzacja	0,032	0,136	<b>0,099</b>
WCQ_4	<-	GSES	0,118	0,193	<b>0,025</b>
WCQ_4	<---	KOŻ	0,047	0,140	0,106
EIS_1	<-->	EIS_2	38,411	0,419	<b>0,001</b>
EIS_2	<-	EIS_3	49,076	0,504	<b>0,001</b>
EIS_1	<-->	EIS_3	25,771	0,286	<b>0,002</b>

Źródło: dane z badań własnych

Prezentowany model – przyjmowanie odpowiedzialności - został dobrze dopasowany do danych jedynie w grupie badanych z ośrodków prochrześcijańskich:

- ośrodki prochrześcijańskie:  $\chi^2 (11) = 12,23$ ;  $p = 0,347$ ;  $CMIN/DF = 1,11$ ;  $RMSEA = 0,030$ ,
- pozostałe ośrodki:  $\chi^2 (11) = 49,44$ ;  $p < 0,001$ ;  $CMIN/DF = 4,50$ ;  $RMSEA = 0,122$ .

W grupie pozostałych ośrodków model okazał się być niedopasowany do danych, więc ewentualne wnioskowanie na podstawie oszacowań wiązałoby się z dużym błędem, stąd też skupiono się na interpretacji wyników w grupie ośrodków prochrześcijańskich.

W przypadku analizowanego modelu istotnymi predyktorami skłonności do przyjmowania odpowiedzialności są akceptacja siebie i stygmatyzacja. Zaobserwowano, że wraz ze wzrostem obu predyktorów, wzrasta nasilenie tendencji do przyjmowania odpowiedzialności. Szczegółowe wyniki przedstawiono w tabeli 46.

**Tabela 46. Oszacowania w modelu pozwalającym wyjaśnić przyjmowanie odpowiedzialności**

Przyjmowanie odpowiedzialności			Oszacowanie standaryzowane	Oszacowanie standaryzowane	P
GSES	<---	EIS_1	0,305	0,468	<b>0,001</b>
GSES	<---	KOŻ	0,152	0,277	<b>0,001</b>
Stygmatyzacja	<---	EIS_1	0,069	0,040	0,690
Stygmatyzacja	<---	GSES	-0,125	-0,048	0,637
Akceptacja_siebie	<---	EIS_1	-0,447	-0,188	<b>0,033</b>
Akceptacja_siebie	<---	EIS_2	-0,033	-0,015	0,864
Akceptacja_siebie	<---	EIS_3	1,199	0,535	<b>0,001</b>
Akceptacja_siebie	<---	Stygmatyzacja	-0,241	-0,172	<b>0,015</b>
Akceptacja_siebie	<---	GSES	-0,739	-0,202	<b>0,017</b>
Akceptacja_siebie	<---	KOŻ	0,506	0,253	<b>0,001</b>
WCQ_5	<---	Akceptacja_siebie	0,040	0,318	<b>0,001</b>
WCQ_5	<---	Stygmatyzacja	0,028	0,161	<b>0,056</b>
WCQ_5	<---	GSES	0,011	0,024	0,787
WCQ_5	<---	KOŻ	0,035	0,141	0,112
EIS_1	<-->	EIS_2	38,411	0,419	<b>0,001</b>
EIS_2	<-->	EIS_3	49,076	0,504	<b>0,001</b>
EIS_1	<-->	EIS_3	25,771	0,286	<b>0,002</b>

*Źródło: dane z badań własnych*

Utworzony model – ucieczka/unikanie - został źle dopasowany do danych zarówno w grupie badanych z ośrodków prochrześcijańskich, jak i pozostałych:

- ośrodki prochrześcijańskie:  $\chi^2 (11) = 30,86$ ;  $p = 0,001$ ;  $CMIN/DF = 2,81$ ;  $RMSEA = 0,120$ ,
- pozostałe ośrodki:  $\chi^2 (11) = 35,51$ ;  $p < 0,001$ ;  $CMIN/DF = 3,23$ ;  $RMSEA = 0,098$ .

Zrezygnowano z prezentowania oszacowań w modelach strukturalnych dla obu grup z racji na niedopasowanie modelu do danych.

Model - planowanie sposobów rozwiązania problemu został dobrze dopasowany do danych jedynie w grupie badanych z ośrodków prochrześcijańskich:

- ośrodki prochrześcijańskie:  $\chi^2 (11) = 14,65$ ;  $p = 0,199$ ;  $CMIN/DF = 1,33$ ;  $RMSEA = 0,052$ ,
- pozostałe ośrodki:  $\chi^2 (11) = 37,25$ ;  $p < 0,001$ ;  $CMIN/DF = 3,39$ ;  $RMSEA = 0,101$ .

W grupie pozostałych ośrodków model okazał się być niedopasowany do danych, więc ewentualne wnioskowanie na podstawie oszacowań wiązałoby się z dużym błędem, stąd też skupiono się na interpretacji wyników w grupie ośrodków prochrześcijańskich.

Otrzymano analogiczne oszacowania w modelu jak w pierwszym omawianym. Ponadto, uzyskano, że istnieją dwa predyktory pozwalające wyjaśnić skłonność badanych do planowania sposobów rozwiązania problemu. Okazało się, że wraz z odczuciem stygmatyzacji oraz

poczuciem własnej skuteczności, wzrasta tendencja badanych mieszkających w ośrodkach prochrześcijańskich do radzenia sobie poprzez planowanie sposobów rozwiązania problemu. Szczegółowe wartości oszacowań standaryzowanych i niestandaryzowanych przedstawiono w poniższej tabeli.

**Tabela 47. Oszacowania w modelu pozwalającym wyjaśnić planowanie sposobów rozwiązania problemu**

Planowanie sposobów rozwiązania problemu			Oszacowanie standaryzowane	Oszacowanie standaryzowane	P
GSES	<---	EIS_1	0,305	0,468	<u>0,001</u>
GSES	<---	KOŻ	0,152	0,277	<u>0,001</u>
Stygmatyzacja	<---	EIS_1	0,069	0,040	0,690
Stygmatyzacja	<---	GSES	-0,125	-0,048	0,637
Akceptacja_siebie	<---	EIS_1	-0,447	-0,188	<u>0,033</u>
Akceptacja_siebie	<---	EIS_2	-0,033	-0,015	0,864
Akceptacja_siebie	<---	EIS_3	1,199	0,535	<u>0,001</u>
Akceptacja_siebie	<---	Stygmatyzacja	-0,241	-0,172	<u>0,015</u>
Akceptacja_siebie	<---	GSES	-0,739	-0,202	<u>0,017</u>
Akceptacja_siebie	<---	KOŻ	0,506	0,253	<u>0,001</u>
WCQ_7	<---	Akceptacja_siebie	-0,005	-0,030	0,724
WCQ_7	<---	Stygmatyzacja	0,043	0,174	<u>0,030</u>
WCQ_7	<---	GSES	0,289	0,450	<u>0,001</u>
WCQ_7	<---	KOŻ	-0,033	-0,093	0,275
EIS_1	<-->	EIS_2	38,411	0,419	<u>0,001</u>
EIS_2	<-->	EIS_3	49,076	0,504	<u>0,001</u>
EIS_1	<-->	EIS_3	25,771	0,286	<u>0,002</u>

*Źródło: dane z badań własnych*

Model - pozytywne przewartościowanie - został dobrze dopasowany do danych jedynie w grupie badanych z ośrodków prochrześcijańskich:

- ośrodki prochrześcijańskie:  $\chi^2 (11) = 13,26$ ;  $p = 0,277$ ;  $CMIN/DF = 1,21$ ;  $RMSEA = 0,040$ ,
- pozostałe ośrodki:  $\chi^2 (11) = 38,20$ ;  $p < 0,001$ ;  $CMIN/DF = 3,47$ ;  $RMSEA = 0,103$ .

W grupie pozostałych ośrodków model okazał się być niedopasowany do danych, więc ewentualne wnioskowanie na podstawie oszacowań wiązałoby się z dużym błędem, stąd też skupiono się na interpretacji wyników w grupie ośrodków prochrześcijańskich.

Okazało się, że na podstawie trzech predyktorów możliwe jest wyjaśnienie nasilenia pozytywnego przewartościowania jako sposobu radzenia sobie. Zaobserwowano, że wraz ze wzrostem akceptacji siebie, poczucia własnej skuteczności oraz stygmatyzacji, możliwe jest przewidzenie skłonności badanych do pozytywnego przewartościowania. Szczegółowe wartości oszacowań w modelu przedstawiono w poniższej tabeli.

**Tabela 48. Oszacowania w modelu pozwalającym wyjaśnić pozytywne przewartościowanie**

Pozytywne przewartościowanie			Oszacowanie standaryzowane	Oszacowanie standaryzowane	P
GSES	<---	EIS_1	0,305	0,468	<b>0,001</b>
GSES	<---	KOŻ	0,152	0,277	<b>0,001</b>
Stygmatyzacja	<---	EIS_1	0,069	0,040	0,690
Stygmatyzacja	<---	GSES	-0,125	-0,048	0,637
Akceptacja_siebie	<---	EIS_1	-0,447	-0,188	<b>0,033</b>
Akceptacja_siebie	<---	EIS_2	-0,033	-0,015	0,864
Akceptacja_siebie	<---	EIS_3	1,199	0,535	<b>0,001</b>
Akceptacja_siebie	<---	Stygmatyzacja	-0,241	-0,172	<b>0,015</b>
Akceptacja_siebie	<---	GSES	-0,739	-0,202	<b>0,017</b>
Akceptacja_siebie	<---	KOŻ	0,506	0,253	<b>0,001</b>
WCQ_8	<---	Akceptacja_siebie	0,033	0,177	<b>0,045</b>
WCQ_8	<---	Stygmatyzacja	0,063	0,240	<b>0,004</b>
WCQ_8	<---	GSES	0,141	0,205	<b>0,021</b>
WCQ_8	<---	KOŻ	0,048	0,128	0,151
EIS_1	<-->	EIS_2	38,411	0,419	<b>0,001</b>
EIS_2	<-->	EIS_3	49,076	0,504	<b>0,001</b>
EIS_1	<-->	EIS_3	25,771	0,286	<b>0,002</b>

*Źródło: dane z badań własnych*

## 8.5. Rekomendacje rozwiązań praktycznych w oparciu o modele strukturalne

Badania przeprowadzone wśród osób bezdomnych schroniskowych województwa wielkopolskiego miały na celu poznanie ich zasobów osobistych, które ułatwiają poradzenie sobie w sytuacjach trudnych. Na podstawie przedstawionych modeli strukturalnych można zaobserwować jedną prawidłowość – zależności obserwowane są wyłącznie w grupie badanych mieszkających w ośrodkach prochrześcijańskich. Jedynie w przypadku wymiaru Ucieczki/Uciekania model okazał się niedopasowany w obu grupach, natomiast w przypadku dystansowania się, model dla grupy badanych z ośrodków chrześcijańskich okazał się być przeciętnie dopasowany do danych, co skłania do dość krytycznego spojrzenia na wnioski płynące z tego modelu. Wśród osób mieszkających w innych ośrodkach, żaden model nie okazał się dobrze dopasowany do danych, nie można więc zaobserwować żadnego mechanizmu pozwalającego wyjaśnić sposoby radzenia sobie tych osób. W grupie osób z ośrodków chrześcijańskich zaobserwowano, że predyktorami poszczególnych stylów radzenia sobie są:

- konfrontacyjne radzenie sobie: akceptacja siebie (+), stygmatyzacja (+), skala orientacji życiowej (+),
- dystansowanie się: stygmatyzacja (+), orientacja życiowa (+),
- samokontrola: akceptacja siebie (+), poczucie własnej skuteczności (+),
- poszukiwanie wsparcia społecznego: akceptacja siebie (+), stygmatyzacja (+), poczucie własnej skuteczności (+),
- przyjmowanie odpowiedzialności: akceptacja siebie (+), stygmatyzacja (+),
- planowanie sposobów rozwiązania problemów: stygmatyzacja (+), poczucie własnej skuteczności (+),
- pozytywne przewartościowanie: akceptacja siebie (+), stygmatyzacja (+), poczucie własnej skuteczności (+).

Opisane modele funkcjonują jedynie wśród badanych bezdomnych mieszkających w ośrodkach prochrześcijańskich i są one bardzo wyraźne i istotne. Zaobserwowano, że sama tożsamość *ego* nie jest znacząca w radzeniu sobie z sytuacją trudną – ważne są zasoby osobiste takie jak: akceptowanie siebie i innych, poczucie własnej skuteczności, orientacja życiowa i bezpieczeństwo – niejako przeciwieństwo poczucia bycia stygmatyzowanym. Uzyskane wyniki badań w ośrodkach niechrześcijańskich korelują z badaniami nad zmiennymi osobowościowymi współodpowiedzialnymi za bezdomność, które zostały przeprowadzone przez Beatę Pawlik-Popielarską<sup>437</sup>. Na podstawie uzyskanego materiału autorka stwierdziła, że u bezdomnych uczestniczących w badaniu występują trzy istotne cechy: zewnętrzne umiejscowienie kontroli, wyrażające się w obniżonym zakresie panowania nad wydarzeniami dotyczącymi własnego życia osobistego, niski poziom nadziei oraz pasywne archetypy. Archetyp męczennika, zaniedbującego siebie i poświęcającego się dla innych oraz archetyp sieroty, który nie wykorzystuje własnych potencjalnych możliwości, ale oczekuje wybawienia. Występowanie określonych cech charakteru nie może być jednak traktowane jako jedyna przyczyna pojawienia się bezdomności, ale w połączeniu z innymi czynnikami, może zwiększać prawdopodobieństwo stagnacji i stopniowego przyjmowania statusu bezdomnego.

Wielu badaczy omawianego zjawiska, w tym Danuta Piekut – Brodzka<sup>438</sup>, upatruje efektywnego rozwiązania problemu osób bezdomnych w radzeniu sobie z sytuacją trudną na trzech płaszczyznach oddziaływań: ratownictwa (elementarne zaspokojenie potrzeb), lecznictwa w aspekcie kuracyjnym i rehabilitacyjnym (pomoc w usamodzielnieniu i nadzór w początkowym okresie samodzielności) oraz profilaktyki (zapobieganie nawarstwianiu się trudnych sytuacji wzmacniających stan bezdomności). Ponadto autorka dodaje, że działania powinny być poprzedzone diagnozą stanu psychicznego i socjalnego osoby bezdomnej oraz jego środowiskowych uwarunkowań.

Uzyskane wyniki badań potwierdzają konieczność prowadzenia takich działań, ale w głównej mierze powinny mieć one na celu wzmacnianie u osób bezdomnych ich zasobów osobistych takich jak: akceptacja siebie i innych, poczucie własnej skuteczności i orientacji życiowej, przy jednoczesnym redukowaniu poczucia bycia stygmatyzowanym. Sprzyja to lepszemu radzeniu sobie z sytuacjami trudnymi. Bezdomni, jako grupa stygmatyzowana narażeni są na dezaprobatę i muszą mieć wiarę w swoje możliwości, umiejętności i kompetencje, aby poradzić sobie z sytuacją, w której się znaleźli, by dokonać ewentualnej, progresywnej zmiany.

**Akceptacja siebie** jest bardzo ważnym aspektem, mającym wpływ na przyjęcie określonej postawy związanej z samooceną: pozytywna postawa wobec własnej osoby związana jest z wysoką samooceną globalną (samoakceptacja), a negatywna postawa wobec własnej osoby, z niską samooceną (samoodtrącenie). Samoocenę w prezentowanej pracy przyjęto rozumieć w odniesieniu do kompetencji podmiotowych osoby: ogólne, afirmatywne nastawienia do siebie samego, innych ludzi i radzenia sobie w życiu oraz zasobów kompetencyjnych, wyrażających umiejętności i zdolności efektywnego działania i rozwiązywania problemów<sup>439</sup>. Wysoka samoocena stanowi dyspozycję do doświadczenia siebie jako osoby kompetentnej i zasługującej na szczęście. Zdaniem Nathaniela Brandena osoby odznaczające się wysoką samooceną mają przeświadczenie, że to, co robią, jest słuszne<sup>440</sup>. Wyniki przeprowadzonych

---

<sup>437</sup> B. Pawlik – Popielarska, *Bezdomność – przypadek czy konstelacja niektórych zmiennych osobowościowych. Znaczenie dominującego archetypu poczucia kontroli w procesie wchodzenia w bezdomność*, [w:] (red.) M. Dębski, K. Stachura, *Oblicza bezdomności*, Uniwersytet Gdański, Agenda Bezdomności, Gdańsk 2008, s. 207.

<sup>438</sup> D. M. Piekut – Brodzka, *O bezdomnych i bezdomności – aspekty fenomenologiczne, etiologiczne i terapeutyczne*, Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa 2000, s. 287 – 288.

<sup>439</sup> R. Poprawa, *Samoocena zasobów radzenia sobie jako czynnik ryzyka problematycznego angażowania się w używanie alkoholu*, [w:] (red.) H. Wrona-Polańska, J. Mastalski, *Promocja zdrowia w teorii i praktyce psychologicznej*, Kraków 2009, s. 98.

<sup>440</sup> Por. dz. cyt., s. 260 – 262.



badania wykazały, że osoby przebywające w ośrodkach prochrześcijańskich posiadają wyższą samoocenę w porównaniu z bezdomnymi mieszkającymi w innych ośrodkach. Jedną z rozmówczyń ośrodka prochrześcijańskiego tak tłumaczy wzrost samoakceptacji i akceptacji innych:

„Ten dom<sup>441</sup> wzmocnił moją samoakceptację, zrezygnowałam z pracy z telemarketingu, bo uciekałam z domu rodzinnego z przyszłym mężem. Musiałam, rodzice nie akceptowali mojego wyboru. Wprowadziliśmy się do mieszkania męża, ale wkrótce trafił on na pół roku do więzienia z powodu nie płacenia alimentów. Ja musiałam wrócić do domu. Gdy mąż wyszedł z więzienia, uciekliśmy razem i tak zostaliśmy bezdomni, bo jego mama sprzedała mieszkanie, gdy on był w więzieniu. Zamieszkaliśmy pod mostem, nadal pracowałam, ale niestety praca i mieszkanie na ulicy nie współgra (...) i tak trafiliśmy do Władysława (...). Jak tu przyjechaliśmy ktoś inny był kierownikiem. Uzyskaliśmy ciepło, pomoc duchową i cztery ściany. Większość mieszkańców zaakceptowała i polubiła nas. Gospodyni naszego domu – pani Ania - stworzyła nam dom. To jest dom, tak mówiła pani Ania i powtarzała: „nie musicie wszyscy się lubić, ale musicie się szanować” i przez ten szacunek do drugiego tworzymy rodzinę. Ta rodzina mobilizuje mnie do pracy fizycznej i umysłowej. Pracuję w psanatorium i wykonuję obowiązki domowe, jak każdy”(Anna, 39 lat, „Barka”<sup>442</sup>).

Pani Anna w prezentowanej wypowiedzi wskazuje na bardzo ważną powinność, jaką odgrywa kierownik ośrodka w kształtowaniu samooceny podopiecznych. W placówkach prochrześcijańskich kierownik pełni niejako decydującą rolę w przeobrażaniu człowieka. W bezpiecznej relacji udziela wsparcia i motywuje poszczególne osoby do zmiany. Jednym z przykładów jest poniższa wypowiedź:

„Czuję też dużą akceptację od kierownika. Jak jest zespół, wszyscy pytają, czy Roman będzie grał. Kierownik nie widzi nikogo innego niż mnie na stanowisku opiekuna” (Roman, 52 lata, Schronisko im. św. Brata Alberta)<sup>443</sup>.

Można przypuszczać, że pracownicy innych ośrodków zapominają o kompensacyjnej funkcji, jaką może pełnić praca w ośrodku oraz zajęcia rozwijające pasje i zainteresowania i zdają się nie spostrzegać destrukcyjnej roli biedy w życiu człowieka, zwłaszcza bezdomnego. Aleksander Kamiński uważa, że wszelkiego rodzaju placówki opiekuńczo – wychowawcze są miejscem sprzyjającym autokreacji. Mają one za zadanie wspomaganie rozwoju człowieka poprzez świadome działania i planowe tworzenie systemu bodźców stymulujących wzrost zasobów, wiadomości, umiejętności i rozwoju osobowości<sup>444</sup>. W wypowiedziach bezdomnych dało się zaobserwować opinie o nudzie, którą jest w stanie wyeliminować telewizja jako jedyna dostępna forma rozrywki. Oglądanie programów telewizyjnych zastępuje życie rodzinne i kontakty społeczne. Jeden z respondentów określa to wprost:

„Teraz też jest dobrze, jest telewizor, nie muszę się o nic martwić, z nikim gadać”. (Łukasz, 34 lata, Noclegownia)<sup>445</sup>.

Zasoby kompetencyjne, takie jak: umiejętność wykonywania określonej pracy i realizowania własnych pasji w procesie wzmacniania zasobów odpornościowych osób bezdomnych są nie do przecenienia, zwłaszcza w rozwijaniu samoakceptacji i akceptacji innych. Osoby mieszkające w ośrodkach dla bezdomnych, ogólnie ujmując z powodu biedy, mogą czuć

---

<sup>441</sup> Mieszkańcy Stowarzyszenia „Barka” nie wyrażają zgody na określanie ich miejsca zamieszkania ośrodkiem, podkreślają, że jest to ich dom.

<sup>442</sup> Badany zakodowany pod nr 1.

<sup>443</sup> Badany zakodowany pod nr 3.

<sup>444</sup> M. Orłowska, *Dzieciństwo na marginesie*, [w:] M. Orłowska, *Skazani na wykluczenie*, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2005, s. 144-145.

<sup>445</sup> Badany zakodowany pod nr 6.

się urażone z powodu napiętnowania ich nietykającego nowego miejsca zamieszkania. Najczęściej schroniska i noclegownie znajdują się na peryferiach miast, w dużej odległości od centrum. Napiętnowanie może zostać wzmocnione przez sposób, w jaki ośrodek jest czasami administrowany, aby doprowadzać do poniżenia osób, które tam mieszkają i traktować mieszkańców jako przestrożę dla innych. Powoduje to nie rzadko, że z czasem stają się oni pasywnymi biorcami zaprojektowanych odgórnie usług socjalnych, nie zawsze dopasowanych do ich potencjalnych możliwości. W wypowiedziach bezdomnych z innych ośrodków niż prochrześcijańskie znajdujemy:

„Warunki w ośrodku są wyśmienite, jak w hotelu. Żadnych obowiązków, czasami tylko dyżur: co drugi tydzień „obierak”, jakieś 30 minut roboty i dbanie o siebie. Wadą są ludzie, którzy nie potrafią z tego skorzystać. Musimy dopilnować, czy matki nakarmiły swoje dzieci. Potrafią uspić dziecko i zejść na kolację, nie karmiąc go. Im się nic nie chce. Chcą, aby inni wykonywali za nich obowiązki” (Mariola, 45 lat, Monar – Markot)<sup>446</sup>.

Natomiast sposób traktowania osób biednych, nacechowany szacunkiem, może zwiększać ich pewność siebie oraz poczucie sprawstwa. Carol, mieszkanka Easterhouse w Glasgow opisuje, że gdy została wybrana na szefową spółdzielni spożywczej, inni wolontariusze szanowali ją i mieli do niej więcej zaufania<sup>447</sup>. Inny badacz omawianego zjawiska, Amartya Kumar Sen, włącza szacunek dla samego siebie do listy głównych zdolności funkcjonalnych. Autor ten uważa, że posiadanie społecznych podstaw szacunku dla samego siebie, bez upokarzania oraz traktowanie jednostki z godnością, tak jak wszystkich innych, w stosunku do ludzi biednych ma ogromne znaczenie – nie tylko dla nich samych, ale także dla samej organizacji społeczeństwa<sup>448</sup>. Wymiar ten często akcentują mieszkańcy ośrodków prochrześcijańskich:

„Jestem w ośrodku od 5 lat. Ośrodek pomógł mi w akceptacji siebie i innych. Trafiłem tu przez alkohol i problemy rodzinne, głównie z powodu rozwodu. Kiedyś chciałem zrobić żonie niespodziankę i przyjechałem po nią pod szwalnię. Zobaczyłem ją z kochankiem. Zdenerwowany wróciłem do matki, a żona w tym czasie złożyła pozew o rozwód z wnioskiem o podział majątku. Wszystkiego zrzekłem się na syna. Jak zamieszkałem u mamy, zacząłem pić jeszcze więcej, aż w końcu pięć lat temu mama wyrzuciła mnie z domu i taki byle jaki trafiłem tutaj, bo nie chciałem skończyć na ławce. Odkąd tu jestem nie piję, tu stałem się kimś. Jestem szefem magazynów i warsztatów. Kierownik, pracownicy ośrodka i koledzy szanują mnie. Ośrodek pomaga mi w akceptacji siebie poprzez organizowane spotkania z psychologiem, terapeutą i księdzem oraz przez możliwość podnoszenia kwalifikacji. Ukończyłem kurs komputerowy. Pracuję w Spółdzielni Socjalnej w branży budowlanej. Jeżdżę też na pielgrzymki. Mieszkańcy naszego schroniska jako pierwsi w Polsce założyli taką spółdzielnię” (Andrzej, 52 lata, Schronisko im. św. Brata Alberta)<sup>449</sup>.

Podobne obserwacje znajdujemy u Romana, który wyraźnie podkreśla podmiotowe, pełne szacunku traktowanie przez personel oraz docenianie zdolności i kompetencji zawodowych, jako istotne czynniki mające wpływ na wzrost samooceny:

„Aktualnie jestem w separacji, mam dwójkę dorosłych dzieci: 25 i 26 lat, z wykształcenia jestem murarzem, niby nic specjalnego, a jednak czuję się dobrze z samym sobą i innymi. Od samego początku małżeństwa popijałem, najpierw piwko potem coraz więcej i mocniej. Były zwolnienia grupowe i straciłem pracę. Znalazłem zatrudnienie u prywatniarza, ale tam było dużo kumpi i popijaliśmy. Im więcej piłem tym mniej chciało mi się pracować. Kiedy zacząłem pić denaturat, żona wyrzuciła mnie z domu. Jestem tutaj od 1997 roku z przerwami, a od 2008 roku bez przerwy.

---

<sup>446</sup> Badana zakodowana pod nr 5.

<sup>447</sup> R. Lister, *Bieda*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2007, s. 149 – 151.

<sup>448</sup> A. Sen, *Rozwój wolności*, Wydawnictwo Zysk i spółka, Warszawa 2002, s.

<sup>449</sup> Badany zakodowany pod nr 4.

Dopiero tutaj zacząłem wierzyć, że mogę coś ze sobą zrobić. Kierownik ośrodka jest jak ojciec, opiekunki też są dobre, tak jak siostry. Kierownik pomógł mi uwierzyć w siebie. Zrobił mnie opiekunem i powiedział, że nikogo innego nie widzi na tym stanowisku. Gram na klawiszach, zawsze jak jest zespół, koledzy albo kierownik pytają mnie czy będę grał. Gram kolędy i różne pieśni. Śpiewam w naszym chórze, prowadzi go nauczycielka ze szkoły muzycznej, która jest też Prezesem Akcji Katolickiej. Występuję z kolegami w Przeglądach Chórów, w Wigilii Pleszewskiej. W maju mieliśmy u nas ołtarz i przychodzili ludzie z miasta, a ja grałem na „majówkach”. Raz w tygodniu mamy Mszę świętą, też gram i zawsze pogadam z księdzem, jest życiowy” (Roman, 52 lata, Schronisko im. św. Brata Alberta)<sup>450</sup>.

Aby utrzymać i podnieść samoocenę, ludzie często posługują się mechanizmem „kapania się w cudzej chwale” lub mechanizmem „porównania”. Kojarzymy siebie z osobami ważnymi, wzbudzającymi podziw, a jednocześnie unikamy porównywania z nimi (Tester, Pilkington, Macintosh)<sup>451</sup>. Opisane mechanizmy często znajdujemy u bezdomnych z ośrodków innych niż prochrześcijańskie. Pani Mariola w rozmowie zwykle podkreślała swój stan posiadania, znajomości ze znaczącymi osobami. Porównywała swoje zachowanie do zachowania drugiej żony męża:

„Mam trzech synów w wieku 21, 20 i 16 lat. Zbankrutowałam z powodu męża. Przez 10 lat prowadziłam sklep z odzieżą. Dałam mu pieniądze jak zawsze, aby kupić w Niemczech towar do sklepu, ale on go nie zakupił. Nie miałam wtedy pieniędzy i musiałam kupować towar w Polsce, a ten nie schodził. Klientki były przyzwyczajone do tamtego asortymentu. Przeniosłam się na inny, mniejszy sklep, gdzie był niższy czynsz, ale było już tylko gorzej. Piłam. Piłam też wcześniej. Zapiłam się, trafiłam na detoks, mąż dał mi do podpisania dokument, że zrzekam się wszystkiego na niego i zostałam z niczym. I tak trafiłam do ośrodka. Mąż się ponownie ożenił, a synowie zostali z nim. Wkrótce druga żona, takie byle co, urodziła mu dziecko, wychowują też jej ośmioletnią córkę. Po rozwodzie były mąż nie był zbyt dobrym ojcem dla naszych dzieci. Starsi synowie wyprowadzili się, pracują za granicą, ale utrzymują ze mną kontakt. Martwię się o tego środkowego najbardziej, ponieważ uzależnił się od narkotyków, najstarszy pomału układa sobie życie. Nie skończył szkoły, ale skończy, mieszka z fajną dziewczyną. Najmłodszy syn mieszka z ojcem i jego nową rodziną. Mnie nie chce znać. Rozumiesz, stałam się nikim. Spadłam z góry na sam dół. Jeździłam wspaniałymi samochodami, miałam piękny dom, a jakie znajomości? A teraz mam pokój w ośrodku. Nie pochodziłam z bogatej rodziny, to teraz czuję się jak u siebie. Ze współpracownikami spółdzielni socjalnej nie za bardzo wchodzę w relacje. Kierownictwo powierza mi obowiązki – widzą co potrafię, mają do mnie zaufanie, dają mi klucze od pewnych rzeczy. Wysłali mnie do szkoły (...) Nie wiem, czy akceptuję siebie. Na tę chwilę tak, ale nie wiem na jak długo” (Mariola, 45 lat, Monar – Markot)<sup>452</sup>.

Niski poziom akceptacji siebie i innych wiąże się z poczuciem bezradności i przekonaniem, że jest się gorszym od innych. W konsekwencji osoba o niskiej samoocenie rezygnuje z rozpoczętych działań, stosuje mechanizmy i działania obronne<sup>453</sup>. Taką sytuację znajdujemy u pana Łukasza:

„Przebywam w noclegowni od roku. Ośrodek w żaden sposób nie wpłynął na wzmocnienie akceptacji siebie i innych. Jestem tutaj, bo tak jest dobrze i akceptuję siebie. Żona zostawiła mnie po 6 latach małżeństwa, znalazła sobie kochanka. Chyba lepszego i bogatszego ode mnie. Może odzwyczała się ode mnie, gdy byłem w więzieniu za jazdę rowerem pod wpływem alkoholu? Byłem tam tylko pół roku. Po wyjściu na wolność wprowadziłem się do rodziców na dwa miesiące, oni mają zbyt sztywne zasady, dlatego potem wynająłem sobie mieszkanie. Oni są bardzo dobrzy.

---

<sup>450</sup> Badany zakodowany pod nr 3.

<sup>451</sup> R. Poprawa, *Samoocena zasobów radzenia sobie...*, dz. cyt., s. 260.

<sup>452</sup> Badana zakodowana pod nr 5.

<sup>453</sup> Por. J. Kirenko, E. Sarzyńska, *Bezrobocie...*, dz. cyt., s. 92 – 94.

Zaadoptowali mnie jak miałem rok i trzy miesiące, po wielu latach urodziła im się córka. Siostra ma teraz 15 lat. Ją to dopiero kochają. W tym czasie też zmieniłem pracę i dotknął mnie kryzys finansowy – szef nie wypłacił mi pensji. Właścicielka mieszkania wyeksmitowała mnie. W tym samym dniu, gdy straciłem dach nad głową, MOPS zaproponował mi noclegownię. Jest tutaj przytulnie, spokojnie. Nie ma kłótni, dogadujemy się” (Łukasz, 34 lata, Noclegownia)<sup>454</sup>.

Można przypuszczać, że u osób podejmujących zachowania niezgodne z normą społeczną, samoocena może być nieadekwatna. Autorzy badań związku samooceny z wykojeniem społecznym wskazują, że osoby wykojone społecznie zwykle charakteryzuje wyższy poziom samooceny w stosunku do osób, które funkcjonują w zgodzie z obowiązującymi normami społecznymi, prawnymi i moralnymi<sup>455</sup>. Podejmowane działania w stosunku do tych osób muszą uwzględnić uświadomienie im negatywnych aspektów zachowania, przy pełnej bezwarunkowej akceptacji osoby. Bezwarunkowo pozytywny stosunek do osoby bezdomnej jest ważny, gdyż martwienie się zdobywaniem aprobaty, koliduje z samourzeczywistnianiem się. Każdy człowiek potrzebuje odczuwać bezwarunkowo pozytywny stosunek do samego siebie, mimo słabości, z jakimi się zmagają<sup>456</sup>. Człowiek doświadcza tego w domu rodzinnym, w rodzinie pełnej, kochającej się. Ośrodek, który chce pomóc bezdomnym w efektywnym poradzeniu sobie z sytuacją trudną, powinien umożliwiać im doświadczenie bezwarunkowej akceptacji na co dzień. Pojawia się tutaj nawiązanie do teorii Abrahama Maslowa, że na nasze zachowania mają wpływ motywy hierarchicznie uszeregowane, od podstawowych, biologicznych, takich jak głód, pragnienie i potrzeba snu, do potrzeb natury psychologicznej, takich jak potrzeba samorealizacji oraz wysokiej samooceny<sup>457</sup>. Na innym poziomie akceptują siebie i innych osoby, które mają cel i są zaangażowane, a na innym jednostki, które się specjalnie niczym nie przejmują. Dlatego zaraz po afirmacji osoby, należałoby z większym namysłem podejmować działania inspirujące osoby bezdomne do zaangażowania się w pracę, pobudzające realizację własnych zainteresowań i pasji oraz tworzyć atmosferę nacechowaną bezwarunkową akceptacją i jasno określonymi, możliwymi do realizacji zasadami. Wzmocniłoby to wśród mieszkańców wszystkich ośrodków poziom akceptacji siebie i innych.

W tym kontekście istotne staje się wypracowanie przez jednostkę adekwatnej samooceny, która jest niezbędnym warunkiem efektywnego funkcjonowania. Samoocena jest adekwatna, jeżeli człowiek właściwie ocenia swoje możliwości. Osoby adekwatnie oceniające siebie, lepiej radzą sobie z sytuacjami trudnymi niż osoby o ocenie zaniżonej lub zawyżonej<sup>458</sup>. Jednostka akceptująca siebie wykorzystuje własne możliwości i jednocześnie jest w stanie skorygować swoje zachowanie pod wpływem krytyki innych<sup>459</sup>. Należy więc we wszystkich działaniach rozwijać u osób bezdomnych afirmatywne nastawienie do samego siebie i innych ludzi oraz eksplorować i rozwijać ich zasoby kompetencyjne. Istotne wydaje się zapoznanie mieszkańców ośrodka z ich prawami, aby np. prosząc o coś, mogli powołać się na regulamin (np. wybór kursu, możliwość pracy, podkreślanie mocnych stron jednostki).

Obecność stałego opiekuna, jasno określone zasady oraz możliwość realizacji własnych zainteresowań, wzmacniają poczucie bezpieczeństwa, a także ułatwiają samoakceptację. Natomiast częsta zmiana personelu, brak klarownych zasad i stagnacja życia społecznego może prowadzić do niekonsekwentnych decyzji i zagubienia się w nowym środowisku, a w rezultacie do samoodtrącenia. Potwierdzają to przytoczone wyżej wypowiedzi mieszkańców ośrodków.

---

<sup>454</sup> Badany zakodowany pod nr 6.

<sup>455</sup> Z. Bartkowicz, *Kontrowersja wokół roli samooceny w procesie wykojenia i resocjalizacji* [w:] (red.) Z. Bartkowicz, Z. Palak, *Wsparcie społeczne w rehabilitacji i resocjalizacji*, Wyd. UMCS, Lublin 2004, s. 220 – 226.

<sup>456</sup> P. G. Zimbardo, *Psychologia i życie...*, dz. cyt. s. 535.

<sup>457</sup> L. A. Pervin, *Psychologia osobowości...*, dz. cyt. s.110.

<sup>458</sup> Por. dz. cyt., s. 94.

<sup>459</sup> J. Kirenko, E. Sarzyńska, *Bezrobocie. Niepełnosprawność. Potrzeby*, Lublin 2010, s.92.

**Poczucie własnej skuteczności** jest kolejnym zasobem odpornościowym osób bezdomnych w radzeniu sobie z sytuacją trudną. Odnosi się do opinii jednostki na temat zdolności radzenia sobie w określonych sytuacjach. W warunkach, w których dochodzi do przekonania, że efekt zachowania jest wynikiem własnej aktywności, zdaniem A. Bandury możemy mówić o efekcie własnej skuteczności (*self – efficacy*)<sup>460</sup>. Pojęcie własnej skuteczności zależy od czterech komponentów: rzeczywistych osiągnięć, doświadczeń zastępczych, perswazji słownej oraz pobudzenia emocjonalnego (Bandura, 1986)<sup>461</sup>. Poczucie własnej skuteczności różnicuje ludzi pod względem funkcjonowania poznawczego, motywacyjnego i emocjonalnego. Wysokie poczucie *self efficacy* sprzyja zdrowiu, a niskie często powoduje patologię<sup>462</sup>. Jeśli rodzice i inni bliscy wierzą w nas, czujemy się inaczej niż w sytuacji, gdy wyrażają brak zaufania do naszych możliwości. Poczucie własnej skuteczności nie ma charakteru globalnego, ale odnosi się do jednostkowych, konkretnych sytuacji<sup>463</sup>. Zdaniem Andrzeja Szmajke poczucie kontroli konstytuuje trzy warunki, zarówno osobnicze, jak i sytuacyjne: współzależność kontroli i wyniku, wolność wyboru, która dokonuje się wówczas, gdy jednostka samodzielnie wybiera cel oraz kompetencje pozwalające na osiągnięcie celu<sup>464</sup>. W wypowiedziach wielu badanych z ośrodków prochrześcijańskich znajdujemy przekonanie, że ich życie zmieniło się dzięki własnym, w wolności wybranym wysiłkom i staraniom. Szczególnie wymowna jest następująca wypowiedź osoby bezdomnej:

„Nie chciałem skończyć na ławce, dlatego zamieszkałem w ośrodku. Przestałem pić, nie rozmawiam z osobami, które lubią alkohol. W rozmowach podejmuję tematy związane z moim wykształceniem i zainteresowaniem, najczęściej dotyczące elektryki. Staram się nie wracać do tego, co było. Szukam i znajduję zajęcia w warsztatach, przy komputerze. Teraz mogę pomagać innym i służyć pomocą” (Andrzej, 52 lata, Schronisko im. św. Brata Alberta)<sup>465</sup>.

Koncepcja umiejscowienia kontroli Juliana Rottera wskazuje, że zachowanie jest zdeterminowane przez oczekiwania, wzmocnienia i sytuację psychologiczną. Ludzie, których umiejscowienie kontroli jest wewnętrzne uważają, że skutki ich działań zależą od ich zachowania. Człowiek taki określany jest jako „wewnętrzsterowny” – aktywny i samodzielny w podejmowaniu decyzji. Lepiej znosi wieloznaczność i odmienność. Dysponuje też większym zaufaniem do siebie i wyższą motywacją osiągnięć. Kiedy wzmocnienia nie są konsekwencją własnego działania, a decyduje o nich otoczenie, w jednostce kształtuje się przekonanie o zewnętrznej lokalizacji kontroli wzmocnień. Socjalizacja, która powoduje „zewnętrzsterowność”, sprzyja powstawaniu różnych form patologii: bierności, zależności i braku zaufania do siebie. Osoby takie są niepewne, a w sytuacjach trudnych stosują mechanizmy obronne, zwłaszcza wyparcie<sup>466</sup>. Często sądzą, że wszystko zależy od losu, szczęścia, przypadku lub innych sił zewnętrznych. Osoby umieszczające źródło kontroli na zewnątrz, czują się więc bezradne wobec zdarzeń życiowych, podczas gdy ci pierwsi (z wewnętrznym umiejscowieniem źródła kontroli) stają się kreatorami własnego życia<sup>467</sup>.

---

<sup>460</sup> H. Sęk, *Wprowadzenie do psychologii...*, dz. cyt., s. 102 – 103.

<sup>461</sup> L. A. Pervin, *Psychologia osobowości...*, dz. cyt., s. 264 – 265.

<sup>462</sup> H. Sęk, *Wprowadzenie do psychologii...*, dz. cyt., s. 103.

<sup>463</sup> Por. dz. cyt., s. 96-97.

<sup>464</sup> Por. dz. cyt., s. 31.

<sup>465</sup> Badany zakodowany pod nr 4.

<sup>466</sup> H. Sęk, *Wprowadzenie do psychologii...*, dz. cyt., s. 103 – 104.

<sup>467</sup> L. A. Pervin, *Psychologia osobowości...*, dz. cyt., s. 86-87.

Wewnętrzsterowność częściej znajdujemy u osób z ośrodków prochrześcijańskich. Niektórzy bezdomni obawiają się, że pomimo wielu starań nie poradzą sobie, niemniej przyczyny niepowodzeń upatrują w niewłaściwych decyzjach. Tak sytuację tę tłumaczył jeden z rozmówców:

„Podejmowałem kilka prób wyjścia z uzależnienia, zazwyczaj jednak trwało to krótko, od 3 do 8 miesięcy. Postanowiłem zacząć od siebie. Jestem w „Barce”, nie piję i pracuję. Wiem, że jeśli tylko przestanę pić – wszystko się ułoży” (Robert, 45 lat, Stowarzyszenie „Barka”)<sup>468</sup>.

Podobne przekonanie w swojej wypowiedzi prezentuje pani Anna:

„Jeśli nie złamię regulaminu, nikt mnie stąd nie wyrzuci” (Anna, 39 lat, „Barka”)<sup>469</sup>.

Niebezpieczne może być jednak skrajnie wysokie poczucie wewnętrznego umiejscowienia kontroli, gdyż w sytuacjach niepowodzeń może prowadzić do samooskarżania się lub różnych form racjonalizacji<sup>470</sup>. Natomiast, gdy jednostka spostrzega brak związku między wzmocnieniami (karami i nagrodami) a jego zachowaniem, uczy się bezradności. Wielokrotnie doświadczanie zdarzeń poza kontrolą prowadzi do przeświadczenia, że osoba nie ma wpływu na zdarzenia, a to prowadzi do wyuczonej bezradności (Seligmann, 1975)<sup>471</sup>. Postawę wyuczonej bezradności częściej prezentowały osoby z ośrodków innych niż prochrześcijańskie:

„Nikt mi nie pomaga. Sam muszę sobie radzić. Muszę coś ugotować i wyprać. Ale nie jest źle. Mam gdzie mieszkać, nie kapie mi na głowę, nie jestem pod mostem, jest porządek. Opieka da zasiłek i dobrze jest, są koledzy. Potrzeba tylko kogoś, kto by uprał, ugotował, no i te sprawy, jakiejś kobiety” (Kazimierz, 51 lat, Noclegownia)<sup>472</sup>.

Poniższa wypowiedź dowodzi, że rozmówca zaakceptował brak własnego domu i nie podejmuje próby zmiany sytuacji. Można stwierdzić, że mamy tu do czynienia ze stanem wyuczonej bezradności. Z jednej strony wysokie poczucie *self efficacy* sprzyja zdrowiu i zaradności, z drugiej strony niskie poczucie własnej skuteczności może prowadzić do patologii<sup>473</sup>. Jeden z badanych podkreślił:

„Mam dopiero 34 lata i miasto powinno mi dać mieszkanie. Wystarczy kawalerka. Potem pomogą mi rodzice, obiecali, że pomogą jak dostanę mieszkanie. Poza tym jest dobrze, jest telewizor (...) nie muszę się martwić. Dostają dary i pomoc materialną z Caritasu” (Łukasz, 34 lata, Noclegownia)<sup>474</sup>.

Można zatem założyć, że im silniejsze będzie poczucie własnej skuteczności osób bezdomnych i wyższa wewnętrzsterowność, tym większe będzie pragnienie zmiany swojej sytuacji życiowej na lepszą. Niezbędnym warunkiem wzrostu własnej skuteczności jest stawianie osobom bezdomnych celów adekwatnych do ich możliwości, pozwalanie na przeżywanie doświadczeń zastępczych oraz perswazja słowna i emocjonalna, a także wspieranie w realizacji obranych celów. Takie oddziaływania częściej znajdujemy w pracy ośrodków prochrześcijańskich.

**Orientacja życiowa** jest kolejnym ważnym czynnikiem, który powoduje, że ludzie lepiej radzą sobie ze stresem. Aaron Antonovsky nazwał ten czynnik poczuciem koherencji (*sense of coherence*, SOC)<sup>475</sup>, definiując go jako „globalną, złożoną orientację człowieka, która

---

<sup>468</sup> Badany zakodowany pod nr 2.

<sup>469</sup> Badany zakodowany pod nr 1.

<sup>470</sup> H. Sęk, *Wprowadzenie do psychologii klinicznej*, dz. cyt., s. 103-104.

<sup>471</sup> Por. dz. cyt., s. 104.

<sup>472</sup> Badany zakodowany pod nr 7.

<sup>473</sup> H. Sęk, *Wprowadzenie do psychologii klinicznej...*, dz. cyt., s. 103.

<sup>474</sup> Badany zakodowany pod nr 6.

<sup>475</sup> H. Sęk, *Wprowadzenie do psychologii klinicznej...*, dz. cyt., ss. 62 – 63.

powoduje, iż ma on poczucie, że świat zewnętrzny i wewnętrzny jest przewidywalny oraz że istnieje prawdopodobieństwo, iż zdarzenia i procesy będą przebiegały zgodnie z własnym oczekiwaniem<sup>476</sup>. Na poczucie koherencji składają się trzy komponenty: poczucia zrozumiałości (*comprehensibility*), poczucia zaradności, sterowalności (*manageability*) oraz poczucia sensowności (*meaningfulness*).

Poczucie zrozumiałości oznacza, że człowiek spostrzega napływające informacje jako uporządkowane i spójne, co pozwala mu orientować się poznawczo w aktualnie oddziaływującym na niego otoczeniu. Wysokie poczucie zrozumiałości zmniejsza tendencję do oceniania sytuacji jako beznadziejnej, pozwalając na dostrzeżenie sensu w sytuacjach traumatycznych, takich jak na przykład śmierć osoby bliskiej, porażki i innych<sup>477</sup>.

Poczucie zaradności powoduje, że człowiek spostrzega dostępne zasoby jako wystarczające do sprostania stawianym jemu wymogom przez otoczenie. Mogą to być także zasoby zewnętrzne jak *sacrum* czy sieć wsparcia<sup>478</sup>. Osoba posiadająca wysoki poziom tego komponentu, w sytuacji trudnej dokonuje realistycznej oceny posiadanych zasobów na podstawie uogólnionych spostrzeżeń i potrafi wykorzystać dostępne jej źródła wsparcia, a także twórczo rozwinąć swoje kompetencje. Osoby takie są skłonne do stosowania strategii radzenia sobie skoncentrowanych na ocenie, a nie na unikaniu.

Poczucie sensowności sprawia, że człowiek odczuwa głębokie poczucie wartości życia oraz przekonanie, że warto się angażować i kierować własnym losem. Osoby z wysokim poczuciem sensu życia podejmują nowe wyzwania oraz wysiłek do rozwiązywania problemów i skutecznego radzenia sobie z nim<sup>479</sup>.

Pomimo, że wszystkie składniki poczucia koherencji mierzone są oddzielnie, to przyjmuje się, że najważniejsze jest poczucie sensowności. Gdy jest ono wysokie, pozostałe komponenty mają tendencję do podwyższania się, a gdy jest ono niskie, to pozostałe elementy mają tendencję do obniżania się. Badania dotyczące poczucia koherencji oraz sposobów radzenia sobie w sytuacjach trudnych wykazały, że osoby z silnym poczuciem koherencji są dobrze zmotywowane do podejmowania aktywności oraz radzenia sobie z wymaganiami, co w konsekwencji wpływa korzystnie na ich zdrowie. Przejawiają mniejszą skłonność do oceny sytuacji stresowej jako zagrażającej i niosącej stratę, a raczej traktują ją jako wyzwanie. A. Antonovsky (1992) dowodzi, że stresory są oceniane jako „łagodne lub jako szczęśliwe i pożądane”. Wobec takiego stanu rzeczy należałoby zwrócić uwagę na podjęcie działań pozwalających na wzmocnienie poczucia koherencji u osób bezdomnych. W indywidualnych wypowiedziach badanych z ośrodków prochrześcijańskich, znajdujemy wysokie poczucie koherencji, które pozwala im skuteczniej radzić sobie ze stresem. Jednym z przykładów jest wypowiedź badanej z Barki:

„Wiem, że cokolwiek się stanie, zawsze mi pomogą” (Anna, 39 lat, „Barka”)<sup>480</sup>.

Przywołana wypowiedź, obok zrozumienia aktualnej sytuacji przez badaną, świadczy o poczuciu sterowalności i sensowności, co jest bardzo istotną kwestią dla dobrego radzenia sobie ze stresem. Poczucie koherencji rozwija się w procesie socjalizacji, w której istotną rolę odgrywa kontekst społeczno-kulturowy. Osoby z silnym poczuciem koherencji gromadziły doświadczenie w sytuacjach, które charakteryzowały się spójnością, przewidywalnością, w których istniała równowaga pomiędzy przeciążeniem a niedociążeniem (gdy wymagania środowiska były na miarę wieku, sił i stanu organizmu, dając sobie możliwość doświadczenia

<sup>476</sup> H. Sęk, Wprowadzenie do psychologii klinicznej..., dz. cyt., s. 62.

<sup>477</sup> Por. dz. cyt., s.53.

<sup>478</sup> H. Sęk, I. Ściagała, *Stres i radzenie sobie w modelu salutogenetycznym*, [w:] (red.) I. Heszen – Niejodek, Z. Ratajczak, *Człowiek w sytuacji stresu*, Katowice 2000, s.

<sup>479</sup> Por. dz. cyt., s.63.

<sup>480</sup> Badany zakodowany pod nr 1.

powodzenia życiowego i własnej zaradności) oraz umożliwiały udział w podejmowaniu decyzji. Taki kontekst socjalizacji rozwija w jednostce poczucie zaangażowania i autonomii<sup>481</sup>. Osoby bezdomne, które mają możliwość doświadczania sytuacji spójnych i przewidywalnych, rozwijają w sobie poczucie koherencji. Zazwyczaj uważają, że uda im się zmienić dotychczasową trudną sytuację:

„Potrzebuję kogoś, kto by mi uświadamiał ciągle, że alkohol to zguba (...), od psychologa oczekuję konkretnej rozmowy. Potrzebuję pomocy od Boga, by podtrzymał mnie na duchu, bo wiem, że mogę. Nie piję od 5-ciu lat” (Andrzej, 52 lata, Schronisko im. św. Brata Alberta)<sup>482</sup>.

Dotychczasowe badania dotyczące udziału poczucia koherencji w procesie radzenia sobie, dotyczą różnych sytuacji trudnych, przede wszystkim wynikających z utraty zdrowia, pracy, stresu, konfliktów rodzinnych czy w odniesieniu do wydarzeń krytycznych. Wielu badaczy zwraca uwagę na to, że osoby z silnym poczuciem koherencji częściej podejmowały działania ukierunkowane na podtrzymanie zdrowia oraz lepsze radzenie sobie w sytuacji jego utraty<sup>483</sup>. Badania A. Wolff i P. Ratner wykazały, że osoby, które w dzieciństwie doświadczyły przemocy, rozwodu albo alkoholizmu rodziców, w życiu dorosłym charakteryzowały się niskim poczuciem koherencji<sup>484</sup>. Wypowiedź osoby z ośrodka dla bezdomnych potwierdza tę tezę:

„Rodzice moi nie żyją. Mama zmarła w 1984 roku, gdy miałem 14 lat. Ojciec zmarł w 1996 roku. Miałem dobre relacje z mamą. Z tatą były kłótnie. Nadużywał alkoholu. Mam trzech braci i jedną siostrę. Jeden z moich braci popełnił samobójstwo w wieku 23 lat. Ja zacząłem pić w wojsku. Teraz nie piję od półtora miesiąca. Przez alkohol straciłem pracę. Pojechałem do Holandii w 2007 roku i rozwalił mi się związek. Jak wróciłem, żona miała kogoś. Podejmowałem wiele prób leczenia: w Giżycku, w Łekiem, wiele razy też byłem na detoksie, ale gdy tylko wracałem w swoje otoczenie, wracałem do picia. Dlatego jestem tutaj” (Robert, 45 lat, Stowarzyszenie „Barka”)<sup>485</sup>.

Natomiast osoby o niskim poczuciu koherencji częściej wybierają strategie unikowe w radzeniu sobie ze stresem<sup>486</sup>. Badany z Noclegowni stwierdził:

„ Nie mam sytuacji trudnych, tylko czekam, aby z nich wybrnąć. Staram się nie myśleć o problemach, a jak dochodzą myśli, to je przeobrażam np.: Niech jej będzie lepiej” (Łukasz, 34 lata, Noclegownia)<sup>487</sup>.

Poczucie koherencji ujawnia się zatem we wszystkich aspektach funkcjonowania człowieka. Wysokie poczucie tego elementu pozwala na lepszą adaptację jednostki w środowisku i w różnych sytuacjach trudnych. W przypadku osób bezdomnych, z uwagi na ich dramatyczną sytuację charakteryzującą się utratą podstawowych dóbr: schronienia, rodziny, więzi, pracy itp., poczucie koherencji wydaje się być bardzo ważnym zasobem w radzeniu sobie z sytuacją trudną.

**Poczucie bezpieczeństwa jako przeciwieństwo bycia stygmatyzowanym** jest kolejnym czynnikiem odpornościowym w radzeniu sobie osób bezdomnych z sytuacją trudną. Procesy marginalizacji i wykluczenia społecznego znane są od dawna, ale aktualnie obserwujemy ich nasilenie. Problematyką tą zajmują się przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych z uwagi na ważność tego zjawiska, gdyż obejmuje ono sytuacje, w których pewna

---

<sup>481</sup> H. Sęk, Wprowadzenie do psychologii klinicznej..., dz. cyt., s. 63-65.

<sup>482</sup> Badany zakodowany pod nr 4.

<sup>483</sup> Por. A. Dudak, *Radzenie sobie ojców...*, dz. cyt., s. 77 – 82.

<sup>484</sup> L. A. Pervin, *Psychologia osobowości*, GWP, Gdańsk 2005, s. 257-259.

<sup>485</sup> Badany zakodowany pod nr 2.

<sup>486</sup> K. Kaczmarek, *Związek między poczuciem koherencji a afektem pozytywnym i negatywnym w zależności od poziomu stresu* [w:] (red.) T. Pasikowski, H. Sęk, *Psychologia zdrowia: teoria, metodologia i empiria*, Poznań 2006, s. 75.

<sup>487</sup> Badany zakodowany pod nr 6.



grupa osób staje się w jakimś stopniu niezdolna do uczestnictwa w życiu społecznym, doświadczając jednocześnie ubóstwa i deprivacji, nie mogąc korzystać ze swoich praw<sup>488</sup>. Margines społeczny definiowany jest jako „nieliczna i mało znacząca warstwa społeczna, nisko ceniona w danym społeczeństwie ze względu na nieprzestrzeganie norm i zasad współżycia społecznego, potocznie to kryminaliści, pasożyty, męty społeczne”<sup>489</sup>.

Środowisko lokalne wobec osób z marginesu społecznego podejmuje stygmatyzujące działania, powodujące pogłębiającą się marginalizację tych grup.<sup>490</sup> Należy jednak zauważyć, że każda osoba uczestnicząca w programach pomocowych i naprawczych, charakteryzuje się sobie tylko właściwymi doświadczeniami, uwarunkowaniami osobowościowymi i społecznymi. Programy resocjalizacyjne często mają charakter schematyczny, a uczestników procesu traktują jako grupę homogeniczną i nie uwzględniają charakterystycznych dla nich cech<sup>491</sup>. W opiniach społecznych spotykane są stwierdzenia, że bezdomni sami wybrali sobie taki los i są winni takiego położenia<sup>492</sup>. Te negatywne przekonania konstytuują stereotyp bezdomnego, że wszyscy bezdomni to „alkoholicy, przestępcy, wyrzutki społeczne, łachmaniarze, wszarze, lumpy, menele”<sup>493</sup>. Stereotypy nasiąknięte są niepełnymi uogólnieniami emocjonalnymi.

Na marginalizację podatne są osoby posiadające deficyty kulturowe, ekonomiczne czy edukacyjne<sup>494</sup>. Falszywy jest pogląd, że człowiek, należący do marginesu społecznego, jest „kryminalistą, pasożytem czy mętą społeczną”<sup>495</sup>. To, że ludzie bezdomni stanowią margines społeczny często jest ich dramatem, a nie wyborem. Jednostka naznaczona w ten sposób zostaje przez zbiorowość odrzucona i w efekcie następuje proces jej degradacji.

Badaniom nad udziałem procesu stygmatyzacji w procesie radzenia sobie z bezdomnością poświęcono w literaturze niewiele miejsca. Wśród nielicznych ustaleń można wskazać te, które podkreślają izolację i marginalizację społeczną, na przykład w pracy Marcjanny Nóżki<sup>496</sup>. Autorka na podstawie przeprowadzonych badań w 2003 r. w Krakowie stwierdza, że dla sporej części respondentów - około 40% - bezdomny to włączęga. Powoduje to wyłączenie go z życia zbiorowości i sprzyja dyskryminacji, pozbawiając go równych szans z uwagi na zajmowaną pozycję społeczną z takich obszarów jak: praca zarobki, dom, ale też szacunek<sup>497</sup>. Podobne wyniki uzyskał Jan Mazur w badaniach przeprowadzonych w 2006 r. w Radomiu<sup>498</sup>. Bardzo trudno jest się obronić przed procesami marginalizacji osobom, które są najbardziej na nią podatne z uwagi na deficyty kulturowe, ekonomiczne czy edukacyjne<sup>499</sup>. Zwłaszcza

---

<sup>488</sup> B. Krajewska, *Asystenci rodziny wobec dzieci i rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym*, s. 163 – 165, [w:] (red.) A. Fidelus, *Od stereotypu do wykluczenia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2014.

<sup>489</sup> Encyklopedia Popularna PWN, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994, s. 170.

<sup>490</sup> T. Kowalak, *Marginalność i marginalizacja społeczna*, Warszawa 1998, s. 20.

<sup>491</sup> A. Fidelus, *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2012, s. 65 – 66.

<sup>492</sup> M. Nóżka, *Marginalizacja w środowisku osób bezdomnych*, s. 214-224, [w:] (red.) K. Marzec-Holka, *Marginalizacja w problematyce pedagogiki społecznej i praktyce pracy socjalnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2005.

<sup>493</sup> A. Duracz – Walczak, *Bezdomni*, Centrum Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa 1966, s. 44 – 45.

<sup>494</sup> W. K. Frieske (red.), *Marginalność i procesy marginalizacji*, Warszawa 1998, s. 28.

<sup>495</sup> Encyklopedia Powszechna PWN, s. 170.

<sup>496</sup> Por. dz. cyt., s. 134.

<sup>497</sup> M. Nóżka, *Marginalizacja w środowisku osób bezdomnych...*, dz. cyt., s. 216.

<sup>498</sup> J. Mazur, (red.) *Bezdomność „Szkice z socjologii polityki społecznej i katolickiej nauki społecznej”*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, s. 101.

<sup>499</sup> M. Nóżka, *Marginalizacja w środowisku osób bezdomnych...*, dz. cyt., s. 214.

doświadczają tego osoby bezdomne, które są dyskryminowane poprzez doświadczanie deprivacji, a z drugiej strony są nieustannie poddawane procesowi deprivacji przy użyciu wielu procedur, które potwierdzają ich niską pozycję. Jerzy Rossa do tych procedur zalicza: proszenie, które wyzwała poczucie wstydu i konieczność zaakceptowania własnych deficytów, ekskluzję instytucjonalno – prawną, mającą na celu wskazanie osobie proszącej jej wad (nadanie osobie proszącej etykiety „naciągacza”, „symulanta”, czy „lenia”), aby w konsekwencji odmówić osobie wsparcia, spowiedź – udowadnianie, że przydzielone środki zostały spożytkowane zgodnie z zaleceniem oraz spektakl, czyli demonstrowanie osoby „dobroczyńcy”, ale nie dla osób marginalnych – bezdomnych. Ponadto społeczeństwo wysuwa określone oczekiwania wobec swoich członków, a w sytuacji nie respektowania tych oczekiwań, reaguje negatywnie poprzez stosowanie pejoratywnych sankcji, a w stosunku do osób nieprzystosowanych może być stygmatyzacja lub ostracyzm<sup>500</sup>.

„Część instytucji nie wie co się tu dzieje. Nazywają nas leniuchami i wszystkich traktują jednakowo. Powinna być jednak zmieniona ustawa w Sejmie, aby nie zabierać osobom bezdomnym, które pracują na etat - 60%, a osobom pracującym na umowę zlecenie - 100% wynagrodzenia. Dlatego nikt nie widzi sensu pracy. Gdyby zmniejszono do 20% - pracowalibyśmy. Instytucjom tak jest wygodnie, że my tu jesteśmy. Często trafiają do nas osoby, które powinny być w placówkach przeznaczonych dla osób niepełnosprawnych, wymagających opieki drugiej osoby. Ale nam takie prawa nie przysługują. Osoba posiadająca dom, gdy niedomaga, to społeczeństwo widzi w niej chorego. Gdy choruje bezdomny, to wszyscy patrzą na niego najpierw jak na menela, potem dopiero chorego, któremu nie trzeba aż tak pomagać”(Mariola, 45 lat, Monar – Markot)<sup>501</sup>.

Trafnie zauważa Monika Oliwa – Ciesielska, że jeśli wyobrażenie wytwarzane przez społeczeństwo nie przystaje do rzeczywistości, z lęku przed niepewnością, najczęstszą reakcją jest zredukowanie obrazu jednostki do kilku epitetów, które stają się stygmatami tej osoby (w tym przypadku osoby bezdomnej)<sup>502</sup>.

Odmienne wypowiedzi znajdujemy u mieszkańców „Barki” oraz „Towarzystwa im. św. Brata Alberta”. Osoby mieszkające w tych domach podkreślają rolę placówki w zwiększaniu poczucia bezpieczeństwa, a co za tym idzie – zmniejszaniu poczucia bycia stygmatyzowanym. Zmiana stereotypowych poglądów może prowadzić do poprawy funkcjonowania osób bezdomnych, a drugiej strony – bazując na rozpoznaniu ich potencjału - można efektywnie wykorzystać ich możliwości.

„Kilka lat temu podjęłam się napisania pracy doktorskiej w zakresie biologii, ale musiałam ją przerwać z uwagi na brak pracy i domu. Teraz mam dom i pracę, ale brakuje mi środków finansowych. Znajomi w pracy wzmacniają mnie i motywują. Rozmawiają jak z takim samym człowiekiem, zwłaszcza gdy dowiadują się, że mieszkam w „Barce” (Anna, 39 lat, „Barka”)<sup>503</sup>.

„Często przebywamy wśród innych i chętnie wychodzimy. Kierownik nauczył nas, jak należy się ubrać i zachować w stosunku do innych. Często wychodzę na własną rękę – nie boję się. Ludzie z Pleszewa podziwiają nas za to, że sami trzy lata temu założyliśmy własną Spółdzielnię Bezdomnych. Śpiewamy w chórze z mieszkańcami, występujemy w przeglądach, w Wigilii, w Drodze Krzyżowej – namówił nas kierownik

---

<sup>500</sup> J. Rossa, *Wymiary marginalizacji*, s. 165-166, [w:] (red.) J. Danecki i in., *Problemy polityki społecznej. Studia i dyskusje*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 1999.

<sup>501</sup> Badana zakodowana pod nr 5.

<sup>502</sup> M. Oliwa – Ciesielska, *Wpływ negatywnej kontroli społecznej na bezdomnych ze wspólnoty „Barka” – proces naznaczania społecznego*, s. 32, [w:] (red.) M. Malikowski, *Problemy społeczne w okresie zmian systemowych w Polsce*. Materiały z konferencji naukowej Rzeszów 9 – 10 maja 1997, Rzeszów 1997.

<sup>503</sup> Badany zakodowany pod nr 1.

i dobrze. Nawet ludzie chętnie przychodzą do nas na majówki, bo fajnie gramy i śpiewamy” (Andrzej, 52 lata, Schronisko im. św. Brata Alberta)<sup>504</sup>.

Różne przyczyny doprowadziły badane osoby do utraty dachu nad głową, a jednak zdecydowanie osoby te różnią się między sobą poziomem posiadanych zasobów osobistych. Można wnioskować, że sama tożsamość ego nie jest znacząca w dokonaniu zmiany, ważne są zasoby osobiste takie jak: poczucie własnej skuteczności, orientacja życiowa, akceptowanie innych i niejako bezpieczeństwo – przeciwieństwo poczucia bycia stygmatyzowanym.

Uzyskanie wyniki badań jakościowych są zbieżne z danymi ilościowymi, dotyczącymi zasobów osobistych osób bezdomnych. Na różnicę w posiadanych zasobach osobistych ma wpływ typ ośrodka, w którym przebywają osoby bezdomne. Zdecydowanie wyższy poziom kompetencji osobistych znajdujemy u przebywających w ośrodkach prochrześcijańskich. Do najważniejszych wyróżników, mających wpływ na poziom posiadanych zasobów osobistych respondenci z ośrodków prochrześcijańskich zaliczają:

- osobę kierującą placówką - kierownicy są dla nich osobami znaczącymi,
- możliwość podjęcia pracy zawodowej,
- realizowanie pasji i zainteresowań,
- przyjazny, a zarazem rygorystycznie przestrzegany regulamin pobytu w ośrodku,
- rozwój duchowy i wsparcie psychologiczne.

Człowiek bezdomny jest zazwyczaj postrzegany jako osoba zdegradowana i nieudolna. Nie podjęcie pracy nad eksplorowaniem zasobów osobistych poszczególnych osób bezdomnych, powoduje przyjęcie perspektywy, w której bezdomny nie może sam o sobie decydować. Otoczenie uważa, że lepiej wie od niego, czego mu potrzeba i wszystkich traktuje jednakowo. Powoduje to, że pod wpływem permanentnego stresu związanego z niepewnością jutra, znaczna część bezdomnych nie wierzy, że posiada jakieś wewnętrzne zasoby i nie podejmuje pracy nad sobą. Często takie spojrzenie znajdujemy w ośrodkach innych niż prochrześcijańskie. Ich funkcjonowanie można by określić mianem hospicjum społecznego dla osób bezterminowo bezdomnych. Otrzymują oni w ośrodkach znieczulenie od bólu codzienności (żywność, schronienie, telewizor), nie widzą jednak nadziei na lepsze jutro. A przecież drzemie w wielu z nich ogromny potencjał. Wśród osób bezdomnych są tacy, którzy nie potrafią czytać i pisać, ale są wśród nich i takie osoby, które rozpoczęły karierę naukową.

Dotarcie do prawdziwego oblicza osoby bezdomnej, pomoże zaspokoić jej prawdziwe potrzeby i wykorzystać zasoby w zmieniającej się rzeczywistości społecznej. W konsekwencji może również przynieść korzyści dla ogółu społeczeństwa. Stereotypem wydaje się powielanie utartych przekonań dotyczących osób bezdomnych. Na podstawie przeprowadzonych badań wynika, że bezdomni stanowią bardzo heterogeniczną grupę, nie tylko pod względem cech demograficznych czy osobowościowych, ale nade wszystko preferencji w wyborze określonego ośrodka i podatności na wpływ liderów określonych placówek.

---

<sup>504</sup> Badany zakodowany pod nr 4.

## ROZDZIAŁ IX Model pracy z bezdomnymi oparty na rozwijaniu zasobów osobistych – implikacje społeczno - pedagogiczne

### 9.1. System pomocy osobom bezdomnym uwzględniający kształtowanie ich zasobów osobistych, mających wpływ na efektywne radzenie sobie w sytuacjach trudnych

Głównym celem przeprowadzonych badań było ustalenie zasobów osobistych osób bezdomnych, mających decydujący wpływ na ich radzenie sobie ze stresem. Teoretyczne i empiryczne analizy umożliwiły opracowanie propozycji rozwiązań skierowanych do osób bezdomnych schroniskowych, korzystających ze stacjonarnej opieki.

Większość osób bezdomnych stanowią jednostki będące w wieku między 40. a 60. rokiem życia, czyli w okresie środkowej dorosłości. Zadania rozwojowe, przypadające na ten etap życia, znawcy problemu zwykle dzielą na dwie grupy: związane z odpowiedzialnością za losy innych (dzieci, wnuków, rodziców, współpracowników itp.) oraz mające na celu troskę o własny rozwój osobisty i zawodowy<sup>505</sup>. W tym czasie wyznacznikiem prawidłowego rozwoju człowieka jest generatywność, inaczej „życiodajność”, która staje się nową formą zaangażowania jednostki w życie społeczne<sup>506</sup>. Generatywność, w ujęciu Lecha Witkowskiego, jest zdolnością aktywnego tworzenia siebie, rozwijania własnej tożsamości i świadomego dbania o swój wszechstronny rozwój<sup>507</sup>. Stadium to może być potencjalnie źródłem licznych zasobów, chociażby takich jak: mądrość życiowa, doświadczenie, dojrzałość struktury osobowości, wgląd we własne zasoby, poczucie kompetencji i sprawstwa, stabilna i adekwatna samoocena, umiejętność korzystania ze wsparcia oraz udzielanie go innym, wzory zachowania się w różnych sytuacjach, szczególnie zaś uruchamianie konstruktywnych strategii radzenia sobie z sytuacjami trudnymi<sup>508</sup>.

Jednak okres ten nie zawsze jest czasem stabilizacji, często obfituje w sytuacje trudne życiowo, w sytuacje krytyczne czy kryzysy rozwojowe, które zakłócają rozwój jednostki. Utrata dachu nad głową niewątpliwie stanowi jedną z najtrudniejszych sytuacji, z którą musi zmierzyć się osoba. Często w tak dramatycznej sytuacji pojawia się egocentryzm pod postacią aktu wołania o pomoc. Negatywnym jego przejawem może być skoncentrowanie na sobie i odmowa włączenia własnego zainteresowania w opiekę nad potrzebującymi pomocy, co nieuchronnie prowadzi do stanu stagnacji<sup>509</sup>. Takie postawy najczęściej prezentowały badane osoby bezdomne, doświadczające jednocześnie kryzysu środka życia oraz kryzysu związanego z sytuacją krytyczną (utrata domu). Sytuacja ta stanowi podstawowe źródło stresu.

Do podstawowych źródeł stresu we współczesnym świecie David Myers zalicza przede wszystkim katastrofy, czyli zdarzenia nieprzewidywalne o dużym zasięgu<sup>510</sup>. Jeśli jednostka doświadcza utraty dachu nad głową, to zawsze jest to zdarzenie nieprzewidywalne. Powoduje zmianę w funkcjonowaniu wewnętrznym i zewnętrznym jednostki naruszając homeostazę i wywołuje stan podwyższonego napięcia. Jeżeli sytuacja taka przedłuża się, skutkuje

---

<sup>505</sup> K. Appelt, *Środkowy okres dorosłości. Jak rozpoznać potencjał dojrzałych dorosłych?*, [w:](red.), A. I. Brzezińska, *Psychologiczne portrety człowieka*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 525 – 526.

<sup>506</sup> Por. dz. cyt., s. 526.

<sup>507</sup> L. Witkowski, *Rozwój i tożsamość w cyklu życia. Studium koncepcji Erika H. Eriksona*, Wydawnictwo Wit – Graf, Toruń 2000, s. 45 – 58.

<sup>508</sup> K. Appelt, *Środkowy okres dorosłości...*, dz. cyt., s. 554.

<sup>509</sup> K. Appelt, *Środkowy okres dorosłości...*, dz. cyt., s. 555.

<sup>510</sup> D. G., Myers, *Psychologia*, Zysk i S – ka, Poznań 2003, s. 626.

pogorszeniem zdrowia fizycznego i psychicznego jednostki. U osób bezdomnych przyczyną takiego stanu może być brak znajomości strategii zaradczych, które wcześniej byłyby pomocne w rozwiązaniu aktualnego problemu, dlatego rezygnują oni z działania. Innym powodem trwania w stagnacji może być wyuczona bezradność albo sięganie po strategię niekonstruktynę, które nie pozwalają na rozwiązanie problemu, a jedynie go zagłuszają. Kolejnym sposobem jest podejmowanie działań opartych na strategiach dotąd sprawdzonych, ale w tej konkretnej sytuacji - braku domu – nieskutecznych. Jeszcze inni zaprzeczają istnieniu problemu i nie podejmują działań naprawczych.

## 9.2. Kształtowanie relacji interpersonalnych

Badania nad dynamiką pomocy osobom w krytycznych wydarzeniach życiowych wykazały, że ludzie w różnym stopniu wykorzystują wsparcie społeczne. Pomagając osobie w rozbudzeniu optymizmu w pracy nad sobą, warto pracować nad relacją terapeutyczną opartą o współpracę. W pracy nad gotowością do przyjęcia oferty pomocy, można wykorzystać model zwany przez Rudolpha Schaeffera modelem wzajemności. Ważnym aspektem w budowaniu prawidłowej relacji jest zawsze osoba modelująca zmianę i nie bez znaczenia są jej wartości oraz cechy psychologiczne<sup>511</sup>. Nie każdy jest w stanie zaangażować się w pracę z bezdomnymi. Przede wszystkim dlatego, że praca ta wymaga bycia zarazem towarzyszem i przewodnikiem osoby. W konsekwencji implikuje to złożony układ postaw, relacji i więzi wytwarzających się między opiekunem a podopiecznym. Te więzi budowane są w oparciu o szczególne zadania: obecność, gotowość do wysłuchania, często poświęcenie się bezdomnemu, który zazwyczaj potrzebuje czasu, aby opowiedzieć o swoim cierpieniu<sup>512</sup>. Taka postawa osoby wspierającej umożliwia bezdomnemu doświadczyć poczucie podmiotowości. Z badań Małgorzaty Orłowskiej wynika, że podopieczni ośrodków pomocy społecznej zazwyczaj czują się traktowani przedmiotowo. Nie postrzegają instytucji pomocowych jako stymulujących do aktywności, ale skłonni są przypisywać im zachowania demobilizacyjne. Zdaniem wielu podopiecznych ośrodki te skupiają się w przeważającej części na udzielaniu świadczeń o charakterze materialnym<sup>513</sup>. Natomiast punktem wyjścia do pracy nad zmianą powinno być mobilizowanie aktywności osób bezdomnych i budzenie ich wiary we własne siły.

W tej perspektywie szczególnego znaczenia nabiera pierwszy kontakt osoby bezdomnej z pracownikiem ośrodka. Efektywnie przeprowadzony wywiad może pomóc w nawiązaniu prawidłowej relacji opartej na współpracy i mieć kluczowe znaczenie dla powodzenia działań podjętych przez osobę bezdomną w kooperacji z wykwalifikowanymi pracownikami ośrodka, przygotowanymi do pracy z osobami bezdomnymi<sup>514</sup>. Personel musi bardzo uważać na sposób, w jaki traktuje klientów. Chodzi głównie o przyjazne, sprawiedliwe podejście do nich, stosowną do potrzeb i życzenia pomoc oraz odpowiedni dystans i troskliwość. Zaobserwowano, że sposób odnoszenia się personelu do podopiecznych wpływa na ich samoocenę, staranie o uzyskanie szacunku innych i przyjęcia odpowiedzialności za własny los<sup>515</sup>. W czasie pierwszej rozmowy

---

<sup>511</sup> M. Orłowska, Orientacje na wartości studentów pedagogiki (potencjalnych pracowników socjalnych), [w:] L. Malinowski, M. Orłowska, Praca socjalna służbą człowiekowi, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1998, s. 71 – 73.

<sup>512</sup> B. Kromolicka, Wolontariusz w służbie umierającemu. Na przykładzie Szczecińskiego Hospicjum Domowego, Pedagogium, Szczecin 2000, s.46.

<sup>513</sup> M. Orłowska, Podmiotowość podopiecznych instytucji pomocy społecznej we współczesnej Polsce, [w:] (red.) M. Orłowska, M. Jaworowska, H. Ciążela, Różne oblicza podmiotowości we współczesnej Polsce, Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2001, s. 76-78.

<sup>514</sup> Tamże, s. 147 – 148.

<sup>515</sup> J. Królikowska, *Socjologia dobroczynności...*, dz. cyt., s. 296.

personel, oprócz nawiązania relacji z podopiecznym, diagnozuje sytuację osoby i poziom jej zasobów osobistych. Opracowuje metody indywidualnego planu pracy z osobą bezdomną, ale przede wszystkim daje się poznać i polubić celem budowania prawidłowych relacji i wzmacniania jej poczucia bezpieczeństwa.

Na tym etapie pracy istotne będzie uzyskanie odpowiedzi na pytania, które pozwolą poznać osobę: jej możliwości, problemy i oczekiwania. Do przeprowadzenia dogłębnej diagnozy osoby przyjmowanej do ośrodka opracowano autorski **Kwestionariusz pierwszego wywiadu pracownika ośrodka z osobą bezdomną** (Załącznik nr 10).

Skonstruowanie arkusza z pytaniami wymagało podjęcia wielu czynności o charakterze wstępnym. Podstawowych informacji dostarczyła analiza literatury naukowej. Wykorzystanie wyników tej analizy oraz odwołanie się do dorobku pedagogiki, socjologii oraz psychologii, głównie społecznej, rozwojowej i psychologii pracy, a także uzyskanych wyników badań pozwoliło na opracowanie zagadnień, które powinny znaleźć się w pogłębionej diagnozie osoby przyjmowanej do ośrodka. Powinny to być:

- historia bezdomności i jej wpływ na aktualne życie,
- gotowość do zmiany (tu i teraz),
- wykształcenie i jego związek z aktualną sytuacją osoby bezdomnej,
- historia poszukiwania pracy i historia „bycia pracownikiem”,
- bariery w podejmowaniu i poszukiwaniu pracy przez osobę bezdomną,
- przyczyny sukcesów i niepowodzeń,
- zasoby osobiste,
- wgląd w aktualną sytuację osoby bezdomnej,
- motywowanie do rozpoczęcia pracy nad sobą.

### 9.3. Rozwój kompetencji osobistych

Występowanie u osób bezdomnych ograniczeń psychologicznych i społecznych skłania do tego, aby w pierwszym rzędzie szukać sposobów zwiększania tych kompetencji, których osobom bezdomnym brakuje. Istnieje wiele form oddziaływań, których satysfakcjonujące rezultaty udowadniają, że zwiększanie kompetencji osób bezdomnych jest możliwe i ich aktywacja, w tym także rodzinna i zawodowa, jest osiągalna tą drogą<sup>516</sup>. Jako skuteczne formy rozwoju kompetencji osobistych na pierwsze miejsce wysuwają się treningi umiejętności społecznych, które stanowią element programów adresowanych do osób bezdomnych. Poprawa kompetencji społecznych jest ważnym predykatorem podejmowania ról społecznych<sup>517</sup>. Należy jednak pamiętać, że zaakceptowanie zmiany jest dla osoby bezdomnej sprawą niezwykle trudną. Zmiany zachodzące w środowisku społecznym z reguły są spostrzegane i przeżywane przez jednostkę jako niekorzystne, którym towarzyszy duży stres, który utrudnia realizację osobistych celów<sup>518</sup>. Dużym ryzykiem w podejmowaniu działań na rzecz zmiany może być nadmiar stymulacji lub niski

---

<sup>516</sup> L. Węsierska – Chyc., B. Sadowska, Model Barki jako przykład innowacji społecznej, [w:] Empowerment. O polityce aktywnej integracji, 1(2014) 4.

<sup>517</sup> E. Trzebińska, M. Dziewulska, Uwarunkowania aktywności zawodowej osób chorych psychicznie, [w:](red.) A. Brzezińska, Z. Woźniak, K. Maj, Osoby z ograniczoną sprawnością na rynku pracy, Wydawnictwo Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej „Academica”, Warszawa 2007, s. 239 – 240.

<sup>518</sup> A. Fidelus, Społeczność lokalna jako płaszczyzna działań zapobiegających wykluczeniu, [w:] (red.) A. Fidelus, Od stereotypu do wykluczenia, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2014, s. 187 – 190.

poziom wsparcia. Dlatego istotne jest dopasowanie do każdej osoby indywidualnego, optymalnego poziomu stymulacji<sup>519</sup>.

Interesującą formą pomocy osobom bezdomnym może być także zastosowanie mechanizmów wspomagających, które Anna Fidelus określa działaniami o charakterze insercyjnym, z łac. *insero* – wprowadzam. Mają one na celu wzmocnić jednostkę i wyposażyć ją w umiejętności, które pozwoliłyby jej na pełne włączenie się w życie społeczne. Autorka za najważniejsze działania uznaje te, które umożliwiają wyrównywanie szans rozwojowych i aktywizację społeczną jednostki. Są to działania skierowane do całej społeczności, pozwalające na włączenie osób wykluczonych w nurt życia społecznego<sup>520</sup>.

### **Psychoedukacja**

Działania wspierające zasoby osobiste i społeczne osób bezdomnych, powinny obejmować wszystkie obszary życia człowieka, zarówno aspekty ekonomiczne, społeczne, kulturowe jak i duchowe<sup>521</sup>. Zdaniem Anny Brzezińskiej można skutecznie wspomagać rozwój osoby w każdej sferze i na każdym etapie jej życia jedynie wówczas, gdy zostaną spełnione trzy warunki:

1. analiza logiki, rytmu i dynamiki dotychczasowego rozwoju osoby (grupy, społeczności),
2. odwołanie się do wcześniej opanowanych przez jednostkę zasobów i ich aktywizacja,
3. wzbudzanie wewnętrznej motywacji do zmiany u adresata pomocy<sup>522</sup>.

Osiągnięcie przez osoby bezdomne samodzielności i podejmowanie przez nich nowych ról społecznych (żony, męża, matki, ojca, babci, dziadka, członka społeczności, pracownika i in.,) uzależnione jest więc od skuteczności edukacji w zakresie rozpoznania przyczyn bezdomności jednostki, rozpoznania jej zasobów i udziału osoby w pracy nad sobą. Na stabilizację życia jednostki wpływają dwa wymiary funkcjonowania społecznego: rodzinny i zawodowy<sup>523</sup>. Przygotowanie osób bezdomnych do samodzielnego życia powinno polegać na odbudowaniu więzi społecznej w różnych formach życia zbiorowego oraz sieci relacji interpersonalnych. W sferze rodzinnej ważne jest poznanie funkcjonowania rodziny pochodzenia i rodziny (ewentualnie) założonej przez osobę. Czynnikiem ryzyka, nad którymi trzeba będzie się dłużej zatrzymać w pracy z klientem, może być w tym przypadku, zgon jednego z rodziców, rozwód rodziców lub niski status materialny rodziny<sup>524</sup>. Dzieje się tak dlatego, iż wartości i normy rodzinne stanowią elementarny i najważniejszy element kapitału społecznego człowieka. Dopiero na dalszym etapie życia jednostka korzysta (lub nie korzysta) z zasobów stworzonych przez inne systemy w wyniku nawiązywania kontaktów interpersonalnych (przyjaźnie, stabilne zatrudnienie). Niezastąpioną rolę pełni system rodzinny w uczeniu preferowania prospołecznych celów i społecznie akceptowanych zachowań oraz przyjmowania zobowiązań. Helena Sęk wymienia trzy sposoby społecznego przekazu w rodzinie:

1. czas i wysiłek zainwestowany w proces wychowania,
2. więzi uczuciowe między członkami rodziny,

---

<sup>519</sup> E. Trzebińska, M. Dziewulska, *Uwarunkowania aktywności zawodowej ...* dz. cyt. s. 188.

<sup>520</sup> A. Fidelus, *Społeczność lokalna jako płaszczyzna...* dz. cyt. s. 90-92.

<sup>521</sup> M. Kalinowski, I. Niewiadomska, *Skazani na wykluczenie Zasoby adaptacyjne osób zagrożonych marginalizacją społeczną*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, s.12.

<sup>522</sup> A. Brzezińska, *Jak skutecznie wspomagać rozwój?* [w:] (red.) A. Brzezińska, *Psychologiczne portrety człowieka*, GWP, Gdańsk 2005, s. 684 – 685.

<sup>523</sup> M. Kalinowski, I. Niewiadomska, *Skazani na wykluczenie? Zasoby adaptacyjne osób zagrożonych marginalizacją społeczną*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, s. 21.

<sup>524</sup> Por. dz. cyt., s. 20 – 21.

3. oddziaływania socjalizacyjne poprzez wyraźne wyartykułowanie zasad dotyczących zachowań o charakterze dozwolonym i niedopuszczalnym<sup>525</sup>.

W pracy psychoedukacyjnej należy zdefiniować pewne zachowania osoby bezdomnej jako efekt preferencji określonych zachowań i norm grupowych wyniesionych z domu oraz stwarzać okazje do podejmowania wyzwań przez osobę, aby wzmacniać jej określone (jasno zdefiniowane) role w funkcjonowaniu zbiorowości. Istotna jest w tym przekazie osoba wspierająca (gospodarz domu, pracownik ośrodka). Odpowiednie przygotowanie zawodowe, predyspozycje osobowościowe i „umiłowanie dusz ludzkich” Anna Fidelus uznaje za najważniejsze dyspozycje w odniesieniu do wychowawców<sup>526</sup>. Ma to niebagatelny wpływ na kształtowanie poczucia koherencji. Kolejnym, ważnym elementem psychoedukacji, jest dostarczenie wsparcia społecznego<sup>527</sup>. U osób bezdomnych szczególnego znaczenia nabiera wsparcie interpersonalne<sup>528</sup>. Wsparcie człowieka zawsze dokonuje się w relacji z innym człowiekiem. Można wykorzystać w tym celu zasadę pomocniczości (bez wyręczania) ze strony personelu, zapoznać osoby bezdomne z regulaminem Ośrodka i określić indywidualne obowiązki. Osoba bezdomna powinna mieć możliwość przyswajania prawidłowych zachowań poprzez zorganizowanie pomieszczeń, z których musi korzystać kilka osób (sala telewizyjna, kinowa, jadalnia, łazienka). Taki zabieg zabezpiecza przed izolowaniem się i uciekaniem od innych oraz daje możliwość usprawniania zasad współżycia z mieszkańcami ośrodka.

### **Trening zarządzania zasobami osobistymi i materialnymi**

Ciekawą strategię rozwoju kompetencji osobistych przedstawiają Lawrence M. Brammer i Philips J. Abrego, która może być pomocna do układania programów rozwijania konkretnych umiejętności osób bezdomnych. Autorzy kierują propozycje do wszystkich osób zbliżających się w swoim życiu do okresów przejściowych lub znajdujących się w takich okresach. Do zestawu kompetencji wymienieni autorzy zaliczają: 1) uświadomienie sobie aktualnej sytuacji i ocenę sytuacji przejściowej; 2) uświadomienie sobie posiadania lub nie posiadania społecznego wsparcia, gdy go potrzeba oraz ćwiczenie umiejętności zdobywania takiego wsparcia; 3) rozpoznanie i wykorzystanie własnych systemów odporności, rozpoznanie swoich słabych i mocnych stron oraz spostrzeżenie okresu przejściowego jako okazji do osobistego rozwoju; 4) uczenie się redukcji psychicznych i fizycznych napięć poprzez stosowanie technik relaksacji lub unikanie sytuacji o nadmiernej bądź zbyt ubogiej stymulacji, albo też dzięki umiejętności werbalizacji uczuć; 5) ćwiczenie planowania i przeprowadzania zmian życiowych.

Zdaniem naukowców treningi tych umiejętności powinny odbywać się zwykle raz w tygodniu, a problemy indywidualne i uzyskiwane wyniki winny być na bieżąco monitorowane i konsultowane. Zadaniem uczestników jest ćwiczenie wybranych umiejętności w diadach na tle małych grup, a następnie zastosowanie ich w codziennym życiu<sup>529</sup>.

---

<sup>525</sup> H. Sęk, WYPALENIE ZAWODOWE - PRZYCZYNY, MECHANIZMY, ZAPOBIEGANIE, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 49 – 67.

<sup>526</sup> A. Fidelus, *Miejsce wolności w procesie wychowania resocjalizacyjnego*, [w:] (red.) M. Gawęcka, A. Fidelus, *Z problematyki wolności w pedagogice*, Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie, Piotrków Trybunalski 2010, s. 220 – 222.

<sup>527</sup> L. Berkman, T. Glass, *Social integration, networks and Health*, [in.] (editors), L. Berkman L., I., Kawachi *Social Epidemiology*, Oxford University Press, New York, 2000, s. 137 – 173.

<sup>528</sup> H. Sęk, R. Cieślak, *Wsparcie społeczne, stres i zdrowie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 18 – 28.

<sup>529</sup> H. Sęk, *Spoleczna psychologia kliniczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 499 – 500.



## Rozwijanie „życiodajności” (generatywności, produktywności) osób bezdomnych

Warunkiem koniecznym dla prawidłowego rozwoju psychicznego człowieka w okresie wczesnej i środkowej dorosłości jest, przede wszystkim, osiągnięcie stabilnej pozycji zawodowej (osiągnięcie statusu materialnego i finansowego, odczuwanie satysfakcji i czerpanie korzyści zawodowej z wykonywanej pracy zawodowej, dzielenie się doświadczeniem i wiedzą z innymi w ramach obowiązków związanych z pracą – ekspertywność, znawstwo i mistrzostwo, pozytywne rozwiązanie kryzysu kariery zawodowej – gdy następuje ograniczenie zadań i słabnięcie pozycji zawodowej) oraz uregulowanie relacji rodzinnych i troska o własny rozwój.

Podstawowymi problemami osób w okresie środkowej dorosłości jest współcześnie przeciążenie pracą, wypalenie zawodowe oraz bezrobocie i dyskryminacja wynikająca z nierównych szans zatrudnienia. Pozbawienie lub znaczne ograniczenie doświadczeń na polu pracy wpływa istotnie na sytuację bytową osoby i jej rodziny, na funkcjonowanie psychofizyczne, jakość życia człowieka, w tym odporność na stres oraz podatność na choroby i uzależnienia. Skrajnym skutkiem dezintegracji spowodowanej utratą pracy i brakiem perspektyw na życie jest zamach samobójczy<sup>530</sup>. Bezpośrednią formą poprawiania zdolności do pracy są warsztaty organizowane w ośrodkach dla bezdomnych w ramach projektów unijnych. Stwierdza się, że nie są one dobrze zintegrowane z rynkiem pracy. Korzystniejsze byłoby łączenie warsztatów z agencjami zajmującymi się kształceniem zawodowym oraz wykorzystanie możliwości pracy w formie wolontariatu. Udział w działalności wolontariackiej chroni przed marginalizacją i automarginalizacją, a także pomaga wychodzić ze stanu wykluczenia<sup>531</sup>. Wolontariuszami mogą być - i często są - osoby funkcjonujące na marginesie życia społecznego: bezrobotni, niepełnosprawni, w podeszłym wieku. Podjęcie aktywności zawodowej przez osoby bezdomne w formie pracy wolontariackiej może stanowić formę rozwijania rozmaitych dyspozycji w toku opieki i pomocy innym. Podejmowanie zadań ponadosobistych sprzyja kształtowaniu się nastawienia allo - i socjocentrycznego, rozwijaniu kompetencji, które mogą chronić przed bezradnością i zniszczeniem więzi społecznych. Ponadto wolontariusz, będąc ogniwem sieci wsparcia dla innych, otrzymuje wsparcie, które jest ważne w zapobieganiu marginalizacji, ale także łagodzi skutki lub pomaga w wychodzeniu ze stanu wykluczenia, jeśli już do niego doszło<sup>532</sup>.

Efektywność przyswajanych umiejętności związanych z pracą (jak np. obsługa komputera) okazuje się większa, jeśli jest on realizowany niezależnie od instytucji wspomagających<sup>533</sup>.

W sferze rodzinnej w okresie środkowej dorosłości konieczne staje się stworzenie dojrzałego, partnerskiego związku bez konieczności intensywnej opieki nad własnymi dziećmi poprzez pozytywne rozwiązanie zmiany relacji rodzinnych, gdy dzieci fizycznie opuszczają dom. Koniecznym zadaniem staje się wówczas zbudowanie nowej roli - dziadka i babci<sup>534</sup>. W tym okresie człowiek ma już za sobą wiele doświadczeń i przeżyć. Dlatego ten moment życia może prowokować do dokonywania bilansu życiowego, który wiąże się z analizowaniem problemów natury egzystencjalnej. Dotyczą one sensu życia, wartości, tożsamości, własnego miejsca w świecie, a to nieuchronnie zmusza jednostkę do głębokiej refleksji<sup>535</sup>. Skutkiem tego rodzaju

---

<sup>530</sup> K. Appelt, *Środkowy okres dorosłości...*, dz. cyt., s. 574.

<sup>531</sup> U. Sobkowiak, *Wolontariat przeciw marginalizacji*, [w:] (red.) K. Marzec – Holka, *Marginalizacja w problematyce pedagogiki społecznej praktyce pracy socjalnej*, Wydawnictwo UKW, Bydgoszcz 2005, s. 426-429.

<sup>532</sup> Por. dz. cyt. s. 429.

<sup>533</sup> Por. E. Trzebińska, M. Dziewulska, *Uwarunkowania aktywności zawodowej*, dz. cyt., s. 241.

<sup>534</sup> Por. dz. cyt., s. 141.

<sup>535</sup> H. Sęk, *Kryzys wieku średniego a funkcjonowanie w społecznych rolach rodzinnych*, [w:] (red.), M. Tyszkowa, *Rodzina a rozwój jednostki*, CPBP, Poznań 1990, s. 89 – 112.

pytań jest dokonywanie życiowego bilansu, w którym osoby próbują szacować zyski i straty w najważniejszych obszarach funkcjonowania<sup>536</sup>. Wielu autorów podkreśla fakt wystąpienia w tym okresie kryzysu środka życia, który znamionuje szereg symptomów specyficznych dla sytuacji kryzysowej w postaci dużego napięcia, poczucia chaosu, niepokoju czy podwyższonej wrażliwości<sup>537</sup>. W tym czasie dokonują się zatem intensywne i trudne przemiany osobowości, które dotyczą koncepcji świata i wartości oraz zadań życiowych. Dokonanie konkretnych wyborów dotyczących podjęcia lub nie podjęcia określonych zadań oraz jakości i konsekwencji ich wypełniania wpływa na poziom poczucia własnej wartości oraz realizowanie potrzeby znaczenia. Jest to szczególnie widoczne w postawie depresyjnej, której towarzyszy poczucie krzywdy, roszczenia wobec otoczenia społecznego albo izolowanie się, brak motywacji do podejmowania aktywności, co zaobserwowano u wielu osób badanych. Ponadto zaniżona samoocena skutkuje deficytem konstruktywnych sposobów radzenia sobie w kolejnym stadium rozwojowym. Osoby doświadczające takiego stanu mogą odwoływać się do strategii zastępczych radzenia sobie, które nie rozwiązują problemu, ale go odsuwają na dalszy plan. Jednym ze sposobów, który pełni taką rolę jest nadużywanie alkoholu, leków, pracoholizm, pierwsze ujawniające się objawy choroby psychosomatycznej, stosowanie przemocy, agresji czy innych form autodestrukcji<sup>538</sup>. Sytuacja rodzinna wymaga także przewartościowania stosunków z dziećmi i ma na celu zmianę w realizowaniu roli rodzicielskiej. Jeśli narodziny potomstwa nastąpiły punktualnie, to około 55 roku życia następuje czas odchodzenia dzieci z domu. Aczkolwiek w tym czasie nie kończy się rola rodzicielska, ale charakteryzuje się ona już innym poziomem sprawowanej opieki. Pojawia się zazwyczaj syndrom pustego gniazda, które dotąd angażowało większość czasu, emocji i energii<sup>539</sup>. Ważne jest zaakceptowanie zwiększonej potrzeby autonomii dorastających dzieci, ich potrzeby eksplorowania świata i niezależności, zaspokajanie nadal ich potrzeby pomocy i wsparcia, wspomaganie ich w stawaniu się odpowiedzialnymi i szczęśliwymi ludźmi dorosłymi<sup>540</sup>. Wraz z odejściem dzieci małżonkowie muszą na nowo przewartościować swoją relację i na nowo nauczyć się spędzać ze sobą czas. Odbudowanie relacji ze współmałżonkiem jest istotnym zadaniem rozwojowym nie tylko osób bezdomnych, ale wszystkich dorosłych. Realizacja tego zadania wymaga ogromnego zaangażowania, taktu i kreatywności ze strony personelu moderującego zmianę. Kolejnym wyzwaniem w odbudowaniu relacji rodzinnych jest przystosowanie osoby do sprawowania opieki nad starzejącymi się rodzicami. Pomoc świadczona rodzicom niesie za sobą skutki emocjonalne, związane z martwieniem się o zdrowie i funkcjonowanie rodziców. Dorośli mogą doświadczać z tego powodu ograniczania czasu i wolności. Jak pokazują badania, opiekunowie osób starszych częściej cierpią na depresję<sup>541</sup>, gdyż zmuszeni są do podejmowania rozmów o śmierci i umieraniu, licząc się z rosnącym prawdopodobieństwem śmierci rodziców<sup>542</sup>. Sytuacja ta jest jednak równoważona przez pozytywne konsekwencje sprawowanej opieki, takie jak: poczucie satysfakcji i wzrost poczucia własnej wartości, płynących ze świadomości dobrze spełnionego obowiązku i poczucia, że i dla nich w przyszłości dzieci dadzą wsparcie. Jak pokazują badania, opieka nad starzejącymi się rodzicami powoduje, że obustronne więzi stają się coraz

---

<sup>536</sup> K. Appelt, *Środkowy okres dorosłości...*, dz. cyt., s. 556.

<sup>537</sup> A. Brzezińska, *Dorosłość – szanse i zagrożenia dla rozwoju*, [w:] (red.) A. Brzezińska, K. Appelt, J. Wojciechowska, *Szanse i zagrożenia rozwoju w okresie dorosłości*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2002, s. 11-22.

<sup>538</sup> P. K. Oleś, *Kryzys „połowy życia” u mężczyzn. Psychologiczne badania empiryczne*, KUL, Lublin 1995, s. 59.

<sup>539</sup> Por. dz. cyt., s. 570 – 571.

<sup>540</sup> E. Sokołowska, L. Zabłocka – Żytka, *Psychologia rozwojowa dla klinicystów*, Fraszka Edukacyjna, Warszawa 2013, s. 140 – 141.

<sup>541</sup> K. Appelt, *Środkowy okres dorosłości...*, dz. cyt., s. 520.

<sup>542</sup> E. Sokołowska, L. Zabłocka – Żytka, *Psychologia rozwojowa dla klinicystów...*, dz. cyt., s. 140 – 141.

silniejsze<sup>543</sup>. Nieuchronnym skutkiem opieki nad rodzicami staje się kolejne wyzwanie rozwojowe – radzenie sobie ze stratą rodziców. Według amerykańskich statystyk, 41% osób wchodzących w okres średniej dorosłości ma oboje żyjących rodziców, natomiast 77% osób opuszcza okres dorosłości bez żadnego z nich, co zdaniem Norelli M. Putney i Verna L. Bengstona symbolicznie wiąże się z przekazaniem statusu bycia najstarszym w rodzinie. Pozbawia to jednostkę zarazem jednego z najważniejszych źródeł wsparcia<sup>544</sup>. Ciekawą propozycją może być zapraszanie rodziny osoby bezdomnej do ośrodka (współmałżonka, dzieci, rodziców i in.) z okazji różnych uroczystości tj. imienin, urodzin, świąt itp., a także stopniowa pomoc w nawiązywaniu i usprawnianiu relacji z rodziną (rodzicami, rodzeństwem, współmałżonkiem, wnukami itp.) pod czujną kuratelą pracownika ośrodka.

Kolejnym zadaniem w pracy z osobami bezdomnymi jest uaktywnianie rozwoju osobowego, który obejmuje pracę na rzecz specjalizacji i indywidualizacji inteligencji – w tym jak najlepsze wykorzystanie mądrości życiowej, adekwatne reagowanie na zmniejszanie się własnej sprawności fizycznej i poznawczej oraz wkładanie wysiłku w pokonywanie pojawiających się ograniczeń<sup>545</sup>. Jak się wydaje, ogromne możliwości tkwią w zachowanych zasobach osób bezdomnych, czyli w tych kompetencjach, które można doskonalić. Z przeprowadzonych badań wynika, że potencjalne zasoby osób bezdomnych w radzeniu sobie z sytuacją trudną stanowią takie dyspozycje jak: poczucie własnej skuteczności, orientacja życiowa, akceptowanie innych i bezpieczeństwo, będące przeciwieństwem poczucia bycia stygmatyzowanym.

Reasumując, do najważniejszych zadań w pracy z osobą bezdomną wydaje się rzetelne przygotowanie pracowników ośrodka do pracy ze specyficzną grupą. Wyposażenie ich w wiedzę z zakresu psychologii rozwojowej, społecznej, psychologii pracy oraz resocjalizacji, aby pomóc jednostce w lepszym funkcjonowaniu w trzech zasadniczych obszarach:

1. dalszego kształcenia i/lub pracy – w ośrodku oraz poza ośrodkiem (w miarę możliwości), po zakończonym okresie aklimatyzacji,
2. pracy nad odbudowaniem i ukształtowaniem prawidłowych relacji rodzinnych,
3. treningu w kierunku rozwoju osobistego.

#### **9.4. Monitorowanie i motywowanie do zmiany**

Na tym etapie pracy ogromne znaczenie odgrywa wyznaczony i zaakceptowany przez osobę bezdomną pracownik ośrodka, który systematycznie sprawdza wywiązywanie się jednostki z podjętych zobowiązań w czasie indywidualnych, cotygodniowych spotkań oraz motywuje do zmiany.

Pracownik powinien stać się dla bezdomnego osobą znaczącą. Osoby znaczące są nam potrzebne w każdym okresie życia - od wczesnego dzieciństwa, po późny okres dorosłości. W zasadniczy sposób wpływają na nasze poczucie bezpieczeństwa, stawiają nas przed wielkimi wyzwaniami, zachęcają do podejmowania działań, które (według nas) przekraczają nasze możliwości, pomagają osiągać cele, w które sami nie wierzymy, zachęcają do poszukiwania niestandardowych środków działania i tworzenia, cieszą się razem z nami z osiągniętych sukcesów, towarzyszą w chwilach niepowodzeń oraz wycofują się ze swej pomocy, gdy zaczynamy sobie radzić, zwiększając tym poczucie sprawstwa<sup>546</sup>. Ciekawą formą umożliwiającą rozwój kompetencji, zdobycie doświadczenia zawodowego, a nade wszystko uporządkowanie wewnętrznych motywacji osób znaczących, może być praca wolontarystyczna podejmowana

---

<sup>543</sup> K. Appelt, *Środkowy okres dorosłości...*, dz. cyt., s. 522.

<sup>544</sup> Tamże, s. 522.

<sup>545</sup> E. Sokołowska, L. Zabłocka – Żytka, *Psychologia rozwojowa dla klinicystów...*, dz. cyt., s. 142.

<sup>546</sup> A. Brzezińska, *Jak skutecznie wspomagać rozwój?* [w:] (red.) A. Brzezińska, *Psychologiczne portrety człowieka*, GWP, Gdańsk 2005, s. 696-699.

wspólnie z osobami bezdomnymi<sup>547</sup>. O skuteczności działań wspomagających rozwój, podejmowanych przez osoby znaczące decydują głównie trzy cechy:

1. kompetencje, zasoby ukształtowane w poprzednich okresach życia oraz aktualne osiągnięcia, zwłaszcza w tym obszarze, którego dotyczy oferta pomocy, a także umiejętność angażowania innych i podtrzymywania motywacji w sytuacjach trudnych,
2. społeczny odbiór, czyli jak inni oceniają skuteczność ich postępowania, czy poddają się ich oddziaływaniom, czy są z nich zadowoleni i czy oceniają osobę jako lojalną wobec nich w chwilach trudnych i czy mogą na nią liczyć,
3. właściwości interakcji osoby znaczącej z osobą wspomaganą<sup>548</sup>.

Rolą osób pomagających na tym etapie pracy jest monitorowanie bezdomnych i motywowanie ich do zmiany. Osoba silnie zmotywowana przedkłada jedne aktywności nad inne, ćwiczy zachowania i doskonali zdolności wymagane do osiągnięcia celu oraz pomimo frustracji, poświęca energię dla osiągnięcia celu<sup>549</sup>. Jedną z najbardziej popularnych teorii motywacji jest teoria Abrahama Masłowa, która wyjaśniała zarówno działania redukujące napięcie, jak i wzmacniające je. Autor ten założył, że czynnikami motywującymi są potrzeby, ułożone hierarchicznie od podstawowych prymitywnych do zaawansowanych. Teoria Masłowa wyodrębnia osiem grup potrzeb, które często są obrazowane za pomocą piramidy. Najniżej sytuowane są potrzeby fizjologiczne, następnie potrzeby bezpieczeństwa, przynależności, szacunku, potrzeby poznawcze, estetyczne, samorealizacja aż po transcendencję<sup>550</sup>. Zdaniem autora potrzeby wyższego rzędu motywują dopiero po zaspokojeniu potrzeb niższego rzędu. Tak więc w pierwszej kolejności należy zagwarantować osobom podstawowe potrzeby bytowe takie jak głód i pragnienie. Muszą one zostać zaspokojone, zanim zaczną działać jakiegokolwiek inne potrzeby. Pod naciskiem potrzeb biologicznych inne potrzeby usuwają się na dalszy plan i nie wpływają raczej na nasze zachowanie. Następnie osobom bezdomnym potrzebne jest tworzenie poczucia bezpieczeństwa (bezpiecznego miejsca, bezpieczeństwa w pracy itp.). Kiedy nie zagraża nam niebezpieczeństwo, podlegamy motywacji przynależności – uczestnictwa, afiliacji i bycia kochanym. W dalszej kolejności aktywizują się potrzeby szacunku, na które składa się pragnienie sympatii do samego siebie, postrzegania siebie jako osoby kompetentnej i skutecznej oraz potrafiącej uzyskać szacunek innych ludzi. Na kolejnym szczeblu w hierarchii potrzeb znajdują się potrzeby poznawcze – poznanie przeszłości, refleksja na temat egzystencji i pragnienie poznania przyszłości. Następnie jawią się potrzeby estetyczne, które podkreślają twórczą stronę człowieczeństwa. Na szczycie hierarchii stoją potrzeby samorealizacji. Osobę samorealizującą się cechuje samoakceptacja, wrażliwość społeczna, twórczość, spontaniczność oraz otwartość na nowe wyzwania<sup>551</sup>. Zdaniem A. Masłowa ludzie, dopiero po zaspokojeniu wszystkich kolejnych potrzeb, zaczynają poszukiwać poczucia sensu swojego życia i rozwoju osobowości oraz dążą czynnie do zwiększania zakresu odpowiedzialności<sup>552</sup>. Ciekawe spojrzenie na motywację znajdujemy w teorii dysonansu poznawczego Leona Festingera. Według tej teorii do działania skłania nas rozbieżność pomiędzy przekonaniami, postawami i zachowaniami skłaniająca nas do zmiany jednego lub większej ilości elementów pozostających

---

<sup>547</sup> P. Krakowiak, Edukacyjne funkcje wolontariatu i ich percepcja w nauczaniu Kościoła w XXI wieku, *Pedagogia Christiana*, 2 (2013) 32, s. 168-170.

<sup>548</sup> Por. dz. cyt., s. 697.

<sup>549</sup> P. Zimbardo, *Psychologia i życie...*, dz. cyt., s. 436.

<sup>550</sup> Por. dz. cyt., s.444.

<sup>551</sup> Por. dz. cyt. s. 445.

<sup>552</sup> K. Bąk, A. Dyląg, D. Glanda i In., (2005), *Człowiek i Psychologia*, Wydawnictwo „Park”, Bielsko – Biała, s. 417-418.

ze sobą w sprzeczności<sup>553</sup>. Na podstawie badań przeprowadzonych przez Danutę M. Piekut – Brodzką wynika, że w porównaniu z osobami posiadającymi własne miejsce, osoby bezdomne wykazują niski poziom zaspokojenia potrzeb miłości, szacunku i poczucia własnej wartości. Osoby bezdomne także nisko cenią cechy związane z ekspansywnością poznawczą, taką jak twórczość i otwartość umysłu<sup>554</sup>.

Z punktu widzenia zwiększania motywacji do pracy nad sobą, optymalne wydaje się odnowienie i wzmocnienie relacji rodzinnych oraz bezpośrednie powiązanie zatrudnienia osób bezdomnych z ich pragnieniami i aspiracjami. Z jednej strony potrzebne jest tworzenie warunków zatrudnienia wychodzących naprzeciw charakterystycznym w bezdomności dążeniom do zaspokojenia podstawowych potrzeb bytowych. Z drugiej strony ważne wydaje się zwrócenie uwagi na formułowanie przez osoby bezdomne osobistych celów i marzeń.

Trafnie ujmuje to Elżbieta Sujak: „Marzenia mogą być motorem działania, rozwoju człowieka, gdy bodźczą go do podejmowania wysiłków w kierunku ich urzeczywistnienia (...)”<sup>555</sup>. Na tym etapie pracy wykwalifikowany i kompetentny pracownik, który stał się osobą znaczącą, wspiera i motywuje osobę bezdomną do zmiany funkcjonowania. Spotkania są regularne (co tydzień), a w miarę potrzeb częstsze.

## 9.5. Opracowywanie indywidualnego planu usamodzielnienia się

W następstwie wypracowania gotowości do pracy nad sobą, osoba bezdomna razem z wyznaczonym i zaakceptowanym pracownikiem przygotowuje plan usamodzielnienia się w formie projektu uwzględniającego trzy najważniejsze obszary funkcjonowania: sfera zawodowa, rodzinna, osobista. Narzędziem pomocnym na tym etapie pracy może być metoda kontraktu. Zawarcie kontraktu następuje po wypracowaniu rozwiązań i przeprowadzeniu negocjacji<sup>556</sup>. Dzięki kontraktowi osoba wie, czego ma się spodziewać w związku z własnymi zachowaniami. Może też udowodnić, że kontroluje swoje zachowanie i przyjmuje odpowiedzialność. Metoda ta pozwala na podejmowanie racjonalnych decyzji<sup>557</sup>. Jeżeli uda się osobie bezdomnej przestrzegać zasad udowodni, że jest gotowa do usamodzielnienia. Jeśli natomiast nie wywiąże się z umowy, będzie to wyraźnym sygnałem, że potrzebuje nadal specjalistycznych oddziaływań. Pragnąc zawrzeć umowę z podopiecznym należy pamiętać, że powinna ona być dwustronna, wypracowana metodą kompromisu i być aktem dobrowolnym<sup>558</sup>. Propozycje zawarte w kontrakcie powinny być sformułowane maksymalnie konkretnie w języku aktów zachowań (co i jak należy zrobić), a nie w języku powinności (jak to ma wyglądać w przyszłości). W tym celu pomocny może być **Arkusze indywidualnego planu usamodzielnienia się własnego opracowania** (załącznik nr 11) oraz **Kontrakt** (załącznik nr 12). Kontrakt ma na celu pomoc i wsparcie osoby bezdomnej w próbie usamodzielnienia się oraz w zmianie postawy w trzech obszarach: zawodowym, rodzinnym i osobistym

## 9.6. Analiza projektów, wdrażanie optymalnych propozycji

Poczucie własnej skuteczności, orientacja życiowa, samoakceptacja i akceptowanie innych to istotne zasoby osób bezdomnych umożliwiające im radzenie sobie z sytuacją trudną.

---

<sup>553</sup> P. Zimbardo, *Psychologia i życie*, dz. cyt., s. 446.

<sup>554</sup> D. M. Piekut – Brodzka, *O bezdomnych i bezdomności...* dz. cyt., s. 153-154.

<sup>555</sup> E. Sujak, *Rozważania o ludzkim rozwoju*, Wydawnictwo Żnak, Kraków 1998, s. 103.

<sup>556</sup> D. Russel Crane, *Podstawy terapii małżeństw*, GWP, Gdańsk 2002, s. 109.

<sup>557</sup> A. Borucka, K. Okulicz – Kozaryn, A. Pisarska, *Interwencja profilaktyczna w szkole. Podręcznik dla instruktorów*, Instytut Psychiatrii i Neurologii, Warszawa 2003, s. 42.

<sup>558</sup> M. Pawlus (red.), *Encyklopedia. Rodzice i dzieci*, PPU Park, Bielsko – Biała 2002, s. 645.

Jak wykazały badania sama tożsamość nie jest istotna w radzeniu sobie osób bezdomnych, ale właściwości jednostki (jej zasoby). Analiza projektów dokonywana przez wybrany zespół specjalistów powinna preferować te propozycje, które akcentują i rozwijają wymienione powyżej zasoby osobiste.

Na tym etapie konieczne będzie przygotowanie rekomendacji dla projektów opracowanych przez osoby bezdomne. Ważnymi kryteriami podlegającymi weryfikacji powinny być: cechy osoby bezdomnej, relacje z bliskimi, wymagania pracodawców, czynniki społeczno – kulturowe oraz regulacje prawne. Szczegółowe wskaźniki znajdują się poniżej w tabeli

**Tabela 49. Kryteria podlegające weryfikacji**

Kryterium	Czynniki wspierające	Czynniki utrudniające
<b>Cechy osoby bezdomnej</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Wykształcenie,</li> <li>dotychczasowe kwalifikacje i kompetencje,</li> <li>postawa aktywna nastawiona na współpracę,</li> <li>poczucie skuteczności,</li> <li>adekwatna samoocena,</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>brak wykształcenia,</li> <li>brak kwalifikacji i kompetencji,</li> <li>postawa roszczeniowa,</li> <li>wyuczona bezradność,</li> <li>bierność,</li> <li>niska samoocena,</li> </ul>
<b>Środowisko rodzinne</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>utrzymywanie kontaktów z członkami rodziny i/lub z przyjaciółmi (wspierająca rola bliskich),</li> <li>aktywność społeczna,</li> <li>samodzielność,</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>nadopiekuńczość,</li> <li>brak kontaktu z rodziną i/lub innymi osobami spoza ośrodka,</li> <li>zależność od innych (mała samodzielność),</li> </ul>
<b>Wymagania pracodawców</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>posiadanie adekwatnego wykształcenia/kwalifikacji,</li> <li>sumienność/punktualność,</li> <li>wiara we własne możliwości,</li> <li>chęć rozwoju, samokształcenia,</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>niedopasowanie do stanowiska pracy,</li> <li>brak chęci do pracy,</li> <li>brak wiary w siebie,</li> <li>zaniżone/zawyżone wymagania,</li> </ul>
<b>Czynniki społeczno-kulturowe</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>brak stereotypów bezdomnego,</li> <li>tolerancja,</li> <li>zmiany w mentalności,</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>stereotypy,</li> <li>brak tolerancji,</li> </ul>
<b>Regulacje prawne</b>	<ul style="list-style-type: none"> <li>Rozwiązania prawne dające korzyści z tytułu podjęcia pracy i pracy nad sobą,</li> <li>Sposób sformalizowania systemu kontroli i rozliczeń.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>ciągłe zmiany w przepisach,</li> <li>brak sformalizowania podjętych zobowiązań,</li> <li>poczucie tymczasowości.</li> </ul>

Ważnym warunkiem usamodzielnienia się osoby bezdomnej jest znalezienie zatrudnienia. Osoby te mają takie samo prawo do bycia aktywnym zawodowo, jak reszta społeczeństwa. Warto również zwrócić uwagę na stosunek pracodawców do osób bezdomnych, którzy przy zatrudnieniu zwracaliby uwagę przede wszystkim na kwalifikacje osoby ubiegającej się o pracę. Dyskwalifikujące podjęcie pracy byłyby ograniczenia osobowościowe na tyle poważne, że uniemożliwiałyby osobie wypełnianie obowiązków przypisanych do danego stanowiska. Warto zwrócić także uwagę na usunięcie ewentualnych barier mentalnych pracodawców wobec zatrudniania bezdomnych. Interesujące jest, co zrobiły instytucje i osoby wspomagające zatrudnienie osób bezdomnych, aby uwolnić ich od takiego stereotypowego myślenia o osobach nie posiadających schronienia. Jednak nie sama postawa pracodawców jest barierą. Z uzyskanych wyników badań własnych wynika, że dodatkowym ograniczeniem jest brak lub niskie wykształcenie bezdomnych, małe zaangażowanie w pracę, postawa roszczeniowa oraz wyuczona bezradność.

O wiele łatwiej znajdują pracę osoby z ośrodków prochrześcijańskich. Jeżeli odnoszą sukcesy to nie tylko dlatego, że posiadają lepsze wykształcenie ale dlatego, że sam pobyt w placówce opartej na zasadach wspólnotowości daje im ogromne wsparcie emocjonalne – bezpośrednie i osobowe.

Chcąc pomóc bezdomnym utrzymać podjętą pracę należy uświadamiać im, że to oni sam muszą przyłożyć się do zatrudnienia. Oczywiście należy jednocześnie stworzyć im możliwość szkolenia i podnoszenia kwalifikacji. Zmiany jakie należałoby wprowadzić celem efektywniejszego usamodzielniania osób bezdomnych powinny dotyczyć głównie pracy nad ich rozwojem osobistym oraz pracy edukacyjnej, tak aby wykształcenie i braki socjalizacyjne nie były tak dużą barierą jak to jest aktualnie w oczach widowni społecznej.

## ZAKOŃCZENIE

Pomimo prowadzonych w Polsce badań i analiz teoretycznych, problem bezdomności wciąż pozostaje nierozpoznany. Trudno też, między innymi, z tego powodu znaleźć satysfakcjonujące rozwiązania w obszarze ograniczenia skali i następstw omawianego zjawiska.

W Polsce istnieje wiele placówek świadczących wsparcie osobom bezdomnym. Niezależnie jednak od rozmiarów pomocy państwa można zauważyć, że jest ono wciąż niewystarczające i nie zawsze adekwatne do potrzeb i zasobów osobistych osób bezdomnych.

Prowadzone współcześnie badania wskazują jednoznacznie na fakt, że projektowane działania gwarantują zaspokojenie podstawowych potrzeb, ale nie wspomagają rozwoju poszczególnych osób i nie pozwalają na ich usamodzielnienie się. Powodem tego jest fakt, że środowisko osób bezdomnych jest bardzo zróżnicowane. Ponadto, z racji tego, że pobyt w placówce jest dobrowolny, wiele osób odmawia przyjęcia oferowanej im pomocy z różnych przyczyn. Najczęściej ze względu na brak gotowości do przestrzegania określonych zasad w danej instytucji.

Dane informujące o liczbie osób bezdomnych<sup>559</sup> pozwalają zauważyć problem z ukazaniem dokładnej skali zjawiska bezdomności w Polsce. Podejmując próbę agregowania danych z ośrodków schroniskowych w poszczególnych województwach, otrzymuje się jedynie fragmentaryczny obraz z wieloma niewiadomymi. Nadal niewiele wiemy o bezdomności osób, które nie przebywają w ośrodkach stacjonarnych.

W niniejszej publikacji próbę przeanalizowania zasobów osobistych osób bezdomnych przebywających w ośrodkach pomocy i zmagających się z sytuacją trudną - utraty domu. W procesie zmagania się ze stresem istotne okazały się zasoby osobiste, którymi dysponują osoby bezdomne. W grupie zasobów wewnętrznych znalazły się: poczucie własnej skuteczności, orientacja życiowa, akceptowanie innych i odczuwane bezpieczeństwo. W procesie kształtowania i wzmacniania zasobów osobistych bezdomnych istotne okazały się także uwarunkowania zewnętrzne (szczególnie rodzaj placówki i osoba kierownika). Przeprowadzone badania ukazały znaczenie obu czynników (wewnętrznych i zewnętrznych) oraz ich wzajemne przenikanie.

Ponadto rodzaj placówki, w której przebywali bezdomni okazał się być moderatorem wielu spośród analizowanych relacji. Z tego też powodu zdecydowano się na testowanie modeli oddzielnie dla każdej z grup (placówki prochrześcijańskie vs pozostałe) wyjaśniających sposób radzenia sobie badanych z sytuacją trudną w zależności od posiadanych zasobów osobistych. Modele wykazały zależności tylko w stosunku do osób bezdomnych z ośrodków prochrześcijańskich. Łącznie przetestowano osiem modeli, dla każdej ze skal Kwestionariusza WCQ. Stworzone modele ukazały, że sama tożsamość ego nie jest znacząca, ważne są zasoby osobiste jednostki takie jak: poczucie własnej skuteczności, orientacja życiowa, akceptowanie innych i odczuwane bezpieczeństwo – niejako przeciwieństwo poczucia bycia stygmatyzowanym w radzeniu sobie osoby bezdomnej z sytuacją trudną.

Zgromadzony w ten sposób materiał empiryczny potwierdził, że istnieje związek między radzeniem sobie w sytuacji trudnej a ogólnym przekonaniem bezdomnych o własnej skuteczności. Większość bezdomnych z ośrodków prochrześcijańskich uważa, że skutki ich działań zależą od nich samych i że sami są kreatorami własnego życia. Dlatego też w większości podejmowali pracę zawodową i dbali o rozwój osobisty. Realizowali swoje pasje i zainteresowania oraz integrowali się ze środowiskiem lokalnym. U osób bezdomnych z innych ośrodków dominowało zewnętrzne umiejscowienie kontroli, często czuli się bezradni wobec doświadczanych zdarzeń życiowych.

---

<sup>559</sup> Tabela nr 2., s. 42.



W ośrodkach prochrześcijańskich istotnego znaczenia nabiera obecność innych osób, zwłaszcza znaczących. Człowiek w każdym wieku potrzebuje innych ludzi, aby mógł się prawidłowo rozwijać (rodziców, opiekunów, nauczycieli). Jakość opanowanych kompetencji społecznych w różnych sferach w dorosłym życiu zależy w dużym stopniu od wiedzy i umiejętności nabytych w rodzinie, w szkole, w czasie różnych okazjonalnych kontaktów, ale nade wszystko od tego, jakich wzorców osobowych dorosły doświadczył w dzieciństwie. Z tego powodu w rozbudzaniu i wzmacnianiu zasobów osobistych osób bezdomnych dużą wagę odgrywa priorytet osoby znaczącej przed podjęciem jakichkolwiek działań, które miałyby tylko charakter pomocniczy. Wynika to nie tylko z faktu, że osoba kierująca ośrodkiem („głowa domu”) jest hierarchicznie najważniejsza z uwagi na sposób moderowania i modelowania życia osób bezdomnych, ale także możliwość stymulowania i pobudzania pracowników ośrodka do kreatywnej pracy. Jest to kluczowe założenie, jeżeli miejsce to ma pobudzać osoby bezdomne do rozwoju i wytraćać je ze stanu wyuczonej bezradności i dalszej marginalizacji. Należy podkreślić, że obecność osoby znaczącej zapobiega problemom związanym z izolowaniem się jednostki z życia społecznego oraz przyjęciu postawy roszczeniowej bezdomnych, która jest próbą odtwarzania sytuacji pomocy, jakiej doświadczali w wielu instytucjach, takich jak hotele robotnicze, domy dziecka, ośrodki pomocy społecznej i inne<sup>560</sup>. Nadrzędność osób profesjonalnie przygotowanych do pracy z osobami wymagającymi wsparcia płynie również stąd, że ze względu na swoją postawę mogą realizować postulat całkowitej akceptacji, opieki personalistycznej oraz poszanowania autonomii i pokonania anonimowości<sup>561</sup>. Osoby znaczące są potrzebne w każdym okresie życia człowieka, a w szczególności, gdy potrzebuje on wsparcia i pomocy. Na skuteczność działań podejmowanych przez osoby znaczące mają wpływ w głównej mierze jej kompetencje i zasoby, zwłaszcza w obszarze, którego dotyczy oferta wspomagania rozwoju oraz umiejętność angażowania się osoby znaczącej w różne działania i podtrzymywania motywacji w trudnych sytuacjach. Druga istotna grupa cech, związana jest ze społecznym odbiorem osoby znaczącej – jak inni oceniają skuteczność jej postępowania - czy poddają się jej oddziaływaniom i czy jest ona lojalna wobec nich. Kolejna grupa cech osoby znaczącej odnosi się do jej interakcji z podopiecznymi, co określa się warunkami skutecznej pomocy<sup>562</sup>. W układaniu życia na nowo, człowiek potrzebuje wsparcia i obecności osoby godnej zaufania. Bezdomni często najpierw tracili (lub nie mieli możliwości doświadczyć) poczucie bezpieczeństwa, przynależności i uznania. Brakowało im drugiego, ważnego człowieka, który zaakceptuje ich takimi jakimi są i pomoże odkryć posiadane zasoby. W ośrodkach prochrześcijańskich często odkrywali własne możliwości i czuli się akceptowani. Kierownik i inni zaangażowani pracownicy ośrodka pozwalali im doświadczyć siebie w różnych, ale korzystnych dla ich rozwoju sytuacjach.

Badania potwierdziły także, iż w radzeniu sobie z sytuacją trudną osobom bezdomnym z ośrodków prochrześcijańskich sprzyja wysokie poczucie *self efficacy*. Wykazywali się oni inicjatywą w realizowaniu zamiłowań i pasji, wychodzili też z propozycją własnych działań na zewnątrz. Bezdomnym z innych ośrodków towarzyszyło niskie poczucie własnej wartości. Nie podejmowali strategii aktywnego rozwiązania problemu. Oczekiwali, aby ktoś lub coś, najczęściej instytucja, zrobił to za nich. Zalecanym modelem pracy z osobami bezdomnymi, który wzmacniałby ich poczucie *self efficacy* powinien być model animacji i wsparcia, który wymaga opanowania ważnych kompetencji przez osoby pracujące z bezdomnymi. Oprócz wiedzy profesjonalnej wymusza przyswojenia wielu umiejętności o charakterze organizacyjno -

---

<sup>560</sup> M. Oliwa–Ciesielska, Marginalizacja osób bezdomnych i możliwości ich społecznego uczestnictwa, [w:](red.) Pomoc społeczna. Praca socjalna – teoria i praktyka, K. Marzec – Holka, t. 2, Wydawnictwo UKW, Bydgoszcz 2003, s.421.

<sup>561</sup> P. Zimbardo, Psychologia i życie, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1999, s. 535.

<sup>562</sup> A. Brzezińska, Jak skutecznie wspomagać rozwój? [w:] (red.) Psychologiczne portrety człowieka, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 696 – 697.

społecznym<sup>563</sup>, między innymi umiejętności wsparcia, a nie wyręczania osoby z czynności i zadań, z którymi ona sobie nie radzi. W tak zarządzanym ośrodku, poprzez wdrożenie modelu animacji i wsparcia, istnieje niepowtarzalna szansa przekazania odpowiedniego stosunku do innych i samego siebie.

W wyniku badań potwierdzono także zależność między strategią radzenia sobie a posiadaną samooceną. Osoby bezdomne z ośrodków prochrześcijańskich prezentowały wiarę w swoje zdolności i kompetencje, co powodowało, że dokonywali progresywnej zmiany w myśleniu, uczuciach i działaniu. Osobom z innych ośrodków brakowało wiary we własne możliwości, często nie potrafili dokonać wglądu w siebie. Chociaż wszystkie placówki zajmujące się pomocą, realizują cele socjalizacyjne i wychowawcze, to jednak każda osoba sama powinna podjąć się trudu samorozwoju. Poczucie bycia kreatorem własnego życia i możliwość podejmowania decyzji podnoszą samoocenę jednostki i wzbudzają jej motywację do podejmowania działań.

Badania potwierdziły również związek między subiektywnym poziomem poczucia stygmatyzacji a strategią radzenia sobie z sytuacją trudną osób bezdomnych. Bezdomni mieszkańcy ośrodków prochrześcijańskich nie czują się stygmatyzowani, podkreślają rolę działań podejmowanych przez ośrodek, w celu minimalizowania poczucia bycia stygmatyzowanym, zwłaszcza kierownika placówki jako osoby znaczącej. Ośrodki te stwarzały swoim mieszkańcom możliwość integrowania się ze środowiskiem lokalnym, odkrywając i pokazując jednocześnie ich zasoby (zdolności artystyczne, praktyczne, organizacyjne i inne). Peryferyjne umiejscowienie nie było już izolacją, ale atrakcją dla odwiedzających ich mieszkańców z okazji różnych uroczystości („majówki”, jasełka i inne).

Uzyskany materiał empiryczny nie potwierdził natomiast związku między strategią radzenia sobie osób bezdomnych z sytuacją trudną a poczuciem koherencji. Nie stwierdzono też związku między strategią radzenia sobie osób bezdomnych a wsparciem społecznym. Może wynikać to z faktu, że wsparcie jest jednym z elementów radzenia sobie ze stresem. Osoby wewnętrzsterowne, o wysokim poczuciu własnej wartości, same dla siebie są wsparciem. Z drugiej strony poszukiwanie wsparcia społecznego przez osoby bezdomne może nasilać dystres i przynosić skutki odwrotne od oczekiwanych.

Nie wykazano także związku między obraną strategią radzenia sobie osób bezdomnych a ich statusem tożsamości. Życie poszczególnych jednostek przed wkroczeniem na drogę bezdomności zwykle charakteryzowało się nieprawidłową socjalizacją. Budujący jest wniosek, że zasoby wewnętrzne takie jak poczucie własnej skuteczności, akceptacja siebie, poczucie własnej wartości i wysoki poziom bezpieczeństwa są w stanie niwelować deficyty socjalizacyjne na tyle, iż możliwy jest wciąż rozwój tożsamości.

Nie można zatem nie doceniać zasobów, którymi dysponują osoby bezdomne, w planowaniu działań profilaktycznych i naprawczych. Warto korzystać z dobrych praktyk ośrodków prochrześcijańskich i adoptować je do innych placówek.

I jeszcze krótka refleksja, która wydaje się być dla mnie ważną lekcją życia. Każdy człowiek ma prawo do popełniania błędów, ale nie każdy ma to szczęście, że może dostać drugą i trzecią szansę. Osobom bezdomnym nie miał kto podać ręki, pozostawieni byli często samym sobie. Stopniowo tracili wiarę w swoje możliwości i uwierzyli, że są „nikami”, że nie posiadają żadnych zasobów. Godzili się na życie *obok* tych lepszych, mądrzejszych, czyli tych, którzy posiadają dom i rodzinę. Społeczeństwo chcąc pomóc, znalazło dla nich dobre miejsce, z dala od „normalnych” ludzi, aby przypadkiem nie zarażali bezdomnością. Decydenci z góry ustalili czego potrzeba bezdomnym, aby zniwelować ich deficyty. Mało kto próbował ich poznać i eksplorować ich zasoby. Zaprzysiężając się z tymi osobami nie można oprzeć się wrażeniu, że są oni dla społeczeństwa ogromnym darem. Pozwalają lepiej zrozumieć sens miłości, są też wyzwaniem

---

<sup>563</sup> Por. dz. cyt. s.704.

dla naszej wrażliwości i kreatywności, żeby w dzisiejszym konsumpcyjnym społeczeństwie pomyśleć o drugim, nie tylko czytając tę publikację czy w dzień Wigilii.

## Załącznik Nr 1: Kwestionariusz wywiadu

### **Szanowna Pani, Szanowny Panie!**

Prowadzę badania na temat zasobów osobistych osób bezdomnych. Niniejszy kwestionariusz pozwoli na zdiagnozowanie aktualnej i przeszłej sytuacji osób bezdomnych. Jest on anonimowy, a zebrane dane będą wykorzystane wyłącznie w celach naukowych.

### **Dane osobowe**

#### **1. Wiek**

#### **2. Stan cywilny**

- a) w związku małżeńskim
- b) rozwiedziony/ rozwiedziona
- c) w separacji
- d) wolny/wolna
- e) w konkubinacie

#### **3. Miejsce zamieszkania**

- a) wieś
- b) miasto do 10 tys. mieszkańców
- c) miasto od 11tys. do 50 tys. mieszkańców
- d) miasto od 51tys. do 100 tys. mieszkańców
- e) miasto powyżej 101 tys. mieszkańców

#### **4. Wykształcenie**

- a) bez wykształcenia
- b) podstawowe
- c) gimnazjalne
- d) zasadnicze zawodowe
- e) średnie
- f) wyższe

#### **5. Kim jest Pan/ Pani z zawodu?**

.....

#### **6. Źródło utrzymania (proszę zaznaczyć wszystkie, które Panią/Pana dotyczą**

- a) stały etat
- b) niepełny etat (jaka część?).....
- c) praca dorywcza
- d) renta
- e) zasiłek dla bezrobotnych
- f) inne (jakie) .....

#### **7. Jeśli posiada Pan/Pani dzieci, proszę podać ile?**

- a) jedno
- b) dwoje
- c) troje

- d) czworo i więcej

**8. Czy utrzymuje Pan/Pani kontakt z rodziną?**

- a) tak
- b) nie
- c) Jeśli tak, to z kim?
- d) z dziećmi
- e) ze współmałżonkiem
- f) partnerem
- g) z rodzicami
- h) z innymi, z kim? .....

**9. Z kim spoza rodziny łączą Pana/ Panią łączą bliskie więzi?**

- a) z innymi bezdomnymi
- b) ze znajomymi
- c) z pracownikami Ośrodka
- d) z Bogiem

**10. Jak długo nie ma Pan/Pani stałego miejsca zamieszkania?**

- a) do 3 miesięcy
- b) od 3 miesięcy do 1 roku
- c) od 1 do 2 lat
- d) od 2 do 4 lat
- e) od 4 do 6 lat
- f) od 6 do 8 lat
- g) od 8 do 10 lat
- h) powyżej 10 lat

**11. Co w Pana/Pani przypadku było powodem utraty „dachu nad głową”?**

- a) rozpad małżeństwa
- b) brak pracy
- c) eksmisja
- d) uzależnienie od alkoholu
- e) uzależnienie od narkotyków
- f) uzależnienie od gier hazardowych
- g) uzależnienie od telewizji/ komputera
- h) uzależnienie od seksu
- i) inne, jakie?.....

**12. Jakie uczucia najczęściej Panu/Pani towarzyszą?**

- a) samotność
- b) strach, lęk, obawa
- c) wstyd
- d) bezsilność
- e) upokorzenie

- f) radość
- g) szczęście
- h) inne, jakie?.....

**13. Miejsce, w którym szuka Pan/Pani pomocy:**

- a) ośrodki pomocy społecznej
- b) znajomi
- c) rodzina
- d) noclegownie
- e) instytucje kościelne
- f) urzędy, sądy
- g) inne miejsca, jakie?.....

**14. Czy jest Pan/Pani zadowolony/a z pomocy, którą otrzymuje od instytucji w której aktualnie przebywa?**

- a) tak
- b) nie

**15. Z jakich form pomocy korzysta Pan/Pani w Ośrodku?**

- a) posiłki, nocleg
- b) odzież
- c) pomoc medyczna
- d) szkolenia, kursy
- e) pomoc psychologiczna, terapeutyczna
- f) wsparcie duchowe

**16. Jaki rodzaj pomocy Pani/Pana zdaniem jest najbardziej pożądany dla osób przebywających w Ośrodku (Proszę zaznaczyć kółkiem maksymalnie cztery właściwe odpowiedzi)**

- a) pomoc w znalezieniu mieszkania
- b) pomoc w znalezieniu pracy
- c) pomoc materialna
- d) pomoc w odbudowaniu lub usprawnianiu relacji z najbliższymi członkami rodziny
- e) pomoc terapeutyczna
- f) pomoc psychologiczna
- g) wsparcie duchowe
- h) inne, jakie?.....

**17. Jaką inną pomoc chciałby/chciałaby Pan/Pani otrzymać od Ośrodka**

.....  
.....

**18. Od kogo Pana/Pani zdaniem zależy wyjście z bezdomności? (Proszę zaznaczyć kółkiem maksymalnie cztery właściwe odpowiedzi)**

- a) od samego zainteresowanego
- b) od rodziny i jego najbliższych
- c) od programów wdrażanych i realizowanych przez instytucje centralne

- d) od możliwości tkwiących w środowisku lokalnym
- e) od pracowników socjalnych
- f) od całego społeczeństwa
- g) inne.....

*Dziękuję za udział w badaniu*

## Załącznik Nr 2: Wywiad częściowo strukturalizowany

Płeć K/M

Wiek.....

Wykształcenie.....

Zawód .....

Aktywność zawodowa .....T/N

Stan cywilny .....

Liczba posiadanego potomstwa.....

Staż w bezdomności .....

1. Proszę odpowiedzieć na pytanie: „Kim jestem?”

.....  
.....  
.....  
.....

2. Czym dla Pani/Pana jest dom?

.....  
.....  
.....  
.....

3. Co chciałaby/chciałby Pani/Pan zmienić w swoim życiu?

.....  
.....  
.....  
.....

4. Jaki ma Pani/Pan związek z rodziną pochodzenia i rodziną prokreacyjną?

.....  
.....  
.....  
.....

5. Jakie są Pani/Pana główne zasady/drogowskazy w życiu?

.....  
.....  
.....  
.....

6. Jakie bezpośrednie czynniki sprawiły, że została/został Pani/Pan pozbawiona/pozbawiony schronienia?

.....  
.....  
.....  
.....



7. Jakie działania podejmowała/podejmował Pani/Pan na rzecz ratowania swojej sytuacji?  
Dlaczego Pani/Pana zdaniem nie udało się rozwiązać problemu?

.....  
.....  
.....  
.....

8. Jakie sytuacje uważa Pani/Pan za trudne?

.....  
.....  
.....  
.....

9. Jakie sposoby radzenia sobie lub przeciwdziałania wyżej wymienionym trudnościom  
Pani/Pana zdaniem są najskuteczniejsze?

.....  
.....  
.....  
.....

10. Jakiej pomocy i od kogo Pani/Pan oczekuje w związku ze zgłaszanymi trudnościami?

.....  
.....  
.....  
.....

11. Jak Pani/Pan ocenia ośrodek, w którym aktualnie mieszka? Proszę wymienić zarówno zalety  
oraz wady ośrodka (jeśli Pani/Pan je dostrzega):

.....  
.....  
.....  
.....

12. W jaki sposób ośrodek wzmacnia u Pani/Pana:

- a) pewność siebie.....
- b) Poczucie własnej wartości.....
- c) Akceptację siebie i innych.....

13. Czy ośrodek pomaga (bądź pomagał) Pani/Panu w zwiększeniu poczucia bezpieczeństwa  
(zmniejszeniu poczucia bycia stygmatyzowanym?)

.....  
.....  
.....  
.....

14. Pytania dodatkowe (inne pytania i odpowiedzi, które wyniknęły w czasie wywiadu i mogą  
mieć znaczenie dla rozpoznania sytuacji osoby, jej możliwości i zasobów oraz ograniczeń  
odnoszących się do poprawy zaistniałej sytuacji)

.....  
.....  
.....  
.....

**Załącznik Nr 3 Kwestionariusz pierwszego wywiadu pracownika ośrodka z osobą bezdomną**

Pytanie	Odpowiedź
1. Podstawowe dane	Imię i nazwisko: ..... Wiek: ..... Wykształcenie: ..... Staż w bezdomności: ..... Osoby, które można włączyć do rozmowy (zaprosić, mówić o nich) ..... ..... .....
2. W jaki sposób trafiła Pani/Pan do ośrodka?	..... ..... ..... .....
3. W jaki sposób trafiła Pani/Pan właśnie do tego ośrodka?	..... ..... ..... .....
4. Co spowodowało przybycie Pani/Pana do ośrodka <i>teraz</i> - konkretnie dzisiaj, w tej chwili?	..... ..... ..... .....
5. Jakie <i>oczekiwania</i> ma Pani/Pan wobec ośrodka?	..... ..... ..... .....
6. Jakie <i>oczekiwania</i> wobec ośrodka mają inne ważne dla Pani/Pana osoby?	Pracownik socjalny ..... Mąż/zona ..... Ojciec/matka ..... Rodzeństwo ..... Dzieci ..... Partner ..... Inni .....
7. W jaki sposób Pani/Pan <i>radziła sobie</i> z problemami dotychczas?	Jakie podejmowała próby radzenia sobie z problemem w rodzinie I poza rodziną? W rodzinie

	<p>.....</p> <p>.....</p> <p>Poza rodziną</p> <p>.....</p> <p>.....</p>
8. Kto i jak <i>definiował</i> Pani/Pana problem?	<p>Matka</p> <p>.....</p> <p>Ojciec</p> <p>.....</p> <p>Mąż/zona</p> <p>.....</p> <p>Dzieci</p> <p>.....</p> <p>Rodzeństwo</p> <p>.....</p> <p>Przyjaciele/znajomi</p> <p>.....</p> <p>Przedstawiciele instytucji udzielających pomocy i wsparcia</p> <p>.....</p> <p>Inni</p> <p>.....</p>
9. Która definicja jest Pani/Panu najbliższa, z którą się Pani/Pan najbardziej identyfikuje? Proszę uzasadnić dokonany wybór	<p>Która definicja</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>Uzasadnienie wyboru</p> <p>.....</p> <p>.....</p>
10. Podała Pani/Pan wcześniej osiągnięty poziom wykształcenia. Czy uzyskany poziom jest zgodny z Pani/Pana potrzebami?	<p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>
11. Czy i jakie podejmowała Pani/Pan próby znalezienia pracy? Jakiego rodzaju pracy Pani/Pan poszukiwała?	<p>Tak/Nie</p> <p>Jakiego rodzaju pracy Pani/Pan szukała?</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>
12. Jakie były rezultaty tych poszukiwań?	<p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>
13. Jakie Pani/Pana zdaniem mogły być przyczyny trudności w znalezieniu pracy?	<p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>
14. Jeżeli Pan/Pani nie pracuje, ani nie poczyniła Pani/Pan prób poszukiwania pracy, to co było tego przyczyną?	<p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>
15. Jak Pani/Pan sądzi: czy	<p>Tak/Nie</p>

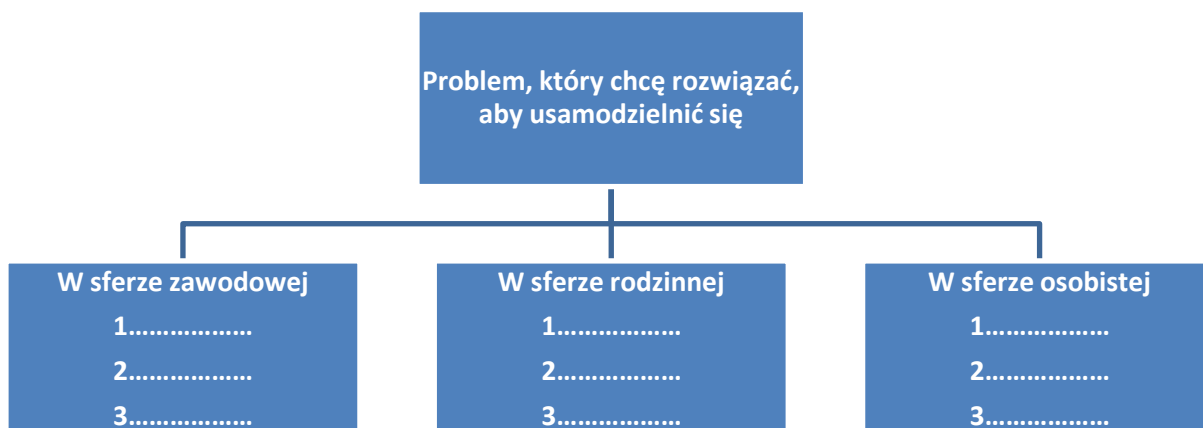


<p>21. Jak ocenia Pani/Pan swoją sytuację rodzinną?</p>	<p>.....</p> <p>Jakie ma Pani/Pan relacje z rodziną prokreacyjną (mąż/żona, dzieci)?</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>Jakie relacje ma Pani/Pan z rodziną pochodzenia (rodzicami, rodzeństwem)?</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>
<p>22. Kto z członków Pani/Pana rodziny może aktualnie potrzebować Pani/Pana opieki i wsparcia? Czy i dlaczego jest Pani/Pan zainteresowany dzieleniem pomocy dla najbliższych?</p>	<p>Kto z członków rodziny może oczekiwać pomocy?</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>Czy i dlaczego jest Pani/Pan zainteresowana udzieleniem pomocy najbliższemu?</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>
<p>23. Jakie formy wsparcia zaoferowałaby Pani/Pan najbliższemu, gdyby było to możliwe?</p>	<p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>
<p>24. Jakie korzyści z pobytu w ośrodku dostrzega Pani/Pan dla siebie i pozostałych ważnych dla siebie osób?</p>	<p>Korzyści dla klienta</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>Korzyści dla innych ważnych osób</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>
<p>25. Jaki najmniejszy krok w kierunku rozwiązania sytuacji trudnej jest Pani/Pan w stanie podjąć w najbliższym czasie? (ważne, aby było to coś „małego”)</p>	<p>Propozycja zmiany</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>Ile czasu potrzebuje, aby zrobić pierwszy krok w kierunku zmiany</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p> <p>.....</p>

<p>26. Jakie dostrzega Pani/Pan konsekwencje zmiany i braku zmiany w swojej sytuacji?</p>	<p>Co się zmieni w życiu osoby bezdomnej jeśli dokona zmiany?  .....  .....  .....  .....  .....</p> <p>Co się zmieni w życiu osoby, jeżeli nie dokona zmiany?  .....  .....  .....  .....  .....</p>
<p>27. Jakie zapotrzebowanie otrzymuje ośrodek od Pani/Pana? (ważna analiza zleceń przed kolejnym spotkaniem)</p>	<p>Jakie są oczekiwania osoby bezdomnej?  .....  .....  .....  .....  .....</p> <p>Jakie są oczekiwania osoby udzielającej wsparcia?  .....  .....  .....  .....  .....</p>
<p>28. W jakie działania angażuje się Pani/Pan, które na krótko usuwają problem (lub pozwalają go uniknąć), ale utrudniają zmianę? (radzenie sobie z sytuacją trudną)</p>	<p>Działania usuwające problem na krótki okres czasu  .....  .....  .....  .....  .....</p>
<p>29. Ocena spotkania w skali od 0 do 10.</p>	<p>Co mi się podobało w rozmowie z pracownikiem?  .....  .....  .....  .....</p> <p>Co sprawiło przykrość, ból?  .....  .....  .....  .....</p>

## Załącznik Nr 4 Arkusz indywidualnego planu usamodzielnienia się

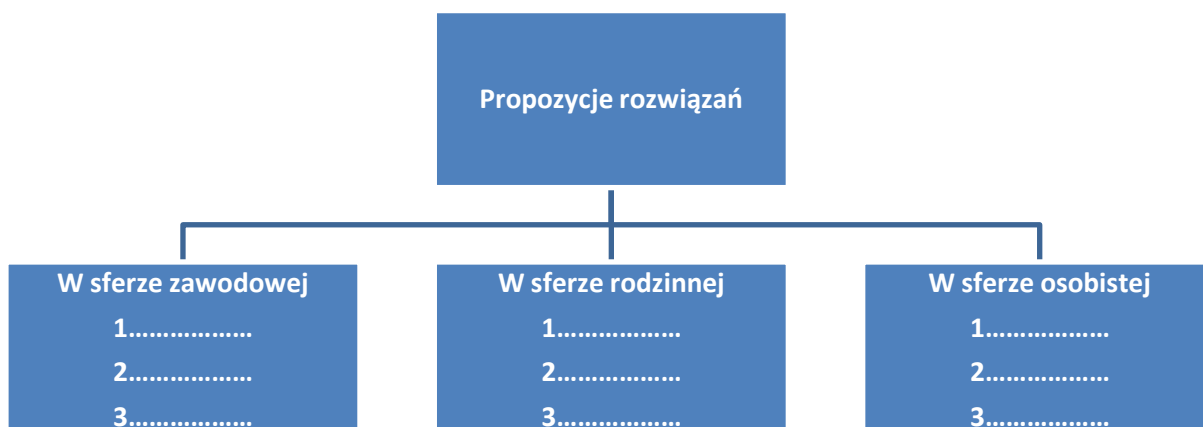
1. Autonomiczne zdefiniowanie problemu wymagającego pracy nad sobą w celu



usamodzielnienia się:

2. Propozycje rozwiązań zgodnych z potrzebami i możliwościami psychofizycznymi osoby bezdomnej, nie pozostające w sprzeczności z obowiązującymi normami społecznymi
3. Analiza krytyczna złożonych propozycji wykorzystująca dyskusję osoby bezdomnej z pracownikiem

Preferowane opcje	
Za	Przeciw
1.sfera zawodowa: ..... ..... .....	1.sfera zawodowa: ..... ..... .....
2. sfera rodzinna: ..... ..... .....	2.sfera rodzinna: ..... ..... .....



3.sfera osobista: ..... ..... .....	3.sfera osobista: ..... ..... .....
--	--

4. Podjęcie decyzji przez osobę bezdomną dotyczącej wyboru najlepszych rozwiązań

sfera zawodowa: ..... ..... ..... .....
sfera rodzinna ..... ..... ..... .....
sfera osobista ..... ..... ..... .....

5. Działania, które podejmie osoba bezdomna w celu realizacji wypracowanych zadań

sfera zawodowa: ..... ..... ..... .....
sfera rodzinna: ..... ..... ..... .....
sfera osobista: ..... ..... ..... .....

6. Sporządzenie umowy pomiędzy pracownikiem ośrodka a osobą bezdomną (kontrakt)



## Załącznik Nr 5: Kontrakt

Zobowiązuję się do niżej wymienionych zachowań w czasie trwania kontraktu:

- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....

Zgadzam się, że jeśli złamię chociaż jedną z powyższych zasad to poniosę następujące konsekwencje:

- .....
- .....
- .....

Czas obowiązywania kontraktu ustala się do dnia (data.....). Jeśli do tego czasu będę przestrzegał/a warunków kontraktu to:

- .....
- .....
- .....

Ponadto ustalenia kontraktu obejmują:

Zobowiązania pracownika ośrodka

- .....
- .....
- .....

Zobowiązania osoby bezdomnej

- .....
- .....
- .....

Podpis pracownika

.....

Podpis osoby bezdomnej

.....

Miejsce.....

data.....

## Bibliografia

- Adler R. B., Rosenfeld L. B., Proctor II R. F., (2014), *Relacje interpersonalne. Proces porozumiewania się*, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Appelt K., (2005), Środkowy okres dorosłości. Jak rozpoznać potencjał dojrzałych dorosłych?, w: A. Brzezińska, *Psychologiczne portrety człowieka*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Antonowski A., (1995), *Rozwikłanie tajemnicy zdrowia. Jak radzić sobie ze stresem i nie zachorować*, IPN, Warszawa.
- Antonovsky A., (1997), *Poczucie koherencji jako determinanta zdrowia*, w: I. Heszen-Niejodek, H. Sęk (red.), *Psychologia zdrowia*, Warszawa: PWN.
- Aronson A., Wilson, T., B., Akert, R., M., (1997), *Psychologia społeczna*, Warszawa: Wydawnictwo Zys i S-ka.
- Baranowski B., (1986), *Ludzie gościńca w XVII – XVIII w.*, Łódź: Wydawnictwo Łódzkie.
- Bardziejewska M., (2003), Ewolucja, pojęcia tożsamości osobowej oraz obszary i kierunki jej badań psychologii, *Forum Oświatowe*, 1 (28).
- Bąk K., Dylağ A., Głanda D. i in., (2005), *Człowiek i Psychologia*, Bielsko – Biała: Wydawnictwo „Park”.
- Bartkiewicz Z., (2004), Kontrowersja wokół roli samooceny w procesie wykołejenia I resocjalizacji, w: Z. Bartkiewicz, Z. Palak (red.), *Wsparcie społeczne w rehabilitacji I resocjalizacji*, Lublin: Wyd. UMCS.
- Bartosz B., Błażej E., (1995), *O doświadczaniu bezdomności*, Warszawa: Wydawnictwo NaukoweScholar.
- Baumann Z., (1998), Zbędni, niechciani, odrzuceni – czyli o biednych w zamożnym świecie, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 2.
- Berenta S., (2003), *Ocena etyczna globalizacji*, w: J. Kupny, S. Fel (red.), *Podstawowe zagadnienia z życia gospodarczego*, Katowice: Wydawnictwo Księgarnia św. Jacka.
- Berkman L. F., Syme S. L. (1979), Social Networks, host resistance and mortality. A nine-year follow-up study of Alameda County residents, *American Journal of Epidemiology* 109.
- Berman S. L., Kennerley R.J., Kennerley M.A., (2008), Promoting Adult Identity Development: A Feasibility Study of University – Based Identity Program, *Identity: An International Journal of Theory and Research*, 8.
- Blimel M., (1995), *Wypowiedzi pierwszych mieszkańców Barki*, *Przegląd Wielkopolski*, 1 – 2.
- Borucka A., Okulicz-Kozaryn K., Pisarska A., (2003), *Interwencja profilaktyczna w szkole. Podręcznik dla instruktorów*, Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii.
- Brzezińska A., (2002), *Dorosłość – szanse i zagrożenia dla rozwoju*, w: A. Brzezińska, K. Appelt, J. Wojciechowska (red.), *Szanse i zagrożenia rozwoju w okresie dorosłości*, Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Brzezińska A., (2004), *Jak rodzi się agresja?*, w: A. Brzezińska, E. Hornowska (red.), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Brzezińska A., (2005), *Jak przebiega rozwój człowieka*, w: A. Brzezińska (red.), *Psychologiczne portrety człowieka*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Brzeziński J., (2005), *Metodologia badań psychologicznych*, Warszawa: Wydawnictwo NaukowePWN.
- Byra S, Parchomiuk M., (2009), *Osobowościowe i społeczne uwarunkowania radzenia sobie z stresem przez studentów pierwszego roku*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.

- Cieślak R., Klonowicz T., (2011), *Wsparcie społeczne a stres pracy i bezrobocie*, w: H. Sęk, R. Cieślak (red.), *Wsparcie społeczne, stres i zdrowie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN SA.
- Chwaszcz, J., (2010). *Zasoby adaptacyjne osób bezdomnych*, w: M. Kalinowski, J. Niewiadomska (red.), *Skazani na wykluczenie?* Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Curwen B., Palmer S., Ruddell P., (2006). *Poznawczo – behawioralna terapia krótkoterminowa*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Czapiński J., (2005), *Trzy typy wykluczenia społecznego*, w: J. Czapiński, T. Panek (red.), *Diagnozaspołeczna 2005. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa: Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie.
- Deniszczuk L., (1977), *Wzorzec konsumpcji społecznie niezbędnej*, „Studia i Materiały IPSS”, z. 10(66).
- Deniszczuk L., Sajkiewicz B, (1996), *Kategoria minimum egzystencji*, w: S. Golimowska (red.), *Polska bieda. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*, Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- Dębski M., (red.), (2011), *Problem bezdomności w Polsce*, Gdańsk: Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności.
- Dębski M., A. Michalska A., (red.), (2012), *Podręcznik streetworkera bezdomności*, Gdańsk: Pomorskie Forum na Rzecz Wychodzenia z Bezdomności.
- Domański H., (2002), *Ubóstwo w postkomunistycznych społeczeństwach*, Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Duda M., (2011), *Bezdomny moim bratem*, Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława.
- Dudak A., (2013), *Radzenie sobie ojców ubiegających się o prawo do dziecka a ich zasoby osobiste*, Lublin: Wydawnictwo UMSC.
- Duracz-Walczak A., (1966), *Bezdomni*, Warszawa: Centrum Rozwoju Służb Społecznych.
- Duracz-Walczak A., (1998), *Bezdomność w Polsce – o ujednoczenie pojęć*, *Polityka Społeczna* (5-6).
- Duracz-Walczak A., (2002), *W kręgu problematyki bezdomności polskiej. Stowarzyszenie Pomocy Bezdomnym*, Gdańsk: Wydawnictwo Regionalne Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych.
- Dziewięcka–Bokun L., (2003), *Unia Europejska przeciw biedzie i ekskluzji społecznej*, w: L. Dziewięcka – Bokun, K. Zamorska, *Polityka społeczna. Teksty źródłowe*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Encyklopedia Popularna PWN, (1994), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Fidelus A., (2009), *Polski system pomocy ofiarom przemocy w rodzinie*, w: A. Fidelus (red.), *Obliczaprzemocy w rodzinie*, *Zeszyty Pedagogiczne* 3.
- Fidelus A., (2010), *Miejsce wolności w procesie wychowania resocjalizacyjnego*, w: M. Gawęcka, A. Fidelus (red.), *Z problematyki wolności w pedagogice*, Piotrków Trybunalski: Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie.
- Fidelus A., (2011), *Działania insercyjne wobec osób wykluczonych i marginalizowanych społecznie*, w: A. Fidelus (red.), *Oblicza wykluczenia i marginalizacji społecznej*, Warszawa: Wydawnictwo UKSW.
- Fidelus A., (2012), *Determinanty readaptacji społecznej skazanych*, Warszawa: Wydawnictwo UKSW.
- Fidelus A., (2014), *Społeczność lokalna jako płaszczyzna działań zapobiegających wykluczeniu*, w: A. Fidelus (red.), *Od stereotypu do wykluczenia*, Warszawa: Wydawnictwo UKSW.

- Flick U., (2010), *Projektowanie badania jakościowego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Frieske W. K., (red.), (1999), *Marginalność i procesy marginalizacji*, Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- Folkman S., Lazarus R.S., Gruen R.J., DeLongis A., (1986), *Appraisal coping, health status, and psychological symptoms*, *Journal of Personality and Social Psychology*, 50/ 3.
- Frąckiewicz L., (1998), *Bezdomność jako syndrom ubóstwa*, w: P. Dobrowolski, I. Mądry (red.), *Ubodzy i bezdomni*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Frąckiewicz – Wronka A, Zralek M., (1998), *Bezdomność jako problem społeczny*, w: P. Dobrowolski, I. Mądry (red.), *Ubodzy i bezdomni*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Frieske W. K., (red.), (1999), *Marginalność i procesy marginalizacji*, Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- Frieske W. K., (2004), *Strukturalne mistyfikacje: współcześni ludzie luźni*, w: M. Marody (red.), *Zmiana czy stagnacja? Społeczeństwo polskie po czternastu latach transformacji*. Warszawa: Scholar.
- Garczyński S., (1972), *Potrzeby psychiczne. Niedożywienie. Zaspokojenie*. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Gdula B., (2008), *Psychologiczne uwarunkowania bezdomności*, w: M. Duda (red.), *Bezdomność. Trudny problem społeczny*, Kielce: Wydawnictwo Caritas Diecezji Kieleckiej.
- Gieramowska R., (2005), *Oblicza bezdomności. Teoria i praktyka*, w: J. Grotowska – Leder, K.Faliszek (red.), *Ekskluzja i inkluzja społeczna. Diagnoza – uwarunkowania – kierunki działań*, Toruń. Wydawnictwo Edukacyjne Akapit.
- Goffman E., (2005), *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Golimowska S., (red.), (1997), *Polska bieda. Kryteria, Ocena, Przeciwdziałanie, Polska Bieda II*, Warszawa: Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- Goszczyńska M., (1995), *Bezrobotny jako podmiot zagrożenia ekonomicznego. Analiza Pamiętników bezrobotnych*, w: Z. Ratajczak (red.), *Psychologiczne problemy funkcjonowania człowieka w sytuacji pracy*, t. 12.
- Greve J., (1991), *Homelessness In Britain*, York.
- Grodziski S., (1961), *Ludzie luźni. Studium z historii państwa i prawa polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Grotowska–Leder J., (2002), *Fenomen wielkomiejskiej biedy. Od epizodu do underclass*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- GUS, (2013), *Ubóstwo w Polsce w świetle badań GUS*, Warszawa: GUS.
- Gwiazda A., (2014), *Unia pustych domów*, Gazeta Finansowa Online, z dnia 11. 04. 2014.
- Herbert M., (2004), *Rozwój społeczny ucznia: poznanie potrzeb i problemów dzieci w okresie dorastania*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Hertzberg E., (1992), *Bezdomni w USA: warunki, typologia, interwencja*. International Social Work.
- Heszen-Niejodek I., (2000), *Stres i radzenie sobie – główne koncepcje*, w: J. Heszen-Niejodek, Z. Ratajczak (red.), *Człowiek w sytuacji stresu*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Heszen-Niejodek I., Sęk, H., (red.) (2000), *Psychologia zdrowia*,. Warszawa: Wydawnictwo NaukowePWN.

- Hobfoll S., (2006), *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Hradil S., (2005), *Soziale Ungleichheit in Deutschland*.
- Hulek A., (1988), *Wspólne i swoiste zagadnienia w rewalidacji różnych grup osób z odchyleniami od normy*, w: A. Hulek (red.), *Pedagogika rewalidacyjna*, Warszawa: PWN.
- Jackowski J.M., (2005), *Polska w globalnej sieci*. Szczecinek: Wydawnictwo Fundacja „Nasza Przyszłość”.
- Jagodzińska E., (2001), *O przyczynach bezdomności w Polsce – wybrane zagadnienia*, *Roczniki Naukowe Caritas*.
- Jażdżikowski M., (2000), *Syndrom bezdomności*, w: Pomost, *O bezdomności bez lęku*. Pismo Samopomocy, Gdańsk.
- Juczyński Z., (2009), *Narzędzia pomiaru w promocji i psychologii zdrowia*, Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych.
- Kaczmarek K., (2006), *Związek między poczuciem koherencji a afektem pozytywnym i negatywnym w zależności od poziomu stresu*, w: T. Pasikowski, H. Sęk (red.), *Psychologia zdrowia: teoria, metodologia i empiria*, Poznań: Bogucki Wydawnictwo Naukowe.
- Kalinowski M., Niewiadomska I., (2010), *Skazani na wykluczenie!? Zasoby adaptacyjne osób zagrożonych marginalizacją społeczną*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Kamiński T., (1997), *Bezdomność*, *Roczniki Naukowe Caritas*.
- Kawula S., (2012), *Pedagogika społeczna dzisiaj i jutro*, Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit.
- Kinal A., (2003), *Bezdomność jako wyzwanie dla społeczności lokalnej*, *Rocznik Lubuski*, Tom XXIX, cz. 1.
- Kirenko J., (2002), *Wsparcie społeczne osób z niepełnosprawnością*, Ryki: Wydawnictwo WSUPIZ.
- Kirenko J., Byra S., (2008), *Zasoby osobiste w chorobach psychosomatycznych*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Kirenko J., Sarzyńska E., (2010), *Bezrobocie. Niepełnosprawność. Potrzeby*, Lublin 2010: Wydawnictwo UMCS.
- Kotański M., (2003), *Sprzedam się ludziom*, Białystok: Instytut Wydawniczy Kreator.
- Kotlarska – Michalska A., (2005), *Przyczyny i skutki marginalizacji w Polsce*, w: K. Marzec – Holka (red.), *Marginalizacja w problematyce pedagogiki społecznej i praktyce pracy socjalnej*, Bydgoszcz: Wydawnictwo UKW.
- Kowalak T., (1998), *Marginalność i marginalizacja społeczna*, Warszawa: Wydawnictwo Elipsa.
- Krajewska B., (2014), *Asystenci rodziny wobec dzieci i rodzin zagrożonych wykluczeniem społecznym*, w: A. Fidelus (red.), *Od stereotypu do wykluczenia*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- *Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020. Nowy wymiar integracji*, Ministerstwo pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2014.
- Krakowiak P., (2013), *Edukacyjne funkcje wolontariatu i ich percepcja w nauczaniu Kościoła w XXI wieku*, *Pedagogia Christiana*, 2 (32).
- Krakowiak P., Łukaszewska B., (2015), *Samoocena pracowników w instytucjach edukacyjnych i pomocowych a ich działalność zawodowa*, *Pedagogia Christiana*, 1 (35).
- Kramarz W., (2002), *Dysfunkcyjność rodziny przyczyną bezdomności*, w: A. Duracz-Walczak (red), *W kręgu problematyki bezdomności polskiej*, Gdańsk: Stowarzyszenie

Pomocy Bezdomnym, Regionalne Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych, Fundacja.

- Kromolicka B., (2000), *Wolontariusz w służbie umierającemu. Na przykładzie Szczecińskiego Hospicjum Domowego*, Szczecin: Pedagogium.
- Królikowska., (2004), *Socjologia dobroczynności*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Kubiak H. E., (2012), Bieda i wykluczenie społeczne. Prolegomena, w: H. E. Kubiak, *Polska bieda w świetle Europejskiego Roku Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym*, Kraków: KTE sp. z o.o., Oficyna Wydawnicza AFM.
- Lazarus R.S., (1986), *Paradygmat stresu i radzenia sobie*, Nowiny Psychologiczne, 3 – 4.
- Lazarus R. S., (1992), *Doping with stress and illness*. WHO Reg. Publ. Eur. Ser 44.
- Lazarus R. S., (1998), *Różnice indywidualne w zakresie emocji*, w: P. Ekman, R. J. Davidson (red.), *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Leśniewski M. A., Morawska S. (2012), *Zasoby ludzkie w organizacji*, Warszawa: WydawnictwoFachowe CEDEWU.PL.
- Lewis O., (1964), *Sanchez i jego dzieci. Autobiografia rodziny meksykańskiej*, Warszawa: PIW.
- Lister R., (2007), *Bieda*, Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Łosiak W., (2008), *Psychologia stresu*, Warszawa: Wyd. Akademickie i Profesjonalne.
- Mandes S.A.,(2011), *Przegląd kluczowych kanałów dotyczących bezdomności w socjologicznej literaturze USA, Wielkiej Brytanii i Niemiec*, w: M. Dębski (red.), *Problem bezdomności w Polsce. Wybrane aspekty*, Gdańsk: Pomorskie Forum na Rzecz Wychodzenia z Bezdomności.
- Manek A. M., (2004), *Osobowościowe i środowiskowe czynniki postępowania zaradcze w sytuacji braku pracy*, w: Z. Ratajczak (red.), *Bezrobocie jako wyzwanie. Psychologia. Badania i aplikacje*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Marmuszewski S., Bukowski A., (red.), (1995), *Żebracy w Polsce*, Kraków: Wydawnictwo Baran i Suszczyński.
- Marzec–Holka K., (red.), (2005), *Marginalizacja w problematyce pedagogiki społecznej i praktycesocjalnej*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Mateusiak J., (1996). *Styl a strategie radzenia sobie ze stresem (na przykładzie pacjentów dializowanych i oczekujących na zabieg chirurgiczny) - doniesienie z badań*, w: H. Skłodowski (red.), *Medycyna psychosomatyczna i psychologia chorego somatycznie wobec zagrożenia i wyzwań cywilizacyjnych współczesnego świata*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Mazur J., (red.), (2006), *Bezdomność. Szkice z socjologii polityki społecznej i katolickiej nauki społecznej*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- *Mieszkanie w społecznej nauce Kościoła*,(1992), Dokument papieskiej komisji „Iustitia et PAX”, „Sprawy Mieszkaniowe”, 1 -2.
- Moczuk E., (1999), *Bezdomność jako problem społeczny w opiniach osób bezdomnych*, w: T. Sołtysiak (red.), *Poczucie nieegalitarności, ubóstwo, bezdomność z zjawiska patologii społecznej w aktualnej rzeczywistości kraju. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej 8.02.1999 r., w Wyższej Szkole Ekonomiczno-Humanistycznej we Włocławku*, Włocławek: Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Humanistyczna.
- Myers D. G., (2003), *Psychologia*, Poznań: Zysk i S – ka.
- NIK, (1997), *Informacja w sprawie działań pomocy społecznej w okresie zimy 1997*, Warszawa: NIK.

- Nowak J., (2006), *Bezdomność – konieczność czy wybór?* Komunikat z badań, „Praca socjalna”, nr 1.
- Nowak-Dziemianowicz M., (2006), *Kiedy miejsca już nie ma.* w: M. Mendel (red.), *Pedagogika miejsca*, Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP.
- Nóżka M., (2005), *Marginalizacja w środowisku osób bezdomnych*, w: K. Marzec-Holka (red.), *Marginalizacja w problematyce pedagogiki społecznej i praktyce pracy socjalnej*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- *Ogólnopolskie badania liczby osób bezdomnych z 7/8 lutego 2013*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej Departament Pomocy i Integracji Społecznej, Warszawa, lipiec 2013.
- Oleszkiewicz A., (2006), *Bunt młodzieńczy. Uwarunkowania. Formy. Skutki*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Oleś P. K., (1995), *Kryzys „połowy życia” u mężczyzn. Psychologiczne badania empiryczne*, Lublin: KUL.
- Oliwa–Ciesielska M., (1997), *Wpływ negatywnej kontroli społecznej na bezdomnych ze wspólnoty „Barka” – proces naznaczania społecznego*, w: M. Malikowski (red.), *Problemy społeczne w okresie zmian systemowych w Polsce. Materiały z konferencji naukowej*, Rzeszów 9 – 10 maja 1997.
- Oliwa–Ciesielska M., (2003), *Człowiek bezdomny jako „inny”. Możliwości uczestnictwa społecznego*, w: E. Kantowicz, A. Olubiński (red.), *Działanie społeczne w pracy socjalnej na progu XXI wieku*, Toruń.
- Oliwa–Ciesielska M., (2003), *Marginalizacja osób bezdomnych i możliwości ich społecznego uczestnictwa*, w: K. Marzec – Holka (red.), *Pomoc społeczna. Praca socjalna – teoria i praktyka t. 2*, Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Oliwa–Ciesielska M., (2012), *Piętno nieprzypisania. Studium o wyizolowaniu społecznym bezdomnych*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Orłowska M., (1998), *Orientacje na wartości studentów pedagogiki (potencjalnych pracowników socjalnych)*, w: L. Malinowski, M. Orłowska (red.), *Praca socjalna służbą człowiekowi*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Orłowska M., (2000), *Uwagi Marii Grzegorzewskiej o potrzebie kształcenia pracowników socjalnych*, w: M. Orłowska, L. Malinowski (red.), *Praca socjalna w poszukiwaniu metod i narzędzi*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Orłowska M., (2001), *Podmiotowość podopiecznych instytucji pomocy społecznej we współczesnej Polsce*, w: M. Orłowska, M. Jaworowska, H. Ciążęła (red.), *Różne oblicza podmiotowości we współczesnej Polsce*, Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej.
- Orłowska M., (2005), *Dzieciństwo na marginesie*, w: M. Orłowska (red.), *Skazani na wykluczenie*, Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej.
- Pasikowski T., (2000), *Stres i zdrowie. Podejście salutogenetyczne*, Poznań: Wydawnictwo Fundacji Humaniora.
- Pawlik–Popielarska B., (2008), *Bezdomność – przypadek czy konstelacja niektórych zmiennychosobowościowych. Znaczenie dominującego archetypu poczucia kontroli w procesie wchodzenia w bezdomność*, w: M. Dębski, K. Stachura (red.), *Oblicza bezdomności*, Gdańsk: Uniwersytet Gdański, Agenda Bezdomności.
- Pawlus M., (red.), (2002), *Encyklopedia. Rodzice i dzieci*, Bielsko – Biała: PPU Park.
- Pawłowska R., Jundziłł E., (2003), *Pedagogika człowieka samotnego*, Gdańsk: Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna.

- Pervin L. A., (2005), *Psychologia osobowość*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Piekut-Brodzka, D., (2000), O bezdomnych i bezdomności – aspekty fenomenologiczne, etiologiczne i terapeutyczne, Warszawa: Chrześcijańska Akademia Teologiczna.
- Piekut-Brodzka, D., (2006), O bezdomnych i bezdomności – aspekty fenomenologiczne, etiologiczne i terapeutyczne, Warszawa: Chrześcijańska Akademia Teologiczna.
- Pilch T., (2009), Pedagogika społeczna wobec kryzysu świata wartości, więzi i instytucji, w: E. Marynowicz-Hetka (red.), *Pedagogika społeczna*, Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Pindral A., (2011), Definicje i typologie bezdomności, w: M. Dębski (red.), *Problem bezdomności w Polsce. Wybrane aspekty – diagnoza Zespołu Badawczego*, Gdańsk: Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności.
- Piotrowska–Marczak K., Kietlińska K., (1994), *Rola sektora rządowego w opiece nad bezdomnymi*, *Polityka Społeczna* 10/1994, 28.
- Pisarska M., (1993), Miejskie schronisko dla bezdomnych kobiet, *Praca Socjalna*, 4.
- Piwowarska-Pościk L., (1997), *Sposoby radzenia sobie ze stresem stosowane przez Polaków*, *Humanizacja Pracy*, 6 (180).
- Plopa M., (2003), *Intymność a „jej” i „jego” satysfakcja ze związku małżeńskiego*, w: I. Janicka, T. Rostowska (red.), *Psychologia w służbie rodziny*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Poprawa R., (2009), Samoocena zasobów radzenia sobie jako czynnik ryzyka problematycznego angażowania się w używanie alkoholu, w: H. Wrona-Polańska, J. Mastalski (red.), *Promocja zdrowia w teorii i praktyce psychologicznej*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Porowski M., (1995), *Bezdomność – obraz zjawiska i populacji ludzi bezdomnych*, w: T. Pilch, J. Lepalczyk (red.), *Pedagogika społeczna*, Warszawa: Wydawnictwo Żak.
- Pospiszyl I., (2008), *Patologie społeczne*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Przymeński A., (1997), *Geografia i skala zjawiska bezdomności w Polsce*, *Roczniki Naukowe Caritas*.
- Przymeński A., (1998), *Bezdomność. Polityczno – społeczna definicja i formy zjawiska*, *Praca Socjalna* 4.
- Przymeński A., (2001), *Bezdomność jako kwestia społeczna w Polsce współczesnej*, Poznań: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej.
- Przymeński A., (2001), *Bezdomność. Polityczno – społeczna definicja i formy zjawiska*, *Praca Socjalna* 4.
- Przymeński A., (2008), Aktualny stan problemu bezdomności w Polsce. Aspekt polityczno – społeczny, w: M. Dębski, K. Stachura (red.), *Oblicza bezdomności*, Gdańsk: Uniwersytet Gdański.
- Retkowski S., Dębska – Cenian A., (2008), Bezpośrednie i pośrednie przyczyny bezdomności w retrospektywnej ocenie osób bezdomnych – w poszukiwaniu konsekwencji psychologicznych, w: W. Dębski, M. Retkowski, S. Retkowski (red.), *Psychospołeczny profil osób bezdomnych w Trójmieście*, Gdańsk: Pomorskie Forum na Rzecz Wychodzenia z Bezdomności.
- Reykowski J., (1966), *Funkcjonowanie osobowości w warunkach stresu psychologicznego*. Warszawa: PWN.
- Rossa J., (1999), *Wymiary marginalizacji*, w: J. Danecki i in. (red), *Problemy polityki społecznej. Studia i dyskusje*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Sadowska B., (red.), (2009), *Nowy początek. Społeczna gospodarka rynkowa 1989 – 2009*, Poznań: Fundacja Pomocy Wzajemnej Barka.



- Schwarzer R., (1997), *Poczucie własnej skuteczności w podejmowaniu i kontynuacji zachowań zdrowotnych. Dotychczasowe podejścia teoretyczne i nowy model*, w: I. Heszen-Niejodek, H. Sęk (red.), *Psychologia zdrowia*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sędek G., (1991), *Jak ludzie radzą sobie z sytuacjami, na które nie ma rady?* w: M. Kofta, T. Szustrowa (red.), *Złudzenia, które pozwalają żyć*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sęk H., (1990), *Kryzys wieku średniego a funkcjonowanie w społecznych rolach rodzinnych*, w: M. Tyszkowa (red.), *Rodzina a rozwój jednostki*, Poznań: CPBP.
- Sęk H., (2000), *Społeczna psychologia kliniczna*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sęk H., (2004), *Wypalenie zawodowe - przyczyny, mechanizmy, zapobieganie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sęk H., (2007), *Wprowadzenie do psychologii klinicznej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Sęk, H., (2011), *Rola wsparcia społecznego w sytuacjach stresu życiowego. O dopasowaniu wsparciado wydarzeń stresowych*: w: H. Sęk, R. Cieślak (red.), *Wsparcie społeczne, Stres i zdrowie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sęk, H., (2013), *Wsparcie społeczne jako kategoria zasobów i wieloznaczne funkcje wsparcia*, w: Z. Juczyński N. Ogińska-Bulik (red.), *Zasoby osobiste i społeczne sprzyjające zdrowiu jednostki*, Łódź.
- Sęk H., Cieślak, R., (red.), (2011), *Wsparcie społeczne, stres i zdrowie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sęk H., Cieślak R., (2011), *Wsparcie społeczne – sposoby definiowania, rodzaje i źródła wsparcia, wybrane koncepcje teoretyczne*, w: H. Sęk, R. Cieślak (red.), *Wsparcie społeczne, stres i zdrowie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Sęk H., Ścigała I., (1996), *Stres i radzenie sobie w modelu salutogenetycznym*, w: I. Heszen-Niejodek, Z. Ratajczak (red.), *Człowiek w sytuacji stresu. Problemy teoretyczne i metodologiczne*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Sęk H., I. Ścigała I., (2000), *Stres i radzenie sobie w modelu salutogenetycznym*, w: I. Heszen-Niejodek, Z. Ratajczak (red.), *Człowiek w sytuacji stresu*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Sidorowicz S., (1997), *Psychospołeczne aspekty bezdomności*, *Roczniki Naukowe Caritas*, 1.
- Słowik S., (2005) *Informator o placówkach pomagających osobom bezdomnym*, Kielce: CaritasDiecezji Kieleckiej.
- Sobczak J., (1988), *Encyklopedia socjologii A – J*, tom 1, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Sobkowiak U., (2005), *Wolontariat przeciw marginalizacji*, w: K. Marzec-Holka (red.), *Marginalizacja w problematyce pedagogiki społecznej praktyce pracy socjalnej*: BydgoszczUKW.
- Sochocki M. J., (2001) *Problem bezdomności w Polsce: wybrane aspekty – diagnoza Zespołu Badawczego*, w: M. Dębski (red.), Gdańsk: Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności.
- Sokołowska E., Zabłocka – Żytka L., (2013), *Psychologia rozwojowa dla klinicystów*, Warszawa: Fraszka Edukacyjna,
- Stankiewicz L., (1999), *Zjawisko bezdomności. Etapy przechodzenia w stan bezdomności*, *AuxiliumSocjale*, 1/2 (9/10).
- Stankiewicz L., (2002), *Zrozumieć bezdomność*, Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko –Mazurskiego.

- Stec M. M., (2007), *Przywiązanie a tożsamość psychospołeczna wśród młodych dorosłych*, Niepublikowana praca magisterska, Poznań: Instytut Psychologii, Uniwersytet im. A. Mickiewicza.
- Stenka R., (2011), *Raport z fazy diagnozy*, Gdańsk: Pomorskie Forum Wychodzenia z bezdomności.
- Stochmiałek J., (2012), *Kryzysy starości – wybrane uwarunkowania*, w: A. Zych (red.), *Poznać, zrozumieć i zaakceptować starość*, Łask.
- Strelau J., (2000), *Temperament a stres: Temperament jako czynnik moderujący stresory, stan i skutki stresu oraz radzenia sobie ze stresem* w: I. Heszen–Niejadek, Z. Ratajczak (red.), *Człowiek w sytuacji stresu. Problemy teoretyczne i metodologiczne*, Katowice. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Strelau J., Doliński D., (red.), (2005), *Psychologia. Podręcznik akademicki*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Strelau J., Doliński D., (red.), (2008), *Psychologia. Podręcznik akademicki*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Szyłko–Skoczny M., (2010), *Wpływ bezrobocia na rozszerzanie się sfery ubóstwa*, w: R. Szarfenberg, C. Żołędowski, M. Theiss (red.), *Ubóstwo i wykluczenie społeczne*, Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Śledzianowski J., (1991), *Alkoholizm i inne zjawiska patologii społecznej*, Warszawa: Wydawnictwo „Michalineum”.
- Śledzianowski J., (1995), *Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta a Bezdomność*, Wrocław. Towarzystwo Pomocy św. Brata Alberta.
- Śledzianowski J., (2006), *Zdrowie bezdomnych*, Kielce: Wydawnictwo Akademia Świętokrzyska.
- Szarfenberg R., Szewczyk Ł., (2010), *Badania ubóstwa – perspektywa ilościowa i jakościowa*, w: R. Szarfenberg, C. Żołędowski, M. Theiss (red.), *Ubóstwo i wykluczenie społeczne*, Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- Tannen D., (1995), *Ty nic nie rozumiesz! Kobieta i mężczyzna w rozmowie*, Warszawa: Wydawnictwo B, Warszawa.
- Tarkowska E., (2004), *Blżej biednego – doświadczenia i potrzeby badawcze*, *Przegląd Socjologiczny*, t. L III, 1.
- Trzebińska E., Dziewulska M., (2007), *Uwarunkowania aktywności zawodowej osób chorych psychicznie*, w: Brzezińska, Z. Woźniak, K. Maj (red.), *Osoby z ograniczoną sprawnością na rynku pracy*, Warszawa: Wydawnictwo Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej „Academica”.
- Tyszkowa M., (1972), *Zachowanie się dzieci szkolnych w sytuacjach trudnych*, Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Ustawa o Pomocy społecznej z 12 marca 2004 r., Dz. U. z 15 kwietnia 2004.
- Vanier J., (1985), *Wspólnota*, Kraków – Warszawa – Struga: Wydawnictwo Michalineum.
- Walsh M., (2003), *Kobiety, mężczyźni i płeć*, Warszawa: Wydawnictwo IfiS PAN.
- Warzywoda – Kruszyńska W., (2002), *Wielkomięjska bieda w okresie transformacji*, Łódź: Instytut Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego.
- Węsierska – Chyc L., Sadowska B., (2014), *Model Barki jako przykład innowacji społecznej. Empowerment. O polityce aktywnej integracji*, 1 (2014) 4.
- Wierzbicka K., (1990), *Problem bezdomności w Polsce*, w: E. Kuminek (red.), *Strefy niedostatku i Nędzy mieszkaniowej w Polsce*, Warszawa: IGPIK.
- Witkowski L., (2000), *Rozwój i tożsamość w cyklu życia. Studium koncepcji Erika H. Eriksona*, Toruń: Wydawnictwo Wit-Graf.

- Wojciszke B., Doliński D., (2008), *Psychologia społeczna* w: J. Strelau, D. Doliński (red), *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. 2, Gdańsk: GWP.
- Wrześniewski K. (1996). Style a strategie radzenia sobie ze stresem. Problemy pomiaru, w: I. Heszen-Niejodek, Z. Ratajczak (red.), *Człowiek w sytuacji stresu. Problemy teoretyczne i metodologiczne*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Wrześniewski K., (2006), *Style i strategie radzenia sobie ze stresem. Problemy pomiaru*, w: I. Heszen-Niejodek, Z. Ratajczak (red.), *Człowiek w sytuacji stresu*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Zarzycka D. i wsp., (2010), Analiza walidacyjna wybranych aspektów Skali Oceny Wsparcia Społecznego, *Psychiatria* (3), tom 7.

## Netografia

- Źródło internetowe: [www.monar.net.pl](http://www.monar.net.pl) , Historia MONARU. Rozwój i działania Stowarzyszenia MONAR (data dostępu: 4.06.2014).
- Źródło internetowe : [www.bratalbert.org.pl](http://www.bratalbert.org.pl) (data dostępu: 5.06.2014).
- Źródło internetowe: [www.cpb.waw.pl/monar - s25.html](http://www.cpb.waw.pl/monar-s25.html), Monar (data dostępu: 7.06.2014).
- Źródło internetowe: [www.cpb.waw.pl/monar - s25.html](http://www.cpb.waw.pl/monar-s25.html) (data dostępu: 7.06.2014).
- Źródło internetowe: Wykaz placówek zapewniających wsparcie dla bezdomnych, <http://www.mpips.gov.pl/pomoc-spoeczna/bezdomnosc/wykaz-placowek-zapewniajacych-wsparcie-osobom-bezdomnym/województwo-wielkopolskie/> (data dostępu 13.09.2015).
- Źródło internetowe: P. Olech, Bezdomność – bezdechowość i bezmieszkańowość, [w:] „e-Przewodnik streetworkingu”. Dostępne na [http://www.ab.org.pl/e-przewodnik/fr\\_index.html](http://www.ab.org.pl/e-przewodnik/fr_index.html) (data dostępu 14.09.2014).
- Źródło internetowe: J. Chodkiewicz, Zmagając się ze światem. Znaczenie zasobów osobistych, [w:] Psychologia net. pl. Dostępne na <http://www.psychologia.net.pl/artukul.php?level=136> (data dostępu 13.02.2016).
- Źródło internetowe: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Towarzystwo\\_Pomocy\\_im.\\_%C5%9Bw.\\_Brata\\_Alberta](https://pl.wikipedia.org/wiki/Towarzystwo_Pomocy_im._%C5%9Bw._Brata_Alberta) (data dostępu 14.02.2016).

## Spis tabel

Tabela 1. Liczba osób bezdomnych a wielkość populacji.....	24
Tabela 2 Liczba osób bezdomnych zdiagnozowanych w trakcie ogólnopolskiego badania w nocy z 7 na 8 lutego 2013r. z podziałem na województwa oraz z uwzględnieniem liczby kobiet, dzieci i mężczyzn .....	37
Tabela 3. Wykaz placówek, w których prowadzono badania.....	81
Tabela 4. Odczuwane emocje przez osoby bezdomne .....	87
Tabela 5. Miejsce otrzymywania pomocy .....	87
Tabela 6. Rodzaje pomocy, jakiej oczekują badani oraz odpowiedź na pytanie od kogo zależy wyjście z bezdomności .....	88
Tabela 7. Statystyki opisowe zasobów osobistych .....	90
Tabela 8. Związek między sposobami radzenia sobie a analizowanymi zmiennymi (w tabeli przedstawiono współczynniki korelacji r Pearsona) .....	90
Tabela 9. Istotność predyktorów pozwalających przewidzieć sposoby radzenia sobie ze stresem na podstawie zasobów osobistych (konfrontacyjne radzenie sobie).....	92
Tabela 10. Istotność predyktorów pozwalających przewidzieć sposoby radzenia sobie ze stresem na podstawie zasobów osobistych (dystansowanie się) .....	93
Tabela 11. Istotność predyktorów pozwalających przewidzieć sposoby radzenia sobie ze stresem na podstawie zasobów osobistych (samokontrola) .....	94
Tabela 12. Istotność predyktorów pozwalających przewidzieć sposoby radzenia sobie ze stresem na podstawie zasobów osobistych (poszukiwanie wsparcia społecznego).....	94
Tabela 13. Istotność predyktorów pozwalających przewidzieć sposoby radzenia sobie ze stresem na podstawie zasobów osobistych (przyjmowanie odpowiedzialności) .....	96
Tabela 14. Istotność predyktorów pozwalających przewidzieć sposoby radzenia sobie ze stresem na podstawie zasobów osobistych (ucieczka/unikanie) .....	97
Tabela 15. Istotność predyktorów pozwalających przewidzieć sposoby radzenia sobie ze stresem na podstawie zasobów osobistych (planowanie sposobów rozwiązania problemów).....	99
Tabela 16. Istotność predyktorów pozwalających przewidzieć sposoby radzenia sobie ze stresem na podstawie zasobów osobistych (pozytywne przewartościowanie) .....	100
Tabela 17. Zależność między płcią i analizowanymi zmiennymi (wartości średnich rang wraz z wielkością statystyki U oraz poziomem istotności) .....	101
Tabela 18. Zależność między wiekiem i analizowanymi zmiennymi (w tabeli podano wartości współczynnika korelacji r Pearsona) .....	103
Tabela 19. Zależność między miejscem zamieszkania i analizowanymi zmiennymi (w tabeli podano wartości statystyki F wraz z poziomem istotności).....	104
Tabela 20. Zależność między utrzymywaniem kontaktu z rodziną i analizowanymi zmiennymi (w tabeli podano wartości średnich rang, wartość statystyki U wraz z poziomem istotności) .....	110
Tabela 21. Zależność między rodzajem ośrodka a poziomem otrzymywanego wsparcia społecznego (w tabeli podano wartości średnich rang, wartość statystyki U wraz z poziomem istotności) .....	113
Tabela 22. Zależność między rodzajem ośrodka a statusem tożsamości (w tabeli podano wartości średnich rang, wartość statystyki U wraz z poziomem istotności) .....	114
Tabela 23. Zależność między rodzajem ośrodka a poczuciem własnej skuteczności (w tabeli podano wartości średnich rang, wartość statystyki U wraz z poziomem istotności) .....	115
Tabela 24. Zależność między rodzajem ośrodka a poziomem stygmatyzacji (w tabeli podano wartości średnich rang, wartość statystyki U wraz z poziomem istotności) .....	115
Tabela 25. Zależność między rodzajem ośrodka a strategiami radzenia sobie w sytuacjach trudnych (w tabeli podano wartości średnich rang, wartość statystyki U wraz z poziomem istotności) .....	116

Tabela 26. Zależność między rodzajem ośrodka a poczuciem koherencji (w tabeli podano wartości średnich rang, wartość statystyki U wraz z poziomem istotności) .....	117
Tabela 27. Zależność między rodzajem ośrodka a poziomem akceptacji siebie i innych (w tabeli podano wartości średnich rang, wartość statystyki U wraz z poziomem istotności) .....	117
Tabela 28. Analiza regresji wielokrotnej w modelu konfrontacyjne radzenie sobie .....	119
Tabela 29. Analiza regresji wielokrotnej w modelu dystansowanie się .....	120
Tabela 30. Analiza regresji wielokrotnej w modelu poszukiwanie wsparcia społecznego .....	120
Tabela 31. Analiza regresji wielokrotnej w modelu ucieczka, unikanie .....	121
Tabela 32. Analiza regresji wielokrotnej w modelu planowanie sposobów rozwiązania problemów .....	121
Tabela 33. Analiza regresji wielokrotnej w modelu pozytywne przewartościowanie .....	122
Tabela 34. Analiza regresji wielokrotnej w modelu konfrontacyjne radzenie sobie .....	122
Tabela 35. Analiza regresji wielokrotnej w modelu dystansowanie się .....	122
Tabela 36. Analiza regresji wielokrotnej w modelu samokontrola .....	123
Tabela 37. Analiza regresji wielokrotnej w modelu poszukiwanie wsparcia społecznego .....	123
Tabela 38. Analiza regresji wielokrotnej w modelu przyjmowanie odpowiedzialności .....	124
Tabela 39. Analiza regresji wielokrotnej w modelu uciekanie, unikanie .....	124
Tabela 40. Analiza regresji wielokrotnej w modelu planowanie sposobów rozwiązywania problemów .....	125
Tabela 41. Analiza regresji wielokrotnej w modelu pozytywne przewartościowanie .....	126
Tabela 42. Oszacowania w modelu pozwalającym wyjaśnić konfrontacyjne radzenie sobie .....	127
Tabela 43. Oszacowania w modelu pozwalającym wyjaśnić dystansowanie się .....	128
Tabela 44. Oszacowania w modelu pozwalającym wyjaśnić skłonność do samokontroli .....	128
Tabela 45. Oszacowania w modelu pozwalającym wyjaśnić poszukiwanie wsparcia społecznego .....	129
Tabela 46. Oszacowania w modelu pozwalającym wyjaśnić przyjmowanie odpowiedzialności .....	130
Tabela 47. Oszacowania w modelu pozwalającym wyjaśnić planowanie sposobów rozwiązania problemu .....	131
Tabela 48. Oszacowania w modelu pozwalającym wyjaśnić pozytywne przewartościowanie .....	132
Tabela 49. Kryteria podlegające weryfikacji .....	155

## Spis wykresów

Wykres 1. Model analizowanych zmiennych.....	75
Wykres 2. Stan cywilny badanych.....	83
Wykres 3. Wielkość miejsca zamieszkania badanych .....	84
Wykres 4. Charakterystyka poziomu wykształcenia .....	84
Wykres 5. Charakterystyka źródeł utrzymania.....	85
Wykres 6. Z kim badani utrzymują bliskie relacje .....	85
Wykres 7. Przyczyny zostania bezdomnym.....	86
Wykres 8. Zależność między miejscem zamieszkania a poziomem uzyskiwanego wsparcia społecznego.....	105
Wykres 9. Zależność między miejscem zamieszkania a statusem tożsamości osób bezdomnych.....	106
Wykres 10. Zależność między miejscem zamieszkania a poczuciem własnej skuteczności.....	107
Wykres 11. Zależność między miejscem zamieszkania a poziomem stygmatyzacji .....	107
Wykres 12. Zależność między miejscem zamieszkania a strategią radzenia sobie w sytuacjach trudnych.....	108
Wykres 13. Zależność między miejscem zamieszkania a poczuciem koherencji .....	109
Wykres 14. Zależność między miejscem zamieszkania a poziomem akceptacji siebie i innych .....	109

## Spis rysunków

Rysunek 1. Korelaty bezdomności.....	22
Rysunek 2. Zasoby osobiste a zasoby zewnętrzne .....	29
Rysunek 3. Fazy wchodzenia w bezdomność .....	30
Rysunek 4. Płeć osób bezdomnych na podstawie danych statystycznych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z lipca 2013 roku.....	38
Rysunek 5. Graficzny obraz testowanego modelu .....	126